ZBIORY OŚRODKA KARTA

JANUSZ PRZEWŁOCKI
ul. J. Dąbrowskiego 32 m. 9
02-561 Warszawa

22

Biuletyn pism związkowych i zakładowych

22-28.06.1981 AGENCJA PRASOWA Solidarność

NEGOCJACJE
Rozmowy nt ustawy o związkach zawodowych..... 001
Rozmowy nt reformy gospodarczej..... 001
Rozmowy ws. ustaw o cenzurze,o zw.zaw.,o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie..... 003

KRAJOWA KOMISJA POROZUMIEWAWCZA
Tymczasowe Prezydium KKP..... 101

INFORMACJE TYGODNIA

W REGIONACH
Posiedzenie KKW..... 201
Wybory w podregionie Tarnowskie Góry..... 201
I WZD w Bydgoszczy... 201
WZD we Wrocławiu..... 201
Rozwiązanie delegatur "Solidarności"..... 201
WZD w Wałbrzychu..... 201
Wybory w Białymstoku..... 201
Wybory w podregionie toruńskim..... 201
WZD Regionu Olsztyńskiego..... 201
Nadzwyczajne WZD opolszczyzny..... 202
WZD w Rzeszowie..... 202
WZD Mazowsza..... 202
Wybory w Piotrkowie..... 203
Plenum MKZ Gdańsk..... 203
Spotkania L.Wałęsy ze związkowcami..... 203
Poparcie dla L.Wałęsy..... 203

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE
Spotkanie KZ zrzeszonych w KKK SG..... 203
Ws. zmian personalnych w resorcie łączności.... 204
Rozmowy energetyków..... 204
Porozumienie pomiędzy KKK Pracowników Resortu Łączności a Ministerstwem Łączności..... 204
Protest łódzkiej sekcji służby zdrowia..... 204
Konferencja KK Budownictwa,Górnictwa i Hutnictwa 204
Konferencja Sekcji Włókniarzy..... 204
Żądania płacowe pracowników gospodarki komunalnej i mieszkaniowej..... 204
Protest pracowników WSS "Społem" w Toruniu..... 204
Minister Przemysłu Maszynowego ws. zmian płacowych ... 204
Podwyżka płac dla pracowników RSW "Prasa"..... 205

INICJATYWY SPOŁECZNE
Budynek Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku na potrzeby służby zdrowia..... 205
O przedszkole dla Wołomina..... 205
Ws. zwrotu bezprawnie pobieranych wynagrodzeń.... 205
Ws. fikcyjnych etatów dla sportowców..... 205
Powołanie robotniczo-chłopskiej Komisji Sojuszniczej..... 205
Pomoc FSO dla rolników..... 205
O zaprzestanie zagłuszania stacji zachodnich..... 205
O transmisję TV obchodów wydarzeń poznańskich.. 205
Powołanie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Orląt Przemyskich..... 205
O nowe kryteria przyznawania orderów..... 205
Pomoc wojska dla drogowców..... 205

WŁADZA A SPOŁECZENSTWO
Protesty przeciwko proj. ustawy o zw.zaw..... 205
Wydział ds. związków zawodowych w Chełmie..... 205

SAMORZĄD PRACOWNICZY, REFORMA GOSPODARCZA
Spotkanie Sieci wiodących zakładów pracy w Katowicach..... 206
Spotkanie przedstawicieli Sieci,OPSZ i KKP..... 207
Ws. ustawy o samorządzie pracowniczym..... 207
Apel "Solidarności" LOT..... 207
Poparcie dla załogi LOT..... 207
O zmianę dyrektora ZNTK w Mińsku Mazowieckim... 207
Zwalnianie pracowników..... 207
Zamknięcie fabryki..... 207
Zmiany w strukturze organizacyjnej PGR..... 207

W OBRONIE KONSUMENTA
Bydgoska konferencja ws. cen żywności..... 207
Apel o ocenę stanu zapasów..... 208
O poprawę zaopatrzenia dla górników..... 208
Zaopatrzenie w papierosy..... 208
Problemy reglamentacji..... 208
Prezydium ZR Podbeskidziao zaopatrzeniu rynku..... 208
Zaopatrzenie w towary reglamentowane dla pracowników r-lnictwa..... 209
Przeciwko marnotrawstwu żywności..... 209
Przeciwko spekulacji..... 209
Zatrzymanie żywności na granicy..... 209

PRAWORZADNOSC
Odnowa w MO..... 209
Poparcie dla ZZF MO..... 209
Strajki głodowe w więzieniach..... 209
Rozmowy z Komisją Ministerialną w ZK Wronki..... 209

W OBRONIE WIEZINIOW POLITYCZNYCH
Komitety Obrony Więzionych za Przekonania..... 209
Ws. akcji więzionych za przekonania..... 209

PRZECIW "SOLIDARNOSCI"
Pobicie współpracownika Sekcji Informacji MKZ Małopolska..... 210
Przesłuchanie delegata na WZD Reg.Małopolska... 210
Pracownicy MKZ Katowice przed Kolegium d/s wykroczeń..... 210
Zwolnienie z pracy członka "Solidarności"..... 210
Ograniczenie dostępu do radiowęzła zakładowego. 210
Przeciw dezinformacji..... 210
Prowokacje..... 210
Ulotki szkalujące J.Rulewskiego..... 210

O NIEZALEŻNOSC PRASY ZWIAZKOWEJ
Zawieszenie kolegium informatora Politechniki Krakowskiej..... 210
Zawieszenie redaktora "Wolnego Słowa"..... 210
Przeciw cenzurowaniu pism związkowych..... 211
List redakcji "Biuletynu Lubelskiego"..... 211
Śledztwo przeciw red.nacz. "Solidarności Pilskiej". 211
I sekretarz KW w Krakowie o prasie związkowej.. 211

KULTURA
W sprawie cenzury..... 211
Apel o dokumentowanie historii..... 211
Poparcie dla niezależnych wydawnictw..... 211
Spotkanie z prof. Kottem..... 211

CZERWIEC 56
XXV rocznica Czerwca 56..... 211

CZERWIEC 76
Obchody V rocznicy wydarzeń czerwcowych w Radomiu..... 212
Obchody V rocznicy wydarzeń czerwcowych w Ursusie..... 212

NSZZ RI
Powołanie Regionalnej Komisji Koordynacyjnej NSZZ RI trzech województw..... 213
Współpraca Związku Producentów nasion z NSZZ RI "Solidarność"..... 213
Akcja protestacyjna rolników woj.chełmskiego..... 213
Przeciw działaczom CZKiOR..... 213
Fundusz Rozwoju Rolnictwa..... 213

STUDENCI
Spotkanie NZS z min. Górskim..... 213
Kontakty międzynarodowe NZS-u..... 213

DOKUMENTY
Komunikat z rozmów ws. reformy gospodarczej... 301
Komunikat nr 7 Sieci wiodących zakładów pracy 301
- zał. nr 1:Przedsiębiorstwo społeczne w reformie gospodarczej..... 303
- zał. nr 2: Związek w przedsiębiorstwie społecznym. 304
- zał. nr 3: Apel Sieci do MKZ-ów i Zarządów Regionalnych..... 304

cd. na s.505

Numer przygotowali:Seweryn Blumsztajn, Anna Dodziuk, Ewa Jastrun, Wojciech Kamiński, Maria Kruczkowska, Krzysztof Leski, Helena Łuczywo, Małgorzata Pawlicka, Iwona Raypert, Ryszard Rubinsztein, Joanna Stasińska, Jan Strękowski, Leszek Szaruga, Joanna Szczęsna, Magda Ślósarska, Maciej Włostowski, Zbigniew Zegarski, Maria Zielińska, Gwido Zlatkes, Andrzej Zózula.

AGENCJA PRASOWA Z SIEDZIBĄ W „MAZOWSZU" UL. MOKOTOWSKA 16/20 WARSZAWA
TEL. 28 34 62 W.43 TLX 816077 NBP VIII O/M W-WA 1081-3056-132

R o z m o w y n a t e m a t u s t a w y o z w. z a w o d o w y c h. 23.06 godz.13.30 Ministerstwo Sprawiedliwości, uczestniczą ze strony "Solidarności": A. Niezgoda, /MKZ Zielona Góra/, S.Wądołowski /ZR Szczecin/ J.Onyszkiewicz /rzecznik prasowy KKP/, doc.Chrzanowski /doradca/, stronę rządową reprezentują: min.sprawiedliwości S.Zawadzki, dyr. dep. prawa cywilnego J.Brol.
A.Niezgoda pyta, jak doszło do zmian w uzgodnionym uprzednio z "Solidarnością" projekcie ustawy o zw.zaw.
Min.Zawadzki odpowiada, że projekt był opracowywany przez zespół roboczy Rady Państwa, która może proponować zmiany. Jest to normalny tryb legislacyjny. Zmian jest wg niego niewiele i są przedstawione z reguły w postaci wariantowej, co daje możliwość wyboru.
J.Onyszkiewicz mówi, że kilka istotnych punktów nie posiada wariantów.
Min.Zawadzki stwierdza, że zdziwiła go przeprowadzona przez KKP krytyka uzgodnionego już projektu ustawy, w której zarzucono mu ogólnikowość i nieprecyzyjność, ale jego zdaniem dalsza dyskusja na ten temat jest otwarta.
Doc.Chrzanowski uważa że jest to z formalno-prawnego punktu widzenia oczywiste, ale projekt pozbawiony jest powszechnego poparcia. Nie można w tej chwili - mówi - pozwolić na wyzwalanie emocji, bo dyskusja może wyjść daleko poza dotychczasowe uzgodnienia.
Min.Zawadzki mówi, że nie należy wstrzymywać prac nad ustawą, bo nigdy się ich nie zakończy. Rozumie potrzebę konsultacji, ale Rada Państwa, tak jak i KKP, ma pewne prawa. Kiedy wpłyną uwagi, będzie miejsce dla dalszej dyskusji.
J.Onyszkiewicz stwierdza, że trudno przyjąć projekt z poprawkami jako podstawę do dalszych ustaleń. Punkt wyjścia bowiem jest tu w paru miejscach bardzo odległy od tego, co wspólnie ustalono, a już wówczas "Solidarność" poszła na kompromis, zrezygnowała z kilku istotnych punktów. Obecny dokument stawia Związek w jeszcze trudniejszej sytuacji. Dyskusja z pewnością go zakwestionuje i temperatura będzie się "podgrzewać".
Min.Zawadzki mówi, że nie widzi powodów do podgrzewania temperatury. Nie może być przecież podważony cały projekt ustawy.
Doc.Chrzanowski zauważa, że chodzi głównie o punkty, które poprzednio proponował Urząd Rady Ministrów, a które teraz powróciły. Stawia to Radę Państwa w roli przekaźnika propozycji URM.
A.Niezgoda mówi, że krytyczna uchwała KKP odnosiła się do starego projektu. Ludzi najbardziej zbulwersowało to, że w resortach MON i MSW ma prawo działać tylko jeden, wyznaczony związek. Wniesienie ustawy do Sejmu należy /wg niego/ przesunąć na okres po Zjeździe, by nie zagrozić pokojowi społecznemu.
Min.Zawadzki stwierdza, że prace w Sejmie jeszcze potrwają. 29.06. na posiedzeniu podkomisji ds.ustawy o zw. zaw. eksperci przedstawią opinię na temat zgodności ustawy z obowiązującym prawem międzynarodowym. Wtedy też ustali się harmonogram dalszych prac.
S.Wądołowski mówi, że najważniejsze jest prawo do zrzeszania dla pracowników administracji państwowej. Nie można, tak jak to proponuje obecny projekt, dzielić społeczeństwa na lepsze i gorsze w obecnej sytuacji.
J.Onyszkiewicz informuje, że Związek czuje się zwolniony od podpisania uzgodnionego tekstu i może wrócić do swego pierwotnego stanowiska.
Doc.Chrzanowski stwierdza, że w społeczeństwie istnieje przekonanie, iż coś się dzieje na zapleczu oficjalnych kontaktów z władzami. Jest to jakaś gra pozorów. Jeśli chodzi o pracowników MON i MSW uważa, że jest to bardzo delikatny problem. Można uznać, że pewne jednostki nie są zakładami pracy, ale należy tam powołać rady pracownicze, a nie dzielić związki na lepsze i gorsze.
Min.Zawadzki odpowiada, że sprawy wyłączeń od zasad zrzeszania się konsultowano z przedstawicielem MOP i nie miał on zastrzeżeń.
A.Niezgoda podkreśla, że Związek może przedstawić własny projekt ustawy.
Następuje wymiana uwag na temat najbliższego posiedzenia podkomisji sejmowej /29.06. godz.14.00/. Minister zaprosił na nie obecnych przedstawicieli "Solidarności". Następnie głos zabiera J.Onyszkiewicz, który stwierdza, że uzgodniony projekt ustawy był dla Związku trudnym do przyjęcia kompromisem. Istnieje obawa, że rząd odszedł od wspólnego projektu, by korzystając z atmosfery przed zjazdem przepchnąć swoją wersję ustawy.
Min.Zawadzki podkreśla, że na każdym etapie można jeszcze rozmawiać ale nie wolno cofać się. Tematem rozmowy staje się z kolei projekt ustawy o cenzurze, głównie punkt o cenzurowaniu biuletynów związkowych.
J.Onyszkiewicz mówi, że Związek nigdy się na to nie zgodzi. Nadzór nad prasą będzie, ale jest to wewnętrzna sprawa Solidarności".
Min.Zawadzki oświadcza, że na ten temat może się w tej chwili wypowiadać tylko prywatnie. Według niego, gdyby Związek zadeklarował kontrolę nad swoimi pismami byłoby to do przyjęcia dla władz.

R o z m o w y w s r e f o r m y g o s p o d a r c z e j.
23.06. grupa negocjacyjna KKP d/s gospodarczych i zatrudnienia, kt. przewodniczył J.Rulewski w składzie: T.Jedynak, R.Kurnatowski, J.Stankiewicz, powiększona o przedstawicieli KKK Górników /H.Sienkiewicz, Kosmalski, Bogacz, Kozłowski, Menkes, red. Zastawna/ oraz ekspertów /J.Ejsymonta, St.Kurowskiego, K.Kolasińskiego, A.Wielowieyskiego R.Bugaja, P.Czartoryskiego, T.Stankiewicza/ prowadziła w Ministerstwie Finansów rozmowy nt problemów górnictwa z Zespołem Ekonomicznym KRM d/s Zw.Zaw., na czele z min finanasów M.Krzakiem. Ministerstwo Górnictwa reprezentował wicemin. M.Gustek, Urząd Gospodarki Materiałowej -wicemin. Z.Deutschmann.
Na wstępie min.Krzak proponuje porządek obrad: 1. inf.o ogólnej sytuacji gospodarczej kraju /ref. min.Krzak/, 2. problemy górnictwa węglowego /ref. wicemin.Gustek/, 3. problemy zaopatrzenia materiałowego gospodarki narodowej /ref. Z.Deutschmann/, 4. uzgodnienie trybu dalszej pracy.
J.Stankiewicz mówi, że strona rządowa nie wywiązuje się z przyjętych ustaleń. "Solidarność" podejmuje rozmowy jedynie ze względu na wagę sprawy wydobycia węgla. Uważa jednak za konieczne rozważenie tego problemu w kontekście programu stabilizacji gospodarczej, kt. Rząd powinien jak najszybciej przedstawić. Przypomina, że w trakcie poprzednich rozmów 21.05. /patrz: AS 17, s. 003-004/ min. Krzak zobowiązał się, że taki raport zostanie przedstawiony najdalej w terminie 3 tyg. Termin ten minął. "Solidarność" wie, że powstała już następna wersja programu datowana na 4.06. ale próby jej uzyskania były bezskuteczne. Mówi, że grupa negocjacyjna jest zaniepokojona treścią tego dokumentu, kt. minister określa jako wewnętrzny. Udostępnienie go "Solidarność " stawia jako warunek dalszych rozmów. Alarmująca jest zwłaszcza zawarta w programie sugestia, jakoby zwiększenie wydobycia węgla było funkcją czasu pracy, a nie inwestycji i zapewnienia górnikom odpowiednich warunków pracy.
Rulewski akceptuje proponowany przez stronę rządową porządek obrad.
Min.Krzak informuje, że oficjalny raport w/s sytuacji gospodarczej został złożony do Sejmu. Program stabilizacji jest jeszcze opracowywany. On sam miał okazję się z nim zapoznać dopiero na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Planowania. Mówi, że obecnie "Solidarność" często zapoznaje się z nowymi projektami przed ministrami. Obiecuje, że strona rz.przedstawi Związkowi sprecyzowany program stabilizacji podczas następnego spotkania, a może nawet wcześniej.
Zapewnia, że "Solidarność" będzie miała okazję skonsultować program stabilizacji, zanim zostanie on przedstawiony w Sejmie. Charakteryzując aktualną sytuację gospodarczą kraju informuje, że wartość produkcji spadła o 18,3% w porównaniu z majem ub.roku, zaś dochody ludności wzrosły o 25% przy niezmienionym poziomie zatrudnienia. Eksport do krajów II obszaru płatniczego spadł o 25%. Przekazuje przedst. "Solidarności" opracowanie zawierające bieżące dane o sytuacji gospodarczej kraju /z maja br informując, że otrzymuje je regularnie Lech Wałęsa.
Min Gustek stwierdza, że górnicy pracują dobrze mimo kryzysu. W porównaniu z rokiem ub. wydobycie dzienne wzrosło. Nie jest prawdą, że produkcja jest zdezorganizowana. Każda kopalnia posiada długoletni plan eksploatacyjny. W 1981 r. planuje się wydobycie 158,6 mln ton w dni powszednie, co wiąże się z koniecznością zwiększenia wydobycia dobowego w II półroczu o 32,7 tys. ton. Informuje ponadto, że rząd liczy na wydobycie 9,5 mln t w wolne soboty, co dałoby łączną produkcję 168 mln ton. Uzyskanie takiej ilości będzie jednak bardzo trudne /w I półroczu w wolne soboty uzyskano 5 mln ton/. Resort przewiduje zwiększenie frontu eksploatacyjnego, lepsze wykorzystanie czasu pracy kombajnów /obecnie 86%/, zwiększenie wskaźnika zmianowości /praca na 4 zmiany, w tym jedna remontowa/. Taka operacja nie zawsze jest możliwa, a ponadto wymaga wzrostu zatrudnienia. Zapowiada zwiększenie produkcji maszyn górniczych i części do nich. Mówi, że resort stoi wobec problemu zabezpieczenia wzrostu zatrudnienia o 19 tys. osób, którym trzeba zapewnić mieszkanie i wyżywienie. Zmniejszenie fluktuacji może rozwiązać ten problem tylko częściowo. Resort, stojąc na gruncie Porozumienia Jastrzębskiego - 5 dni w tygodniu - prosi "Solidarność", by szukała wraz z nim możliwość zwiększenia produkcji węgla w soboty. Informuje, że min.handlu wewn. zapewnił, iż postara się o poprawę zaopatrzenia na Śląsku. Górnikom załatwi się dodatek za rozłąkę i dodatek stabilizacyjny dla nowych pracowników, umożliwi ubezpieczenie pracowników dołowych przez kopalnie /dotąd było to załatwiane indywidualnie/. Resort będzie się starał zapewnić górnikom 20-25 tys. mieszkań rocznie /priorytety do spółdzielni/. Aby kopalnie mogły pracować 6 dni w tygodniu a pracownicy 5, trzeba by zatrudnić ok. 70 tys. ludzi z pewną nadwyżką dla skompensowania fluktuacji. Zapewnienie odpowiednich warunków bytowych dla tej ilości ludzi jest jednak nierealne. Resort zgadza się z poglądem że wielkość wydobycia w latach następnych będzie zależeć od reformy gospodarczej, a zwłaszcza od zmiany cen węgla. Proponuje by wraz z szukaniem sposobów zwiększenia wydoby

oprac.Jan Strękowski

ia podejmować działania w kierunku oszczędzania zużycia węgla.

H.Sienkiewicz pyta o wartość produkcji węgla z ostatnich lat w cenach wymiennych, o to z jakich środków dewizowych resort korzystał w ostatnich trzech latach i o pomoc jaką pozostałe resorty udzielają górnictwu.

Min.Gustek odpowiadając na pierwsze pytanie zwraca uwagę że należy tu uwzględnić odmienną kaloryczność węgla przeznaczonego na eksport i sprzedawanego w kraju. Podaje, że r. 1 81 wartość dewizowa produkcji węgla wynosiła 13 mld dol. /przyznając, że cena za 1 t wynosi 40 dol/. Na pytanie jaka część zysków dewizowych pozostała w gestii resortu min.Gustek odpowiada, że np. w 1979 r. ministerstwo dostało 117 mln dol. na import środków produkcji z krajów kapitalistycznych.

H.Sienkiewicz wyjaśnia, iż żadaje te pytania dlatego,że o węglu można mówić wyłącznie w tonach. Jeśli ma on stanowić rozrusznik gospodarki to trzeba raczej przeliczać go na dolary.

Dyr.Gawryś /Min.Przemysłu Maszynowego/ przedstawia stan produkcji części do maszyn górniczych.

Culic stwierdza, że nie widzi na Śląsku możliwości rozwoju budownictwa mieszkaniowego na skalę planowaną przez ministerstwo. Podkreśla, że napływ siły roboczej spoza województwa oznacza również konieczność rozbudowy infrastruktury socjalnej. Przypomina, że obcięte zostały drastycznie inwestycje górnicze przewidziane na 1984 r. kontynuowane będą tylko te, które miały być wykończone w 1.81-83. Grozi więc w przyszłości kolejny kryzys.

Min.Krzak odpowiada, że do końca miesiąca Komisja Planowania i MAGTiOS przygotują wnioski o nie zmniejszanie inwestycji.

Culic pyta, czy może przekazać załogom, że nie będzie na razie drastycznego zmniejszania mocy produkcyjnych.

Min.Krzak potwierdza i informuje, że zostały otwarte akredytywy dla resortu. Na jego potrzeby w II półroczu przewidziano 85 mln zł. dewizowych.

H.Sienkiewicz pyta, czy konieczny jest import 1 mln ton węgla z ZSRR.

Dyr.Nestorowicz informuje, że importuje się stamtąd specjalny niewydobywywany w Polsce gatunek węgla dla hutnictwa.

Dyr.Górski omawia przedsięwzięcia, które dyskutowane były na posiedzeniu Prezydium Rządu, a obecnie przygotowywane są do wdrożenia. Zapowiada przyspieszenie wprowadzania dodatku stabilizacyjnego. Przedstawia też propozycję, którą sam uważa za kontrowersyjną: aby każdy, kto przepracuje w w kopalni 4 lata, dostawał mieszkanie, co mogłoby w sytuacji, gdy funkcja motywacyjna pieniądza została poważnie osłabiona - zachęcić do pracy w górnictwie. Proponuje też wypłacanie ludziom, którzy chcieliby kontynuować pracę po osiągnięciu wieku emrytalnego połowy emerytury niezależnie od osiąganych zarobków.

Min.Krzak mówi,że sposób obliczania emerytury na podstawie zarobków z ostatnich 3 lat jest niewłaściwy. Stawia wniosek, aby brać pod uwagę ostatnie 15 lat pracy na dole

Dyr.Górski odpowiadając na pytanie o obniżanie wieku emerytalnego w górnictwie, stwierdza, że spowodowałoby to znaczne zmniejszenie zatrudnienia. Ministerstwo chętnie by się na to zgodziło, uważa to jednak za b.trudne.

Kosmalski wyraża obawę, że brak decyzji w sprawie wieku emerytalnego spowoduje odchodzenie pracowników z górnictwa.

Min.Krzak zwraca uwagę, iż na całym świecie jest tendencja do podwyższania wieku emerytalnego. Opowiadając o swoim pobycie w kopalni Siemianowice oznajmia, że żaden górnik nie pochwalił decyzji o zniesieniu dodatku mobilizacyjnego.

Przedst."Solidarności"wyrażają zdziwienie, że wizytacja kopalń odbyła się akurat w sobotę. Tłumaczy to dlaczego wypowiedzi górników były właśnie takie.

H.Sienkiewicz przedstawia propozycje "Solidarności": 1. obecne półrocze należy zamknąć bilansem, takim samym jak roczny, 2. kopalnie nie powinny być dotowane. Aby to osiągnąć na najbliższy przejściowy okres należy dwukrotnie podnieść cenę rozliczeniową pomiędzy kopalniami a hurtem; 3. trzeba upoważnić kopalnie do podejmowania na własną rękę decyzji w sprawie tych inwestycji i remontów, których koszt nie przekracza 50 mln zł oraz pozostawić w gestii kopalń 50% środków amortyzacyjnych; 4. zakres inwestycji na II połowę 1981 r. przyjąć zgodnie z planem, ale jednocześnie opracować ekspertyzę skutków takiej decyzji; 5. uregulować problem wzajemnych powiązań między resortami; 6. określić procentową wartość wpływów dewizowych, które pozostaną w gestii resortu.

Ekspert str.rządowej mówi, że od 1.01.82 r. ma wejść w życie reforma cen zaopatrzeniowych. Za podstawę przyjęto światowe ceny węgla z r. 1980 i przeliczenie 1 dol=50 zł. co oznacza czterokrotny wzrost ceny. Reformę cen można by przyspieszyć, ale w razie wprowadzenia jej już w bieżącym roku trzeba by zrekompensować odbiorcom 95% skutków tej podwyżki.

Min.Krzak uważa, iż zgłoszone przez H.Sienkiewicza propozycje są "generalnie i kierunkowo słuszne". Stwierdza,że bilans musi być zrobiony. Decyzje ekonomiczne należy podejmować, gdy są one potrzebne, a nie czekać na okazję,np półrocze lub koniec roku. Osobiście uważa, że ceny należy zmienić przed 1.01.82 r. Na temat inwestycji musi się wypowiedzieć Min.Górnictwa. Rozpatrzona zostanie sprawa pozostawienia kopalniom środków amortyzacyjnych. Stwierdza, że nie należy zmniejszać limitu na inwestycje. Mówi dalej że współczynnik wpływów dewizowych należy wyliczyć przyjmując za punkt wyjścia potrzeby na II półrocze br. Następnie min.Krzak powraca do kwestii wolnych sobót. Uważa,że trzeba docelowo wprowadzić w kopalniach 6-dniowy tydzień pracy, a dla górników 5 dniowy, proponuje rozpatrzyć możliwość przyznawania górnikom dodatkowego dnia urlopu za przepracowaną sobotę, bądź wypłacania ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystanie wolnego dnia. Uważa, że wydobycie węgla jest sprawą tak ważną, iż konieczne jest wprowadzenie dodatkowych zachęt, aby górnicy podejmowali pracę w soboty.

Dalej oświadcza, że resort nie wróci już do funduszu mobilizacyjnego. Trzeba jednak - mówi - usprawiedliwić górników pracujących w soboty - wielodzietnym i tym, którzy chcą dorobić do emerytury - należy na to pozwolić.

Rulewski stwierdza, że jest zaskoczony, gdyż oczekiwał zapowiedzi działań o charakterze technicznym, a usłyszał ponownie propozycję przedłużenia czasu pracy. Pyta, dlaczego zaplecze naukowe nie ma wypracowanych rozwiązań, a eksploatacja jest w dalszym ciągu rabunkowa.

Z.Bogacz popiera wypowiedź min. Gustka, nie zgadza się natomiast z min. Krzakiem. Górnicy chcą udowodnić, że można zwiększyć wydobycie przy 5-dniowym tygodniu pracy Widzą możliwość uruchomienia rezerw części zamiennych i dalszego wzrostu wydobycia na dobę. Bogacz stwierdza jednak, że gospodarka czerpie jednostronne korzyści z wkładu pracy górników. Ich zawód został całkowicie "położony", płace są słabe. Pyta, dlaczego się tu nie mówi o poprawie warunków bhp ani o inwestycjach.

Min.Krzak przyznaje, że zaopatrzenie dla górnictwa od wiosny się popsuło. Mówi, że Rząd prosi górników o dodatkowe 2-3 mln t węgla w 1982 r. Może im przy tym obiecać, że część zysków przeznaczona zostanie bezpośrednio na zaopatrzenie górnictwa.

prof. Kurowski w obszernej wypowiedzi stwierdza m.in., że konsekwentne stanowisko Związku ws. 5-dniowego tygodnia pracy jest jednym ze spsosobów forsowania reformy gospodarczej: należy dążyć do wzrostu wydobycia nie poprzez wydłużanie czasu pracy, lecz poprzez głębokie zmiany organizacyjne, systemowe itp. Rozwiązanie problemu węgla możliwe będzie tylko przez dokonanie reformy gospodarczej /konieczna jest m.in. reforma cen, sporządzenie bilansu gospodarki narodowej, co pozwoli ustalić możliwości oszczędności węgla/ - stwierdzenie takie prof. Kurowski proponuje przyjąć we wspólnym komunikacie końcowym z rozmów.

Min.Gustek zwraca uwagę, że ewentualny wzrost wydobycia nie rozłoży się na wszystkie kopalnie, gdyż są takie, gdzie jest to już niemożliwe. Stwierdza, że zwiększenie wydobycia o 30 tys. t dziennie, co dałoby 168 mln t w 1981 r., wymaga wysiłku, jakiego nie było w całym 10-leciu. Mówi, że na Komisji Sejmowej pytano go, czy uda się zrealizować ten plan - odpowiedział, że nie. Wypowiada się za programem oszczędzania węgla, ale jest to sprawa wymagająca czasu /np. oszczędności opału w domu oznaczają m.in. inwestycje na uszczelnienie/.

Min.Krzak podkreśla, że Rząd nie chce zmuszać górników do pracy w soboty, lecz pozostawić im możliwość wyboru. Wdrożenie propozycji Kurowskiego zajęłoby wiele czasu. Uważa, że rachunek ekonomiczny można przeprowadzić również przy obecnej strukturze cen. Zaznacza, że choć jest zwolnenikiem systemu parametrycznego, to widzi wiele zalet stosowania centralnego planowania właśnie w górnictwie - umożliwia ono szybkie wprowadzanie w życie pewnych decyzji. Przypomina, że plan już zakłada wzrost wydobycia w dzień roboczy do 650 tys. t w IV kwartale. Na tym właśnie oparto roczny plan 168 mln ton Zwiększenie wydobycia dziennego o dalsze 30 tys.t wydaje się niemożliwe.

prof.Kurowski pyta, skąd wzięto liczbę 250 tys.t jako plan wydobycia w sobotę pod koniec roku, skoro obecnie wydobywa się 120 tys.

Min. Gustek mówi, że jesień to okres "żniw"w górnictwie poza tym zaprocentować winny ostatnie inwestycje.

J.Rulewski mówi, że odpowiedź min.Gustka na jego pytanie nie jest zadowalająca. Interesuje go wpływ postępu technicznego a nie metod eksten-sywnych na wzrost wydobycia. Podkreśla, że instytuty naukowe resortu pracują wiele lat i winny mieć gotowe projekty innowacji oraz dane dotyczące zysków z ich wprowadzenia.

Min.Gustek odpowiada, że nie posiada takich danych. Mówi, że w latach 50-tych, gdy zaczynał pracę w górnictwi dzienne wydobycie z "dobrej" ściany wnosiło 300 ton. Obecnie średnia wynosi 1000-1200,a są ściany, które dają 3 i 4 tys. Uważa, że jest to zasługą postępu technicznego, szczególnie dużego w ostatnim 10-leciu. Przyznaje, że jest rezerwa w dalszym zmniejszeniu awaryjności, co wydaje się obecnie niemożliwe, zważywszy nagminny brak części zamiennych do kombajnów ścianowych.

O godz. 18.30 na wniosek J.Rulewskiego ogłoszono przerwę. O godz. 19.40 delegacja Związku przedstawiła pro-/2

jekt komunikatu końcowego, który strona rządowa przyjęła po wniesieniu drobnych poprawek /patrz Dokumenty s. /. Uzgodniono przełożenie punktu 3 obrad na nast. spotkanie i ustalono tryb dalszych prac. Kolejne spotkanie grupy roboczej KKP z Zespołem Ekonomicznym kierowanym przez min. Krzaka odbędzie się 2.07.

Oprac. E.Jastrun, M.Kruczkowska
K.Leski

R o z m o w y ws u s t a w o c e n z u r z e, o z w i ą z k a c h z a w o d o w y c h, o p r z e d s i ę b i o r s t w i e p a ń s t w o w y m i s a m o r z ą d z i e

25.06. o 9.00 w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęły się rozmowy między Prezydium KKP a przedst.Rządu z wicepremierm Rakowskim w sprawie wstrzymania prac nad ustawami o cenzurze, o związkach zawodowych oraz o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie.
Delegacji "Solidarności" przewodniczy L.Wałęsa. Skład: A.Gwiazda, St.Wądołowski, J.Rulewski, A.Niezgoda, T.Jedynak, J.Onyszkiewicz oraz eksperci: A.Wielowieyski, R.Bugaj, St.Kurowski, W.Chrzanowski.
Stronę rządową reprezentuje: wicepremier M.Rakowski jako przewodniczący oraz prof. S.Zawadzki /min.sprawiedliwości/, prof. Z.Rybicki /wicemin. w URM/, prof. Bar /przew. zesp.X RM d/s ustawy o zw.zaw/, St.Kosicki /prezes GUKPPiW/.
Rakowski proponuje, aby przedst. "Solidarności",kt.zainicjowali to spotkanie, zabrali głos jako pierwsi.
Wałęsa stwierdza, że projekty ustaw zostały wniesione do Sejmu w postaci, kt.odbiega od wspólnych ustaleń. Ponieważ powinny one mieć akceptację społeczną apeluje do wicepremiera, aby Rząd pomógł w przywróceniu im formy,kt. będzie rzeczywiście wspólna. Proponuje, aby prowadzący grupy negocjacyjne referowali kolejno uwagi do poszczególnych projektów.
A.Niezgoda mówi, że projekt ustawy o związkach zawodowych, kt. wpłynął do Sejmu, był wynikiem tak daleko idącego kompromisu, że członkowie zespołu przygotowującego ustawę spotkali się z poważną krytyką KKP. Ustępstwa Związku zostały wprowadzone do tekstu projektu, natomiast ustępstwa strony rządowej znalazły się w uzasadnieniach lub poprawkach. Nie do przyjęcia dla str.związkowej są: 1/ art. 13 projektu kt. stwierdza, że działalność związkowa wśród pracowników administracji centralnej i terenowej będzie regulowana odrębną ustawą; 2/ artykuł mówiący, że związek zawodowy, kt. będzie mógł działać wśród cywilnych pracowników MON i MSW,wskaże odrębne rozporządzenie; 3/ dalsze ograniczenie prawa do strajku - wyłączenie kolei, łączności, energetyki itd. Oświadcza, że wprowadzenie w życie takiej ustawy byłoby niezgodne z potrzebami i odczuciami społecznymi.
J.Onyszkiewicz charakteryzując projekt ustawy o cenzurze przypomina, że dla Związku najważniejszą sprawą jest wyłączenie spod kontroli biuletynów wewnętrznych. Zasada ta została w projekcie zachowania, jest w nim jednak furtka pozwalająca cenzurować te biuletyny, a praktyka wykazuje, że dotychczas z takich wyjątków robiono regułę. Inny punkt sporny to podniesienie kar za niepoddawanie się kontroli. Strona związkowa postulowała, żeby w ogóle nie było takich kar, uzgodniony projekt proponował 5 tys. zł. grzywny, natomiast w wersji wniesionej do Sejmu jest 10 tys. zł. Wiąże się to z umieszczeniem w rejestrze skazanych, co jest dużo groźniejsze niż sama kara pieniężna. Kolejnym punktem kt. uległ zmianie już po uzgodnieniu jest sprawa debitu komunikacyjnego.
St.Wądołowski stwierdza, że ustawy o samorządzie i o przedsiębiorstwie w ogóle nie były poddane pod społeczną dyskusję.
Wielowieyski /OPSZ/ mówi, że do Sejmu wpłynął projekt oficjalnie nie przedstawiony Związkowi. Żadnych formalnych konsultacji nie było, co jest nie do przyjęcia. Do ustawy o samorządzie i przedsiębiorstwie eksperci Związku mają poważne zastrzeżenia natury prawnej, zaś merytorycznie nie do przyjęcia dla "Solidarności" jest ograniczenie kompetencji załogi w powoływaniu i odwoływaniu dyrekcji.
prof.Kurowski /OPZS/ oświadcza, iż Związek obawia się,że ustawa o przedsiębiorstwie w obecnej postaci będzie blokowała reformę gospodarczą . Nie mówi ona bowiem wyraźnie, że przedsiębiorstwa mają funkcjonować na zasadzie samofinansowania się; nadmiernie są w niej rozbudowane kompetencje organu nadzorczego i organów założycielskich brakuje wyraźnego określenia uprawnień samorządu załogi.
Wałęsa w podsumowaniu zwraca się z prośbą do premiera,by omawiane projekty zostały wycofane na okres 1-2 miesięcy, w celu przeprowadzenia konsultacji.
Prof. S.Zawadzki podkreśla, że projekt ustawy o związkach zaw. powstał w toku wspólnych wielomiesięcznych dyskusji zespołu, w skład którego wchodzili również przedstawiciele "Solidarności". Mówi, że został upoważniony przez ten zespół do przedstawienia przewodniczącemu Rady Państwa uzgodnionego projektu zawierającego rozwiązania wariantowe. Przew. Wałęsa oświadczył wówczas, że zamierza przedstawić uzgodniony projekt Krajowej Komisji Porozumiewawczej i chciałby, aby uwagi, jakie tam będą zgłoszone, zostały uwzględnione w projekcie. Zostało ustalone, że będą one rozpatrywane w normalnym trybie legislacyjnym: te, kt. wpłyną szybko - na posiedzeniu Rady Państwa, późniejsze zaś - może rozpatrywać Komisja Sejmowa. Podkreśla, że obecna sytuacja odpowiada tym uzgodnieniom Mówi, że zgłoszone uwagi są wprawdzie b.istotne, lecz nieliczne, a zmiany, jakie zostały wprowadzone do projektu opracowanego przez zespół są jak najbardziej w kompetencjach Rady Państwa, gdyż przysługuje jej inicjatywa ustawodawcza. Projekt jest dopiero po pierwszym czytaniu w Sejmie, w dyskusji nad jego założeniami posłowie wnieśli wiele uwag merytorycznych.
Przedst. związków zaw. - tak samo jak w przypadku ustawy o kontroli publikacji - będą zapraszani na posiedzenia podkomisji. Będzie ich jeszcze co najmniej trzy oraz co najmniej dwa posiedzenia obydwu Komisji Sejmowych zainteresowanych tym projektem. Mówi, że procedura stosowana w Sejmie stwarza miejsce do dyskusji nad rozbieżnościami, Sejm bowiem już od dawna przestał odgrywać rolę stempla pocztowego. Dlatego nie widzi podstaw do odraczania prac nad ustawą o zw.zawodowych.
W sprawie ustawy o cenzurze rozbieżności również są nieliczne. Prof.Zawadzki uważa, że w projekcie znajdującym się obecnie w Sejmie kwestia cenzurowania biuletynów związkowych znalazła b.szczęśliwe rozwiązanie, ułaszcza, że KKP sama uważała za stosowne powołanie komisji, która ma się zająć biuletynami. Był to punkt, kt. bardzo niepokoił stronę rządową, gdyż publikacje w tych biuletynach - przez nikogo właściwie nie kontrolowane- naruszały istotne zasady sformułowane w proj.ustawy, np. zasadę nie atakowania sojuszów. Przykładów takich jest bardzo wiele /ostatnio biuletyn Ziemi Puławskiej, kt."zawiera bardzo drastyczny przykład stosunku do sprawy sojuszów, całkowicie sprzeczny z porozumieniem Gdańskim/. Przedst Solidarności w pracach podkomisji i komisji sejmowych również to potwierdził i wyrażał zaniepokojenie z tego powodu. To właśnie z powodu takich przypadków Komisja była zmuszona włączyć do projektu przepis o kontroli wstępnej w przypadku systematycznego naruszania przepisów ustawy /w tym. gł. punktu 2, określającego dobra szczególnie chronione/. Zaznacza, że zgodnie z ustawą związki mają możliwość odwoływania się od takiej decyzji GUKPPiW do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Przepis o kontroli pozwala zabezpieczyć się przed konsekwencjami, kt. mogą być zgubne dla całego narodu. Czy będzie stosowany? Nie będzie to potrzebne, jeżeli sprawy takie będą sprawnie załatwiane po linii związkowej, przez komisję przy KKP; jeżeli natomiast natrafi ona na trudności, to punkt ten będzie pewnego rodzaju groźbą dla komitetów redakcyjnych biuletynów związkowych i ułatwi wpływanie na kierunek rozwoju pism "zgodnie z zawartymi w ustawie zasadami pełnej swobody druku w uzgodnionych ramach".
Z.Rybicki /wicemin. w URM/ zwraca uwagę na rozległość zmian ustawodawczych. W przygotowaniu są ustawy: o naczelnych i centralnych organach administracji państwowej, o planowaniu, o systemie finansowym i podatkowym,o finansowaniu przedsiębiorstw. Ustawy o przedsiębiorstwie i samorządzie muszą być z nimi uzgodnione i przewidywać m.in. jak wmontować przedsiębiorstwo z prawem do pełnej samodzielności w system umów i powiązań z kontrahentami jak ma wyglądać zakup surowców, półfabrykatów i elementów kooperacyjnych za granicą. Podkreśla, że trzeba zdecydować, co bardziej hamuje reformę gosp.: przyjęcie projektu z pewnymi niedoskonałościami czy odkładanie go. Konieczny jest pewien okres przygotowań i wdrażania,dlatego ustawy powinny zostać uchwalone przed opracowaniem planu na 1982 r. i planu 5-letniego.
W ustawie o samorządzie zdecydowano się połączyć dwa ciała o analogicznych kompetencjach: organ nadzorujący i założycielski. Rybicki nie zgadza się z zastrzeżeniami, jakie budzą art. o uprawnieniach rady załogi. Otóż art. 22 przewiduje tryb zaskarżania przez załogę decyzji przy czym złożenie skargi wstrzymuje wykonanie decyzji. tak więc "z punktu widzenia praktycznego i formalnego uprawnienia rady załogi są gwarantowane". W art.23 nt. opiniowania decyzji, załoga może zwrócić się o powtórne rozpatrzenie decyzji, kt. jej nie satysfakcjonują. Uprawnienia rady załogi przy powoływaniu dyrektora są zabezpieczone w projekcie ustawy w dwojaki sposób: 1/ bez jej zgody nie można powołać dyrektora, 2/ ustawa przewiduje takie przypadki, gdy powoływanie dyrektora będzie w rękach rady załogi. Dodaje, że w tak niezrównoważonej sytuacji gospodarczej nie ma możliwości szukania lepszych wariantów projektowych ustaw. Z powodu braku doświadczenia nie udało się rozwinąć np. sprawy uprawnień zebrania ogólnego załogi, zadań organizacji samorządowych wobec zrzeszeń. Nie przyjmuje również zarzutu o tym, że Związek nie miał możliwości wyrażenia opinii nt. ustaw,gdyż wpłynęło wiele propozycji porawek z MKZ-ów. Projekty były przecież drukowane w prasie, co jest równoznaczne z podaniem ich do publicznej wiadomości. Informuje, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu przewidziane jest pierwsze czytanie, następnie projekty wrócą do Komisji Sejmowych, gdzie Rząd będzie bronił swego stanowiska i gdzie będzie możliwość, aby zarówno Rząd, jak i posłowie zmieniali je pod wpływem dyskusji.
Prof. Bar przypomina, że tezy ustaw były przesłane

wszystkim związkom zaw., przy czym zarówno branżowe,jak i autonomiczne ustosunkowały się do nich, natomiast "Solidarność" nie. Termin opracowania tych ustaw był bardzo krótki. Członkowie Komisji - a są wśród nich równie przedst. "Solidarności" - dostali projekty. Informuje, że po ogłoszeniu tez do ustaw o przedsiębiorstwie i samo rządzie wpłynęło do zespołu, kt. je opracował, ponad 220 wypowiedzi, w tym 14 różnych opinii KZ-ów "Solidarności". Zespół zaprosił przedstawicieli samorządów na konferencję 26.05, gdzie zapytano ich, jak rozumieją sformułowanie "rada załogi zarządza przedsiębiorstwem". Nie umieli oni na to odpowiedzieć, nie było też ani jednej twierdzącej odpowiedzi na pytanie, czy były na ten temat dyskusje z załogą. Podkreśla, że w projekcie ustawy znalazły się - przy naturalnych różnicach zdań - te rozwiązania, które zdobyły większość głosów, a część rozbieżności sformułowano w zapisach wariantowych.Przypomina o dwukrotnym /1970 i 1975/ wstrzymaniu prac ustawodawczych, zmierzających do nadania przedsiębiorstwom większej samodzielności. Stwierdza, że w opinii zespołu prace przygotowawcze nad ustawą należy zakończyć jak najszybciej. Projekty są w Komisji Sejmowej, zarówno "Solidarność" jak i inni przedst.społeczeństwa mogą na tym etapie dokonywać ich oceny, nie ma natomiast powodu do ich wstrzymywania. Wspomina o materiałach "Sieci"nt. przedsiębiorstwa i samorządu /patrz: AS 19 , s.[illegible]/.zwraca uwagę na wspólne elementy projektów /1/2 do 2/3 tego projektu została wykorzystana przez Sieć/ Sieci i wniesionego do Sejmu. Sieć nie zauważyła - stwierdza prof. Bar - że do ustawy o samorządzie nie ma aktów wykonawczych. Jest to bowiem sprawa takiej wagi, że rozstrzygnąć o niej może tylko Sejm w ustawie, natomiast statut samorządu - aby zapewnić jego elastyczność - będzie akceptowany przez referendum załogi i nie będzie wymagał żadnego innego zatwierdzenia. Wyraża wątpliwość, czy zasada oddawania zarządzania przedsiębiorstwem w ręce załogi, kt. niewątpliwie mogłaby się sprawdzać w małych zakładach, może być zastosowana do Huty im.Lenina czy FSO.

St.Kosicki /prezes GUKPPiW/ omawia zmiany, jakie wprowadzono na wniosek Komisji Sejmowej do projektu ustawy o cenzurze. Podwyższono m.in. kary za uchylanie się od kontroli, chodziło bowiem o to, by orzekaniem tych kar zajmowały się sądy powszechne. Wnioskowano, by cenzura miała możliwość pozbawiania debitu komunikacyjnego niektórych czasopism, z tym, że w projekcie przewiduje się wyłączenie bibliotek oraz instytucji i osób wykorzystujących je do celów zawodowych oraz - decyzją prezesa GUKPPiW - również dla innych celów. W Komisji Sejmowej, toczyła się na ten temat b.długa dyskusja, w kt.zwracano uwagę na napływ np. na Śląsk literatury z zagranicy, godzącej w podstawowe interesy Polski. Mówiono, że 50% publikacji zatrzymywanych na granicy to książki i czasopisma przesyłane z RFN w ramach zorganizowanej akcji rewizjonistycznej, reklamujące Bundeswehrę. Stwierdza, że "wg Komisji ustawa musi mieć przepisy chroniące nasz kraj przed zalewem takich publikacji". Są też przesyłki trafiające do Polski w celu reekspedycji do ZSRR,Czechosłowacji i in. krajów socjalistycznych, muszą więc być wprowadzone przeciwdziałające przepisy o pozbawianiu debitu komunikacyjnego. Przypomina, że każdy obywatel w myśl prof.ustawy może zaskarżać decyzje cenzorskie do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Wałęsa podkreśla, że "Solidarności"nie chodzi o opóźnienie czy blokowanie ustaw, lecz o to, by nie budzić nieufności społeczeństwa przez dopisywanie uzupełnień czy nieuzgodnionych zmian w projektach.

Doc.Chrzanowski zwraca uwagę, że projekt ustawy o zw. zaw.wzbudza taki niepokój, gdyż jest krokiem wstecz w porównaniu z uzgodnionymi ustaleniami, które już i tak były wynikiem bardzo daleko idącego kompromisu. Dlatego wersji, kt. jest obecnie w Sejmie, nie można uznać za kompromisową i Związek będzie zmuszony oświadczyć swoim członkom, że wraca do swego stanowiska wyjściowego.

Prof.Zawadzki podziela pogląd Wałęsy, że projekt powinien być zaakceptowany przez społeczeństwo. Dlatego nie powinno się odwlekaniem budzić dalszego zniecierpliwienia opinii społecznej. Zresztą formalnie nie ma możliwości wycofania projektów, kt. już wpłynęły do Sejmu. Proponuje, aby dostosować się do trybu legislacyjnego i informuje, że ustawa o zw.zawodowych znajdzie się na forum Sejmu chyba dopiero we wrześniu, a ustawy o przedsiębiorstwie i samorządzie jeszcze później. Przedtem projekty będą dyskutowane w Komisjach, gdzie spodziewane są duże kontrowersje /projekt Sieci różni się bardzo w kwestiach węzłowych, mimo że w dużym stopniu opiera się na projekcie zespołu prof.Bara/. Co prawda nie ma możliwości wycofania projektów, ale czynnik społeczny może być obecny na posiedzeniach Komisji Sejmowych.Prof Zawadzki przywołuje przykład ustawy o cenzurze: projekt społeczny w.Komisji Sejmowej uzyskał większą aprobatę niż rządowy.

R.Bugaj zwraca uwagę, że w kwestii ustawy o samorządzie i przedsiębiorstwie muszą się wypowiedzieć statutowe władze Związku, do kt. co prawda przesłano tezy, lecz były one wariantowe. Podkreśla, że kluczową sprawą jest rozstrzygnięcie sposobu powoływania dyrektorów, jest to "papierek lakmusowy stosunku władzy do samorządu". Nie zgadza się z argumentem, że wstrzymanie ustaw stanowiłoby zagrożenie dla opracowania planu, gdyż 3 miesiące,jakie pozostały do tego czasu to okres wystarczająco długi.

Doc.Kurowski polemizując z prof. Barem mówi, że w obecnej redakcji projekt ustawy o przedsiębiorstwie zahamuje reformę, przyznaje bowiem zbyt małą samodzielność przedsiębiorstwom, natomiast eksponuje uprawnienia organu przedstawicielskiego.

J.Onyszkiewicz zaznacza, że zgoda Związku na ograniczenia swobody publikacji stanowi i tak daleko idące ustępstwo, skoro Konstytucja nie przewiduje tu żadnych ograniczeń. Projekt rządowy odbiega od uzgodnionej wersji,co stwarza wrażenie, że Rząd chciałbym wykorzystać obecny trudny okres dla przeforsowania ustawy w wersji niezaakceptowanej przez "Solidarność". W kwestii debitu komunikacyjnego: chodzi o wycofanie uprawnień do zatrzymywania literatury z zagranicy z gestii Gł.Urzędu Ceł i poddanie regulacji ustawy /chociaż zgodnie ze stanowiskiem Związku najkorzystniejszym rozwiązaniem jest likwidacja jakichkolwiek ograniczeń/.

Min.Ciosek podkreśla, że zarówno Rząd, jak i "Solidarność", pomimo fundamentalnych różnic, mają podobne intencje; aby stworzyć w Polsce model nowej rzeczywistości. Rozwiązania postulowane przez "Solidarność" mają daleko idące konsekwencje polityczne. Pyta, czy nie stoimy przed groźbą zburzenia wielkiego dzieła odnowy, budowanego z takim trudem. Oświadcza, iż oskarżenie Rządu o przyspieszanie ustawowych rozstrzygnięć /żeby "skorzystać z antraktu"/ są niepoważne, Rządowi bowiem chodzi o to, by zdążyć, póki takie generalne zmiany są w ogóle możliwe. Tryb mianowania dyrektora przewidziany w proj. ustawy określa jako b.daleko idący kompromis. Informuje że sprawa dyrektora LOT-u będzie "rozwiązana zgodnie z prawem", gdyż LOT jest elementem systemu militarnego i sojuszów obronnych PRL.

Doc.Kurowski mówi, że podejrzenia wynikają z nieufności do Rządu, kt. podsycają takie fakty jak ocenzurowanie w środkach masowego przekazu wspólnego komunikatu z rozmów pomiędzy min.Krzakiem a przedstawicielami "Solidarności" z J.Rulewskim. 23.06. Usunięto z tego komunikatu informację, kto przewodniczył obydwu delegacjom.

A.Wielowieyski stwierdza, że nie chodzi tu o wzajemny szantaż czy wywieranie presji, lecz o to, by ustawy uważane przez społeczeństwo za tak ważne były wynikiem konsensusu, a nie jednostronnych ustaleń.

A.Gwiazda dodaje do wypowiedzi Onyszkiewicza ws.cenzury że administracyjne ograniczenia swobody publikacji powinny być sprecyzowane /lista pism nie posiadających debitu/, natomiast projekt pozostawia tak wielką dowolność, że praktycznie stanowi powrót do czasów przedsierpniowych.

prof.Rybicki zwraca uwagę, że "Solidarność" również zmieniła komunikat po rozmowach radomskich /patrz: AS nr 15, s.204/, co nie stanowi jednak dla niego powodu do utraty zaufania.

Rakowski dodaje, że w sprawie skreśleń w komunikacie z rozmów zespołu ekonomicznego trzeba się zwrócić o wyjaśnienie do min.Krzaka, gdyż nie są one wynikiem interwencji cenzury.

Oświadcza, że obrona i umocnienie programu odnowy posierpniowej jest głównym celem kierownictwa PZPR, co zostało potwierdzone na XI plenum KC przez I sekretarza oraz w wystąpieniu sejmowym premiera Jaruzelskiego.Odrzuca twierdzenie przedstawicieli "Solidarności", że pośpiech w pracach legislacyjnych wynika z zamiaru wykorzystania "delikatnej sytuacji". Poprzednio oskarżono władze o blokowanie, teraz o przyspieszanie. Stwierdza, że brak zaufania jest obustronny. Oświadcza, że nie ma żadnych pełnomocnictw od Rady Państwa i Sejmu, aby wpływać na tryb postępowania wobec projektów ustaw, które znalazły się już w Sejmie. Przestrzega, że ustawy nie mogą sankcjonować działań zmierzających do istnienia dwóch ośrodków władzy w państwie: nominalnego i rzeczywistego,kierowanego przez związek zawodowy. Uznaje słuszność uwag o niedoskonałości projektów. Mówi, że jako przedstawiciel Rządu jest zainteresowany jak najszybszym wprowadzeniem w życie ustawy o zw.zaw, aby położyć kres żywiołowości w stosunkach między państwem a związkami. Możliwości wpływania na decyzje Sejmu i jego komisji posiadane przez Rząd są ograniczone, nie przejdzie zapewne np. ustawa o połączeniu ministerstw, gdyż argumentacja strony rządowej nie przekonuje komisji. Wicepremier mówił dalej o cenzurze wewnętrznych biuletynów związkowych zaznaczając,że mają one nakłady po 20-50 tys. zależnie od tego, ile papieru dostanie się "na lewo". Sformułowanie o czasowym zastosowaniu kontroli wstępnej, znajdujące się w projekcie czytanym w Sejmie nie zadawala rządu, który "wolałby za pysk wziąć redaktorów tych pisemek" zawierających "jazgot antykomunistyczny i antyradziecki". Szkodzą one jak stwierdza, nam wszystkim. Mówi, że nie wierzy, iż Związek zajmie się tymi pisemkami. Na razie swobodnie zamieszczają - jak wspomniany już biuletyn Ziemi Puławskiej - skandaliczne wykaruty. "Przez kilku czy kilkunastu nawiedzonych - mówi dalej - nie można wystawiać na

[illegible] "Solidarność" [illegible] współpracować, by konie[illegible] konsultacji pod[illegible] nie został [illegible] wycofanie pro[illegible] w sejmie jest niemożliwe. Związek może natomiast korzystać z możliwości dys[illegible] w posiedzeniach sejmowych.

[illegible] chodzi o to, by pro[illegible] gwarantowały "automatyczne" [illegible] W sprawie ustawy o cenzurze mó[illegible] zasadzie cenzuro[illegible] kosztów [illegible] stałych.

[illegible] bieżących spraw.

[illegible] "Solidarności", [illegible] się [illegible] jed[illegible] informacje [illegible] wyczerpujące.

[illegible] Komitetu d/s zw. [illegible] nie, gdyż każde ustępstwo na rzecz [illegible] może być odczytane przez zw.branżowe jako [illegible] nim i odwrotnie. Musi uwzględniać postula[illegible]

Min.[illegible] zakwalifikowani do leczenia sanatoryjnego powinni mieć równe szanse uzyskania miejsca, a opłaty winny być jednakowe bez względu na przynależność związkową.

Niezgoda porusza następnie sprawę zrzeszania się w "Solidarności" pracowników eksportowych, tj. zatrudnionych na budowach za granicą. Zaznacza, że nie chodzi o rozwijanie działalności związku na terenie państw socjalistycznych, ale np. w RFN ,gdzie interesy pracowników - ponad 80% z nich to członkowie "Solidarności" - są naruszane. Podaje przykłady skłaniania pracowników do podpisywania fikcyjnych list z wyższymi zarobkami niż faktycznie wypłacane oraz samowolnego dokonywania odpisów na składki [illegible]. Informuje, że "Solidarność" w uzgodnieniu z [illegible] chciałaby podjąć [illegible] służby zdrowia w [illegible] zakładem.

Pan. [illegible] uważa, że formalnie wszystkie związ[illegible] interesy zatrudnionych za granicą [illegible] w niektórych przypadkach jed[illegible] jest nielegalna w świetle ustawodaw[illegible]. Przypomina, że próby rozwiązania tej [illegible] były w rozmowach przedstawicie[illegible] z Min.Spraw Zagranicznych.

[illegible] mówi, że w rozmowach ws zasiłków wychow[illegible] dotyczące uprawnień [illegible] pracowały przez porodem czy wszystkie [illegible] w określonym wieku/ do ich otrzymywania i [illegible] rok czy dwa lata/. Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych przekazało już projekt uregulowania sprawy do Rady Państwa. Zwraca się do premiera [illegible] na posiedzeniu Prezydium Rządu.

[illegible] rozwiązanie spraw socjalnych zgodnie z odczuciami społecznymi jest bardzo ważne w sytuacji, gdy wo[illegible] trzeba będzie wezwać ludzi [illegible].

[illegible] stwierdza, że pakiet socjalny jest przewidziany [illegible] posiedzenia Rady Ministrów. Istnieje [illegible] rozbieżności, rozstrzygnięcia trzeba będzie [illegible] możliwościami finansowymi. Oprócz zasiłków wychowawczych na planie tego posiedzenia są również [illegible] wieku emerytalnego oraz następna dyr[illegible] zasadnicze zatrudnienia i płac.

Rakowski podkreśla, że ministra Obodowskiego [illegible] ja [illegible] nie [illegible].

[illegible] stawia zasadniczy problem: podniesienie płac pr[illegible] metalowcom oznacza uzgodnienia ze [illegible] podwyżek nie będzie. Ministrowie zaproponowali, [illegible] również górnikom i papiernikom. Mówi, że jeżeli Rząd [illegible] pieniądze, powinien poinformować o tym "Solidarność", w uzgodnieniu z nią dokonywać podziału.

Tow.R.[illegible] wskazuje, że Rząd jest pod presją "Solidarności" i związków branżowych także w innych grupach zawodowych. Są to portowcy, [illegible] "Solidarność" [illegible] w tej sprawie [illegible] także [illegible] pracowników [illegible] wnętrzu [illegible] występują obydwa [illegible]. Rozważa możliwość [illegible] "Solidarności", Rządu i związków branżowych [illegible] żądań płacowych na kilka miesięcy.

Rakowski informuje, że Rada Portowca została wniesiona [illegible] Prezydium Rządu przez ministra, i że rząd [illegible] sprawy.

Rakowski stwierdza, że Rząd zdecydował się na pewne ustępstwa płacowe, ale zrobił to pod olbrzymim naciskiem. Popiera propozycję wspólnej deklaracji "Solidarności" i Komitetu d/s zw.zaw. o zahamowaniu żądań płacowych.

Wałęsa przypomina, że "Solidarność" od początku domagała się generalnego uregulowania kwestii podwyżek płac, jednolitego dla wszystkich branż.

Rakowski zgadza się, że przywileje niektórych zawodów powinny być zlikwidowane, zwraca jednak uwagę, że często są one ekwiwalentem niskich zarobków w sytuacji, gdy Rządu nie stać na podwyżki płac. Likwidacja przywilejów wymaga czasu, gdyż jeśli nie miałaby polegać na pogorszeniu sytuacji uprzywilejowanych obecnie grup, to musiałaby znaleźć środki na zagwarantowanie przywilejów wszystkim, którzy je nie posiadają.

A.Słowik stwierdza, że po przyznaniu podwyżki wymaganej przez branżowy zw.metalowców przestał wstrzymywać udzielanie zezwoleń sekcjom "Solidarności" na prowadzenie negocjacji płacowych. Mówi, że podwyżki dla metalowców zostały przyznane po to, aby "Solidarność" utraciła autorytet.

Min.Ciosek podkreśla konieczność reformy cen i płac i proponuje, aby wydać wspólne oświadczenie Rządu i zw. zawodowych, że do czasu reformy gospodarczej żądania płacowe nie będą podnoszone.

Hugaj zwraca uwagę na silny nacisk ogniw dołowych "Solidarności" i administracji przedsiębiorstw na podwyżki płac. Stwierdza, że bez stanowiska Rządu w sprawie globalnej reformy cen i płac, bez planu stabilizacji i projektu reformy trudno powstrzymywać parcie na płace.

Rakowski informuje, że plan stabilizacji i projekt reformy za kilka dni znajdą się w Sejmie. Pozytywnie wypowiada się o bydgoskiej konferencji żywnościowej.

Niezgoda opowiada się za oświadczeniem o nie udzielaniu podwyżek przed opanowaniem kryzysu gospodarczego.

Owsiński zwraca uwagę, że związki zawodowe rzadko kiedy generalnie wstrzymują podwyżki. "Solidarność" wyraziła postawę tak bardzo obywatelską, że musiała zrezygnować ze związkowej. Przypomina, że podpisane porozumienia płacowe są wynikiem błędów w Porozumieniu Gdańskim. Rząd ustawał wówczas przy ustalaniu spraw płacowych w ramach branż, choć stanowisko MKS-u było inne.

Min.Ciosek podkreśla, że realizacja branżowych porozumień płacowych oznacza ruinę gospodarki. Proponuje, aby powołać zespół złożony z przedstawicieli resortu pracy i płac oraz "Solidarności" dla dokonania analizy sytuacji poszczególnych grup ludności, aby ocenić czyje żądania płacowe trzeba zaspokoić w pierwszej kolejności.

Gwiazda stwierdza, że w sytuacji, gdy zawarto kilkaset porozumień, przeprowadzenie takiej analizy jest niemożliwe.

Wielowieyski zaznacza, że propozycja min.Cioska jest bardzo ryzykowna, gdy nie ma generalnej koncepcji.

Rulewski przypomina, że nie rozstrzygnięta jest sprawa zasiłków wychowawczych, minimum socjalnego, diet, dodatków za rozłąkę, i że ważniejsze i bardziej pilne od kwestii płac jest załatwienie postulatów socjalnych zawartych w Porozumieniu Gdańskim.

Wywiązuje się krótka dyskusja na temat zawartych bez uzgodnienia z "Solidarnością" porozumień z metalowcami i pracownikami SKR-ów.

Min.Ciosek uwzględniając zastrzeżenie A.Wielowieyskiego proponuje, by przedstawiciele "Solidarności", związków branżowych i autonomicznych spotkali się z wicepremierem lub min.Obodowoskim w celu globalnego przeanalizowania sprawy płac. Zobowiązuje się dostarczyć wyciąg z porozumień branżowych i analizę kosztów podwyżek.

A.Gwiazda zwraca uwagę, że trybem postępowania lepszym od dotychczasowego byłoby wcześniejsze uprzedzenie,gdy Rząd nie może zrealizować podpisanych zobowiązań. Gdyby np. zanim załogi zaczną protestować, przed upływem terminu wyznaczonego na załatwienie ich żądań, każdy minister informował o tym czy i do jakiej wysokości Rząd jest w stanie spełnić te żądania, wówczas nie dochodziłoby do strajków.

Rakowski prosi o rozpatrzenie propozycji min.Cioska. Spotkanie z ministrami zainteresowanych resortów umożliwiłoby im wysłuchanie opinii "Solidarności". Ministrom trzeba przypominać np. o konieczności działania z wyprzedzeniem, o której mówił A.Gwiazda. Oświadcza, że żadna z omawianych tutaj spraw szczegółowych nie będzie puszczona w niepamięć. Mówi następnie, że wstrzymanie prac legislacyjnych w Sejmie jest niemożliwe. Podtrzymuje wniosek strony rządowej, by "Solidarność" miała pełne prawa do przedstawiania komisjom sejmowym swoich opinii. Spotkanie ocenia jako potrzebne, gdyż pozwoliło zapoznać się ze stanowiskiem Związku. Deklaruje, że będzie próbował realizować wnioski z dzisiejszych rozmów. Unikał [illegible] tematów, które ze swej strony chciałby przedstawić prezydium KKP - głównie politycznych. Będzie jednak chciał je podjąć, poprosi wówczas o spotkanie Komitetu [illegible] zw.zawodowych z prezydium KKP. Mówi, że chciałby [illegible] uwagę o charakterze [illegible] politycznym: [illegible] odbędzie się Nadzwyczajny Zjazd PZPR, [illegible] aby odbył się on w [illegible] atmosferze, co pozwoli zrealizować [illegible] "dialogu".

Rozmowy zakończyły się o godz.12.

Oprac. A.Dodziuk

TYMCZASOWE PREZYDIUM KKP

25.06. Warszawa. Początek godz.12.30 Obecni: L.Wałęsa, A.Gwiazda, J.Rulewski, A.Słowik, T.Jedynak, A.Niezgoda, J.Onyszkiewicz oraz A.Celiński, W.Chrzanowski, R.Bugaj, A.Wielowieyski i B.Geremek.

Na wstępie powołano A.Jermakowskiego na stanowisko kierownika Biura Organizacji Krajowego Zjazdu Delegatów. Następnie omawiano poszerzenie uprawnień Komisji Wydawniczo-Poligraficznej o ocenę pism związkowych. J.Onyszkiewicz i A.Gwiazda podkreślali, że w pismach związkowych musi się znaleźć miejsce na oficjalne stanowisko MKZ-ów i KKP. Zastanawiano się czy w przypadku skrajnych wypowiedzi w pismach Komisja Wydawniczo-Poligraficzna ma prawo stosowania sankcji wobec redakcji. Przeważały głosy, że winna ona być tylko ciałem opiniodawczym, a jej wnioski powinny rozpatrywać MKZ-ty, bądź KKP. M.in. J.Onyszkiewicz proponował następującą procedurę: w wypadku zgłoszenia przez władze do KKP zastrzeżeń odnośnie publikowanych materiałów, KKP przekazuje sprawę Komisji, która odrzuca zastrzeżenia lub przeprowadza rozmowę z redakcją. W razie powtarzających się rozmów Komisja - jak proponowali zebrani - winna zgłosić do KKP lub MKZ-tu wniosek o pozbawienie pisma statusu biuletynu związkowego lub rozważyć konsekwencje personalne. Chrzanowski i Rulewski zwracali uwagę na konieczność sporządzenia rejestru pism związkowych, gdyż obecnie nie jest jasne, jaki mają one status /związkowe, współpracujące ze związkiem itp./. Rozważono ponadto, jak określić przypadki, które wymagałyby interwencji Komisji. Proponowano takie sformułowania, jak "naruszenie zasad zdrowego rozsądku", "czy to służy interesom Związku", "naruszenie podstawowych interesów Związku i Kraju", "zgodność ze Statutem i programem Związku", bądź ich podstawowymi zasadami, "sprzeczność z linią Związku". Podkreślano z jednej strony względność takich ocen i trudności w zdefiniowaniu pojęć typu "interes Związku", a z drugiej strony - konieczność precyzyjnego określenia przypadków, w których Komisja miałaby interweniować. Ostatecznie ustalono, że Onyszkiewicz sformułuje ustęp o rozszerzeniu kompetencji Komisji Wydawniczo-Poligraficznej.

Następną część posiedzenia poświęcono zakończonym przed południem rozmowom z wicepremierem Rakowskim. Dyskutowano możliwości wpływu na kształt ustaw, których projekty znalazły się w Sejmie. M.in. na pytanie Wałęsy, czy można zobowiązać posłów do reprezentowania stanowiska "Solidarności", Słowik poinformował, że w Łodzi odbyło się spotkanie, na którym posłowie otrzymali na piśmie stanowisko Związku ws. ustawy o zw.zaw. /patrz: AS nr 21, s.205/ Rozważano ewentualne zwołanie KKP, która przedyskutowałaby i przyjęła stanowisko Związku, aby przekazać je następnie do Sejmu i DTV.

W dyskusji nad projektem ustawy o zw.zaw. zarysowała się kontrowersja, czy punktem wyjścia do opracowania stanowiska "Solidarności" ma być uzgodniona, kompromisowa propozycja zespołu d/s ustawy o zw.zaw. /z zastrzeżeniem, iż Związek godzi się na nią pod warunkiem, że strona rządowa odstąpi od wprowadzonych bez uzgodnienia poprawek/, czy wyjściowy projekt "Soldiarności". Z dezaprobatą mówiono o sytuacji, gdy po 9 miesiącach istnienia Związek wciąż nie ma wypracowanego stanowiska w tej kluczowej dla siebie kwestii. A.Gwiazda poinformował, że MKZ Gdańsk na zlecenie KKP opracował alternatywny projekt ustawy o zw.zaw., który jednak nie może być traktowany jako propozycja Związku, gdyż nie jest jeszcze zatwierdzony przez KKP.

A.Słowik stwierdził, że MKZ Ziemi Łódzkiej opracował poprawki do opublikowanego projektu ustawy. W dyskusji podkreślono, że aby opracować stanowisko "Solidarności", nie można ograniczać się do opinii MKZ-ów czy KKP. Wielokrotnie podkreślano konieczność przeprowadzenia w Związku dyskusji nad ustawą. Wyniki tej dyskusji zostałyby zaprezentowane Komisji Sejmowej.

Zastanawiano się, czy Związek może teraz - skoro jego przedstawiciele uczestniczyli w uzgadnianiu projektu w zespole mieszanym - wystąpić z całkowicie nową wersją, czy też musi przedstawić swoje stanowisko w postaci poprawek do projektu wniesionego do Sejmu, choćby poprawki te miały odnosić się do wszystkich artykułów. Zwracano uwagę /m.in. Wałęsa, Niezgoda/ na to, że nie można występować z coraz to innymi projektami, poza tym w przypadku, gdy do Sejmu wpłyną dwie różne wersje szanse na przegłosowanie niekorzystnego dla Związku projektu rządowego są bardzo duże. Wskazywano także na aspekt propagandowy takiego postawienia sprawy: odcinanie się od projektu wypracowanego z udziałem przedstawicieli "Solidarności" może obniżyć jej autorytet. Natomiast za wystąpieniem z całkowicie nowym projektem przemawia konieczność wyraźnego i jednoznacznego określenia, jaka wersja ustawy leży w interesie Związku, nawet gdyby projekt ten nie został przyjęty przez Sejm. Będzie przynajmniej wiadomo o co Związek ma walczyć. A.Gwiazda postulował opublikowanie projektu związkowego, aby każdy członek "Solidarności" mógł ocenić różnicę pomiędzy nim a wersją uchwaloną przez Sejm. Zastanawiano się również, co mogą zaprezentować przedstawiciele "Solidarności" na posiedzeniu Komisji Sejmowej 29.06. poświęconemy ustawie o zw.zaw. Ustalono, że pójdą tam jako obserwatorzy Niezgoda, Gwiazda oraz prof. Stelmachowski.

Następnie A.Słowik skrytykował konferencję bydgoską ws. żywności /patrz: Inf.Tyg., s /za próbę uchwalenia wiążącej propozycji wzrostu cen oraz rekompensat.

W konferencji brali udział przedstawiciele OBS-ów i obserwatorzy, nie przysługiwały jej więc żadne uprawnienia decyzyjne. Proponowano tam zbyt niski poziom norm żywnościowych, posługiwano się żargonem ekonomicznym, który jest niezrozumiały dla przeciętnego członka Związku. Słowik zwrócił się do Rulewskiego o wyjaśnienie jaki był statuts konferencji.

Rulewski oświadczył, że jej celem było podsumowanie stanu wiedzy potrzebnej do opiniowania przyszłych projektów zmian. Konferencja nie podjęła żadnej uchwały, ani żadne decyzji. MKZ Bydgoszcz oraz inne Zarządy Regionalne wniosły podobne protesty, uważając, że konferencja nie mogła formułować opinii Związku w sprawie rządowego projektu zmiany cen, ponieważ projekt taki nie istnieje. Poinformował, że MKZ Bydgoszcz postuluje, aby dopiero druga sesja konferencji żywnościowej w sierpniu sformułowała wnioski do akceptacji przez KKP. Jest to potrzebne aby "mieć wyprzedzenie" i nie dać się zaskoczyć reformą cen.

Wielowieyski stwierdził, że wyjaśnienie związkowcom złożonej problematyki reformy cen i rekompensat będzie wymagało spotkań przedstawicieli KZ-ów z ekspertami. Związek musi bowiem wytłumaczyć swoim członkom, że cała operacja będzie miała sens jedynie wówczas, gdy spowoduje zmniejszenie siły nabywczej ludności o 25%, a to oznacza że zarabiający 6-10 tys. /czyli większość zatrudnionych w wielkich zakładach pracy/ nie dostaną nic. Wielowieyski i Bugaj podkreślają, że będzie to najtrudniejsze ze wszystkich zadań, jakie dotychczas stawały przed Związkiem.

Onyszkiewicz poinformował, że dotarły do niego wiadomości o nowych formach protestu w obronie braci Kowalczyków, proponowanych przez Komitet Obrony Więzionych za Przekonania w Katowicach, takich jak np. pikietowanie budynku Rady Państwa czy rad narodowych. Można odnieść wrażenie, że działalność tego komitetu, do którego wszedł L.Moczulski, zaczyna wykraczać poza obronę więzionych za przekonania i budzi podejrzenia, że w ten sposób pod firmą "Solidarności" KPN prowadzi swoją działalność polityczną. Stwierdził, że Prezydium musi zająć stanowisko w tej sprawie, powinien również wypowiedzieć się Zjazd Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania lub Komisja Koordynacyjna Komitetów. Wywiązała się dyskusja nt. roli członków KPN i KOR w "Solidarności" zwłaszcza ekspertów.

Jarmakowski poinformował, że gdański KOWzP wystąpił z wnioskiem o zwołanie zjazdu komitetów, który będzie mógł wypowiedzieć się również w sprawie propozycji nowych rodzajów działalności.

A.Wielowieyski zwrócił się do prezydium KKP z prośbą o decyzję, czy delegacja "Solidarności" może wziąć udział w rozmowach z Min.Pracy Płac i Spraw Socjalnych nt. funduszu mieszkaniowego i socjalnego w przedsiębiorstwie razem ze związkami autonomicznymi i branżowymi. Jest to propozycja Ministerstwa, na którą - jego zdaniem - związek nie powinien się zgodzić. Prezydium zaakceptowało wniosek Wielowieyskiego, by rozmowy podjąć osobno. Przyjęto również, iż jeśli Rada Ministrów na najbliższym posiedzeniu zatwierdzi projekt zasiłków wychowawczych odbiegający od propozycji "Solidarności", Związek tymczasowo zaakceptuje takie rozwiązanie i wróci do tego problemu w momencie generalnej regulacji płac i cen.

Ustalono, że następne Prezydium KKP odbędzie się w Warszawie 30.06.

Oprac. A.Dodziuk

O g ł o s z e n i e

Robotniczy Komitet Organizacyjny Obchodów Rocznicy Lipca oraz KZ NSZZ "Solidarność" Lubelskich Zakładów Naprawy Samochodów w Lublinie zawiadamia, że 10.07.81 o godz.17 odbędzie się uroczystość poświęcenia krzyża wdzięczności z tablicą upamiętniającą protest robotników w lecie 1980 r.

•••

Biuro OKZ zwraca się do wszystkich jednostek organizacyjnych NSZZ RI z prośbą o przesyłanie na adres biura /00-030 Warszawa, Dom Chłopa, pl.Powstańców W-wy 2/ z dopiskiem "Archiwum" - wszelkich związkowych materiałów informacyjnych wydawanych w regionie /biuletyny, serwisy, pisma regionalne/ w ilości po ok. 30-40 egz. z przeznaczeniem dla archiwum OKZ oraz dla bibliotek PAN, a także wszelkich materiałów faktograficznych /zdjęcia, plakaty, wycinki prasowe, pamiętniki, nagrania dźwiękowe itp/ z przeznaczeniem tylko dla archiwum OKZ. Materiały wypożyczone zostaną zwrócone.

Sprawa b.ważna. Nie dajmy zaginąć pamiątkom i dokumentom naszego ruchu związkowego.

W REGIONACH

Posiedzenie KK W. 26.06. obradowała w Gdańsku Krajowa Komisja Wyborcza. Zebraniu przewodniczył A.Cierniewski /Bytom, viceprzew. KKW/. Pierwszym punktem obrad była weryfikacja członkowstwa KKW. A.Jermakowski /sekretariat KKP/ poinformował, że istnieje kilka list obecności, a także dublujące się upoważnienia wystawione bądź przez MKZ-ty, bądź przez Regionalne Komisje Wyborcze. Przypomniano, że zgodnie z uchwałą KKP do KKW nie może być delegowany członek Prezydium MKZ, Zarządu Regionalnego. Postanowiono, że zweryfikowaną listę Prezydium KKW przedstawi na następnym posiedzeniu Komisji.
E.Kalbarczyk /Małopolska/ przedstawił propozycję podziału kompetencji. Zadaniem działającego już pod kierunkiem K.Seniuty /Wrocław/ zespołu roboczego jest przygotowanie materiałów dot. wyborów Krajowego Zjazdu Delegatów. Zespół kontrolujący, pracującego pod kierunkiem L.Woźnickiego /Piła/, składa się obecnie z dwóch grup trzyosobowych których zadaniem jest kontrola przebiegu wyborów w regionach. Skład zespołu weryfikującego, który ma opracować otrzymaną z regionów dokumentację wyborczą i przygotować dla KKW projekty decyzji o zatwierdzeniu bądź unieważnieniu wyborów - zostanie powołany na następnym posiedzeniu /po zweryfikowaniu listy członków KKW/. Do zadań przebywającego stale w Gdańsku Prezydium KKW należy bieżące wyjaśnienie wątpliwości dotyczących procedur wyborów, interpretacji Statutu i wytycznych KKP i KKW ws. ordynacji wyborczej. Ponieważ rozesłane pocztą materiały nie dotarły do większości obecnych, przełożono na następne posiedzenia dyskusję nad opracowanym przez Prezydium KKW projektem rozdziału V Statutu "Solidarności" /zawierający jednolite zasady ordynacji wyborczej dla wszystkich regionów i szczebli Związku - patrz Dokumenty, s.310 /.
Blisko dwie godziny zajęła dyskusja nad wyborami w regionie Ziemi Sandomierskiej, które zakończyły się walnym zebraniem w dn. 25-26.04. A.Celiński /sekretarz KKW/ przedstawił przygotowany przez Prezydium KKW projekt uchwały w tej sprawie, zakładający m.in.: 1/ uznanie wyboru 7 delegatów na Zjazd Krajowy za ważne; 2/ umożliwienie wyboru 3 pozostałych delegatów przez organizacje zakładowe których delegaci opuścili WZ protestując przeciwko nieprawidłowościom oraz organizacje, które nie zdążyły wybrać swoich delegatów na WZ przed 25.04; 3/ uznanie wybranego 26.04. Zarządu Regionalnego za tymczasowy i zobowiązanie regionu do przeprowadzenia ponownych wyborów w terminie miesiąca od zakończenia Krajowego Zjazdu Delegatów. Dopuszczenie delegatów tego regionu do obrad KZD Prezydium KKW zamierzało pozostawić do decyzji KZD.
Projektowi sprzeciwili się przede wszystkim Grabowik /Tarnowskie Góry/ i Rakowski /Słupsk/ uważając, że wybory - jako nieprawidłowe - muszą być powtórzone. K.Seniuta poinformował o podstawowych nieprawidłowościach, stwierdzonych w regionie: jawne wybory delegatów na WZD w komisjach zakładowych, płynność normy przedstawicielskiej nieproporcjonalna reprezentacja poszczególnych załóg na WZD, z upośledzeniem największych zakładów/ i przyznanie części mandatów na WZD z urzędu, a nie z wyboru /członkom b. MKZ/. Należy jednak - stwierdził Seniuta - uwzględnić fakt, iż wybory odbyły się jeszcze przed uchwaleniem przez KKP wytycznych w tej sprawie i powołaniem KKW. Na zakończenie przewodniczący nowo wybranego ZR Ziemi Sandomierskiej Krupka, który zaproponował, aby KKW podjęła się organizacji ponownych wyborów w regionie, a jeżeli okaże się to nierealne przed terminem KZD, obowiązkiem KKW będzie uznanie wyborów z 25-26.04. za prawomocne. K.Seniuta, którego uczyniono odpowiedzialnym za dokonanie ponownych wyborów w regionie sandomierskim podkreślał, iż nawet jeżeli organizacje zakładowe i okręgi przeprowadzą je prawidłowo, zwołanie WZD okaże się prawdopodobnie niemożliwe wobec nabrzmiałego konfliktu pomiędzy Stalową Wolą i Tarnobrzegiem.
Ustalono, że kolejne posiedzenie KKW odbędzie się w Gdańsku 7.07.

opracc. K.Leski

Wybory w Podregionie Tarnowskie Góry. 17.06. Walne Zebranie Delegatów Podregionu Tarnowskie Góry /powstałego na obszarze działania dotychczasowego MKZ Tarnowskie Góry na mocy uchwały z 17.04. i mającego wejść w skład planowanego Makroregionu Śląska i Zagłębia/ wybrało Zarząd Podregionu. Przewodniczącym został H.Strzódka. /tlx/

I WZD w Bydgoszczy. 19.06. rozpoczął się I WZD Regionu Bydgoskiego. J.Rulewski przedstawił sprawozdanie z 10-miesięcznej działalności MKZ-u. Następnie sprawozdanie przedstawiła Komisja Rewizyjna. Głosowanie nad absolutorium przełożono do II tury Zjazdu. Zjazd potwierdził dotychczasową strukturę organizacyjną Regionu z 11 oddziałami terenowymi.
20.06. w drugim dniu obrad dyskutowano problemy podziału składek związkowych, wysokość zasiłków statutowych itp. Ustalono, że ostateczne decyzje w tej sprawie będą podejmowane po Krajowym Zjeździe delegatów. Następnie, po wystąpieniu S.Kurowskiego dyskutowano tezy programowe Związku. Gośćmi drugiego dnia obrad byli m.in. L.Wałęsa i A. Walentynowicz. Pod koniec pierwszej tury obrad podano kandydatury do władz regionu. /BiPS/

Walny Zjazd Delegatów we Wrocławiu /uzupełnienie/ 22.06. odbyła się trzecia i ostatnia część WZD woj.wrocławskiego /patrz:AS nr 21, s.201/. Większością głosów przyjęto uchwałę, aby po sprawdzeniu listy obecności skierować do okręgów wyborczych wniosek o odwołanie delegatów, którzy opuścili zebranie. Zebranie podjęło również uchwałę w/s organizacji zarządu makroregionu /Dokumenty, s.311/ /BI - Wrocław/

Rozwiązanie delegatur "Solidarności". 23.06. Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" woj.jeleniogórskiego na posiedzeniu plenarnym w Lubaniu Śląskim podjął uchwałę o rozwiązaniu delegatur w Zgorzelcu i Bolesławcu zarzucając im dezorganizację pracy związkowej oraz nie podporządkowania się uchwałom KKP i KKW, a także postępowanie niezgodne ze statutem. /tlx/

Walne Zebranie Delegatów w Wałbrzychu. 25-26.06. podczas WZD w Wałbrzychu udzielono absolutorium ustępującemu Prezydium MKZ. Uznano za prawomocne wybory cząstkowe przeprowadzone w 9 okręgach woj.wałbrzyskiego na członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i delegatów na Zjazd Krajowy, Kandydata woj. wałbrzyskiego na przewodniczącego Makroregionu Dolnego Śląska /został nim dotychczasowy przewodniczący MKZ Wałbrzych J.Szulc/.
Woj.wałbrzyskie, jak zdecydowano, wchodzi w skład tworzącego się regionu dolnośląskiego z siedzibą we Wrocławiu, utrzymuje prawomocność wyborów cząstkowych /reprezentowane byłoby w Zarządzie Makroregionu Dolnośląskiego przez 23 osoby/.
Uchwalono, że w wypadku niezaakceptowania przez Zarząd tworzącego się makroregionu pełnej uchwały WZD okręgu Wałbrzyskiego /ze szczególnym uwzględnieniem kompetencji Oddziału Wojewódzkiego Zarządu Regionu w strukturze organizacyjnej Związku i przyznania oddziałowi woj.wałbrzyskiego prawa decyzji o proklamowani strajku/ Komisja d/s górnictwa z upoważnienia załóg nie podporządkuje się decyzjom podjętym na zebraniu we Wrocławiu i będzie działać na terenie woj.wałbrzyskiego, jako samodzielny Wojewódzki Zarząd MKR w Wałbrzychu.
Uchwałą WZD wyłbrzyski tygodnik "Niezależne Słowo" utrzymał status pisma związkowego na zasadach ustalonych przez II Zjazd Prasy Związkowej. /AS/

Wybory w Białymstoku 25.06. rozpoczęła się II tura WZD w Białymstoku. Pierwszego dnia na przewdoniczącego ZR wybrano sposród 16 kandydatów Stanisława Marczuka, dotychczysowego przewodniczącego KZ przy Fabryce Przyrządów i Uchwytów. Wybrano także 9-osobową Komisję Rewizyjną oraz 11 delegatów na Zjazd Krajowy. Drugiego dnia wybrano 70-cio osobowy Zarząd Regionu, który wyłonił 14-osobowe Prezydium. WZD podjęło kilka uchwał m.in. ws. prasy związkowej i regionalizacji. Prasa ma podlegać jedynie WZD, które swą funkcję kontrolną sprawuje za pośrednictwem Rady Programowej, wybranej spośród delegatów. Zjazd opowiedział się za makroregionami, tworzonymi w oparciu o duże ośrodki naukowo-przemysłowe. /AS/

Wybory w Podregionie Toruńskim. 25.06. w Toruniu rozpoczęło się WZD Podregionu Toruńskiego. Pierwszy dzień zajęły sprawy proceduralne oraz sprawozdanie z działalności Prezydium MKZ i OPSZ, które przedstawił przewodniczący Prezydium E.Strzyżewski. Drugiego dnia zebranie wybrało 43 członków Zarządu Podregionu, którzy wchodzą do Zarządu Regionu. Uchylona została decyzja o zawieszeniu w obowiązkach red. nacz. "Wolnego słowa" W.Cichonia /patrz s. 210 /. Wybór władz Podregionu odłożono do czasu zadecydowania przez WZD Regionu o strukturze Związku. Na ten okres wybrany Zarząd Podregionu wybierze tymczasowe ciało wykonawcze. /tlx/

Walne Zebranie Delegatów Regionu Olsztyńskiego. 26-28.06. obradowało I Walne Zebranie Delegatów. Obrady otworzył delegat senior, witając wszystkich obecnych oraz apelując do zebranych by wybrali do władz Regionu ludzi rzeczywiście oddanych Związkowi.
Program obrad przewidywał sprawozdanie z działalności ustępujących władz Regionu, wybory delegatów na Zjazd Krajowy, wybory do władz Regionu oraz dyskusję nad programem działania Związku. Po dyskusji nad ordynacją wyborczą zatwierdzono ją z niewielkimi poprawkami. Ustalono, że kandydatami do władz mogą być również osoby nie

będące delegatami. Zarząd będzie liczył 60 osób. Prezydium - 11 /łącznie z przewodniczącym/. Komisja Rewizyjna - 15. Członkowie Zarządu oraz delegaci na Zjazd Krajowy wybierani będą w pierwszej i drugiej turze głosowania większością kwalifikowaną, a w trzeciej - zwykłą. Wysłuchano sprawozdania z działalności ustępującego Prezydium oraz Komisji Rewizyjnej. Po burzliwej dyskusji i wyjaśnieniu wątpliwości na temat spraw finansowych udzielono absolutorium ustępującym władzom. Następnie uchwalono z poprawkami regulamin funkcjonowania Zarządu Regionu oraz przyjęto sprawozdanie Komisji Wyborczej. Przez trzy dni obrad trwała dyskusja nad programem działania Związku. Najczęściej poruszanym problemem była organizacja pracy MKZ. Postulowano usprawnienie działalności Sekcji Interwencji, powołanie oddzielnego pionu spraw socjalnych, lepszą łączność i wymianę informacji między KZ-ami a MKZ-em, opieranie decyzji władz Regionu na sondach i ankietach przeprowadzonych wśród "dołów związkowych", zorganizowanie szkolenia nie tylko dla aktywistów ale i dla szeregowych członków Związku.
Ważne miejsce w dyskusji zajęły sprawy ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa. Wskazywano na zaniedbanie i niedoinwestowanie tych dziedzin, stwierdzono, że istnieją ogromne niewykorzystane rezerwy żywnościowe w leśnictwie: podkreślano bardzo niskie płace leśników powodujące ucieczkę z zawodu. Postulowano nawiązanie ścisłej współpracy z NSZZ RI.
W wielu wystąpieniach poruszano konieczność jak najszybszego wprowadzenia wszechstronnej reformy gospodarczej. M.Powroźny /OZOS Stomil/ zreferował przebieg ostatnich obrad Sieci wiodących zakładów. W wyniku dyskusji nad samorządem pracowniczym i reformie gospodarczej podjęto uchwałę ws. działań na rzecz uzdrowienia gospodarki /patrz: Dokumenty, s. / Tematem powracającym w wystąpieniach delegatów był problem fatalnego zaopatrzenia. Postulowano zrównanie przydziałów artykułów reglamentowanych między wsią a miastem, przeprowadzenie analizy stanu magazynów, produkcji oraz szerokie informowanie opinii publicznej o wszelkich nieprawidłowościach. Zajmowano się również złym stanem lecznictwa otwartego i szpitalnictwa, sposobem zapobiegania rosnącej fali narkomanii i alkoholizmu oraz problemem pomocy ludziom niepełnosprawnym. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono konieczności zmiany ordynacji wyborczych do organów przedstawicielskich /Sejm, Rady Narodowe/, do czego Związek już teraz powinien się przygotowywać. W sprawie sekcji zawodowych zdania były podzielone. Niektórzy mówcy proponowali powołanie sekcji przy MKZ, inni uważali, że powinny to być ciała doradcze.
Wiele miejsca poświęcono charakterystyce działacza związkowego, podkreślając, że powinna cechować go uczciwość, bezkompromisowość oraz stosowanie się do idei solidarności.
Następnie rozpoczęły się wybory Przewodniczącego Regionu. Kandydowali: Andrzej Bober /kier.sekcji Interwencji/, Edmund Łukomski /dotychczasowy przewodniczący/, Mirosław Krupiński /dotychczasowy Rzecznik Prasowy MKZ/, Michał Powroźny /wiceprzew. KZ OZOS Stomil/ oraz Stefan Ruchlewicz /dyr. WPKM/. Każdy z kandydatów miał prawo do 5 min prezentacji. Największe kontrowersje wzbudziła kandydatura S.Ruchlewicza, który w przypadku wybrania go do władz, zobowiązał się do zrezygnowania z funkcji dyrektora, wyjaśnił przyczyny usunięcia go z partii oraz swoją sytuację majątkową. Przewodniczącym został Mirosław Krupiński uzyskując 207 głosów /M.Powroźny - 105/. Wybrano również nowy Zarząd, 16 delegatów na Zjazd Krajowy /plus 2 zastępców/ oraz Komisję Rewizyjną.
WZD uchwaliło zmianę nazwy regionu na Region Warmińsko-Mazurski. Ustalono, że zebrania informacyjne delegatów odbywać się będą co pół roku. Poparto inicjatywę MRN o nazwanie jednej z głównych ulic Olsztyna imieniem zmarłego Prymasa Polski, poparto inicjatywę stworzenia Społecznego Funduszu Odbudowy Reszla oraz apel Społecznego Komitetu Fundacji Tablicy upamiętniającej odosobnienie Prymasa Polski w Stoczku Warmińskim.
Uchwałą WZD potępiono politykę wobec Mazurów i Warmiaków /polskiej ludności autochtonicznej/ doprowadzającą do ich wyjazdów i wynaradawiania oraz poparto propozycję Mazurskiego Zrzeszenia Kulturalnego i E.Osmańczyka, posła Ziemi Opolskiej dotyczącą zbadania: 1. genezy i przebiegu emigracji ludności rodzimej Warmii i Mazur,Śląska, Pomorza, Kaszub i Wielkopolski, zarówno za granicą, jak i wewnątrz kraju, 2. ekonomicznych, społecznych i politycznych skutków tej emigracji, 3. odpowiedzialności politycznej za nią.

oprac. M.Zielińska.

N a d z w y c z a j n e W a l n e Z e b r a n i e D e l e g a t ó w O p o l s z c z y z n y 27.06 odbyło się nadzwyczajne WZD Opolszczyzny zwołane na wniosek 1/5 delegatów w celu podjęcia decyzji o terytorialnej strukturze Związku.W regionie tym istnieje kilka MKZ-tów Pomimo braku quorum /obecnych było 118 z 334 delegatów, nie przybyli delegaci Brzegu i Nysy,część delegatów Kędzierzyna-Koźle wyszła/ uznano,że zebrani władni są ustalić termin następnego WZD - odbędzie się on 10-11.07. Przyjęto również tekst oświadczenia: obecni potępiają w nim "zachowanie MKZ-tów,które spowodowały nieprzybycie delegatów,do czego nie miały prawa,ponieważ delegaci są delegatami poszczególnych zakładów,a nie MKZ-tów" oraz wnioskują "do zakładów na terenie Nysy,Brzegu i Kędzierzyna-Koźle o rozpatrzenie czy delegaci tych zakładów do tej pory postępowali zgodnie ze statutem i odczuciem wyborców i czy nie byli sterowani przez ludzi z poszczególnych MKZ-tów"./"Tygodnik Solidarność",AS/

W a l n y Z j a z d D e l e g a t ó w w R z e s z o w i e. 27.06. odbyła się I tura Walnego Zebrania Delegatów w Rzeszowie. Pierwszą część 12-godzinnego posiedzenia zajęły sprawy proceduralne. W dyskusji nad ordynacją wyborczą rozważano przyjęcie poprawki mówiącej,że czynne i bierne prawo wyborcze mają delegaci na WZD oraz członkowie założyciele Związku w regionie. a nie wyłącznie delegaci. Powodem zaproponowania tej poprawki był fakt, iż wiceprzew. MKZ A. Kuton nie otrzymał mandatu w swoim zakładzie. W głosowaniu jawnym poprawkę odrzucono,a A.Kuton opuścił salę.
Przyjęto ordynację wyborczą regionu. W dalszym ciągu obrad ustalono liczebność władz regionalnych. Zarząd - 60 osób, Prezydium - 13, Komisja Rewizyjna - 9. Podczas zgłaszania kandydatów do władz przedstawiciele podregionu mieleckiego , który nie przygotował swojej listy, zaproponowali, by termin zgłaszania kandydatur przedłużyć do 10.07. tj. do rozpoczęcia II tury WZD. A.Kopaczewski zwrócił uwagę, że w takim przypadku istniałaby możliwość unieważnienia wyborów, gdyż nie byłoby wymaganego odstępu czasu pomiędzy zgłoszeniem kandydatów i elekcją. Przegłosowano wniosek przewodniczącego zebrania T.Sowy, aby przedstawiciele Mielca przygotowali listę kandydatów pod regionu podczas godzinnej przerwy. Ogółem zgłoszono 7 kandydatów na przewodniczącego, 158 do Zarządu Regionalnego i 90 na Zjazd Krajowy. Ustalono ilość miejsc w Zarządzie dla poszczególnych podregionów. Następnie wybrano 19-osobową Zjazdową Komisję Wyborczą i 7-osobową Tymczasową Komisję Rewizyjną, która skontroluje dotychczasową działalność finansową regionu, Obrady zakończono sprawozdaniem Komisji Uchwał i Wniosków./AS/

W a l n e z e b r a n i e D e l e g a t ó w "M a z o w s z a". 27-28.06. odbyła się ostatnia, III tura WZD Regionu Mazowsza. Delegaci udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi /kontrolę finansową prowadziła - na porśbę Zarządu NSZZ - Komisja Rewizyjna Klubu Inteligencji Katolickiej/ oraz wybrali przewodniczącego Prezydium ZR - został nim Zbigniew Bujak /630 na 784 oddane głosy/, Zarząd, Komisję Rewizyjną i delegatów na Zjazd Krajowy.
W pierwszym dniu obrad głos zabrali goście: L.Wałęsa, A.Gwiazda i M.Jurczyk. Mówiąc o potrzebie jedności L.Wałęsa stwierdził m.in., że jeśli podzielimy się na partie polityczne, to sobie z nami poradzą. Przewidywał przy tym że za kilka lat "Solidarność" składać się będzie z kilkunastu związków o charakterze zawodowym. Zaproponował nową formę strajku, zamiast przerywać pracę należy przeznaczyć jej produkty bezpośrednio dla najbardziej potrzebujących. Chociaż prowokacje takie, jak bezczeszczenie pomników radzieckich nie udały się, mówił dalej, groźba innych prowokacji jest realna, ktoś tu chce bijatyki, trzeba więc zachować ostrożność. Cele "Solidarności" będą realizowane bez względu na przeszkody i utrudnienia ze strony naszych przeciwników. A.Gwiazda powiedział, że naszym podstawowym zadaniem jest walka o wolność. Będziemy ją toczyć za pośrednictwem Sejmu, jego rolę należy zwiększyć Mówiąc o wyborach w regionie przypomniał, że Zarząd to także przyszły Komitet Strajkowy, dlatego powinni do niego wejść ludzie nie tylko mądrzy, ale i umiejący walczyć. M.Jurczyk podkreślił, że konieczna jest teraz nie tylko wyjątkowa ostrożność, ale i konsekwencja w działaniu.Dlatego trzeba skończyć "pieszczoty z rządem", przypomnieć władzom, że są przedstawicielami społeczeństwa i ono może ich zmienić. Dla obywateli nie jest obojętne, kto nimi rządzi - nie jest to wtrącanie się w sprawy polityczne, to po prostu walka o chleb.
Pierwszego dnia dyskutowano również nad poprawkami statutu - wpłynęło prawie 100 wniosków w tej sprawie. W wielu postulowano zwiększenie uprawnień WZD, przekształcenie go w rodzaj parlamentu związkowego, wypowiadano się też przeciwko tendencjom centralistycznym w Związku, przeciwko ograniczaniu roli regionów i KZ-ów. Były też znacznie mniej liczne, wnioski idące w kierunku przeciwnym. Ustalono, że wszystkie propozycje będą przedstawione w opracowaniu "Kierunki zmian Statutu", a na zebraniu delegatów Mazowsza na Zjazd Krajowy podjęte zostaną decyzje, jakie kierunki będą oni popierać.
WZD podjęło wiele uchwał. Przyjęto z poprawkami /patrz: Dokumenty, s.311 / program regionu.
Zaapelowano o rezygnację z żądań prowadzących do uprzywilejowania poszczególnych branż i zawodów /patrz: Dokumenty, s.311/. W uchwale domagającej się od władz poprawy opieki zdrowotnej zażądano m.in. przekazania służbie zdrowia takich obiektów jak budowane obecnie w W-wie koszary ZOMO. Upoważniono zarząd do wykorzystania wszelkich statutowych środków dla realizacji wniosków zawartych w tej uchwale.

WZD zaleciło Zarządowi i KZ-om udzielanie pomocy w organizowaniu samorządów oraz wyraziło zdecydowane poparcie dla Samorządu w PLL LOT, protestując przeciwko stanowisku Min.Komunikacji, blokującego zatwierdzenie wybranego w drodze konkursu dyrektora LOT.

Delegaci zobowiązali zarząd do podjęcia działań wspierających postulaty SDP, kt. domaga się ujawnienia wielkość nakładów,zamówień i zwrotów prasy. Umożliwi to ocenę zapotrzebowania na poszczególne tytuły i odpowiedni podział papieru, co jest szczególnie pilne w sytuacji,gdy obniża się nakłady np. "Polityki" czy "Przyjaciółki", wstrzymuje druk "Przeglądu Technicznego" a zarazem, bez żadnej kontroli społecznej, tworzy wielonakładowe pisma takie, jak "Rzeczywistość".

Zażądano uchylenia decyzji cenzury, kt. nie zezwoliła na druk plakatu z tekstem Uniwersału Połanieckiego Tadeusza Kościuszki.

Delegaci zaapelowali o inicjowanie nadzwyczajnych wyborów do samorządów spółdzielni mieszkaniowych. Prawdziwie samorządne spółdzielnie będą mogły stać się podstawą silnego oddziaływania lokalnego Związku.

Ustalono wysokość wynagrodzeń dla etatowych członków Zarządu /15 000 dla przewodniczącego, 12 000 dla wiceprzewodniczącego, 10 000 dla pozostałych/.

Na koniec Z.Bujak podziękował pracownikom Biura Wyborczego, zwłaszcza jego szefowi T.Lawinie za doskonałą organizację WZD.

W y b o r y w P i o t r k o w i e. 28.06. zakończyły się obrady WZD Ziemi Piotrkowskiej. Na przewodniczącego ZR wybrano Mieczysława Lacha. Po pięciu turach głosowania wyłoniono 39-osobowy Zarząd. Wybrano Komisję Rewizyjną oraz 8 delegatów na Zjazd Krajowy. Wiele czasu w dyskusji poświęcono sprawom personalnym, znacznie mniej - sprawom pracowniczym i programowi NSZZ "Solidarność" Ziemi Piotrkowskiej. Zdecydowano przenieść siedzibę ZR z Opoczna do Piotrkowa. W czasie WZD komisje zakładowe z Radomska postanowiły przerejestrować się do MKZ Częstochowa /powodem były rozbieżności na temat finansowych uprawnień delegatur/. Delegaci podjęli uchwałę potępiającą prowokacyjne akty bezczeszczenia grobów żołnierzy radzieckich i miejsc pamięci narodowej znajdujących się na terenie województwa. /opr. T.Kąpski i A.Miedziński/

P l e n u m M K Z G d a ń s k 24.06.obradowało plenum MKZ Gdańsk. Dyskutowano nad sprawozdaniem MKZ z bieżącej działalności i odczytano sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Prezydium poinformowało zebranych, że jego uchwałą odwołało ze stanowiska rzecznika prasowego MKZ J.Dudę-Gwiazdę, a powołano M.Wilka. Plenum nie akceptowało tej decyzji i uchwaliło zakaz dokonywania zmian personalnych do momentu zakończenia wyborów. Po wystąpieniu L.Wałęsy i burzliwej dyskusji plenum uchyliło swoje poprzednie decyzje i wyraziło zgodę na zmianę rzecznika prasowego. /"Niezależność" z 26.06./

S p o t k a n i a L e c h a W a ł ę s y z e z w i ą z k o w c a m i. 20.06. na spotkaniu z delegatami I Zjazdu Regionu Bydgoskiego L.Wałęsa odpowiadał na liczne pytania. Oto ciekawsze fragmenty. Poproszony o wyjaśnienie swojego stanowiska w sprawie ostatnich rozmów z rządem o wydarzeniach bydgoskich w maju, L.Wałęsa powiedział: "Ogólna sytuacja w kraju nie pozwalała na zajęcie innego stanowiska jak odstąpienie od strajku. Społeczeństwo jest wyczerpane, nie wolno forsować kiedy nie można forsować. Na apel Papieża, stanowisko Kościoła, obawa frakcyjności działania, groźba rozdźwięku w Związku - do tego nie można było dopuścić. Podnoszenie napięć nie leży w interesie Związku."Z kolei, pytany o perspektywy dotrzymania przesuniętego terminu zakończenia "sprawy bydgoskiej", powiedział: "uważam, że sprawa zostanie załatwiona. Będziemy pilnować terminu." /2-3 lipca br. - przyp. BIPS/. "Należy jednak zdecydowanie zachować hierrchię ważności spraw w stosunku do istniejącej sytuacji w kraju." Jeden z delegatów zadał takie pytanie: "W czasie pamiętnej nocy 19/29.03.br. zapewnił pan, że tej sprawy nie popuści. Czy nie wydaje się panu, że "wykolegował" pan środowisko bydgoskie?". "Nie wykolegowałem - zaprzeczył przewodniczący Związku - ale przecież problem nie polega na pobrzękiwaniu szabelką. Zwyciężaliśmy i zwyciężamy, sprawa nasza to jednak nie sprawa jednego majora czy wicepremiera, Wałęsy czy Rulewskiego. Nie można narażać załóg zakładów pracy, Narodu, rodzin polskich, nie pytając ich, decydując na szczeblu działaczy. Proszę nie pozwólcie decydować w pojedynkę. Wszyscy musimy wiedzieć co jest grane, całe społeczeństwo musi brać odpowiedzialność za podejmowane decyzje, a nie jeden człowiek." Na pytanie o tendencje Związku do "cofania się" Wałęsa odpowiedział, że "kto mówi o cofaniu się - ten nie wierzy w "Solidarność". Musimy jednak na razie przestać z coraz to nowymi porozumieniami, bo zginiemy w ich morzu. Dwadzieścia jeden postulatów z sierpnia to podstawa do realizacji. Na ich bazie załatwiamy rzeczy najważniejsze i o to mamy zabiegać. My mamy zapewniać demokrację w kraju, dążyć do niej - chociażby takim opracowaniem układu zbiorowego, aby obejmując wszystkie zagadnienia, był odpowiedni dla całego społeczeństwa pracującego". L.Wałęsa zaprzeczył jakoby Kościół kierował Związkiem. "Kościół - powiedział - pomaga nam przez poczucie sprawiedliwości i uczciwości, przez duchowe inspirowanie."/"BIPS, 23.06./

24.06. Wałęsa wziął udział w spotkaniu ze związkowcami na stadionie GKS "Zagłębie" w Wałbrzychu. Oświadczył, m.in.: że "... w najbliższym czasie musimy liczyć się z dalszymi i to prawdopodobnie o wiele większymi prowokacjami. Musimy zachować spokój. Zwycięstwo mamy - tylko problem jak drogo za nie zapłacimy". Odpowiadał na wiele pytań, w tym m.in. o prasę związkową. Gazeta związkowa wg Wałęsy powinna być "ładna, czysta... pisać to co ludzie sobie życzą, coś co buduje program. Można to robić w ten sposób, że co miesiąc wymienia się 5 zakładów w nadzorze nad pismem". /AS/

27.06. L.Wałęsa uczestniczył w wiecu w warszawskich zakł.im. Swierczewskiego. Zwracając się do załogi opowiedział się m.in. za szukaniem pozastrajkowych form nacisku na władze. Strajki w dotychczasowej postaci określił jako anachroniczne, proponując by nową formą strajku stało się np przy nieprzerwanej pracy przeznaczenie jej produktu bezpośrednio dla społeczeństwa. Krytycznie wyraził się o presji wywieranej przez Związek na władze w/s ukarania winnych za Bydgoszcz, kwestionując sensowność rozliczania poszczególnych decydentów. Przytaczając następnie krytyki jakie słyszy pod własnym adresem Wałęsa zaprzeczył jakoby stał się "mięczakiem". Stwierdził, że "Solidarność" musi zwyciężać przy minimum kosztów. Z sali padały pytania o losy rządowego projektu ustawy o samorządzie, na kt.L.Wałęsa odpowiedział, że jego propozycją działania dla załogi jest wymuszenie na dyrekcji opracowania wariantów wyprowadzenia przedsiębiorstwa z kryzysu. Załoga po zaakceptowaniu jednego z wariantów winna poprzeć działania swego dyrektora wobec jego "góry". L.Wałęsa wypowiedział się przeciwko sekcjom branżowym proponując powołanie na ich związków łączących różne zawody. Proponował też objęcie wszystkich pracowników jednym ogólnopolskim układem zbiorowym z 20 grupami zaszeregowania przy uwzględnieniu wykształcenia czy czasu pracy. Stwierdził, że Związek nie jest jeszcze przygotowany do podjęcia kwestii nowelizacji ordynacji wyborczej do rad narodowych. Na zakończenie obiecał, że będzie przyjeżdżał do regionu ilekroć załogi go zawezwą. /AS/.

•••

P o p a r c i e d l a L.W a ł ę s y . 23.06. Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" woj.jeleniogórskiego na posiedzeniu plenarnym w Zgorzelcu Śląskim podjął uchwałę popierającą linię działania Związku reprezentowaną przez L.Wałęsę i wystosował apel do członków "Solidarności". o umacnianie struktury organizacyjnej, udoskonalanie przepływu informacji, rozbudowę bazy poligraficznej i rozwój szkolenia związkowego /tlx/

SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

S p o t k a n i e K Z z r z e s z o n y c h w K K K S G. 25.06. w Katowicach odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Zakładowych Kopalń zrzeszonych w KKK SG. Miało ono charakter informacyjny. Przewodniczący KKG przedstawił wynik rozmów z przedstawicielami rządu /patrz: Negocjacje, s.001)

Reprezentanci Komisji Zakładowych omówili przebieg wizyty członków prezydium rządu w kopalniach. Do 25 kopalń przyjechali w sobotę 20.06. przedstawiciele najwyższych władz państwowych. Zaprowadzono ich na przodki /większość kopalń pracowała, pomimo wolnej soboty/. Pobyt na dole trwał kilka godzin, wizytujący skarżyli się potem na zmęczenie wielokilometrowymi marszami w dusznych i gorących chodnikach. Po obiedzie w stołówce pracowniczej /składającym się zwykle z cienkiej zupy i marnego drugiego dania - np. ziemniaków z jajkiem/ odbyło się spotkanie z reprezentacją załogi kopalni.

Przedstawiciele władz wysłuchali skarg górników nt. niezwykle ciężkich warunków pracy i życia na Śląsku i uwag nt. organizacji pracy. W odpowiedzi jednak ograniczali się zwykle do omówienia konsekwencji kryzysu gospodarczego i zobowiązali się do przekazania uwag górników odpowiednim resortom. Występujący na spotkaniu KKG ocenili tę wizytę jako działanie czysto spektakularne, po którym nie można spodziewać się żadnych konstruktywnych efektów. Odosobniony był głos G.Sadkowskiej z kopalni Rydułtowa, że wizyta ta jest objawem autentycznej potrzeby poznania problemów Śląska i przyczyni się do poprawy sytuacji.

KKG nie przyjęła jednak na ten temat oficjalnego oświadczenia, uważając, że stanowisko ws. wydarzeń na najwyższym szczeblu wymaga konsultacji z KKP NSZZ "Solidarność"

W części wnioskowej zebrania zastanawiano się nad możliwościami poprawy tragicznej sytuacji zaopatrzeniowej na Śląsku. Przedst. kopalni "Knurów" omówił działanie, ja-

kie podjęła jego Komisja Zakładowa. Wychodząc z założenia, że załogi same powinny rozwiązać problem wyżywienia Komisja Zakładowa "Solidarności" wyegzekwowała możliwość swobodnego dysponowania 1% wydobytego przez kopalnię węgla/stanowi to ok. 100 tys. t do końca roku/. Węgiel ten przekazywany będzie bezpośrednio do rolniczych spółdzielni produkcyjnych, które w zamian będą wysyłać do "Knurowa" 500 t mięsa miesięcznie /1 kg mięsa za 16 kg węgla/. Załoga kopalni "Knurów" dąży także do dysponowania dewizami uzyskiwanymi z ponadplanowanego eksportu węgla - część z nich przeznaczona byłaby na zakup części zamiennych, część przekazywano by do kasy państwa, a część na fundusz płac. Inicjatywa nawiązania handlu wymiennego z rolnikami spotkała się z ostrą krytyką pozostałych przedstawicieli kopalń. Mówiono, że jest to najlepsza droga do rozbicia jedności Związku, skłócenie różnych zakładów i regionów. Już przyznanie przez władze dodatkowych racji żywności dla górników /po 3 kostki smalcu, 1 kostce masła, /0 dkg słoniny oraz 20 paczek papierosów/ budzi wielki niepokój - przedstawiciel Zakładów Naprawczych mówił, że jego załoga gotowa jest nie wysyłać wyremontowanych urządzeń kopalniom, jeżeli Komisja Krajowa nie podzieli tych przydziałów sprawiedliwie.
W wielu wystąpieniach podkreślano konieczność uzyskiwania i rozpowszechniania wiarygodnych informacji nt. sytuacji rynkowej. Postanowiono, że Komisje Zakładowe zorganizują masówki w różnych oddziałach, aby zapobiec szykującym się wystąpieniom załóg /46 kopalń podjęło uchwałę, że od 1.07. obniżą wydobycie do 50%, a od 1.08. zerwą produkcję, jeżeli sytuacja żywnościowa nie ulegnie poprawie/.
Ustalono też, że od 1.07. w kopalni "Wujek" odbędzie się spotkanie Komisji Zakładowych zrzeszonych w KKG z członkami KKP "Solidarność" odpowiedzialnymi za kontakty z sekcją górnictwa. Poświęcone ono będzie problemami poprawy wyżywienia oraz sprawie wolnych sobót w górnictwie, którą rząd ponownie załatwia za plecami "Solidarności". Należy znaleźć sposób na przekonanie władz, że podniesienie wydobycia węgla nie uzyska się kosztem pracy górnika, któremu za pracę w soboty znowu ma się wypłacać 300% dniówki /władze zarzuciły projekt wpłat w bonach PKO oraz skaracania wieku emerytalnego - za pracę w jedną sobotę - o tydzień/. Górnicy nie powinni też uzależniać pracy w wolne soboty od poprawy wyżywienia. Przedstawiciele kopalń spodziewają się od władz związkowych załatwienia z rządem najpilniejszych w górnictwie problemów.

Oprac. M.Pawlicka

W sprawie zmian personalnych w resorcie łączności. 12.06. Zarząd Główny Zw.Zaw. Prac.Łączności przesłał do przew. KKK Prac.Łączności NSZZ "Solidarność" P.Kobaka list, w którym protestuje przeciwko żądaniom KKK dotyczącym cofnięcia nominacji A.Kumosińskiego byłego wiceprzew. ZG ZZ Prac.Łączn. na stanowisko wicedyr. departamentu administracyjno-gospodarczego u Min.Łączności /patrz: AS nr 18 s.203/. Zarząd Główny ZZPŁ uznaje to za akcję wymierzoną w ZZPŁ "i skierowaną" przeciw praworządności i godności ludzkiej, a także przeciw poszanowaniu władzy i jej uprawnień". W odpowiedzi przesłanej 16.06. KKK Prac.Łączności stwierdza, że jej żądania oparte są na szerokiej konsultacji z członkami "Solidarności" stanowiącymi większość zatrudnionych w resorcie łączności i zwraca uwagę na przerosty stanowisk kierowniczych w departamencie admin.-gospodarczym, w którym na kilkunastu pracowników przypada jeden dyrektor, dwóch wicedyrektorów i czterech naczelników wydziałów. /AS/

Rozmowy energetyków. 17.06. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie przedstawicieli energetyków zrzeszonych w "Solidarności" z Komisją Rządową. Rozmowy poświęcone były ocenie realizacji porozumień dotyczących resortu. Przedstawiciele ministerstwa zobowiązali się wystąpić do Min.Obrony Narodowej o zwolnienie niektórych kategorii pracowników energetyki ze służby wojskowej Do 15,07. Komisja Koordynacyjna Prac.Energetyki przedstawi listę stanowisk pracy w elektrowniach, które powinny otrzymać I kategorię zatrudnienia i podjęte zostaną rozmowy na ten temat. Podobnie załatwiona zostanie sprawa stanowisk pracy szkodliwych dla zdrowia. Komisja Rządowa zobowiązała się do podjęcia wszelkich możliwych kroków w celu zapewnienia elektrowniom części zamiennych i innych brakujących materiałów /AS/.

Porozumienie pomiędzy KKK Prac. Resortu Łączności a Ministerstwem Łączności. 19.06. w Ministerstwie Łączności w Warszawie odbyły się rozmowy pomiędzy KKK Pracowników Łączności a władzami resortu. Podpisano porozumienie określające ogólne zasady współpracy i wymiany informacji. Porozumienie zobowiązuje Ministerstwo i jednostki organizacyjne resortu łączności do konsultowania z NSZZ "Solidarność" następujących spraw: decyzji w zakresie funduszu socjalnego i mieszkaniowego, zasad podziału funduszu płac, założeń i kierunków rozwoju łączności, wydawania lub wprowadzania zmian w aktach prawnych dotyczących pracowników resortu, zmiany struktur organizacyjnych. Przy doborze kadry kierowniczej zasięgana będzie opinia NSZZ "Solidarność" Ministerstwo i jednostki organizacyjne resortu oraz organy przedstawicielskie NSZZ "Solidarność" zobowiązały się do wzajemnego przedkładania projektów i ustaleń dot.spraw pracowniczych. Ministerstwo Łączności zobowiązało się do brania pod uwagę wyników prac zespołów powoływanych przez "Solidarność". /Centrum Informacji KKK Prac.Resortu Łączności/.

Protest Łódzkiej Sekcji Służby Zdrowia. 26.06. Sekcja Służby Zdrowia przy NSZZ "Solidarność" Regionu Łódzkiego wystosowała protest przeciwko przedstawieniu Ministerstwu Zdrowia projektu układów zbiorowych bez przedyskutowania go w środowisku i zażądała odłożenia rozmów na temat uzub. na okres kilku miesięcy. Układ zbiorowy - czytamy w proteście - powinien być rozważany równolegle z projektem reformy służby zdrowia, gdyż jest od niej, tak jak i od reformy gospodarczej ściśle uzależniony. Nie powinno to wykluczać wcześniejszych uregulowań cząstkowych, tj. sprawy dyżurów wolnych sobót, zmianowości itp./.../ Domagamy się przeprowadzenia poważnej dyskusji nt. układów zbiorowych z wcześniejszym rozesłaniem do regionów opracowanych materiałów". /tlx/

Konferencja Komisji Koordynacyjnych Budownictwa, Górnictwa i Hutnictwa. 22-23.06. obradowali w Warszawie przedstawiciele KKK Budownictwa, Sekcji Górnictwa oraz Krajowej Sekcji Hutniczej. Stwierdzono, że KKP powinna zająć się koordynacją prac wszystkich sekcji gdyż tylko wtedy można będzie zapewnić realizację porozumień społecznych. W oświadczeniu, które wydano po spotkaniu delegaci trzech komisji domagają się przyspieszenia prac nad wprowadzeniem reformy gospodarczej. /"Wiadomości Dnia", Reg.Mazowsze z 24.06./.

Konferencja sekcji włókniarzy. 22-23.06. w "Chemitexie" w Łodzi obradowali przedstawiciele zakładów wytwarzających włókna sztuczne zrzeszeni w KKK Chemików NSZZ "Solidarność".
Podczas konferencji omówiony został aktualny stan produkcji włókien sztucznych, do której wszystkim krajowym producentom brakuje pochodzących z importu surowców. Przemysł chemiczny do chwili obecnej nie uzyskał dewiz na zakupy w II kwartale br. co spowoduje, że produkcja włókna poliestrowego zmniejszy się o 50%, anilany o 1/3 natomiast produkcja kordu poliamidowego i jedwabiu włókienniczego, a także taśm magnetofonowych, kaset i błon rentgenowskich zostanie całkowicie strzymana. Ograniczenia produkcji spowodują niebezpieczeństwo zwolnienia z pracy 30 tys. pracowników zakładów włókien chemicznych i wywołają zatrzymanie lub zachwianie produkcji niektórych gałęzi przemysłu włókienniczego i przemysłu gumowego.
Uczestnicy konferencji podjęli uchwałę kt. przesłali do KKP, wicepremiera Jedynaka oraz do Prezydium Sejmu żądającą natychmiastowej interwencji dla uzyskania dewiz na zakup potrzebnych surowców. Uczestnicy konferencji zażądali by przemysł lekki podzielił się z "Chemitexem" dewizami uzyskiwanymi ze sprzedaży wyrobów włókienniczych. /tlx/

Żądania płacowe pracowników gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. 2-4.06. w Łaskarzewie odbył się zjazd KKK NSZZ "Solidarność" Pracowników Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Prezydium KKK wystosowało list do KKP, w którym zwraca uwagę na rażące dysproporcje płacowe pomiędzy pracownikami wewnątrz resortu, /zwiększyły się one jeszcze z chwilą realizacji porozumień dla pracowników budownictwa i komunikacji miejskiej i prosi o zezwolenie na prowadzenie rozmów z Ministerstwem nt. zrównania płac w resorcie. /AS/.

Protest pracowników WSS "Społem" w Toruniu. 4.06. na Walnym Zebraniu Delegatów przy WSS "Społem" w Toruniu podjęto uchwałę zobowiązującą MKZ do konsultowania z Komisjami zakładowymi wszelkich problemów dotyczących organizacji i działania handlu, usług oraz produkcji społemowskiej. Zarzucono MKZ, że nie konsultował z przedstawicielami "Solidarności" w WSS decyzji o ograniczeniu sprzedaży alkoholu, która spowodowała zmniejszenie zarobków pracowników spółdzielni. Zdaniem WZD nie przyniosła ona również rzeczywistego spadku spożycia alkoholu. /"Wolne Słowo" z 23.06./

Minister Przem. Maszynowego w/s zmian płacowych. 2.06. Minister Przem.Maszynowego wystosował pismo do dyrektorów jednostek organizacyjnych resortu. Wyjaśnia w nim, że obowiązujące od 1.05. zmiany płacowe, które wywołały protesty i zastrzeżenia "Solidarności" /Patrz: AS nr 18 s.301, AS nr 19, s.301, AS nr 20 s.204, AS nr 21 s.204/ nie oznaczają wprowadzenia nowego układu zbiorowego, a są jedynie dokonanymi w interesie załóg korektami dotych-

czasowego układu. Zostały one wprowadzone, aby - wobec czasowego zawieszenia prac nad układami zbiorowymi nie odwlekać realizacji rozwiązań zaakceptowanych w toku wstępnych konsultacji między Rządem a związkami zawodowymi. Minister polecił poinformować o tym załogi. /AS/

Podwyżka płac dla pracowników PSW "Prasa". Biuro rzecznika prasowego "Solidarności" Region Mazowsze poinformowało, że Zarząd RSW "Prasa", Wydawnictwa podległego PZPR, otrzymał fundusze na podwyżki płac swoich pracowników. Wysokość podwyżek wynosi średnio 500 zł na osobę, ale preferuje się wyżej uposażonych. Warszawskie środowisko dziennikarskie niechętnie przyjęło podwyżkę. Proponowano m.in. zablokowanie jej co najmniej do końca br. i wypłacenie w odpowiednio wyższych kwotach. SDP i Komisje Zakładowe "Solidarności" nawiązały ze sobą kontakty, by wypracować wspólne stanowisko w tej sprawie. /BiPS "Niezależność" 24.06./

INICJATYWY SPOŁECZNE

Budynek Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku na potrzeby służby zdrowia. Jesienią ub.r. 8-kondygnacyjny gmach budowany dla Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku został staraniem MKZ przekazany służbie zdrowia. Biuro Projektów Służby Zdrowia w Szczecinie i specjaliści z Politechniki Szczecińskiej stwierdzili, że obiekt nie nadaje się do użytkowania przez żadną instytucję z powodu niestabilności konstrukcji nośnej. Rzecznik prasowy MKZ Słupsk oświadczył, że na instytucje te wywierane są naciski, aby wydały orzeczenie, iż budynek nadaje się dla urzędu, a nie dla służby zdrowia. /Wiadomości Dnia nr 86 z 24.06. MKZ Wielkopolska/

O przedszkole dla Wołomina. 23.06. Urząd Miasta w Wołominie stwierdził, że wiceprezydent Bielecki ustalił, iż władze miasta nie są kompetentne do przekazania budynku Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR na przedszkole. 14.05. Prezydium Oddziału NSZZ "Solidarność" w Wołominie wystąpiło z wnioskiem do naczelnika miasta o przekazanie budynku na cele społeczne. W budynku o pow. 700 m. kw . od 5 lat urzęduje 5 osób, podczas gdy w mieście brak ok. 300 miejsc przedszkolnych. V-ce prezydent Bielecki stwierdził, że Wołomin nie ma kłopotów z miejscami przedszkolnymi /SIM, 24.06./

•••

W sprawie zwrotu bezprawnie pobieranych wynagrodzeń. Dyrekcja i I sekretarz POP w Okręgowym Zakładzie Transportu i Maszyn Drogowych w Jaworze, na wniosek załogi zwrócili się do KW PZPR w Legnicy o zwrot wynagrodzeń wypłacanych w latach 1977-78 działaczom aparatu partyjnego /ok. 155 tys. zł/ W uzasadnieniu wniosku czytamy: "... zgodnie z Kodeksem Pracy /art.80/ wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną". W opinii POP oraz całej załogi w/w osoby nie świadczyły pracy na rzecz OZTiMD w związku z tym bezprawnie pobierały wynagrodzenie" /BiPS z 23.06/

W sprawie fikcyjnych etatów dla sportowców. 29.06.MKZ NSZZ "Solidarność" Region Tychy zwrócił się z apelem do wszystkich KZ o zajęcie stanowiska w sprawie "fikcyjnych" etatów dla sportowców. Utrzymanie ok. 70 takich etatów w KWK "Ziemowit" i KWK "Piast" jest nieakceptowane przez większość pracowników. W apelu czytamy: "W celu utrzymania sportu wyczynowego na wysokim poziomie należy szukać takich skutecznych sposobów, które nie noszą cech przestępstw gospodarczych. Tylko takie rozwiązania mogą liczyć na poparcie "Solidarności". /tlx/

•••

Powołanie robotniczo-chłopskiej komisji sojuszniczej. 23.06. Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" woj.jeleniogórskiego na posiedzeniu plenarnym w Lubaniu Śląskim podjął w porozumieniu z Wojewódzkim Komitetem Założycielskim NSZZ RI "Solidarność" w Jeleniej Górze uchwałę o powołaniu robotniczo-chłopskiej komisji sojuszniczej,której głównym zadaniem będzie "skonsolidowanie działań NSZZ i NSZZ RI "Solidarność" w jednej strukturze organizacyjnej". /tlx/.

Pomoc FSO dla rolników. KZ NSZZ "Solidarność" przy FSO w Warszawie zwróciła się do NSZZ RI "Solidarność" z prośbą o podanie wielkości zapotrzebowania na samochody typu pickup montowane na bazie fiata 125 p. /SiM z 24.06./.

•••

O zaprzestanie zagłuszania stacji zachodnich. 24.06. Minister łączności postanowił wstrzymać emisję programu zagłuszającego programy Radia "Wolna Europa" nadajnikiem w RON Oksywie. W liście do dyr. radiostacji minister pisze: "mając na uwadze /.../ fakt występowania w RON Oksywie szerokiej strefy zagrożenia wynikającej z pracy przestarzałego nadajnika 1 kW typu SRV -1, proszę ob.dyr. o zaniechanie z dniem 4.07. dalszej eksploatacji w/w nadajnika. Jednocześnie zobowiązuję ob.dyr. by /.../ podjął skuteczne działania zapewniające odtworzenie w latach 1982 - 1984 realizowanej obecnie przy pomocy tego nadajnika emisji programu radiofonicznego /.../ przy równoczesnej eliminacji zagrożenia bhp". Jest to odpowiedź ministra na uchwałę KZ Stacji radiowych i telewizyjnych w Gdańsku. /BiPS 25.06. członkowie "Solidarności" w ZPR "Omig" w Warszawie zwrócili się do ekspertów NSZZ o podanie kosztów zagłuszania zachodnich stacji radiowych, a przede wszystkim o ocenę zużycia energii elektrycznej i przeliczenie tego na ilość ton węgla. Dane te powinno się zdaniem "Solidarności" Omigu opublikować w całej prasie związkowej, a szczególnie w okręgach górniczych, żeby górnicy dowiedzieli się "jak partia i rząd szanują ich pracę i na co przeznaczony jest ich trud". /tlx/

O transmisję telewizyjną obchodów wydarzeń poznańskich. 24.06. KZ "Solidarności" PRiTV w Poznaniu zwróciła się do wszystkich Komisji Zakładowych w Polsce o poparcie starań poznańskiego radia i telewizji o ogólnopolski zasięg transmisji z uroczystości rocznicowych. W odpowiedzi na ten apel oraz na apel Komitetu Obchodów Poznańskiego czerwca 56 /patrz: AS nr 21, s.205/ wiele MKZ-ów oraz Komisji Zakładowych zwróciło się w tej sprawie do KOmitetu d/s Radia i Telewizji. Pełnej transmisji z uroczystości poznańskich żądali m.in.: Zarząd Regionu Pomorza Zachodniego, MKZ w Wałbrzychu, WZD w Jeleniej Górze, Oddział w Zambrowie Regionu Mazowsze, Prezydium Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska, delegaci zakładów pracy w podregionie Tarnowskie Góry, KKK NSZZ pracowników resortu łączności, KZ-y przy Mera Centrum, OBRTKiP w Warszawie. 26.06. przedstawiciele "Solidarności" przedsiębiorstw budujących i obsługujących elektrownię "Połaniec" zaprotestowali przeciwko temu, iż władze nie zajęły stanowiska w sprawie bezpośredniej transmisji z obchodów. /AS/

•••

Powołanie Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika Orląt Przemyskich. 24.06. pod patronatem MKZ Przemyśl powołano Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Orląt Przemyskich. W skład Komitetu weszli m.in. żyjący jeszcze członkowie przedwojennego Komitetu Budowy Pomnika Orląt. /SI - Przemyśl/

•

O nowe kryteria przyznawania orderów i odznaczeń. 25.06. KZ przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Rawie Maz. zwróciła się do Kuratorium z prośbą o nie przyznawanie w tym roku orderów i odznaczeń. Zdaniem KZ należy na nowo ustalić kryteria ich przyznawania. /"Niezależność", 25.06./

•

Pomoc wojska dla drogowców. "Solidarność" Regionu Dróg Publicznych w Krośnie zwróciła się z prośbą do premiera gen. W.Jaruzelskiego o udostępnienie zbędnych w wojsku akumulatorów i opon. Wobec braku akumulatorów załoga przedsiębiorstwa otrzymała wyłącznie 50 kompletów dętek i opon, co w znacznej mierze pozwoliło poprawić stan techniczny transportu. /SI Podkarpacie/.

WŁADZA A SPOŁECZEŃSTWO

Protesty przeciwko projektowi Ustawy o Związkach Zawodowych. 17.06. KZ przy Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni przekazała na ręce przewodniczącego Komisji Sejmowej d/s Realizacji Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia - prof.J.Szczepańskiego protest przeciwko wprowadzeniu do projektu Ustawy o Związkach Zawodowych sformułowania, uprawniającego Radę Ministrów do orzekania, jaki związek zawodowy będzie reprezentował pracowników zatrudnionych w "zakładach mających istotne znaczenie z punktu widzenia obronności kraju i zabezpieczenia porządku publicznego". Zdaniem KZ daje to władzy wykonawczej uprawnienia w zakresie ograniczania działalności, likwidacji organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność" w dowolnie wybranych zakładach pracy.
KZ zaapelowała do prof.Szczepańskiego o poparcie protestu na forum sejmowym /AS/.
22.06.KZ Wojskowych Zakładów Uzbrojenia w Grudziądzu zwróciła się do KKP i Komisji Interwencyjnej "Mazowsza" o zajęcie stanowiska w/s ustawy o zw.zaw, a zwłaszcza tego jej fragmentu, który ogranicza możliwość zakładania i działalność NSZZ "Solidarność" w zakładach uznanych przez władze za ważne dla obronności kraju" /tlx/

Wydział d/s Związków Zawodowych w Chełmie 24.06. Jak podaje biuro informacyjne w Chełmie, wojewoda chełmski powołał w urzędzie wojewódzkim wydział do spraw zw.zaw. i informacji. Szefem tego wydziału został były I sekretarz KM PZPR, który przepadł w wyborach do władz partyjnych. /tlx/

SAMORZĄD PRACOWNICZY. REFORMA GOSPODARCZA

Spotkanie sieci wiodących zakładów pracy w Katowicach. 23-25.06 odbyło się kolejne robocze spotkanie Sieci Komisji Zakładowych wiodących zakładów pracy. W posiedzeniu tym, które jak zwykle prowadził przewodniczący OKP PAN, J.Milewski, wzięło udział 17 zakładów pracy /patrz: Dokumenty, s.306/. Do uczestników poprzedniego spotkania /patrz: AS nr 19 s.204/ dołączyła Huta "Mała Panew" z woj.opolskiego. Pierwszy dzień obrad poświęcono na przedstawienie działalności samorządowej w różnych rejonach kraju oraz przedyskutowaniu tematów najpilniejszych opracowań Sieci. Jak wynika z wypowiedzi uczestników spotkania ruch samorządowy dopiero się zaczyna. W wielu zakładach pracy propaguje się materiały na temat samorządu, odbywają się pierwsze zebrania organizacyjne. MKZ-y pochłonięte na ogół akcją wyborczą, prawie w tym nie uczestniczą. Najaktywniejszy jest bodaj szczeciński MKR - duże znaczenie miało tu zapewne przedstawienie projektów Sieci podczas WZDR, który zobowiązał delegatów do prezentowania tych dokumentów załogom /patrz: AS nr 19, s.312/. Szerokie działanie rozwinął także Komitet Założycielski Samorządu Pracowniczego Huty im.Lenina. Podzielił się na 5 sekcji /informacyjną, organizacyjno-produkcyjną, techniczną, ekonomiczną i pracowniczą/, analizuje otrzymany od dyrektora raport o stanie Huty, opracowuje układ zbiorowy. Przy samorządzie tym powstał Komitet Inicjatyw Społecznych, którego działania obejmować będą sprawy zarówno produkcyjne /jak np. nawiązywanie współpracy z firmami zachodnimi/ jak i pracownicze /planuje się m.in. założenie pracowniczej spółdzielni mieszkaniowej/.
Nie wszędzie jednak opracowane przez Sieć projekty stanowią podstawę do podjęcia działalności samorządowej. Tak też jest m.in. w zakładach podległych MON - przedstawiciele WSK Rzeszów wskazywali na konieczność uwzględnienia w opracowaniach Sieci charakteru takich przedsiębiorstw, postulując zarazem, aby określenia "zakłady o produkcji specjalnej" używać tylko wobec takich, których cała produkcja przeznaczona jest na potrzeby wojska.
Wskazywano również na potrzebę określenia roli zw.zaw. w przedsiębiorstwach społecznych oraz relacji między zw.zaw. a samorządem pracowniczym. Zdaniem A.Swinarskiego /PKS - Wrocław/ jednym z podstawowych dokumentów winien być także statut zrzeszeń przedsiębiorstw.
W wyniku dalszej dyskusji ustalono, że głównym celem spotkania będzie wypracowanie stanowiska w sprawie reformy gospodarczej, w którym uwzględnić należy takie tematy, jak: układy zbiorowe, przemieszczenia pracowników, koszty społeczne reformy i rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania.
Przedstawiciele kopalń mówili o szczególnie dramatycznym położeniu górników. Członkowie KKG uczestniczący w obradach w charakterze obserwatorów podkreślali, że pomimo katastrofalnego zaopatrzenia w żywność dzienne wydobycie węgla /620 tys.t/ jest wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Zaskakujące są wobec tego głosy o braku węgla w zakładach przemysłowych. Kopalnie wysyłają węgiel jak dawniej, ale przesyłka nie dociera do adresata - nie wiadomo co się dzieje po drodze. Władze forsują wzrost wydobycia kosztem wolnych sobót - zdaniem załóg natomiast znacznie lepsze wyniki dałoby się uzyskać usprawniając organizację pracy i zabezpieczając części zamienne. Jeżeli jednak nie poprawi się sytuacja żywnościowa kopalnie staną lub co najmniej dojdzie do nawiązania handlu wymiennego z rolnikami.
Władze zamiast przedstawić program radykalnej poprawy - podejmują akcję czysto spektakularne, takie jak ostatnia wizyta na Śląsku członków prezydium Rządu, którzy odwiedzili 25 kopalń i odbyli konferencję w KW.
Uczestnicy Sieci podzielając pogląd, że nie może być mowy o wyjściu Polski z kryzysu gospodarczego bez reformy górnictwa upoważnili przedstwicieli KKG do opracowania stanowiska w tej kwestii.
Drugi dzień obrad rozpoczęły prace w zespołach roboczych. Następnie na spotkaniu plenarnym dr J.Staniszkis poinformowała iż - jak wynika z nieujawnionego jeszcze rządowego projektu planu stabilizacji, a także z ostatnich rozmów w min. finansów - władze zamierzają uniknąć kompleksowej reformy gospodarczej i poprzestać na posunięciach doraźnych, zmierzających do przywrócenia równowagi rynkowej /patrz: Apel sieci, s. 304/.
W dyskusji nad stanowiskiem Sieci ws. Górnictwa /patrz Dokumenty s.304/ Z.Wojtczak /KKK SG/ poinformował o rozesłanej do dyrekcji kopalń propozycji MPPiSS płacenia górnikom za wolne soboty 300% lub 200% dniówki + jeden dzień wolny do urlopu. Władze zamierzają skonsultować ten projekt w drodze referendum w co czwartej kopalni.
Ten kolejny zamach na wolne soboty jest nie do przyjęcia - stwierdził Wojtczak. Sprzeczny jest z porozumieniem z 7.05. o niestosowaniu dodatkowych zachęt /patrz: AS nr 15 s.301/, decyzja podejmowana jest z pominięciem Związku, a po referendum przeprowadzonym przez Min.Górnictwa trudno się czegoś spodziewać. Wojtczak zwrócił też uwagę, że kiedy mowa o obniżeniu wieku emerytalnego górników, władze zasłaniają się brakiem środków, a gotowe są wyasygnować 4 mld na sobotnią pracę.
Burzliwą dyskusję wywołał projekt stanowiska ws wyżywienia, a zwłaszcza problem, czy ogniwa "Solidarności" powinny organizować dostawy żywności dla załóg. O niebezpieczeństwach związanych z przyjęciem modelu starych związków i zajmowaniem się "sprzedażą pietruszki czy produkcją sera" mówił przedstawiciel KZ Kopalni "Katowice" B.Sołka. "Ja mogę obrócić się w każdą stronę i wszystko za węgiel dostaną, ale co np. ze stoczniowcami? Jaki rolnik kupi od nich statek? - powiedział wskazując na groźbę zantagonizowania różnych grup zawodowych i regionów. Na argument, że organizowanie uzupełniających dostaw uszczupla sumę żywności rozdzielonej centralnie odpowiadano, iż wiele produktów marnuje się na wsi /mleko!/ z powodu np. braku transportu - chodzi o ściągnięcie nadwyżek. Przeważyła jednak opinia, że "Solidarność" nie powinna się w tę sprawę bezpośrednio angażować. Uczestnicy dyskusji stwierdzili, że Związek stoi w obliczu dramatycznego dylematu: albo zajmie się uzupełnianiem zaopatrzenia - co grozi rozbiciem jedności i przestawieniem działalności na tory CRZZ-owskie, albo - jeżeli sprawę zbagatelizuje - może dojść do wystąpień załóg przeciw komisjom zakładowym. Konieczne jest podjęcie dodatkowej produkcji i remontów maszyn dla rolników oraz współpraca z ogniwami NSZZ RI /patrz: Dokumenty, s.303/.
Po dyskusji przyjęto stanowisko ws. układów zbiorowych, w którym zaakcentowano celowość opracowania jednego układu zb. dla całej gospodarki narodowej. Szczegóły dot. wysokości płac winny być ustalone w przedsiębiorstwach przez samorządy pracown.
Dłużej zatrzymano się nad stanowiskiem ws. reformy. Burzliwą dyskusję wywołał postulat zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu oraz powołania w Sejmie II Izby - Samorządowej. Zmiana ordynacji wyborczej to powtarzające się żądanie jeszcze sierpniowych strajków. Postanowiono jednak nie włączać go do opracowywanego stanowiska Sieci - uczestnicy spotkania podzielili tu pogląd red.J.Kuśmierka, uczestniczącego w obradach na prawach obserwatora. Stwierdził on, że program na dziś to organizowanie samorządów. Powołanie ich i skoordynowanie działalności będzie wystarczającym wstrząsem dla ustroju. Sieć stanie się celem wielu ostrych ataków, zarzucać się jej będzie dążenie do przejmowania władzy. Jego zdaniem wystarczy w dokumencie zaznaczyć, że Sieć będzie rzecznikiem wszelkich dalszych zmian będących konsekwencją ruchu samorządowego.
Również Jerzy Strzelecki /współpracownik OBS "Mazowsze" towarzyszący od początku pracom Sieci uznał żądanie nowych wyborów do Sejmu za w tej chwili nierealne, nie tylko ze względu na stanowisko władz, ale także dlatego, że "Solidarność" nie ma teraz dobrej koncepcji uczestnictwa Związku w wyborach - wiadomo, że wykluczone jest wejście do PJN, ale równie niedobre byłoby wystawienie własnej listy wyborczej "Solidarności". Związek stałby się wtedy 10 milionową partią polityczną, a skupiając niemal całe polskie społeczeństwo nie byłby w stanie reprezentować właściwie żadnego programu.
Po dłuższej dyskusji zrezygnowano także z koncepcji Izby Samorządów. Wprawdzie - jak powtarzał J.Merkel /Stocznia im.Lenina/ - utworzenie ciała koordynującego działalność samorządów będzie absolutnie konieczne i pilne, można to jednak robić nie czekając na reformę Sejmu. Izba Samorządów to, jego zdaniem tworzenie uprzywilejowanej kasty społeczeństwa /bierne i czynne prawo wyborcze do Izb Samorządowych mieliby tylko przedstawiciele rad pracowniczych, związków zawodowych, stowarzyszeń naukowo-technicznych i ekonomicznych, federacji konsumenckich, rad narodowych i ruchu ochrony środowiska/. Obszerną argumentację za Izbą Samorządów przedstawił E.Nowak /HiL/ - uosabiałaby ona społecznego właściciela środków produkcji w kraju, umożliwiłaby rozdzielenie funkcji politycznych i gospodarczych parlamentu, kierunkowała, koordynowała i kontrolowała rozwój gospodarczy kraju poprzez system oddziaływania ekonomicznego, zapobiegała dysproporcjom płacowym i nadmiernemu rozwojowi produkcji opłacalnej kosztem pożądanej społecznie. Wobec zdecydowanego oporu przedstawicieli Gdańska Nowak zdecydował się jednak wycofać ze swego stanowiska. Kilku uczestników Sieci wyraziło nadzieję, że w czasie, gdy doszłoby już do utworzenia dwuizbowego Sejmu, będzie on stanowił rzeczywistą reprezentację społeczeństwa.
Przez pewien czas zatrzymano się nad problemem terminu i tempa reformy cen. W pierwotnej wersji proponowano zobowiązanie rządu do wprowadzenia jednorazowej zmiany cen do końca br., przy odpowiednim systemie rekompensat zwłaszcza dla najniżej zarabiających. Uzgodniono jednak, że problem cen jest jednym z elementów reformy, której szczegółowe opracowanie przekracza kompetencje Sieci. Ograniczono się więc do wyznaczenia pożądanych kierunków reformy i przyjęto tekst Komunikatu nr 7 /patrz: s.301/ Jednocześnie postanowiono wystosować do MKZ-ów i Komisji Zakładowych apel o poparcie w KKP opracowań Sieci /patrz: s.304/ przyjęto także teksty J.Strzeleckiego /"Związek w przedsiębiorstwie społecznym"/, grupy roboczej E.Nowaka /"Przedsiębiorstwo społeczne w reformie 12

gospodarczej" oraz wystąpienie przedstawicieli Społecznego Komitetu Reformy Gospodarczej jako załączniki do Komunikatu. Artykuł J.Kuśmierka /"Dlaczego natychmiast"/ służyć ma jako materiał propagujący idee Sieci głównie w wydawnictwach związkowych.

W celu rozwinięcia działalności informacyjnej postanowiono również powołać komitet redakcyjny cotygodniowego biuletynu - gazetki ściennej do wywieszania w zakładach pracy oraz upoważniono J.Kuśmierka do utworzenia agencji prasowej. Agencja KARA /Krajowa Agencja Robotniczych Aktualności/ zobowiązałaby się do wydawania cotygodniowego biuletynu dla pism związkowych zawierającego informacje nt. sytuacji ekonomicznej państwa, oraz materiały publicystyczne i reportaże na najwyższym poziomie dziennikarskim.

Ustalono, że w Stoczni Gdańskiej odbędzie się 8.07 - ogólnopolski zjazd samorządów - Komisje Zakładowe wiodących zakładów pracy zajmą się zaproszeniem delegacji działających na ich terenie samorządów. Następne spotkanie Sieci odbędzie się w dniach 28-30.07. w Domu Kultury ZNTK w Bydgoszczy.

oprac. M.Pawlicka

Spotkanie przedstawicieli Sieci wiodących zakładów, OPSZ i KKP 26.06. odbyło się w Warszawie spotkanie przedstawicieli Sieci wiodących zakładów pracy, OPSZ i KKP. Z ramienia KKP w spotkaniu uczestniczyli M.Gil i J.Kłys wyznaczeni przez prezydium KKP do rozmów w sprawie ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie /AS nr 21 s.101/, OPSZ reprezentowali R.Bugaj i S.Jakubowicz, a Sieć - J.Merkel /St.Gdańska/, E.Nowak /Huta im.Lenina/, B.Sójka /KWK "Wujek"/, A.Świnarski /PKS Wrocław/, [illegible].Szyc /St.Gdańska/. Celem spotkania było wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie ustawy o samorządzie i przedsiębiorstwie. Wszyscy uczestnicy zebrania uważali, że rządowy projekt ustawy o samorządzie jest nie do przyjęcia i należy uczynić wszystko by nie dopuścić do jego uchwalenia przez Sejm. S.Jakubowicz stwierdził, że "jeżeli ustawa nie będzie gwarantowała autentycznego samorządu, to Związek nie powinien angażować się w tę sprawę, nie można bowiem po raz kolejny kompromitować idei samorządu." Podstawowym problemem jest w tej chwili prawo mianowania przez samorząd dyrektora. Projekt rządowy nie przewiduje takich uprawnień. Podkreślano rozproszenie wysiłków i panującą w Związku dezinformację: o samorządach dyskutuje się w branżach, w "Sieci", w OPSZ, nie ma natomiast ciała, które skoordynowałoby wysiłki. Wielu z obecnych mówiło, że najdrażliwszą kwestią jest relacja między związkami zawodowymi a samorządem. Wielu działaczy "Solidarności" obawia się, że powołanie Samorządu może zmniejszyć znaczenie Związku. Obecni na spotkaniu uznali, że w tej sytuacji niezwykle istotne jest zajęcie stanowiska przez KKP. /patrz: Komunikat ze spotkania Dokumenty, s.312 /.

W sprawie ustawy o samorządzie pracowniczym. Rządowy projekt uchwały o samorządzie wywołał wiele protestów /patrz: AS nr 20, s.206/ KZ NSZZ "Solidarność" i Samorząd Pracowniczy Zakładów Przemysłu Wełnianego w Bielsku-Białej skierowały na ręce Marszałka Sejmu uchwałę, w której stwierdzono, iż projekt jest sprzeczny z ideą rzeczywistej samorządności i samodzielności przedsiębiorstw, bowiem "nie przyznaje samorządowi pracowniczemu prawa powoływania i odwoływania dyrektora przedsiębiorstwa" i nadaje mu kompetencje wyłącznie w zakresie współrządzenia a nie zarządzania zakładem.

20.06. KZ przy Zarządzie Ruchu Lotniczego i Lotnisk Komunikacyjnych stwierdziła, że proponowane przez stronę rządową projekty ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie państwowym są nie do przyjęcia ponieważ niczym istotnym nie różnią się od ustawy o "Skompromitowanym KSR". Zażądała również honorowania uchwał już istniejących Rad Pracowniczych oraz zatwierdzania dyrektorów wybranych decyzją załóg.

Podobne stanowiska zajęła KZ przy "Polmo" w Łomiankach, KZ przy ZPR "Omig", KZ przy PHZ "Metronex".

22.06. w Warszawie odbyło się posiedzenie Tymczasowej Rady Koordynacyjnej Społecznego Komitetu Reformy Gospodarczej. Rada wystosowała list do Sejmu PRL, w którym domaga się wstrzymania debaty nad rządowymi projektami ustaw o przedsiębiorstwie i o samorządzie z powodu nieznajomości tych projektów wśród załóg zakładów pracy. Do listu dołączono projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym, opracowany przez Sieć Wiodących Zakładów Pracy. /patrz: AS nr 19, s.308/. /SIM/

•••

Apel "Solidarności" LOT-u.
KZ NSZZ "Solidarność" przy PLL LOT w Warszawie wystosowała apel do wszystkich członków Związku w resorcie komunikacji o poparcie ich przedsiębiorstwa w walce o uznanie przez min. Zajfryda wybranego przez załogę dyrektora. W apelu czytamy:" Jesteśmy zdecydowani walczyć o prawo do prawdziwego samorządu wykorzystując statutowe uprawnienia Związku". /SIM 24.06/

Poparcie dla załogi LOT-u
25.06 decyzję pracowników LOT-u w sprawie wyboru dyrektora poparły: Biuro Studiów i Projektów Lotnictwa Cywilnego. KZ przy Zarządzie Ruchu Lotniczego.
25.06. KZ FP "Tewa" oświadczyła, że minister komunikacji nie zatwierdzając wyboru załogi narusza interes przedsiębiorstwa i kraju". KZ przy Dyr. Rejon.Kolei Państw. w Tarnowskich Górach poinformowała, że ma zamiar dokonać wyboru dyrektora na tych samych zasadach co LOT.
26.06. KZ przy ZMM "POLFER" wydała oświadczenie, w którym sprzeciwia się argumentacji ministra o potrzebie wyjątkowej lojalności dyrektora LOT-u, stwierdzając, że "wszyscy obywatele PRL są jednakowo odpowiedzialni przed prawem i jednakowo zobowiązani do działań zgodnie z interesem i racją stanu PRL" Dyrektor wybrany przez załogę ZMM "Polfer" został już zaakceptowany przez jednostkę nadrzędną. /tlx/.

•••

O zmianę dyrektora ZNTK w Mińsku Maz. 25.05. KZ NSZZ "Solidarność" przy ZNTK w Mińsku Mazowieckim zgłosiła pod adresem dyrektora naczelnego zakładu votum nieufności zarzucając mu m.in.: brak gospodarności, szykanowanie, represjonowanie członków "Solidarności" pracujących w Komisji Mieszkaniowej, działania zmierzające do niesprawiedliwego przydziału mieszkań. Złożono pismo do dyr. naczelnego Zjednoczenia z prośbą o natychmiastowe odwołanie dyrektora przedsiębiorstwa. W przeprowadzonym referendum opowiedziało się za tym 77% załogi. 25.06. odbyło się spotkanie KZ z przedstawicielami zjednoczenia, rady pracowniczej i Komitetu Zakładowego PZPR. W wyniku rozmów zawieszono dyr. naczelnego w czynnościach oraz powołano Komisję mieszaną do zbadania zarzutów postawionych przez KZ /tlx/.

•

Zwalnianie pracowników. 24.06. Samorząd Pracowniczy w mławskim zakładzie obuwia WZPS "Syrena" w związku z brakiem surowca i ograniczeniem produkcji do końca br. postanowi nie przedłużać umowy o pracę z pracownikami produkcji nakładczej, zwolnić z produkcji nakładczej emerytów i rencistów, przesunąć do niej część pracowników z produkcji podstawowej oraz przyznać urlopy bezpłatne, a nawet rozwiązać umowy o pracę z pracownikami posiadającymi gospodarstwa rolne. /tlx/
1.07. nastąpi rozwiązanie oddziału krakowskiego "Budopolu" w Brzozowie /woj.krośnieńskie/. Pertraktacje w sprawie rozwiązania przedsiębiorstwa odbyły się całkowicie poza plecami jego załogi. Komitet oddziałowy NSZZ "Solidarność" brzozowskiego "Budopolu" zawiadomił Wojewodę Krośnieńskiego, że od 29.06 rozpocznie akcję protestacyjną, jeśli do 26.06. nie przybędzie kompetentna Komisja do rozmów na temat rozwiązania zakładu. /tlx/

•

Zamknięcie fabryki. 26.06. MKZ Przemyśl poinformował, że przewiduje się zamknięcie na okres 2 lat Przemyskiej Fabryki Domów. Straty z tego tytułu wyniosą 25 mln zł. /SI Przemyśl/.

•

Zmiany w strukturze organizacyjnej PGR. 26.06. w wyniku starań MKZ Przemyśl, który żądał zmian w strukturze organizacyjnej PGR, zakład rolny w Stubnie uzyskał status samodzielnej stadniny koni, a Gruszowicki Kombinat Rolny został zlikwidowany. /SI Przemyśl/

W OBRONIE KONSUMENTA

Bydgoska konferencja ws. cen żywności. 22.06 rozpoczęła się w Bydgoszczy III Sesja Krajowej Konferencji d/s Żywności. Jej tematem była reforma cen żywności.
Prof. Z.Krasiński /min.pełnomocny d/s reformy cen, AE Poznań/ przedstawił koncepcję , która stała się następnie podstawą dyskusji. W swoim referacie stwierdził, że utrzymywanie stałych cen na artykuły żywnościowe było błędem, gdyż doprowadziło do tego, że kolejne skokowe zmiany budziły ostry sprzeciw społeczeństwa. Konieczność reformy cen wynika - wg. prof. Krasińskiego - przede wszystkim z ogromnego marnotrawstwa żywności oraz z coraz mniej sprawnej gspodarki surowcowej w przemyśle. Jako przykład podał, że w r. 1970 dopłaty z budżetu do art. żywnościowych wynosiły 25 mld zł., a w 1981 r. - 370 mld zł. Podwyżka cen art. żywnościowych nie może obniżyć poziomu życia najuboższych grup społeczeństwa, które - jego zdaniem - powinny otrzymać kwotę większą od pełnej rekompensaty. Im wyższe zarobki tym niższa powinna być rekompensata. Prof. Krasiński mówił następnie o konieczności zlikwidowania luki inflacyjnej dezorganizującej rynek. Najlepszym rozwiązaniem byłoby opracowanie systemu zachęcającego do oszczędzania długoterminowego. Odłożenie luki inflacyjnej i spadek konsumpcji żywności o 8-12% pozwoliłoby już w ciągu 1-2 lat na zrównoważenie rynku.

Wyniki badań ankietowych opinii publicznej przedstawili doc.dr hab. Halina Szulce i dr Henryk Mruk. Wskazują one, że ok. 80% społeczeństwa akceptują zmianę cen żywności pod warunkiem rzetelnego poinformowania o zasadach reformy cen oraz wprowadzenia jasnego i zrozumiałego systemu rekompensat. Ok. 30% respondentów, mimo zgody na zmianę cen, nie wierzy w jej wpływ na poprawę zaopatrzenia rynku.

Ponownie zabrał głos prof. Krasiński i stwierdził, że obecna sytuacja zmusza do natychmiastowej podwyżki cen na mąkę, pieczywo, makaron, kasze, płatki, ryż oraz mleko w granicach od 200-300% /patrz: Dokumenty, s.308/. Spowoduje to wzrost kosztów utrzymania o ok. 200 zł.miesięcznie. Wprowadzenie nowych cen jest konieczne już w połowie lipca. Pełna rekompensata obejmowałaby osoby zarabiające do 5000 zł. miesięcznie, a powyżej 8500 zł. rekompensaty nie przewiduje się /patrz: Dokumenty, s309/ Prof.St.Kurowski przedstawił w swoim wystąpieniu wymagania stawiane przez "Solidarność" reformie cen. Stwierdził m.im., że: nie może ona mieć charakteru drenażowego, zniesione musi być centralne rozdzielnictwo surowców oraz nakazowo-rozdzielczy system kierowania gospodarką. Na rekompensaty dla ludności powinno się przeznaczyć 250 mld zł, gdyż tyle wynoszą obecnie dotacje do żywności. System kartkowy winien być utrzymany aż do przeprowadzenia pełnej reformy gospodarczej,

Prof. Jerzy Dietl /Uniwersytet Łódzki/ uznał reformę cen za warunek wyjściowy do reformy gospodarczej, która musi być powiązana z innymi działaniami stabilizującymi rynek i zaakceptowana przez społeczeństwo. Wśród warunków powodzenia reformy wymienił m.in.: likwidację dyrektywno-nakazowego systemu kierowania gospodarką, zniesienie administracji branżowych, utworzenie rzeczywistej spółdzielczości. Za b. ważny element uznał utworzenie mechanizmów obrony konsumenta. Na zakończenie stwierdził, że nie podziela pełnego optymizmu co do wyników badań ankietowych, traktuje dane tylko jako prawdopodobne, ale niekoniecznie prawdziwe.

W dyskusji doc.dr. hab. A.Lipowski powiedział m.in,że system rekompensat przyjmowany jest z niepokojem przez robotników akordowych.Rozwiązanie widzi w powiązaniu rekompensaty z bieżącym wynagrodzeniem.

r.Maciejko opowiedział się za poparciem przez Związek projektu prof. Krasińskiego. Prof. A.Tymowski uznał za potrzebne sprawdzenie, jakie opinie nt. reformy cen mają robotnicy wielkich zakładów, gdyż ta grupa społeczna ma głos decydujący. Wypowiedział się również przeciwko nadmiernemu egalitaryzmowi. A.Lipowski zaproponował referendum nad kilkoma wariantami reformy gospodarczej. "Solidarność" nie powinna się wypowiadać co do konkretnego kształtu reformy - wybrać powinno społeczeństwo. Dr M.Wiśniewski /Inst.Pracy, Warszawa/ mówił o celach reformy cen, która powinna - jego zdaniem - doprowadzić do: równowagi na rynku art.żywnościowych, ochrony interesów ludności ubogiej, niedopuszczenia do nadmiernego egalitaryzmu. I.Wójcicka /OPSZ/ stwierdziła, że system rekompensat powinien być jasny, czytelny, przejrzysty, chronić grupy ekonomicznie najsłabsze, a utrzymywać odpowiednie relacje między emeryturami a płacami. System przedstawiony przez prof.Krasińskiego nie budzi, jej zdaniem, zaufania. Dr. B.Kowalski /Uniwersytet Gdański/ opowiedział się za jednorazowym wprowadzeniem nowych cen na wszystkie art. żywnościowe i przemysłowe produkowane i sprzedawane w Polsce. Zaproponował zwrócenie się do ekonomistów, aby zgłosili swoje koncepcje. Uznał za celowe powołanie zespołu, który zajmie się oceną i opracowaniem całościowego systemu cen.

Dr. H.Witkowski /Wrocław/ stwierdził, że ludzi pracy nie interesują mechanizmy tylko efekty: dostępność żywności, zlikwidowanie kolejek, zwiększenie asortymentu, polepszenie jakości żywności, wstrzymanie inflacji, system automatycznych rekompensat. Powiedział, że proponowane rekompensaty są za niskie, a ich rozdział niesprawiedliwy. Ponieważ projekt musi być skonsultowany z zakładami, termin podwyżki 15.07 jest nierealny, a przedstawiona propozycja nie zostanie w takim kształcie zaakceptowana. M.Laskowski /MKZ Słupsk/ skrytykował brak alternatyw dla projektu oraz pominięcie kwestii długookresowych skutków reformy cen. Stwierdził, że propozycja jest nie do przyjęcia.

M.Bogusławski /dyr.dep. MHWiU/ powiedział, że Ministerstwo traktuje reformę cen jako przygotowanie reformy gospodarczej, reformy rynku. Nie może ona jednak zlikwidować luki inflacyjnej. Stwierdził, że rozwiązanie dostrzega w forsowaniu budownictwa mieszkaniowego. J.Strantzel /"Budopol" Bydgoszcz/ wypowiedział się krytycznie o projekcie zmiany cen, uznał dane stanowiące podstawę obliczania rekompensaty za mało wiarygodne. Stwierdził, że głównym kierunkiem działania powinno być zwiększenie podaży."Nie wyobrażam sobie, aby Związek mógł to zaakceptować" zakończył.

J.Szczęśkiewicz /OPSZ- Łódź/ powiedziała, że załogi nie zaakceptują takiego projektu. Podkreśliła konieczność rzetelnego określenia realnych zarobków.

Barbara Adamowicz /Uniwersytet Gdańsk/ b. krytycznie wyraziła się o metodach badania minimum socjalnego, które w obecnych warunkach nie mogą być prawidłowe. Uznała za niemożliwą zmianę cen bez zmiany systemu gospodarczego, bez stworzenia instytucji dbającej o polski pieniądz.

Na zakończenie M.Jarociński /OPSZ Bydgoszcz/ odczytał wnioski /patrz: Dokumenty, s.307/ zebrane przez komisję wniosków. Po burzliwej dyskusji uznano, że sesja nie ma prawa wydawać żadnych oficjalnych dokumentów i "wnioski" należy przedstawić tylko jako problemy wymagające społecznej dyskusji.

oprac. Z.Zegarski

A p e l o o c e n ę s t a n u z a p a s ó w. 12.06. Serwis Informacyjny NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy opublikował Apel KZ przy WSS "Społem" /patrz: Dokumenty, s.310/.

25.06.Prezydium KZ "Solidarności" przy Polskiej Żegludze Morskiej w Szczecinie zwróciło się do KKP z prośbą o doprowadzenie do oceny przez komisję mieszaną "Solidarności" i władz administracyjnych zmagazynowanych na terenie całego kraju zapasów.

W teleksie wysłanym przez Prezydium KZ czytamy: "Brak zdecydowanej reakcji władz Związku na pogarszającą się sytuację zaopatrzenia w towary konsumpcyjne, środki lecznicze oraz materiały niezbędne do normalnej pracy przemysłu grozi załamaniem gospodarki narodowej. /.../ Związek nasz w interesie obrony spokoju w naszym kraju oraz poprawy ogólnej sytuacji winien wykorzystać wszystkie statutowe środki nacisku na władze". /tlx/

•••

O p o p r a w ę z a o p a t r z e n i a d l a g ó r n i k ó w. 17.06. załoga kopalni węgla kamiennego "Szczygłowice" w Knurowie podjęła uchwałę stwierdzającą m.in., że : 1.jeżeli do 1.07. nie ulegnie poprawie zaopatrzenie w żywność, środki piorące i tytoń, załoga kopalni rozpocznie pracę z 50% wydajnością, 2. jeżeli zaopatrzenie nie ulegnie poprawie do 1.08. załoga podejmie działania zgodne ze statutem związku. Załoga domaga się ponadto szybkiej realizacji postulatów wysuniętych przez załogi górnicze podczas strajków /BiPS nr 108/.

•••

Z a o p a t r z e n i e w p a p i e r o s y. 23.06. KZ NSZZ "Solidarność" huty im.Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim podała, że do papierni "Bodzechów" koło Ostrowca Sw. dostarczono na przemiał duże ilości sprasowanych papierosów, bibułki, opakowań oraz filtrów sprowadzonych z ZSRR. Nadawcą przesyłki była Radomska Wytw. Papierosów. /SI Mazowsze/.

24.06. KZ NSZZ "Solidarność" przy Radomskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego zaapelowała do wszystkich KZ-ów w kraju o niezwracanie się w sprawie dostaw papierosów dla zakładów pracy. Komisja Zakładowa stwierdziła, że nie posiada takich możliwości, a pogłoski o olbrzymich zapasach papierosów zgromadzonych w zakładzie są nieprawdziwe. Oświadczyła również, że będzie odrzucać wszelkie propozycje wymiany papierosów na inne deficytowe artykuły. /AS/.

24.06. W Łodzi Zespół d/s zwalczania Spekulacji stwierdził, że papierosy, które wiezie się do kiosków, sprzedawane są już w drodze, a zamiast nich dostarcza się pieniądze. Ujawniono również inne formy spekulacji i nierzetelności konwojentów i właścicieli kiosków. /SI Łódź/.

26.06. MKZ NSZZ "Solidarność" w Grudziądzu wysłał do wojewody teleks, w którym domaga się zaopatrzenia w papierosy zakładów pracy, szpitala i domów spokojnej starości. /tlx/.

24.06. we Włocławku, część załóg zaprotestowała przeciwko złemu zaopatrzeniu m.in. w papierosy. Załoga Rejonowego Przeds. Gospodarki Komunalnej odmówiła pracy, a wiele zakładów zgłosiło gotowość przerwania pracy. Żądano wprowadzenia reglamentacji na papierosy i środki piorące. 25.06. wojewoda włocławski podjął decyzję o wprowadzeniu regulamentacji papierosów od 1.07. Zarząd Regionu Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej zwrócił się do KKP o zajęciu stanowiska w tej sprawie. /BiPS z 26.06./

MKZ Regionu Śląska i Zagłębia Oddział w Wodzisławiu Śląskim przesłał do KKP protest przeciwko oferowaniu górnikom papierosów. Autorzy protestu przypominając próby przekupywania ich kiełbasą za pracę w wolne soboty piszą: "Nie chcemy znowu słyszeć, że istnieje Śląsk i Polska" /BiPS z 26.06./.

•••

P r o b l e m y r e g l a m e n t a c j i. 23.06.Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność"-woj. jeleniogórskiego na posiedzeniu plenarnym w Lubaniu Śląskim podjął uchwałę wzywającą wojewodę do opracowania do 30.06. projektu reglamentacji wszystkich artykułów, których brak na rynku. W uchwale czytamy: "w przypadku nie uwzględnienia tego wniosku będziemy zmuszeni do skorzystania z przysługujących nam praw statutowych". /tlx/.

P r e z y d i u m Z a r z ą d u R e g i o n a l n e g o P o d b e s k i d z i a o z a o p a t r z e n i u r y n k u. 24.06.Prezydium Zarządu Regionu Podbeskidzie ogłosiło apel do mieszkańców województwa bielsko-bialskiego /patrz: Dok., s.309/. Jednocześnie Prezydium wydało zalecenia dla Komisji Zakładowych aby nie dopuszczały do "handlu wymiennego" artykułami spożywczymi i rynkowymi między zakładami pracy, gdyż powoduje to pogorszenie zaopatrzenia rynku.

W liście adresowanym do Premiera, Prezydium ZR zwraca uwagę na wysoce niepokojącą sytuację społeczną w województwie bielskim", spowodowaną brakiem najbardziej podstawowych art. spożywczych i art. codziennego użytku i stwierdza, że "w powszechnej opinii braki te mają charakter wręcz prowokacyjny". Prosi o podjęcie kroków likwidujących paraliż zaopatrzeniowy w Regionie. /tlx/.

Zaopatrzenie w towary reglamentowane dla pracowników rolnictwa. 24.06. Krajowa Sekcja Rolnictwa z siedzibą we Wrocławiu wystosowała do Ministerstwa Rolnictwa oraz Handlu Wewnętrznego i Usług z żądaniem, aby pracownicy rolnictwa, otrzymywali takie same przydziały reglamentowanych towarów, jak inni pracujący. Rolnicy oświadczyli, że w przypadku negatywnego stanowiska władz w tej sprawie, rozważą formy protestu, które należy zastosować. /SI Wrocław/.

•••

Deficytowe towary w magazynach. 24.06. Zarząd Regionu "Pojezierze" poinformował, że Zakład Drobiarski w Giżycku ma kłopoty ze sprzedażą podrobów, które zalegają magazyn. Zakład proponował odbiór podrobów m.in. woj. gdańskiemu i białostockiemu, ale odmówiły one ich przyjęcia tłumacząc się brakiem kartek na pokrycie dostawy. /SI Region Pojezierze/.

•

Przeciwko marnotrawstwu żywności. 25.06. Komisja Handlu i Usług Zarządu Regionalnego w Pile zajęła się marnotrawstwem pieczywa, którego brakuje w sprzedaży. W samochodzie marki "Nysa" nr. rej. PIO 3062 znaleziono ok. 200 bochenków chleba nadającego się do spożycia, a przeznaczonego na paszę. Sprawę przekazano MO. /BI Piła/.

26.06. w magazynie WSS w Ostrowi Mazowieckiej znaleziono ok. 180 t mąki; kt. na skutek niewłaściwego przechowywania zaatakowana została przez szkodniki. Przedstawiciele Prezydium Oddziału NSZZ "Solidarność" w Ostrowii Mazowieckiej rozmawiali w tej sprawie z dyrekcją WSS "Społem", Sanepidem oferując pomoc Związku w zagospodarowaniu zapasów. Ustalono, że sprawa zostanie wyjaśniona do 2.07. /tlx/.

•

Przeciwko spekulacji. 25.06. w sklepie WSS w Łodzi przy ul.Dzierżyńskiego miała miejsce nielegalna sprzedaż art. spożywczych, w której uczestniczyło 3 pijanych milicjantów /samochód nr. rej MOK 2089/. Po interwencji przedstawiciela MKZ-u do sklepu przybył inspektor oraz dyr. WSS "Społem". Powołano komisję społeczną i pod jej nadzorem sprzedano zgromadzone tam artykuły m.in. kawę, herbatę "Madras", sery, konserwy. /SI Łódź/.

•

Zatrzymanie żywności na granicy. 26.06.Jak podaje Oddział NSZZ "Solidarność" w Ostrołęce, na przejściu granicznym w Medyce, po stronie radzieckiej, został zatrzymany - bez podania przyczyn - samochód-chłodnia wiozący mięso z Austrii do Polski. /tlx

PRAWORZADNOSC

Odnowa w MO. 25.06. wg niepotwierdzonych informacji w całej Polsce zwolniono z pracy ok. 500 funkcjonariszy MO próbujących utworzyć zw.zaw.Milicjantów, zwalnia się albo dyscyplinarnie, albo też na mocy art. 65 ust.2 p.7 Ustawy o MO z 31.01.1959, co nie wymaga podania uzasadnienia. M.in. w Lubinie zwolniono komentanta miejskiego MO. W Warszawie zwolniono 70 osób, w Szczecinie zwolniono dyscyplinarne milicjantów, którzy złożyli na cmentarzu żołnierzy radzieckich wieniec z napisem: "Od Zw.Zaw. Funkcjonariuszy MO". Podajemy nazwiska zwolnionych milicjantów, które udało nam się uzyskać: st. sierż. J.Bendarek, sierż. J.Sierański, plut. A.Siennicki sierż. T.Barczak, chor.Zb.Daciuk, kpt. Z.Kledzik, st. sierż.J.Jabłoński, sierż. K.Urbańczyk, sierż. W.Jaworski /Warszawa/, kpr J.Kowalski, kpr. M.Basiewicz, sierż.J. Ciurak /Piastów/, kpt. Budny, por.Żwański /Grodzisk Maz. kpt. Podolski /Piaseczno/, plut. Żmudziak /Lublin/, por. L.Marcinek, st.szer. K.Durek /Kraków/, sierż.T.Pabiński /Chorzów/, sierż. E.Wiśniewski /Szczecin/, plut. K.Florczykowski /B-stok/, sierż. B.Czerwiński /Siedlce/.
Trwa akcja protestacyjna, która największe rozmiary przybrała w Lublinie i Krakowie. OKZ ZZ FMO wydrukował plakaty o następującej treści: "Protestujemy przeciwko zwalnianiu funkcjonariuszy MO za działalność związkową". Plakaty były kolportowane m.in. w Krakowie i Warszawie.- Część plakatów została skonfiskowana przez służby bezpieczeństwa. Poszczególne komisariaty, w których doszło do zwolnień milicjantów kierują protesty do Komisji Sejmowej J.Szczepańskiego.
Do 12.06. do ZZ FMO zgłosiło akces 40.401 osób. /AS/

Poparcie dla związku zawodowego MO. 23.06. KZ NSZZ "Solidarność" Huty "Katowice" oświadczyła, że popiera ideę powstania zw.zaw. funkcjonariuszy MO i protestuje przeciwko szykanowaniu milicjantów, organizujących związek. Poinformowano jednocześnie, że od 19.06 do 22.06 na gmachu komendy MO w Dąbrowie Górniczej wywieszono hasło "Chcemy być z klasą robotniczo-chłopską, a protestujemy przeciwko zwalnianiu funkcjonariuszy MO za działalność związkową/. /Wolny Związkowiec" 1.06/.
25.06. MKZ Katowice zaprotestował przeciwko represjom stosowanym wobec funkcjonariuszy MO tworzących zw.zawodowy, w szczególności przeciwko zwolnieniu z pracy 17 milicjantów z Dąbrowy Górniczej, żądając natychmiastowego przywrócenia ich do pracy. W uchwale MKZ Katowice stwierdza, że represje, którym podlegają założyciele związku są zaprzeczeniem podpisanych i ratyfikowanych przez PRL konwencji 87 i 97 MOP. Udzielamy /.../ poparcia wszystkim uczciwym i prawym funkcjonariuszom MO, którzy podejmują akcję protestacyjną na rzecz utworzenia własnego związku zawodowego" - czytamy w uchwale. /BI MKZ Katowice/

Strajki głodowe w więzieniach 22.06.180 więźniów Zakł.Karnego w Medyce koło Przemyśla rozpoczęło strajk głodowy. Przedstawili oni naczelnikowi więzienia 25 postulatów dotyczących m.in. warunków odbywania kary. Warunkiem podjęcia rozmów z władzami więziennymi jest dopuszczenie do udziału w nich przedstawicieli "Solidarności".
26.06. do Medyki przybyli przedstawiciele MKZ-ów Przemyśl i Jarosław. W rozmowach w charakterze obserwatorów udział wzięli delegaci z Jarosławia, pracownicy wymiaru sprawiedliwości. /SI Przemyśl/

Rozmowy z Komisją Ministerialną w ZK Wronki. 24.06. rozpoczęły się w ZK Wronki rozmowy pomiędzy sześcioosobową Komisją Min.Sprawiedliwości pod przewodnictwem płk. Wrony z CZZK a 30-tosobowym Komitetem Przedstawicielskim reprezentującym więźniów /patrz: AS nr 15, s.205 i AS nr 19, s.303/. W pierwszym dniu omawiano sprawy niezrealizowanych - zdaniem przedstawicieli więźniów - ustaleń z 9.06. /m.in. problem zmian personalnych w ZK Wronki/. W związku z przybyciem Komisji, odwołany został zapowiedziany na 25.06. generalny protest głodowy skazanych.

W OBRONIE WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

Komitety Obrony Więzionych za Przekonania. 26.06. przy MKR Ziemia Bydgoska ukonstytuował się Regionalny Komitet Założycielski Obrony Więzionych za Przekonania. Założyciele Komitetu /Z.Podkowiński, P.Turlejski, A.Sobieraj, R.Staszowski/ podjęli inicjatywę działania ponieważ władze nie respektują 4 pkt. Porozumienia Gdańskiego mówiącego o zaniechaniu represji za wyznawanie i głoszenie publiczne poglądów politycznych. W deklaracji założycielskiej czytamy m.in.: "... uwolnienie wszystkich więźniów politycznych i zaniechanie represji za przekonania jest niezbędnym warunkiem przywrócenia klimatu zaufania pomiędzy władzą a społeczeństwem. Komitet będzie służyć pogłębianiu procesu odnowy i demokratyzacji, /.../ prowadzić akcje propagandowe i informacyjne o przypadkach represji oraz organizować akcje protestacyjne i spotkania z osobami represjonowanymi, więzionymi za przekonania oraz z ich rodzinami..." /tlx/
25.06. MKZ Katowice podjął uchwałę sankcjonującą istnienie i dalszą działalność Regionalnego Komitetu Obrony Więźniów za Przekonania. Jednocześnie uchwała mówi o zobowiązaniu Zarządu Regionalnego do udostępnienia Komitetowi odpowiednich pomieszczeń biurowych i urządzeń poligraficznych oraz o gwarancji bezpieczeństwa udzielonej przez MKZ Katowice członkom Komitetu. W zakończeniu uchwały czytamy: "Komitet utrzymuje swoją działalność z darowizn społecznych, ze sprzedaży biuletynu "Wolność" i materiałów propagandowych. Komitet będzie sporządzał okresowe raporty ze swej działalności i podawał je do wiadomości publicznej". /tlx/

W/s akcji protestacyjnych w obronie więzionych za przekonania. 25.06. rzecznik prasowy MKZ-u Katowice przekazał oświadczenie Zarządu Regionalnego, w którym czytamy m.in.:
"Dnia 19.06.81 przedstawiciele kilku Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania wraz z Leszkiem Moczulskim ogłosili oświadczenie, w którym zapowiadają rozszerzenie na cały kraj protestu katowickiego w postaci pikietowania zespołów poselskich i rad narodowych, wzywania posłów do zakładów pracy, manifestacji siedzących itd. Powołano też Komitet Koordynacyjny protestu. Działanie Leszka Moczulskiego i grupy przedstawicieli KOWZP uważamy za niezrozumiałe z nast. powodów:

1. Istnieje od maja br. Komitet Koordynacyjny KOWzP,dlaczego powołano więc drugi podobny Komitet? Wiemy, nauczeni doświadczeniem, że władze można zmusić do praworządnego działania zjednoczonym wysiłkiem wszystkich niezależnych grup i organizacji społecznych /.../. Ogłaszanie nowego Komitetu Koordynacyjnego bez porozumienia się z istniejącym już Komitetem, który doprowadził do uwolnienia samego Leszka Moczulskiego i towarzyszy, w sposób oczywisty osłabia działanie w obronie braci Kowalczyków.
2. Wobec faktu, że władze państwowe - czego nie da się zaprzeczyć - rozpoczęły wypełnianie porozumienia zawartego w dniu 25.5.81 z Komisją Koordynacyjną WZS i wypuściły z aresztu Moczulskiego i pozostałych członków KPN, trzeba stanowczo stwierdzić, że podejmowanie spektakularnych działań /np. pikietowanie pomieszczeń i budynków/ w gruncie rzeczy hamuje wypuszczenie z więzienia braci Kowalczyków. Jest to drażnienie władz i stawia je w pozycji strony, która podejmuje decyzje wymuszone na płaszczyźnie konfrontacji.

Uważamy, że przy podejmowaniu społecznych przedsięwzięć i działań wolnościowych, należy zachowywać sprawdzone w "Solidarności" hasło miasta Gdańska "nec temere, nec timide" /ani tchórzliwie ani zuchwale/." /tlx/.

PRZECIW "SOLIDARNOŚCI"

P o b i c i e w s p ó ł p r a c o w n i k a S e k c j i I n f o r m a c j i M K Z M a ł o p o l s k a. 24.06. w Krakowie dwóch nieznanych osobników usiłowało wylegitymować, a następnie pobiło przedmiotem przypominającym pałkę A.Grudzińskiego, pracownika AGH i współpracownika Sekcji Informacji MKZ Małopolska. /SI Małopolska/

P r z e s ł u c h a n i e d e l e g a t a n a W Z D R e g i o n u M a ł o p o l s k a. 22.06. funkcjonariusz SB przesłuchał E.Wańtucha - członka KZ przy FSE "EMA TAMEL" w Tarnowie, delegata na Walny Zjazd Regionu Małopolska. Przesłuchanie dotyczyło przebiegu WZD z 21.06 jego zgodności ze Statutem. Pytano, czy podczas zebrania atakowano władzę, partię, ustrój./tlx/

P r a c o w n i c y M K Z K a t o w i c e p r z e d k o l e g i u m d/s w y k r o c z e ń 23.06 w Mysłowicach zatrzymano trzech pracowników MKZ-u i skonfiskowano im 900 egz. plakatów związkowych.Komendant MO w Mysłowicach poinformował przedstawicieli Zarządu Regionalnego w Katowicach,że osoby biorące udział w akcji plakatowej staną w trybie przyspieszonym przed kolegium pod zarzutem zaśmiecania miasta.Zarząd Regionalny wystosował protest w tej sprawie i oświadczył,że działania władz bezpieczeństwa w okresie ostatnich miesięcy mają charakter prowokacji pod adresem społeczeństwa./tlx/

Z w o l n i e n i e z p r a c y c z ł o n k a "S o l i d a r n o ś c i". 8.06 Jerzy Tomaszewski - cywilny pracownik jednostki wojskowej 1337 - otrzymał pismo informujące o rozwiązaniu z dniem 31.07 umowy o pracę.Nie podano przyczyn wymówienia,które otrzymał on wkrótce po poinformowaniu o założeniu koła "Solidarności"./"Wiadomości Dnia" nr 87 24.06 MKZ Wielkopolska/

O g r a n i c z e n i e d o s t ę p u d o r a d i o w ę z ł a z a k ł a d o w e g o. 11.06. przew. KZ NSZZ "Solidarność" przy FSE "EMA TAMEL" w Tarnowie odczytał przez radiowęzeł zakładowy artykuł z "Gońca Małopolskiego" - "Ja, wróg socjalizmu". Egzekutywa KZ PZPR ograniczyła dostęp "Solidarności" do radiowęzła zakładowego oraz skierowała prośbę do KW MO aby przesługano organizację związkową w FSE "EMA TAMEL" /tlx/

P r z e c i w d e z i n f o r m a c j i. 15.06 KZ w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni poparła propozycję zgłoszoną do Sejmu PRL skierowania do parlamentów krajów socjalistycznych wyjaśnienia sytuacji politycznej w Polsce,zakres i charakter kryzysu oraz cele i treść odnowy.Deklaracja taka byłaby,zdaniem autorów oświadczenia, sposobem na zdementowanie nieprawdziwych informacji o wydarzeniach w Polsce podawanych przez środki masowego przekazu w tych krajach. /BIPS nr 107/

P r o w o k a c j e. 17.06. członkowie Koła "Solidarności przy kopalni "Szczygłowice" w Knurowie wydali oświadczenie potępiające akty bezczeszczenia pomników i cmentarzy żołnierzy radzieckich. W oświadczeniu czytamy "W odczuciu szerokich rzesz społeczeństwa kampania prowadzona w środkach masowego przekazu ma charakter oczerniania i prowokacji/.../. Bezczynność i indolencja władz jest karygodna. Protestujemy przeciwko insynuacjom niektórych działaczy politycznych, godzących w godność społeczeństwa i "Solidarności". Aktów profanacji nie było od sierpnia ubiegłego roku, w chwili największego gniewu społecznego skierowanego przeciw rodzimemu złu." /BIPS nr 108/.

W nocy z 24 na 25.06. w czasie gdy w Świdnicy odbywało się Walne Zebranie Delegatów woj.wałbrzyskiego,nieznani sprawcy zbeszcześcili miejscowy cmentarz żołnierzy Armii Radzieckiej, malując na grobach swastyki i antyradzieckie hasła. 25.06. MKZ Wałbrzych potępił ten czyn i zażądał wykrycia sprawców /tlx/
W nocy z 25 na 26.06. w Elblągu zamalowano płytę pamiątkową pomnika żołnierzy radzieckich. MKZ Elbląg wydał w tej sprawie oświadczenie, w którym zaprotestował ostro przeciw tego rodzaju aktom, jako prowokacyjnym i godzącym w polską rację stanu. W oświadczeniu czytamy: "Apelujemy do wszystkich ludzi pracy, Polaków, o potępienie wszelkich form takiej działalności, która przynosi szkodę ruchowi związkowemu i krajowi". /tlx/
25.06. koło "Solidarności" przy Zakładach Włókien Chemicznych Chemitex Wistom w Tomaszowie Mazowieckim podjęło uchwałę potępiającą akty bezczeszczenia grobów żołnierzy radzieckich. W uchwale czytamy "Związek wzywa wszystkich ludzi dobrej woli do czynnego przeciwdziałania próbom nadania chuligańskim wybrykom charakteru politycznego, inspirowanego przez "Solidarność". /tlx/
29.06 WZD NSZZ "Solidarność" województwa piotrkowskiego potępił bezczeszczenie grobów żołnierzy radzieckich i wezwało do czynnego przeciwdziałania próbom nadawania chuligańskim wybrykom charakteru politycznego. /tlx/

U l o t k i s z k a l u j ą c e J.R u l e w s k i e g o 25.06. Komisja Zakładowa "Solidarności" przy Fabryce Okładzin Ciernych w Markach poinformowała, że Zw.Zaw.Metalowców rozprowadza na terenie zakładu ulotki szkalujące J.Rulewskiego, podpisane "Romeciarze" /tlx/
Takie same ulotki pojawiły się w Toruńskim "Polchemie". KZ "Solidarności" wydała wspólne z KZ PZPR, oświadczenie potępiające kolportowanie paszkwili, gdyż "... tego typu sposoby walki nie licują z godnością członków organizacji społecznych i politycznych". /Wolne Słowo . 16.06./

O NIEZALEŻNOŚĆ PRASY ZWIĄZKOWEJ

Z a w i e s z e n i e k o l e g i u m r e d a k c y j n e g o i n f o r m a t o r a P o l i t e c h n i k i K r a k o w s k i e j. 15.06. Prezydium KZ Politechniki Krakowskiej zawiesiło kolegium redakcyjne informatora KZ NSZZ "Solidarność" P.K. "Dziś dla jutra" występując jednocześnie do rektora o wstrzymanie zezwolenia na druk "DdJ" i polecając jednemu z członków prezydium zredagowanie następnego numeru informatora. W uchwale uzasadniającej decyzję czytamy: "Prezydium z całą stanowczością stwierdza, że w biuletynie pojawiały się informacje błędne,proporcje doboru materiału przyjmowane były pochopnie, bez konsultacji z szerszym gronem członków KZ i prezydium. Poczynania te wyrządziły wielką szkodę sprawie Związku. Raz podważone zaufanie do wiarygodności i obiektywizmu informacji publikowanych w DdJ daje władzom Uczelni argumenty przeciw Związkowi, stwarza sytuację, w której władze Uczelni kierują zarzuty do "Solidarności" uchylając się jednocześnie od rozpatrywania żywotnych i niezaprzeczalnie słusznych żądań związkowych."
22.06.odbyło się nadzwyczajne zebranie Komisji Zakładowej poświęcone sprawie "DdJ". Na wstępie odczytano uchwały 8 kół popierających decyzję Prezydium i 4 potępiających ją. Uchwałę Prezydium poparła też uczelniana organizacja ZNP. Bezpośrednią przyczyną zawieszenia redakcji było opublikowanie przez pismo cyklu artykułów A.Rejmana na temat tzw. afery Petrysa /kradzieży prac naukowych na P.K/ Pisał o niej m.in. W.Nakielski w Przeglądzie Technicznym nr 50-52, 80 r. i 1-4, 81 r.
W swych artykułach Rejman oskarżył wielu pracowników naukowych Politechniki o popieranie działalności Petrysa. Prof. M.Pieronek, uzasadniając decyzję Prezydium, zarzucił redakcji "DdJ" nadmiar problematyki rozliczeniowej /gazeta drukowała wiele materiałów na temat nadużyć na uczelni/. Ostatecznym - wg niego - argumentem za rozwiązaniem redakcji było zaatakowanie przez Rejmana nieżyjących już profesorów. W dyskusji nie przedstawiono żadnych przykładów naruszenia przez redakcję norm etyki dziennikarskiej, czy podania nieprawdziwych informacji. Uczestniczący w zebraniu przedstawiciele Tymczasowej Komisji Pism Związkowych S.Blumsztajn i L.Maleszka zaapelowali do Komisji o uchylenie decyzji Prezydium. Stosunkiem głosów 31 do 17 przy 3 wstrzymujących się zebrani uchwalili zmianę redaktora naczelnego "DdJ". /AS/

Z a w i e s z e n i e r e d a k t o r a "W o l n e g o S ł o w a" 19.06 Prezydium MKZ Toruń 7 głosami przeciwko 5 podjęło decyzję o zawieszeniu w obowiązkach redaktora naczelnego biuletynu "Wolne Słowo" W.Cichonia i powołaniu komisji dyscyplinarnej do zbadania działalności redakcji. W komunikacie na ten temat Prezydium stwierdza, że działalność W.Cichonia "nie przyniosła Związkowi korzyści, a wydawnictwo nie reprezentowało linii programowej". W obronie Cichonia wystąpiło 3 członków Prezydium oświadczając, że decyzja jest bezprawna bowiem ani redakcja, ani członkowie Prezydium nie zostali wcześniej poinformowani o zamiarze omawiania na zebraniu sprawy "Wolnego Słowa".

Przewodniczący MKZ E.Strzyżewski nie dopuścił też do dyskusji nad wnioskiem nie pozwalając nawet dokończyć wypowiedzi Cichoniowi. 54 delegatów na Zjazd Regionu zaapelowało do Prezydium MKZ o zmianę decyzji a Prezydium KZ WSS "Społem" wyraziło w związku z tą sprawą votum nieufności wobec Prezydium MKZ-u. 25.06. Walne Zebranie Delegatów Podregionu Toruńskiego uchyliło decyzję o zawieszeniu W.Cichonia i powołało komisję do zbadania tej sprawy /SI Toruń/.

Przeciw cenzurowaniu pism związkowych. 23.06. zespół redakcyjny biuletynu "Od nowa" wydawanego przez "Solidarność" przy gdańskim "Elmorze" wystosował protest w związku z propozycją Prezydium KKP powołania komisji nadzorującej pisma związkowe. "Biuletyny związkowe winny być wyrazicielami opinii członków Związku wobec jego władz i dlatego niedopuszczalne jest ich cenzurowanie, zwłaszcza przez władze "Solidarności" - piszą autorzy protestu. /BIPS/

List redakcji biuletynu lubelskiego. 22.06. redakcja biuletynu lubelskiego zwróciła się do Zarządu Regionu o cofnięcie zakazu pracy redakcji /patrz AS nr 17, s.208, AS nr 18, s.210/. Redakcja stwierdza w liście, że większość postulatów, które wysunęła ogłaszając gotowość strajkową, została zrealizowana. Komisja rewizyjna nie stwierdziła nieprawidłowości finansowych. Nie ma zatem żadnego powodu przedłużania decyzji o zawieszeniu redakcji. /tlx/

Śledztwo przeciw członkowi Prezydium ZR w Pile. Jak podaje ZR w Pile 26.06. członek Prezydium Zarządu, red. nacz. "Solidarności Pilskiej" J.Gruszkowski był przesłuchiwany przez Prokuraturę Wojewódzką w Pile z siedzibą w Chodzieży /patrz AS nr 21, s.209/. Przesłuchanie prowadził prok. A.Wylęgała. Zarzuty dotyczyły zamówienia w drukarni w Pile druku plakatu do użytku wewnątrzzwiązkowego o treści: "Imperium kłamstwa nadal działa, czego wyrazem jest 1. drugi numer biuletynu KW PZPR w Pile; 2. ulotka-paszkwil nieznanych autorów. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Pile". Z upoważnienia Prezydium MKZ w Pile zamówienie podpisał J.Gruszkowski. Plakat został wydany 19.01. w trakcie gotowości strajkowej i strajku ostrzegawczego regionu pilskiego w przekazania budynków wznoszonych dla KW MO na cele służby zdrowia. 26.06. Prokuratura Wojewódzka w Pile przedstawiła Zarządowi Regionalnemu zarzuty na piśmie /bez uzasadnienia/ wobec J.Gruszkowskiego.

J.Gruszkowski oświadczył, że publikacja zw.zawodowego do użytku wewnątrzorganizacyjnego nie podlegała cenzurze zgodnie z pismem okólnym Prezesa GUKPPiR z dn.13.01 1977, druk plakatu był więc legalny. Oświadczył ponadto że nie wydawał polecenia rozpowszechniania go w miejscach publicznych: plakat był przeznaczony dla organizacji zakładowych. /tlx/

I sekretarz KW w Tarnowie o prasie związkowej. 20.06 St.Opałko w czasie obrad KW w Tarnowie powiedział, że "Wiadomości Tarnowskie" są nielegalnym pismem sympatyków KOR-u. Dodał, że "pismo to specjalizuje się w atakach na władze i partię /.../. W takich wypadkach jako członkowie partii musimy być stanowczy i zdecydowani, musimy reagować politycznie, a gdy trzeba również poprzez środki prawne i państwowe" /tlx/

KULTURA

W sprawie cenzury. 26.06. MKZ Małopolska Komisja w Nowym Sączu wydała oświadczenie, w którym wyraża zaniepokojenie stopniowym odchodzeniem od społecznego projektu ustawy o cenzurze na rzecz projektu rządowego. Stwierdza w nim, że jedną z najważniejszych zdobyczy Sierpnia jest szansa pełnego informowania społeczeństwa o wszystkich dotyczących je sprawach - przekreślenia tej szansy oznacza powrót do metod stosowanych przez poprzednie kierownictwo i odcięcie się od możliwości poznawania prawdziwych nastrojów społecznych. "Projekt /.../ w znacznym stopniu ogranicza wolność pism związkowych, sztywno określając ramy zagadnień, którymi wolno będzie im się interesować /.../ Nie ma i nie będzie dziedziny życia, która nie interesuje "Solidarności" pomijając kwestie objęte tajemnicą wojskową lub państwową" - czytamy w oświadczeniu. Komisja w Nowym Sączu zwraca się do członków "Solidarności" i wszystkich obywateli, a za ich pośrednictwem do posłów na Sejm, aby podjęli wysiłki zmierzające do liberalizacji projektowanej ustawy. /tlx/.

Apel o dokumentowanie historii. 27.06. W związku z rocznicą Poznańskiego Czerwca 56 KZ "Solidarność" przy Wydawnictwie Poznańskim /wydawca książki "Poznański Czerwiec 1956"/ zwróciła się z apelem do wszystkich oficyn w Polsce o podejmowanie inicjatyw wydawniczych dokumentujących najważniejsze wydarzenia z historii współczesnej Polski: Czerwiec i Październik 56, Marzec 68, Grudzień 70, Czerwiec 76 r. W apelu czytamy m.in.: "Jest naszym zawodowym, moralnym i patriotycznym obowiązkiem bibliotekę milczenia zapełnić księgozbiorem żywej, narodowej mądrości i pamięci". /tlx/

•••

Poparcie dla niezależnych wydawnictw. 22.06. członkowie koła "Solidarności" w Instytucie Biochemii i Biofizyki PAN w Warszawie wystosowali do Sejmu list, w kt. wyrażają swą solidarność z oświadczeniem I Ogólnopolskiego Spotkania Wydawnictw Niezależnych. /patrz: AS nr 21, s.311/. "Dopóki wszystkie /.../ książki nie mogą ukazywać się w wydawnictwach państwowych - racja istnienia oficyn niezależnych jest dla nas bezsporna. Wyrażamy wolę dalszego korzystania z efektów ich pracy - niezależnie od sformułowań ustawy o cenzurze" - czytamy w liście. /"Niezależność" nr 68/

Spotkanie z prof.Kottem 25.06. w Warszawie w ramach spotkań autorskich NOW-ej odbyło się spotkanie z Janem Kottem, profesorem literatury na Uniwersytecie w Yale /USA/. Prof. Kott od 1964 r. przebywa na emigracji. W 1964 r. podpisał "List 34", w r. 1969 został usunięty zaocznie z Uniwersytetu Warszawskiego. /AS/.

CZERWIEC 56

XV rocznica Czerwca 56. 27.06-29.06. odbyły się w Poznaniu uroczystości związane z 25 rocznicą Poznańskiego Czerwca 1956 roku.

Obchody rozpoczęły sesja naukowa "Poznański Czerwiec 1956 roku w świetle nauk społecznych" - zorganizowana przez środowisko naukowe Uniwersytetu im. A.Mickiewicza. Wygłoszono sześć referatów: B.Gruchman - "Plan 6 letni i warunki bytowe mieszkańców Poznania i Wielkopolski", Z.Żochowski /U.Śl./ - "Tło ekonomiczno-społeczne strajku w Zakładach H.Cegielskiego w czerwcu 1956 roku"; A.Kwilecki /UAM/ - "Poznański czerwiec 1956 roku w relacjach uczestników - interpretacja socjologiczna": J.Sandorski /UAM/ - "Rola prawników w procesach poznańskich"; Ł.Łukaszewicz /UAM/ - "Udział socjologów w procesach poznańskich": J.Ziółkowski /UAM/ - "Społeczne i polityczne znaczenie Poznańskiego czerwca 1956 roku".

27.06. odsłonięto przed bramą Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego przy ul. Roboczej tablicę upamiętniającą udział robotników tej fabryki w czerwcu 1956 roku. Napis na tablicy głosi: "Poświęcono ją tym, którzy cierpieli za słowa: godności i chleba".

Tego samego dnia, w późnych godzinach popołudniowych na placu, przed zakładami H.Cegielskiego odbyła się uroczystość odsłonięcia dwóch tablic pamiątkowych. Na jednej z nich umieszczono napis: "Stąd upomniano się po raz pierwszy o prawo do ludzkiej godności. W 25 rocznicę Poznańskiego Czerwca - Cegielszczacy". Na drugiej: "W 25 rocznicę robotniczego protestu pracowników Fabryki Wagonów, dla pamięci żyjącym i ku przestrodze potomnym wyrazy hołdu bohaterom Czerwca składa NSZZ "Solidarność" Fabryki Lkomotyw i Wagonów".

Poświęcono również sztandar "Solidarności" Zakładów im. H.Cegielskiego, sztandar MKZ Regionu Wielkopolska i wielu poznańskich zakładów pracy. Na uroczystości, która zgromadziła kilkanaście tysięcy mieszkańców Poznania i gości przybyli m.in. kardynał Fr.Macharski, abp. poznański J. Stroba, wicepremier J.Ozdowski i I sekretarz KW w Poznaniu E.Skrzypczak.

Odprawiona została Msza św., podczas której odczytano list papieża Jana Pawła II do pracowników "Cegielskiego" Kardynał Fr.Macharski wygłosił homilię. Poznański Czerwiec był próbą odwrócenia tego nurtu historii - powiedział m.in. - który biegł przeciwko ludzkim sumieniom.

28.06. syreny fabryczne obwieściły początek centralnych uroczystości obchodów Poznańskiego Czerwca 1956 roku. Przed pomnikiem, na który składają się dwa splecione ze sobą krzyże z wypisanymi na nich datami: 1956,1968,1970, 1976, 1980 - zebrało się ok. 200 tys. ludzi.

Na uroczystość przybyli m.in. przewodniczący KKP NSZZ "Solidarność" Lech Wałęsa, sekretarz Episkopatu Polski, Bronisław Dąbrowski, wicepremier Jerzy Ozdowski, sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Edward Skrzypczak.

Przed aktem odsłonięcia pomnika przemówienia wygłosili: sekretarz Społecznego Komitetu Obchodów Czerwca 1956, przewodn. MKZ "Solidarność" Regionu Wielkopolska, Z. Rozwałek. Oto tekst jego wystąpienia:

"Zgromadziliśmy się dzisiaj w tym samym miejscu, na tym samym placu, gdzie przed 25 laty mieszkańcy Poznania po raz pierwszy w powojennych dziejach naszego kraju wyrazili publicznie swój protest wobec wyzysku ludzi pracy i nie szanowania ich elementarnych praw obywatelskich. To właśnie tutaj nad stutysięcznym tłumem pracowitych Pozna-

-niaków górowały transparenty z wypisanym na nich żądaniem "chcemy chleba i wolności", i właśnie dlatego tak głośno rozbrzmiewało na tym placu wołanie o wolność, o przestrzeganie przez władze praw ludzkich i obywatelskich.
To wołanie poznańskiego świata pracy o wolność, praworządność i sprawiedliwość społeczną zamknęło złowrogi okres stalinizmu w Polsce i otworzyło nową kartę dziejów naszego narodu, której zwiastunem stał się polski czerwiec 56, i choć zapoczątkowana wówczas liberalizacja życia politycznego i społeczno-gospodarczego została wkrótce zdławiona, to jednak nie nastąpił już nigdy pełny powrót do dawnych, skompromitowanych metod sprawowania władzy. Nic więc dziwnego, że w zbiorowej pamięci narodu - gniewny, czerwcowy protest robotników poznańskich i inteligencji pozostał na zawsze pierwszym, zdecydowanym krokiem na drodze wiodącej do sprawiedliwości społecznej, praworządności i demokracji . Drogę, na którą wkroczył nasz naród w czerwcu 56, znaczą, niby kamienie milowe - wydarzenia następnych lat, rok 68 upamiętnił się buntem młodzieży akademickiej osamotnionwej w swej walce przeciw zniewalaniu umysłu i ograniczaniu rozwoju kultury narodowej. W 70 roku wstrząsnął naszym krajem robotniczy protest na Wybrzeżu, zakończony masakrą bezbronnych, spieszących do pracy ludzi. Rok 76 wrył się w naszą pamięć stłumieniem w Ursusie i Radomiu zbiorowego niezadowolenia ludzi pracy z kolejnej próby przerzucenia na ich barki całego ciężaru błędów polityki gospodarczej ówczesnych władz. Prześladowanym za te wystąpienia robotnikom i pozbawionym środków do życia ich rodzionom, pospieszyła wówczas z wszechstronną pomocą grupa intelektualistów - ludzi dobrej woli i wielkich serca. Ta ich odważna działalność pozostanie w naszej wdzięcznej pamięci.

Kolejnym kamieniem milowym na drodze naszego narodu do demokracji stało się gorące lato 1980. Wtedy to - wyposażeni w bagaż doświadczeń poprzednich lat - zjednoczyliśmy się, mimo, że przez długie dziesięciolecia dzielono nas i segregowano na partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących, robotników i inteligencję, mieszkańców miast i wsi, czy też regionów mniej i bardziej uprzywilejowanych, podsycając wzajemnie antagonizmy i animozje zgodnie ze sprawdzoną od wieków zasadą: "dziel i rządź". My jednak pokazaliśmy, że Polacy dłużej dzielić się nie pozwolą, że jesteśmy solidarni i wyjątkowo silnie zjednoczeni zarówno więzami narodowej tradycji historycznej i kulturowej, jak i wizją sprawiedliwej Polski.

Choć droga, na którą wkraczaliśmy tu - w Poznaniu pamiętnego 28 czerwca 1956 okazała się drogą długą, trudną do przebycia, pełną ludzkich krzywd i tragedii, możemy cieszyć się, że do dziś pokonaliśmy już znaczny odcinek tej drogi. Mamy jednak świadomość, że upragniony cel - to jest sprawiedliwy, prawdziwie demokratyczny socjalizm - znajduje się jeszcze ciągle przed nami.
Zbliżamy się do niego niestrudzenie, krok po kroku, aż przyjdzie czas, że wreszcie go osiągniemy i powiemy sobie: jesteśmy w pełni gospodarzami w naszej ojczyźnie.

Zgromadziliśmy się tutaj tak licznie, by uczcić pamięć ludzi, którzy 25 lat temu oddali swe młode życie, abyśmy mogli żyć godnie. To właśnie im wznieśliśmy pomnik poznańskiego Czerwca 1956, którego odsłonięcia będziemy za chwilę świadkami. Wśród zgromadzonych na tym placu znajdują się tysiące Poznaniaków, uczestników demonstracji, sprzed dwudziestu pięciu lat. Jednym z nich jestem również ja, wówczas trzynastoletni chłopiec, którego zafascynował i wciągnął w swe szeregi pełen powagi i godności pochód zdesperowanych Cegielszczaków.
Było wśród nich wielu kilkunastoletnich manifestantów ryzykujących, to co mieli najcenniejszego - życie. Wszyscy pamiętamy tragiczną śmierć mojego rówieśnika, Romka Strzałkowskiego, utalentowanego ucznia Szkoły Muzycznej, który nie lękając się świszczących kul, chwycił w swe dziecięce dłonie upadający na bruk sztandar narodowy. Na strzały, które padły z wojewódzkiego urzędu bezpieczeństwa ludność cywilna odpowiedziała strzałami. Paradoks historii sprawił że lud skierował broń przeciwko tym, którzy swą władzę sprawować mieli w imieniu ludu i dla dobra ludu.

Stojąc dziś u stóp pomnika upamiętniającego wydarzenia sprzed 25 lat chylimy głowy przed ofiarami poznańskiego czerwca. Ich tragiczna, przedwczesna śmierć nie poszła jednak na marne. Długo wprawdzie musieliśmy czekać, aby złożyć należny hołd, poległym i pozostałym przy życiu uczestnikom tamtych wydarzeń. Jednak wspólnym wysiłkiem setek tysięcy ludzi udało się wznieść ten monumentalny pomnik, stanowiący tragiczny symbol naszej współczesnej historii. Będzie on zawsze przypominał nam pierwszy w Polsce Ludowej desperacki zryw ludzi pracy do życia w godności i poszanowaniu praw człowieka, będzie jednocześnie klamrą zamykającą rozdział naszej powojennej historii

Niech więc ten monument po wsze czasy ostrzega wszystkich Polaków przed bratobójczą walką, aby już nigdy, przenigdy Polak nie strzelał do Polaka."
Następnie przemawiał prezydent m.Poznania St.Piotrowicz. Stwierdził on m.in. iż Poznański Czerwiec był pierwszym zdecydowanym protestem klasy robotniczej przeciwko deformacjom życia społeczno-politycznego. Robotnicy podjęli otwartą walkę o swoje prawa, ale rachunek okazał się tragiczny - zginęli ludzie. Jednocześnie jednak - mówił prezydent - wydarzenia poznańskie doprowadziły do głębokich przemian polityczno-społecznych po październiku 56.
Lech Wałęsa powiedział:

Miałem wtedy 13 lat. Jednocześnie przeszedłem przez ten okres, kiedy nazywano nas warchołami, kiedy nazywano nas wandalami , kiedy nazywano nas w sposób godzący w nasze dobre imię. Przeszliśmy przez te wszystkie okresy widząc błędy i wypaczenia, jednocześnie przyglądając się, gdzie są nasze błędy. Dziś wiemy, że to była pierwsza lekcja naszych błędów. Doprowadziliśmy do roku 1980 i wiemy, że odpowiednie wyjście, nasze dobre wyjście, jest z solidarności. Z solidarności świata pracy, z solidarności ludzi uczciwych przeciw nieuczciwcom, przeciw fałszom, przeciw zamykaniu nam ust. /oklaski/. Dlatego też jeśli chcemy, żeby takich pomników nie było więcej, mamy klucz podstawowy: nie pozwólmy się dzielić, nie pozwólmy się poróżnić. Nie pozwólmy szukać sił antysocjalistycznych i kontrrewolucyjnych. /oklaski/ Bo to jest następne typowe warcholstwo i chuligaństwo, /oklaski/. W każdym społeczeństwie są i będą różnice zdań, jednak świat pracy to nie kontrrewolucja, to nie anty, anty... tylko uczciwość i prawda /oklaski/. Dlatego też przestańcie nas w końcu obrażać, przestańcie wreszcie nas dzielić, bo my ani obrażać, ani się dzielić już nie damy. Kto chce szukać sił antysocjalistycznych i kontrrewolucyjnych niech poszuka nazwy dla tych, którzy wtedy nas tak nazwali. Ktokolwiek tych zwrotów będzie używał, będziemy go uważać za tego, który znowu chce podzielić i poróżnić. /oklaski/. Jednocześnie na koniec pamiętajmy zwycięstwo jest już w ręku, jeśli nie damy się właśnie podzielić, poróżnić, jeśli będziemy kiedy trzeba razem, pamiętając o solidarności świata pracy, o solidarności ludzi uczciwych przeciw nieuczciwcom i dyktatorom /oklaski/. /BiPS/

St.Matyja, uczestnik czerwca 56, wyraził w swym wystąpieniu żal, iż dopiero po 25 latach osiągnięto to, o co walczyli poznańscy robotnicy. Wspomniał o tych, dla których pochód 28 czerwca 1956 roku był pochodem ostatnim. "Wznieśliśmy pomnik - powiedział - ale nie przywrócimy im życia".
Przypomniał, że wydarzenia poznańskie doprowadziły do uwolnienia ks. Prymasa St.Wyszyńskiego. Pozostawił on w testamencie obowiązek troski o ojczyznę. "Rozmawiajmy i jeszcze raz rozmawiajmy, ale nie strzelajmy do siebie, nie szczujmy na siebie wzajemnie".
Po odsłonięciu pomnika i poświęceniu przez biskupa poznańskiego J.Strobę rozpoczęła się Msza żałobna w intencji poległych przed 25 laty, celebrowana przez ks.bp.Bronisława Dąbrowskiego.
Po południu, przed pomnikiem, odbył się uroczysty apel poległych. Odsłonięto również tablicę pamiątkową Romka Strzałkowskiego, chłopca który zginął w czerwcu 56. Jego nazwisko stało się symbolem wydarzeń sprzed 25 lat.
Uroczystości niedzielne zakończyło przedstawienie w Teatrze "Nowym" spektaklu "Oskarżamy: czerwiec 56" w reż. Izabeli Cywińskiej.

Oprac. M.Włostowski

CZERWIEC 76

Obchody piątej rocznicy wydarzeń czerwcowych w Radomiu.
25.06. w Radomiu odbyły się obchody piątej rocznicy Czerwca 76. Pierwszym punktem uroczystych obchodów było ogłoszenia wyników konkursu na Pomnik Ludzi Skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem. Laureatem został B. Kubica. O godz.15.30 w miejscu, w którym stanie pomnik, odbył się wiec ludności Radomia poprzedzony biciem w dzwony, wstrzymaniem ruchu kołowego i minutą ciszy w zakładach pracy. Po przemówieniu przewodniczącego MKR NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska A.Sobieraja odprawiona została msza św., poświęcono kamień węgielny pod pomnik i wmurowano akt erekcyjny /patrz: Dokumenty, s.344/. Następnie L.Wałęsa wygłosił przemówienie. W trakcie uroczystości kolportowano opracowanie "Radom - doniesienie o przestępstwie" autorstwa Z.Romaszewskiego i zespołu d/s Czerwca 76, wydane przez oficynę wydawniczą Mazowsza /SiM/.

Obchody piątej rocznicy wydarzeń czerwcowych w Ursusie.
25.06. W Ursusie na terenie Zakładów Mechanicznych o 15.30 odbyła się polowa msza św. w intencji represjonowanych uczestników protestu robotniczego. W uroczystościach wzięli udział liczni przedstawiciele KZ-ów NSZZ "Solidarność" z Warszawy i władz regionu z przewodniczącym MKZ Z.Rujakiem. W czasie wiecu przemawiali ludzie represjonowani w związku z wydarzeniami Czerwca 76. Uroczystość zakończyło wmurowanie aktu erekcyjnego pod pomnik upamiętniający wydarzenia. /SIM/.

NSZZ RI "SOLIDARNOSC"

Powołanie Regionalnej Komisji Koordynacyjnej NSZZ RI trzech województw 21.06 na zebraniu w Lublinie delegaci NSZZ RI "Solidarność" województw chełmskiego, lubelskiego i zamojskiego powołali Regionalną Komisję Koordynacyjną. Jej celem jest m.in. zorganizowanie wspólnego wydawania prasy i usprawnienie obiegu informacji między WKZ NSZZ RI oraz prowadzenie działalności opiniodawczej i doradczej. Do Komisji weszło po 5 przedstawicieli z województwa. Do udziału w pracach Komisji zaproszono przedstawicieli WKZ-ów z innych województw oraz "Solidarności Wiejskiej" Regionu Tarnobrzesko-Sandomierskiego. Delegaci postanowili także zorganizować obchody trzeciej rocznicy powstania Tymczasowego Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej./tlx/

Współpraca Związku Producentów Nasion i Materiału Szkółkarskiego z NSZZ RI "Solidarność" 21-22.06 w Warszawie obradowali przedstawiciele pięciu okręgów Związku Producentów Nasion i Materiału Szkółkarskiego. Podjęli oni decyzję o nawiązaniu współpracy z NSZZ RI "Solidarność"./BI Biura OKZ NSZZ RI Solidarność, 22.06/

Akcja protestacyjna rolników woj. chełmskiego. 28.06. WKZ NSZZ RI w Chełmie podjął uchwałę o rozpoczęciu akcji protestacyjnej polegającej na niepłaceniu III raty podatku przez członków NSZZ RI. Akcja ta spowodowana została nieodpowiednim traktowaniem przez władze wniosków i pism, niedotrzymywaniem terminów i stwarzaniem przeszkód w pracy Związku RI. WKZ oświadczył, że skutecznie przeciwstawi się wszelkim represjom wobec swoich członków. /BI - Chełm/

Przeciwko działaniom CZKiOR 24.06. WKZ NSZZ RI "Solidarność" w Bydgoszczy podjął uchwałę, w kt. zwraca się do WK ZSL o interwencję w/s działania CZKiOR, zmierzających do rozbicia jedności wsi /werbowanie członków do CZKiOR-u przy pomocy przyznawania kredytów/ W przypadku niepodjęcia interwencji - stwierdza uchwała - NSZZ RI zaapeluje do członków ZSL zrzeszonych w "Solidarności" o złożenie legitymacji Stronnictwa. /tlx

Fundusz Rozwoju Rolnictwa. WKZ NSZZ RI Elbląg zaprotestował przeciwko bezprawnemu odprowadzeniu na konto WZKiOR w Elblągu 20% FRR. /BI Biura OKZ NSZZ RI "Solidarność", 22.06./

STUDENCI

Spotkanie NZS z ministrem Górskim. 17.06. na spotkaniu Komisji ds. kontaktów z organizacjami studenckimi min. J. Górski oskarżył NZS o prowadzenie działalności politycznej o charakterze antysocjalistycznym i antyradzieckim. Przykładem takiej działalności - zdaniem ministra - są marsze protestacyjne w obronie więźniów polit. Obchody rocznicy katyńskiej na UW, publikacje o Katyniu i KPN w prasie Zrzeszenia, ataki na SB, kiermasz Wydawnictw bezdebitowych, wystawa "Praga 1968" na PW, spotkanie z osobami z KPN na SGGW i Bałuką na UW oraz założenie antysocjalistycznej studenckiej międzynarodówki w Paryżu. NZS wg ministra nie zajmuje się sprawami akademickimi. J. Górski zażądał politycznego określenia się NZS i zmiany jego metod działania. Poza protokołem minister powiedział: "Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów niektórzy sugerowali, abym zagroził wam zawieszeniem działalności NZS na niektórych uczelniach. Wasza działalność wywołuje nastroje antyradzieckie, czego dowodem są ekscesy, a ZSRR udzielił nam pożyczki w wys. 4 mld dol. choć stopa życiowa w ZSRR jest niższa nawet od naszej". Przedstawiciele NZS stwierdzili, że NZS nie reprezentuje konkretnej linii politycznej, odmówili politycznego określenia organizacji.
Omówiono też sprawę Z. Bereszyńskiego, który oskarżył płk Urantówkę o zbrodniczą działalność w 70 r. w Szczecinie. Górski stwierdził, że jego zdaniem Zjazd PZPR wyjaśni wydarzenia 68, 70, 76 r. Przedstawiciele NZS zażądali zwrotu książek zatrzymanych na granicy oraz publikacji zarekwirowanych w kraju w latach 76-81. Na zakończenie min. Górski oświadczył, że pomoc ministerstwa dla NZS będzie uzależniona od kierunków działań Zrzeszenia. Przedstawiciele NZS uznali tę wypowiedź za szantaż.
19.06. KKK NZS wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że zarzuty ministra są bezpodstawne. Zobowiązano Prezydium do zwołania nadzwyczajnego posiedzenia KKK, gdyby doszło do utrudnień w pracy zrzeszenia. /BIPS/

Kontakty międzynarodowe NZS-u. Jak podaje miesięcznik "Kultura" działające w RFN Zjednoczenie Studentów Niemieckich zamierza nawiązać oficjalne kontakty z NZS /"Kultura" nr 6 1981 r./
4-8.06 delegacja NZS uczestniczyła w Kongresie Organizacji Studenckich we Francji. W Kongresie wzięli udział przedstawiciele 70 organizacji z 40 krajów. Postanowiono powołać nowe, międzynarodowe Zrzeszenie Studentów. W skład tymczasowego sekretariatu stowarzyszenia wszedł przewodniczący WKK NZS J. Guzy. Pierwszy Kongres nowego stowarzyszenia ma odbyć się pod koniec listopada w Warszawie. /BIPS/

---

dania i szwecja gotowe do przyjecia fal uchodzcow z prl

w zwiazku z mozliwoscia radzieckiej interwencji zbrojnej w polsce wladze szwecji i dania przygotowaly sie do obrony swych wod terytorialnych i do przyjecia wielkiej masy uchodzcow z prl.
dowodcy wojskowi obu tych krajow stwierdzaja, ze w razie potrzeby uzyja w obronie uchodzcow sily zbrojnej.
debaty na ten temat pomiedzy neutralnymi szwedami a nazelaca do nato dania trwaly juz od dluzszego czasu, a sluzby informacyjne obu tych krajow stale obserwuja jak sie sytuacja w prl rozwija.
dyplomaci szwedcy i duncy uwazaja za rzecz naturalna, ze w plyw mozliwej inwazji radzieckiej na polske bylby o wiele wiekszy niz zajecie przez rosjan wegier i czechoslowacji.
od poczatku br. szwecja i dania powiekszyly znacznie ilosc lotniczych patroli wzdluz swych baltyckich wybrzezy.
na pytania dziennikarzy urzednicy obu tych krajow odpowiadaja, ze nie chca stwarzac wrazenia o konieczności inwazji na polske, lub nawet, ze jej oczekuja. niemniej licza sie z nia jako z najgorszym zlem i chca byc przygotowani na to najgorsze.
szwedzcy i duncy dowodcy marynarki otrzymali instrukcje korzystania w razie potrzeby z prawa i z obowiazku udzielania polskim uchodzcom pomocy takze na pelnym morzu, a gdyby szwedzkie i duncie okrety byly przez radzieckie zaatakowane, maja odpowiedzieć ogniem.
na wodach terytorialnych obu panstw lodzie i statki z polskimi uchodzcami maja byc zbrojnie bronione, hotele i pensjonaty, szkoly i wieksze budynki w szwedzkich i duncskich portach beda w razie potrzeby szybko uzyte na schroniska dla przybywajacych polskich uchodzcow.
szef sztabu duncskich sil zbrojnych gen. gm.k.kristensen powiedzial, ze jesli zajdzie potrzeba, to dania i szwecja dadza sobie rade z powstala sytuacja i to bez potrzeby w ciagania w to nato. /"dziennik polski", londyn, 19.06.81/

Poparcie dla narodu polskiego. 15.06. Grupa wybitnych osobistości argentyńskich m.in. laureat pokojowej nagrody Nobla Adolfo Perez Esquivel, pisarz Jorge Luis Borges, b.min. oświaty Pedro Arrighi zaproponowali w Buenos Aires "międzynarodową akcję solidarności z narodem polskim" /BIPS z 22.06. PAP/

Ogłoszenie

Dnia 6.07 /poniedziałek/ br. o godz. 17 w Sali Konferencyjnej siedziby Regionu Mazowsze /ul. Mokotowska 16/20, IV piętro/ odbędzie się spotkanie założycielskie Regionalnej Komisji Porozumiewawczej Samorządów z terenu pokrywającego się z Regionem Mazowsze.
Wszystkie istniejące Rady Pracownicze, Rady Robotnicze lub Komitety Założycielskie Rad prosimy o przesyłanie jednej oficjalnie wydelegowanej osoby wraz z pisemnym upoważnieniem. Porządek obrad przewiduje m.in.:
1/ ukonstytuowanie się Komitetu Założycielskiego Regionalnej Komisji Porozumiewawczej Samorządów,
2/ opracowanie programu działania,
3/ krótka informacja o działalności Punktu Konsultacyjnego Samorządów,
4/ podjęcie uchwał w sprawie LOT-u i w sprawie ustaw sejmowych o samorządzie przedsiębiorstwa i przedsiębiorstwie państwowym.

Paweł Cichoński
Sekretarz Punktu Konsultacyjnego
Samorządów Pracowniczych
tel. 28-34-61 do 66 /w.50/

Sieć powiadamia

Sieć NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy zawiadamia, że 8.VII.br. w Stoczni Gdańskiej organizowane jest ogólnopolskie spotkanie samorządów i komitetów założycielskich samorządów. Organizuje je KZ "Solidarność" Stoczni Gdańskiej. Jest to spotkanie jednodniowe, bez zapewnionych noclegów i posiłków.
Przyjeżdżających - wzywamy ich jak najwięcej - prosimy o wcześniejsze zgłoszenie się do najbliższego zakładu Sieci /patrz: Lista uczestników Sieci, Dokumenty, s. 308/.

Komunikat z rozmów w sprawie reformy gospodarczej

Dnia 23 czerwca 1981 r. odbyło się w Ministerstwie Finansów kolejne spotkanie Zespołu Ekonomicznego Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych z Grupą Negocjacyjną KKP NSZZ "Solidarność" do spraw Gospodarczych i Zatrudnienia uzupełnioną o przedstawicieli Krajowej Komisji Koordynacyjnej Sekcji Górnictwa NSZZ "Solidarność".
Stronie Rządowej przewodniczył Minister Finansów Marian Krzak, stronie Związkowej przewodniczył Członek Prezydium KKP Jan Rulewski. Obu stronom towarzyszyli eksperci.
Strona Rządowa przedstawiła projekt skorygowanego planu wydobycia węgla w 1981 roku i warunki jego realizacji.
Grupa Negocjacyjna KKP NSZZ "Solidarność" po wysłuchaniu informacji rządowej wyraziła szereg obaw co do realności przedstawionego planu wydobycia węgla w świetle dotychczasowego stanu zaopatrzenia górników w żywność w ramach pokrycia kartkowego oraz dostaw środków higieny, jak również wobec nieuregulowania szeregu spraw socjalnych. Realność planu osłabia także brak zabezpieczenia technicznego kopalń w zakresie narzędzi i części zamiennych, w tym również pochodzących z importu. Strona Rządowa poinformowała, że zostały podjęte już środki dla usunięcia w ciągu najbliższych kilku tygodni powyższych braków i poprawy sytuacji.
Obie strony stwierdziły, że będą poszukiwały sposobów dodatkowego wydobycia węgla jeszcze w bieżącym roku.

Warszawa, 23.06.1981 r.

Komunikat nr 7 Sieci Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących - zakładów pracy

I. W dniach 23-25 czerwca 1981 r. odbyło się w Katowicach IV-te Zebranie Sieci, zorganizowane przez Komisję Zakładową NSZZ "Solidarność" w Kopalni Węgla Kamiennego "Wujek". Zasadniczym celem zebrania było:
1. opracowanie propozycji generalnego stanowiska NSZZ "Solidarność" w sprawie reformy społeczno-gospodarczej w kraju,
2. przedyskutowanie innych tematów zgłaszanych przez poszczególne delegacje.
Materiały dyskusyjne do punktu 1 przygotował Zespół Roboczy na zebraniu we Wrocławiu w dniach 15-17 czerwca 1981 r.-zamieszczone w Komunikacie Nr 6 Sieci.

II. Taktyka i strategia działania Sieci.
1. Sieć powstała z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ"Solidarność" Stoczni Gdańskiej im.Lenina jako wyraz zapotrzebowania załóg pracowniczych do wzajemnych, roboczych kontaktów i wymiany doświadczeń w działalności związkowej. Za datę powstania Sieci można przyjąć dzień 17 marca 1981 r. gdy Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" WSK "PZL-Rzeszów" przyjęła propozycje Stoczni Gdańskiej; były to pierwsze dwa oczka Sieci. Obecnie Sieć obejmuje Organizacje Zakładowe NSZZ "Solidarność" następujących zakładów:
1. Stocznia Gdańska im.Lenina
2. Stocznia Szczecińska im.Warskiego
3. Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych "Stomil"
4. Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego "Fasty"
5. Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Bydgoszczy
6. Zakłady Przemysłu Metalowego "H.Cegielski" w Poznaniu
7. Zaodrzańskie Zakłady Przemysłu Stalowego "Zastal" w Zielonej Górze
8. Zakłady Przemysłu Bawełnianego im.Marchlewskiego w Łodzi
9. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego"PZL Świdnik"
10.Fabryka Wagonów "Pafawag" we Wrocławiu
11.Fabryka Łożysk Tocznych "Iskra" w Kielcach
12.Zakłady Urządzeń Technicznych "Zgoda" w Świętochłowicach.
13.Kopalnia Węgla Kamiennego "Wujek" w Katowicach
14. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego "PZL Rzeszów"
15. Huta im.Lenina w Krakowie
16. Zakłady Mechaniczne "Ursus" w Warszawie
17.Huta "Małapanew" w Ozimku k/Opola
18.Prowadzenie Sekretariatu Sieci oraz pomoc i współpracy - Ogólnokrajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" w Polskiej Akademii Nauk.
80-952 Gdańsk, ul.Fiszera 14, tel.41-60-77,tlx 0512042imp
Kryterium niemal naturalnego doboru tych zakładów jest fakt, że pełnią one rolę wiodącą dla Związku w swoich regionach w przypadku każdej masowej akcji protestacyjnej podejmowanej przez NSZZ "Solidarność". W świadomości społeczeństwa posiadają one zatem największą wiarygodność a więc tym samym ciąży na nich największa odpowiedzialność. Konieczność zapewnienia sobie operatywnego działania była podstawą do ograniczenia ilości uczestników Sieci do jednego reprezentanta z każdego "starego" województwa /wyjątek - woj.katowickie: KWK "Wujek" i "Zgoda" Świętochłowice/. Każdy z uczestników Sieci współpracuje z innymi zakładami w swoim regionie a zatem oddziaływanie Sieci obejmuje prawie cały kraj. Pierwsze zebranie Sieci odbyło się w Stoczni Gdańskiej w dniach 14-15 kwietnia 1980r przy udziale i zdecydowanym poparciu Lecha Wałęsy. Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" uznała Sieć /Komunikat KKP z dnia 28.05.1981 r./ za ośrodek konsultacyjny Związku.
Załogi zakładów pracy uczestniczących w Sieci świadome są postępującej ruiny gospodarczej kraju i same znajdują się na granic bankructwa. Nie chcąc zatem dopuścić, aby siła Związku wyrażała się tylko strajkiem i negacją uczestnicy Sieci uznali za konieczne zaprezentować konstruktywny, społecznie akceptowany program natychmiastowej, strukturalnej reformy społeczno-gospodarczej jako kontrpropozycję dla demobilizujących poczynań rządowych. Sieć opracowała zestaw propozycji aktów prawnych stanowiących podstawę do wprowadzenia systemu samorządowego funkcjonowania gospodarki /załącznik nr 1/. Propozycje te zamieszczone zostały w Komunikacie nr 5 Sieci z dnia 3 czerwca 1981 r. Prace ustawodawcze są niezbędne, jednakże w aktualnej sytuacji decydujące znaczenie ma działalność praktyczna. Dlatego też Sieć podjęła inicjatywę tworzenia w przedsiębiorstwach Komitetów Założycielskich Samorządów Pracowniczych będących zalążkiem podstawy wszelkich działań reformatorskich gospodarki kraju /załącznik nr 2/. Drugim równoległym, niezbędnym działaniem dla realizacji reformy społeczno-gospodarczej będzie programowe wprowadzanie w życie systemu demokracji socjalistycznej w państwie.
Zasadniczą metodą działania Sieci jest wypracowywanie ujednoliconych propozycji i koncepcji na bazie uchwał Komisji Zakładowych lub Zebrań Regionalnych Związku. Każda propozycja Sieci akceptowana jest więc bezpośrednio przez 208 tysięcy członków NSZZ "Solidarność", co wskazuje, że Sieć jest autentycznym i sprawnie działającym systemem społecznej konsultacji w strukturze Związku.
Każdy z zakładów uczestniczących w Sieci, jako wiodący w regionie, stanowi bazę do podejmowania decyzji przez regionalne władze związkowe, a cała Sieć pełni podobną rolę dla Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" w Polsce.
2.Sposoby działania Sieci:
- tworzenie sieci regionalnych przez każdego uczestnika Sieci, przy współpracy z Zarządami Regionalnymi i ich Ośrodkami Badań Społeczno-Zawodowych,
- wspieranie działalności KKP NSZZ "Solidarność" w zakresie właściwej reformy społeczno-gospodarczej zgodnej z oczekiwaniami społeczeństwa,
- szeroka popularyzacja zagadnień aktualnej sytuacji gospodarczo-politycznej kraju i konieczności podjęcia natychmiastowych działań dla wprowadzania jednoetapowej, kompleksowej reformy,
- organizowanie spotkań wyborców z posłami i radnymi,na których zgłaszane są żądania realizacji elementów reformy zgodnej z wolą społeczeństwa,
- inicjowanie powstawania i wspieranie działania Komitetów Założycielskich Samorządów Pracowniczych we wszystkich społecznych przedsiębiorstwach i w ramach tego popieranie inicjatywy tych Komitetów do przejmowania organów prasowych zakładów pracy,
- dążenie do opracowania jednolitej koncepcji całościowej reformy wraz z systemem zabezpieczeń społecznych skutków jej wprowadzenia obejmującym: rekompensatę wzrostu utrzymania, właściwą dla Związku politykę zatrudnienia /przemieszczania pracowników/, system rent i emerytur,urlopów wychowawczych i zasiłków rodzinnych,
- podejmowanie akcji i inicjatyw wynikających z doraźnych sytuacji powstających w poszczególnych regionach lub całym kraju,
- nawiązywanie kontaktów z ośrodkami i grupami w kraju zajmującymi się podobną problematyką, celem konfrontacji poglądów i podejmowania wspólnych działań /załącznik nr 5/.
3. Rozwiązania organizacyjne.
Sieć jest dobrowolną, konsultacyjno-doradczą strukturą Związku nie będącą władzą związkową i nie posiadającą organu wykonawczego w postaci prezydium lub przewodniczącego. Sieć nie podejmuje uchwał, a wypracowywane przez nie bie stanowisko traktuje jako zalecenie dla uczestniczących w niej Komisji Zakładowych. Stanowisko wypracowywane przez Sieć przekazywane jest innym Komisjom Zakładowym, MKZ-tom /Zarządom Regionalnym/, Walnym Zebraniom Delegatów i KKP celem przedstawiania Rządowi i Sejmowi PRL
4. Zamierzenia Sieci na najbliższy okres.
a/ V-te zebranie Sieci odbędzie się w Bydgoszczy w Domu Kultury ZNTK w dniach 28-30 lipca 1981 r.;
b/ w Stoczni Gdańskiej im.Lenina, w najbliższym czasie zostanie zorganizowane zebranie przedstawicieli Komitetów Założycielskich i innych organów autentycznych samorządów pracowniczych w zakładach z całego kraju; zgłoszenie uczestnictwa przyjmują Komisje Zakładowe NSZZ "Solidarność" Sieci wiodących zakładów;
c/ powierzono Józefowi Kuśmierkowi zorganizowanie niezależnej i samofinansującej się agencji informacyjnej o nazwie "Krajowa Agencja Robotniczych Aktualności" /tygodnik - nakład ok. 1500 egz. koszt prenumeraty 1000 zł/ miesiąc/; na rozruch konieczne jest uzyskanie kwoty 200 tys. złotych; sprawa ta wymaga akceptacji w formie uchwał Komisji Zakładowych uczestniczących w Sieci;
d/ OKP PAN uruchomi, z upoważnienia Sieci, wydawanie wychodzącego co 7 do 10 dni "Informatora Sieci" do gablotek zakładowych; nakład ok. 1500, odpowiedzialny Krzysz-

tof Mioduszewski;
e/ w najbliższym czasie zostanie opracowany i wydrukowany w formie zeszytu zestaw materiałów-propozycji Sieci; odpowiedzialni: Zbigniew Sieradzki, Andrzej Kozicki, Jerzy Strzelecki, Tadeusz Tomasiewicz; zawartość: Komunikat nr 7, wszystkie załączniki z Komunikatu nr 5 i regulaminu Sieci z Komunikatu nr 1.
5. Wytypowano nowy zespół przedstawicieli Sieci do zaprezentowania na forum KKP NSZZ "Solidarność" stanowiska Sieci w sprawie reformy gospodarczej. Skład Zespołu: Edward Nowak, Adam Swinarski i Bolesław Sojka oraz eksperci Leszek Balcerowicz i Edmund Kitłowski.
6. Uzgodniono tekst apelu do MKZ-tów i Zarządów Regionalnych w sprawie reformy gospodarczej /załącznik nr 3/ i przyjęto opinię o krytycznej sytuacji w górnictwie /załącznik nr 4/.

III. Stanowisko Sieci w sprawie reformy gospodarczej.
Obecny stopień zaawansowania prac nad przygotowaniem reformy gospodarczej uważamy za niezadowalający. Opracowanie Komisji Rządowej d/s Reformy Gospodarczej nie uzyskało społecznej akceptacji. Równocześnie powstało wiele niezależnych zespołów, które opracowały alternatywne projekty reformy lub poszczególnych jej elementów.
Dotychczasowe prace ośrodków statutowych i pozastatutowych NSZZ "Solidarność" w zakresie reformy są także niekompleksowe i brak im koordynacji.
Widzimy pilną potrzebę opracowania jednolitego stanowiska NSZZ "Solidarność" w sprawie reformy gospodarczej. Za celowe uważamy opracowanie autoryzowanego projektu reformy, który zostałby opracowany przez jeden zespół. Zespół ten powinien składać się z przedstawicieli wszystkich zespołów zajmujących się w ramach Związku sprawą reformy W zespole tym winni znaleźć się także specjaliści od handlu zagranicznego i rolnictwa. Podstawą opracowania projektu reformy powinny być:
- "Reforma gospodarcza - główne kierunki i sposób realizacji", opracowania SGPiS,
- "Propozycje zmian w systemie funkcjonowania gospodarki", opracowanie Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu z uwzględnieniem dotychczasowych dyskusji w środowiskach pracowniczych.
Warunkiem koniecznym powodzenia reformy jest społeczna akceptacja założeń reformy. Zaakceptowany przez społeczeństwo projekt powinien być przedstawiony pod obrady Sejmu jako alternatywna wersja reformy gospodarczej w stosunku do propozycji rządowych. Doświadczenia ostatnich 10-ciu miesięcy wskazują, że jedyną organizacją, która może skutecznie zaprezentować stanowisko społeczeństwa w kształ-cie reformy jest NSZZ "Solidarność", będący gwarantem realizacji porozumień społecznych. Aby to przeprowadzić sprawnie i szybko, stroną organizacyjną i roboczą powinna zająć się Sieć Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów.
Za tą koncepcją przemawia fakt, że Sieć charakteryzuje się:
- strukturą organizacyjną obejmującą znaczną część kraju
- może szybko i operatywnie przeprowadzać konsultacje z dużymi liczebnie grupami społeczeństwa skupionymi w aglomeracjach przemysłowych,
- nie dysponuje własnym alternatywnym projektem całościowym reformy, co gwarantuje obiektywne rozpatrzenie wszystkich proponowanych projektów,
- łączność z dużą ilością przedsiębiorstw i ośrodków naukowo-badawczych.
W związku z tym wnioskujemy do KKP NSZZ "Solidarność" o upoważnienie Sieci do podjęcia prac organizacyjnych i roboczych w celu opracowania projektu reformy gospodarczej Opracowany i zaakceptowany przez społeczeństwo w wyniku konsultacji materiał zostanie przedstawiony KKP z wnioskiem o nadanie mu rangi społecznego projektu reformy gospodarczej, NSZZ "Solidarność". Projekt reformy winien uwzględniać niżej wyszczególnione elementy.
1. Dla zabezpieczenia konsekwentnego wdrażania reformy, umożliwienia jej spłycenia lub przerwania bądź prób powrotu do starych metod kierowania należy:
1.1. Decyzje w sprawach kluczowych dla społeczeństwa zastrzec do wyłącznej kompetencji Sejmu /np.: programy z dziedziny konsumpcji społecznej, zaciąganie zobowiązań międzynarodowych, podatki/. Sejm powinien kontrolować wykonanie swoich decyzji oraz kontrolować działalność rządu i resortów przez udzielanie im absolutorium.
1.2. Zwiększyć samodzielność Rad Narodowych i wzmocnić ich pozycję gospodarczą przez odprowadzanie z przedsiębiorstw części opłat podatkowych bezpośrednio do budżetu terenowego. Decyzje w sprawach infrastruktury komunalnej i socjalnej danego terenu pozostawić do wyłącznej kompetencji Rad Narodowych.
1.3. Uporządkować prawo gospodarcze przez usunięcie zbędnych i szkodliwych przepisów oraz prawnie uregulować proces tworzenia prawa.
Regulacja ta winna przewidywać:
- jawność wszelkich aktów prawnych,
- określenie kompetencji do tworzenia prawa Sejmu i organów wykonawczych tak, by sprawy podstawowe zastrzeżone były do prawnej regulacji przez Sejm,
- zasadę uchwalania ustaw wraz z przepisami wykonawczymi aby zapobiec możliwości wypaczania intencji ustaw przez te przepisy.

2. Niezbędne elementy reformy.
2.1. Likwidacja centralnego nakazowo-rozdzielczego systemu kierowania gospodarką, który jest główną przyczyną marnotrawstwa i innych negatywnych zjawisk społecznych. Wraz z tym likwidacja szczebli pośrednich administracji gospodarczej: ministerstw branżowych, zjednoczeń, centra i sztucznie utworzonych kombinatów, których zakłady nie mają ścisłych powiązań technologiczno-organizacyjnych. Negatywnie oceniamy dotychczasowe usiłowania przekształcania zjednoczeń w tzw. zrzeszenia przedsiębiorstw. Usuwając nakazowo-rozdzielczy mechanizm kierowania ze szczebla centralnego, nie należy przenosić go na szczebel administracji terenowej.
2.2. Przebudowa struktury organizacyjnej gospodarki na szczeblu centralnym powinna polegać na zdecydowanym zredukowaniu zatrudnień administracji centralnej oraz na wprowadzeniu limitu wydatków na utrzymanie tej administracji.
2.3. Przeprowadzenie do końca br. zmiany cen zaopatrzeniowych i detalicznych w oparciu o ceny światowe podstawowych surowców.
2.4. Po dokonaniu zmiany cen należy zinwentaryzować i urealnić wartość majątku wszystkich jednostek gospodarczych.
2.5. Przygotowanie i wprowadzenie w życiu systemu finansowego przedsiębiorstw jednolitego dla wszystkich branż.
2.6. Wprowadzenie zasady płynności pieniądza, która to zasada określa, że posiadanie pieniądza jest warunkiem koniecznym, ale także wystarczającym dla podejmowania wszelkich legalnych działań gospodarczych.
2.7. Wyłączenie Narodowego Banku Polskiego z Ministerstwa Finansów i bezpośrednie podporządkowanie go Sejmowi.
2.8. Podstawową zasadą funkcjonowania jednostek gospodarczych w zreformowanej gospodarce winna być zasada samodzielności przedsiębiorstw oparta na samorządności pracowniczej w tych jednostkach.
Samodzielności przedsiębiorstw musi towarzyszyć ponoszenie przez nie odpowiedzialności ekonomicznej poprzez rygorystyczne przestrzeganie samofinansowania się przedsiębiorstw i rachunku ekonomicznego.
2.9. Zmiany wymaga mechanizm kształtowania cen. Ceny podstawowych surowców i energii oraz podstawowych dóbr konsumpcyjnych winny pozostawać pod bezpośrednią kontrolą Sejmu. Ceny pozostałych wyrobów winny być ustalane w bezpośrednich stosunkach między dostawcami i odbiorcami, przy jednoczesnej kontroli antymonopolistycznej. Na mocy odpowiednich przepisów odbiorcy, organizacje społeczne i organy centralne miałyby prawo zaskarżenia dostawców zawyżających ceny.
3. Wprowadzeniu reformy musi towarzyszyć odpowiednia polityka społeczna.
3.1. Obecny stan gospodarki sprawia, że nie jesteśmy w stanie uniknąć poważnych kosztów społecznych reformy gospodarczej, jednakże nie wprowadzenie reformy niosłoby skutki nieporównywalnie kosztowniejsze i trwalsze. Reforma gwarantuje, po przejściowym okresie, w którym społeczeństwo odczuje koszty jej przeprowadzania, wzrost stopy życiowej, poprawę zaopatrzenia rynku i wzrost siły nabywczej pieniądza. Główne koszty reformy wiążą się z redukcją zatrudnienia, zmianami cen i zasady samofinansowania przedsiębiorstw. Koszty te częściowo można i należy złagodzić przez system odpowiednich zabezpieczeń socjalnych.
3.2. Ostateczny projekt reformy gospodarczej należy poddać społecznej konsultacji, którą powinno się poprzedzić zaprezentowaniem w środkach masowego przekazu z podaniem skutków, kosztów społecznych i spodziewanych efektów.

IV. Dalsze uwagi do projektu Ustawy o związkach zawodowych.
W uzupełnieniu do uwag Sieci do projektu Ustawy o związkach zawodowych zamieszczonych w Komunikacie Nr 5 z dnia 3.06.1981 r. wnosimy o wprowadzenie do tej Ustawy paragrafu o treści:
"Za zakłady /przedsiębiorstwa/ o charakterze obronnym uważa się wyłącznie jednostki podległe MON. Pozostałe zakłady mogą być zaliczone do obronnych jedynie w wypadku, gdy produkują tylko i wyłącznie sprzęt wojskowy nie posiadając innej produkcji. Zakłady kooperujące nie będą zaliczane do produkujących na cele obronne".
Zachodzi bowiem obawa o włączenie /zakwalifikowanie/do zakładów o charakterze obronnym takich zakładów, które produkują na rzecz obronności cokolwiek, np. silniki, które mogą być stosowane również do celów cywilnych. Stwarza to możliwości wytrącania tym zakładom ostatecznej broni Związku, deprecjonowanie działalności Związku w tych zakładach oraz rozbicia całego Związku.

V. Podjęcie prac Sieci nad zagadnieniem układu zbiorowego w systemie samorządowym.
Przedyskutowano zagadnienie układu zbiorowego w warunkach działania przedsiębiorstwa społecznego. Uznano celowość opracowania jednego ramowego układu zbiorowego dla całej gospodarki narodowej. Szczegóły istotne dla poszczególnych grup zawodowych powinny być zawarte w załącznikach do takiego układu. Uznano za niezbędne zmodyfikowanie Kodeksu Pracy.
W różnych regionach kraju zdarzają się częste przypadki niemożności realizowania przydziałów kartkowych ze wzglę

du na brak pokrycia towarowego w sklepach.
Wyraźnie dają się odczuć coraz większe braki podstawowych artkułów konsumpcyjnych nie podlegających jeszcze reglamentacji.
Według posiadanego przez Sieć rozeznania, sytuacja ta może ulec dalszemu pogorszeniu.
2. Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy jest prowadzenie przez państwo od wielu lat błędnej polityki gospodarczej i społecznej m.in. zarządzenia nakazowo-rozdzielczego sterowanego z centrum przy jednoczesnej likwidacji wszelkich form samorządności oraz autentycznych inicjatyw społecznych.
Po sierpniu 1980 r. władza pozostaje bierna, co pogłębia istniejącą sytuację kryzysową i grozi totalnym załamaniem gospodarki.
W tej sytuacji istnieje realna groźba powstawania napięć społecznych jak i wybuchu protestów społecznych, którym zarówno władza jak i Związek nie będą w stanie zapobiec. Jest oczywiste, że władza nie spełnia swych podstawowych zadań i obowiązków wobec społeczeństwa. W tych warunkach społeczeństwo musi podjąć działania zmierzające do ochrony jego egzystencji. Powstaje ponadto pytanie, czy bierność władzy nie jest przez nią zamierzona, a także czy władza nie manipuluje polityką zaopatrzenia rynku.
3. Odpowiedzi na to pytanie może udzielić władze przedstawiając społeczeństwu pełne sprawozdanie o stanie zaopatrzenia rynku w podstawowe artykuły konsumpcyjne w skali kraju i w rozbiciu na poszczególne województwa. W sprawozdaniu tym podać należy w prosty sposób źródła produkcji i importu ich wielkości oraz szczegółowy rozdział. Dane te dotyczyć powinny okresu od 1976 do chwili obecnej, przy czym prawdziwość danych za ostatnie półrocze powinny sprawdzić poszczególne ogniwa regionalne Związku. Źródłowych informacji porównawczych mogą dostarczyć poszczególne Komisje Zakładowe oraz ogniwa NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność".
Niezbędna reforma społeczno-gospodarcza Kraju pociąga konieczność przeprowadzenia regulacji cen tak aby były one związane z ponoszonymi w procesie produkcji kosztami oraz były związane z cenami światowymi. Zajdzie zatem konieczność ustalenia takiego poziomu płac, aby stopa życiowa ludności /zwłaszcza ludzi o najniższych dochodach/ nie uległa obniżeniu. Relacje między cenami artykułów konsumpcyjnych i wielkością dostaw rynkowych a wartością dochodów ludności wynikającą z płac powinny być takie, aby zapewnić:
1. globalną równowagę rynkową,
2. przynajmniej dla artykułów pierwszej potrzeby - równowagę asortymentową.
Na wysokość płacy winny mieć wpływ następujące czynniki:
a. minimum socjalne ustalane w skali Kraju w negocjacjach między Rządem a związkami zawodowymi,
b. czynniki charakteryzujące: stanowisko pracy, wydajność i osobowość pracownika oraz staż pracy.
Pracownicy przedsiębiorstw społecznych będących, zgodnie z projektem ustawy o przedsiębiorstwie społecznym, członkami samorządu uczestniczą także w podziale zysku przedsiębiorstwa.
Ocena wartości stanowisk pracy oraz stażu pracy powinna być ustalona ramowo w skali Kraju. Pozostałe czynniki wymienione w punkcie b. należy pozostawić do oceny w przedsiębiorstwie.

VI. Oświadczenie Sieci w sprawie sytuacji zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły konsumpcyjne oraz środków jakie należy podjąć w celu zabezpieczenia egzystencji społeczeństwa.
1. Zaopatrzenie rynku w podstawowe artykuły konsumpcyjne pogarsza się z każdym dniem. Występujące od dłuższego czasu drastyczne braki w zakresie zaopatrzenia w żywność oraz niektóre podstawowe artykuły przemysłowe /np. mydło i proszki do prania/ godzą w podstawowe warunki egzystencji narodu i zagrażają jego biologicznemu istnieniu.
2. Jednocześnie mając na uwadze doraźną poprawę istniejącego stanu, zwracamy się do KKP o podjęcie natychmiastowych rozmów z Prezydium NSZZ RI w sprawie zainicjowania konkretnych działań na rzecz zwiększenia dostaw artykułów rolno-spożywczych na wygłodzony rynek krajowy.
Wzywamy wszystkie ogniwa Solidarności, wszystkich ludzi dobrej woli do demaskowania i napiętnowania przypadków marnotrawstwa oraz niszczenia żywności.
Brońmy się sami przed permanentnym wygłodzeniem, gdyż Rząd mimo wielokrotnych deklaracji nie może zapanować nad postępującym kryzysem żywnościowym.
3. Należy podjąć w poszczególnych zakładach pracy produkcję brakujących na rynku podstawowych artykułów przemysłowych zarówno dla wsi jak i dla miasta w oparciu o rodzime surowce. Pomoc zakładów produkcyjnych dla potrzeb rolnictwa musi być traktowana z należytą powagą i dlatego należy niezwłocznie podejmować działania konkretne.
4. Generalne wyjście z kryzysowej sytuacji może nastąpić jedynie poprzez zrealizowanie głębokiej strukturalnej reformy gospodarczej i społecznej, odpowiadającej potrzebom i dążeniom narodu.

Katowice, 25.06.81 r.

Prowadzący Zebranie
/-/ Jerzy Milewski

Załączniki 1 - 3
do Komunikatu Nr 7 Sieci Organizacji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy.

Załącznik Nr 1

Przedsiębiorstwo społeczne w reformie gospodarczej

Naczelną zasadą ustroju socjalistycznego jest "społeczna własność środków produkcji".
Rodzi się pytanie czy własność społeczna jest tożsama z własnością państwową...? Praktyka naszej powojennej historii wykazała, że własność państwowa była utożsamiana z własnością władzy, jeśli była to np. aleja modrzewiowa nadająca się na boazerię lub z własnością niczyją, gdy była to np. ławka w parku.
Społeczna własność środków produkcji traci swe realne znaczenie, jeśli nie opiera się na prawie decydowania załogi o majątku, który został im powierzony.
Chodzi więc o zastąpienie własności państwowej własności autentycznie społeczną.
Przedsiębiorstwo społeczne jest głównym z typów przedsiębiorstw obok istniejących przedsiębiorstw państwowych/PKP łączność, energetyka/, spółdzielni, spółek akcyjnych, jednostek budżetowych, przedsiębiorstw komunalnych.
Idea przedsiębiorstwa społecznego dotyczy tych, które można wyłączyć spod administracji państwowej. Nie są także treścią niniejszych rozważań inne typy przedsiębiorstw, jak spółdzielnie, przedsiębiorstwa komunalne, spółki akcyjne, jednostki budżetowe.
Poniżej przedstawiamy podstawowe zasady funkcjonowania przedsiębiorstwa społecznego.

Przedsiębiorstwo społeczne jest podstawową jednostką organizacyjną gospodarki narodowej prowadzącą samodzielnie działalność na zasadach rachunku ekonomicznego i samofinansowania, wyposażoną w osobowość prawną i obejmującą zorganizowaną załogę, władającą częścią mienia ogólnonarodowego i zarządzaną przez organy Samorządu Pracowniczego.
Organ tworzący przedsiębiorstwo, którym jest administracja państwowa przekazuje część mienia ogólnonarodowego załodze przedsiębiorstwa. Z tą chwilą załoga staje się Samorządem Pracowniczym, uchwalając w drodze referendum statut przedsiębiorstwa.
Referendum załogi jest najważniejszą formą wyrażania woli samorządu we wszystkich ważnych sprawach dotyczących działania przedsiębiorstwa.
Samorząd pracowniczy zarządza przedsiębiorstwem poprzez swoje organy, które są wybierane w drodze demokratycznych, powszechnych wyborów.
Organami przedsiębiorstwa społecznego są:
1/ Ogólne zebranie załogi /delegatów/,
2/ Rada Pracownicza,
3/ Prezydium Rady Pracowniczej,
4/ Pomocnicze organy samorządowe,
5/ Dyrektor przedsiębiorstwa.

Ogólne Zebranie Załogi /w dużych przedsiębiorstwach Delegatów/ dokonuje corocznej oceny działalności Rady Pracowniczej i Dyrektora oraz w uzasadnionych przypadkach uchyla uchwały Rady.

Rada Pracownicza wyłaniana jest w powszechnych, równych, bezpośrednich i tajnych wyborach przez wszystkich pracowników przedsiębiorstwa, na okres 4 lat, lecz nie dłużej niż 2 kolejne kadencje. Do Rady Pracowniczej nie mogą być wybrani: Dyrektor przedsiębiorstwa i jego zastępcy, główny księgowy, radca prawny, szefowie służb, kierownicy bezpośrednio podlegli Dyrektorowi, osoby pełniące kierownicze funkcje w organizacjach społeczno-politycznych oraz pracownicy o stażu pracy krótszym niż 2 lata.

Do podstawowych kompetencji Rady Pracowniczej należy uchwalanie kierunków działalności i rozwoju przedsiębiorstwa, planów, struktury, regulaminu, zasad polityki kadrowej, zawierania umów kooperacyjnych i eksportowo-importowych; powoływanie i odwoływanie oraz udzielanie absolutorium Dyrektorowi; opiniowanie kandydatów na zastępców dyrektora i głównego księgowego; wybór przewodniczącego i Prezydium Rady. Rada ma prawo nieograniczonej kontroli działalności przedsiębiorstwa.
Prezydium Rady kieruje pracami Rady i jest tylko jej organem wykonawczym. Na czele Rady Pracowniczej stoi przewodniczący, reprezentujący Radę na zewnątrz przedsiębiorstwa i organizujący pracę Rady i prezydium.
Pomocniczymi organami samorządowymi są Rady Wydziałowe, Oddziałowe, Filialne itp.
Dyrektor przedsiębiorstwa jest wykonawcą uchwał organów samorządu sprawując operatywny zarząd na zasadzie jednoosobowego kierownictwa. Do jego kompetencji należy podejmowanie decyzji niezastrzeżonych dla organów samorządu.
Dyrektora powołuje Rada Pracownicza w drodze otwartego konkursu, określając w umowie okres jego kadencji. Rada odwołuje Dyrektora przed upływem kadencji w przypadku nie udzielenia mu absolutorium.
Dyrektor powołuje swoich zastępców i głównego księgowego po zaopiniowaniu ich przez Radę.
Zobowiązuje się dyrektora do zgłoszenia na piśmie opinii co do skutków ekonomicznych, prawnych i społecznych przed

podjęciem uchwały przez organy samorządowe. Jeśli uchwała jest sprzeczna z prawem, dyrektor ma obowiązek zgłoszenia sprzeciwu, przy czym sprzeciw wstrzymuje wykonanie uchwały.
Dyrektor udziela pisemnych pełnomocnictw swoim współpracownikom /szczególnie zastępcom/ do występowania w imieniu przedsiębiorstwa.
Sprawy zaistniałe pomiędzy organami samorządu a dyrektorem rozstrzyga się przy udziale komisji mediacyjnej. W razie bezskutecznego postępowania mediacyjnego każda ze stron ma prawo przekazania sprawy do rozstrzygnięcia przez sąd.
Działalność przedsiębiorstwa musi być zgodna z obowiązującym prawem. Państwo ma prawo oddziaływania przy pomocy instrumentów ekonomicznych takich jak podatki, cła, kredyty, przy czym mogą być one ustalane tylko w sposób generalny.
Przedsiębiorstwo ma prawo ustalania cen, jeśli nie zostały one zastrzeżone dla organów państwowych.
Organa państwowe mogą ingerować w wewnętrzne sprawy przedsiębiorstwa, lecz tylko poprzez ustawy sejmowe.
Działalność przedsiębiorstwa może być kontrolowana przez państwowe organa kontroli. Wszelkie sprawy między organami nadzoru państwowego a przedsiębiorstwem rozstrzyga niezawisły sąd.
Jest oczywistym, że przedsiębiorstwu przysługują wszelkie prawa do przydzielonego mu mienia.
Miejsce szczególne działalności Przedsiębiorstwa Społecznego zajmują związki zawodowe.
Organa samorządu pracowniczego zobowiązane są bezwzględnie do uzgadniania w drodze negocjacji wszelkich decyzji wchodzących w statutowy zakres działania związków zawodowych.
Przedstawione powyżej tezy są głównymi pojęciami projektu "Ustawy o przedsiębiorstwie społecznym".
Ustawa ta winna stać się integralną częścią reformy społeczno-gospodarczej kraju. Reforma ta winna likwidować systemu centralnego, nakazowo-rozdzielczego zarządzania gospodarką na rzecz przedsiębiorstw, których działanie opierałoby się na samorządności, samodzielności i samofinansowaniu.

Załącznik nr 2

Z w i ą z e k w p r z e d s i ę b i o r s t w i e s p o ł e c z n y m.

1. Dlaczego potrzebujemy samorządu?
Ostatnie miesiące to zbliżanie się katastrofy gospodarczej, to miesiące, w których władza nie podejmuje żadnych decyzji gospodarczych, bądź podejmuje decyzje pogłębiające kryzys. Nacisk członków i postawa władz powodują, iż Solidarność zmuszana jest do zajmowania się coraz większą liczbą spraw: obroną pracowników, faktycznym współzarządzaniem przedsiębiorstwami, a dziś widać już wyraźnie, że przejąć będzie musiała również pewne zadania aprowizacyjne. Związek wpychany jest w rolę organizacji totalnej zajmującej się wszystkim. Są to zadania ponad jego siły i uprawnienia, a ponadto często ze sobą sprzeczne.
Związek potrzebuje jako partnera sprawnej władzy gospodarczej. Nasze doświadczenia wskazują, że w przedsiębiorstwach taką władzą mogą być tylko samorządy. Samorządy będące właścicielami środków produkcji. To właśnie gwarantuje projekt ustawy o przedsiębiorstwie społecznym. Samorząd taki odciążyłby "Solidarność" od zajmowania się sprawami gospodarczymi, pozwoliłby skupić siły i środki związku na obronie interesów pracowników. A poza tym już dziś wiadomo, że związek nie wywalczy poprawy warunków życia, że tylko samorząd, który mogłby wygospodarować środki daje taką szansę.
2. Związek jako inicjator samorządu.
Samorząd może powstać jedynie z inicjatywy i przy poparciu "Solidarności", do niej bowiem należy większość członków naszych załóg. Wszelkie inne inicjatywy powoływania samorządów będą bądź bez wystarczającej siły przebicia, bądź próbą manipulowania załogami ze strony władz. Manipulowania wymierzonego przeciw "Solidarności".
Z tych względów związek nie może oddać inicjatywy samorządowej i musi realizować ją konsekwentnie w myśl założeń przygotowanych przez Sieć NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy doprowadzając docelowo do partnerskiego układu: silny związek, sprawny samorząd. Dodajmy, że w naszym ruchu jest wielu ludzi, którzy są z natury i chęci samorządowcami. Ludzi, którzy działają w związku, bo nie ma innych możliwości, ale się w nim duszą interesując się wyłącznie sprawami gospodarczymi. Oni właśnie powinni być zaczynem samorządów.
3. Związek a samorząd.
Związek zawodowy w przedsiębiorstwie społecznym spełnia oczywiście wszystkie tradycyjne zadania związku: zajmuje się sprawami płac, warunków pracy, obroną interesów pracowniczych. Wszystkie decyzje samorządu, które dotyczą sfery kompetencji związków zawodowych podejmowane są w drodze negocjacji między radą pracowniczą a komisją zakładową. Wydaje się, że najsensowniejszym rozwiązaniem jest przyjęcie zasady podpisywania co roku umów między radą a związkami, umów określających sprawy takie, jak np. podział zysku na płace i inwestycje, relacje płac, przedsięwzięcia dotyczące poprawy warunków pracy, inwestycje socjalne.

Wspomniana zasada umów między radą a komisją zakładową wymaga oczywiście, by prezydium komisji zakładowej nie mogło wchodzić w skład rady pracowniczej. Ponadto w myśl projektu ustawy o przedsiębiorstwie społecznym prezydium rady pracowniczej ma obowiązek zwołać na wniosek związków zawodowych ogólne zebranie załogi. Zebranie to może pełnić rolę ostatecznego arbitra w wypadku sporu między radą a związkami. Koncepcja ta w niczym nie umniejsza roli związku w przedsiębiorstwie.
Do związku zawodowego jako organizacji ponadzakładowej należałoby negocjowanie z państwem gwarantowanej wysokości płacy minimalnej, centralnej regulacji prawnej dotyczącej spraw takich np., jak zasiłki rodzinne, renty, emerytury, normy BHP itd., a ponadto walka o taką politykę gospodarczo-społeczną państwa, która gwarantowałaby realizację zasady pełnego zatrudnienia i utrzymania lub poprawę poziomu życia ludzi pracy w skali całego kraju.
Zadań aż nadto, związek nie powinien więc bać się samorządu.

Załącznik nr 3

A p e l "S i e c i" d o w s z y s t k i c h M K Z -t ó w i Z a r z ą d ó w R e g i o n a l n y c h.

Coraz bardziej oczywiste jest, że Rząd nie zamierza zrobić reformy gospodarczej. Prawdopodobnie obawia się zmian politycznych stanowiących integralną część reformy /autentyczne samorząd, zniesienie nomenklatury w gospodarce, formalizacja kierowniczej roli partii w państwie/.
Grozi nam coraz wyraźniej utrwalenie modelu scentralizowanego i nakazowego. Rząd plan wyjścia z kryzysu sprowadzi prawdopodobnie do rekonstrukcji jednej tylko branży /górnictwo/, ruchu cen, doktrynalnego usztywnienia w dziedzinie rolnictwa jeśli chodzi o przesuwanie środków obrotowych z PGR-ów do gospodarstw indywidualnych.
Można też oczekiwać dalszej degradacji struktury gospodarczej naszego kraju /gdy największe tzw. przemieszczenia przewiduje się w przemyśle elektro-maszynowym, chemicznym i lekkim nie zaś w dziedzinie energo-chłonnych/. Dalszemu osłabieniu ulegną nasze stosunki gospodarcze z rynkami zachodnimi. Być może otrzymamy w zamian pożyczkę stabilizacyjną od naszych sojuszników. Będzie to jednak stabilizacja bez reformy.
Jeśli nie przeprowadzi się głębokiej reformy dziś, to nie uda nam się wyjść z pułapki cyklicznie powtarzających się kryzysów. Nie łudźmy się - nieefektywna struktura pożre cały dodatkowy węgiel i dodatkowe kredyty.
Apelujemy do wszystkich MKZ-ów, aby:
1/ poparły tworzenie samorządów na swoim terenie - to jedyny sposób ratowania zakładów i wymuszania od dołu reformy;
2/ zobowiązały swoich przedstawicieli w Krajowej Komisji Porozumiewawczej, aby na najbliższym posiedzeniu KKP uchwalili:
- po pierwsze: poparcie dla projektu przedsiębiorstwa społecznego złożonego w Sejmie przez Sieć wiodących zakładów
- po drugie: instrukcję dla grupy negocjacyjnej KKP rozmawiającej z Komitetem Ekonomicznym Rady Ministrów, aby *nie wyrażała zgody na ruch cen bez jednoznacznego podjęcia* przez Radę Ministrów decyzji gwarantujących realizację reformy; jest to już nasz ostatni atut przetargowy / rozmowy mają odbyć się 2 lipca/;
3/ przekazały Komisjom Zakładowym w swoich regionach propozycję tekstu jednolitej uchwały:

U c h w a ł a

Komisja Zakładowa ..... zobowiązuje KKP NSZZ "Solidarność" do poparcia złożonego w Sejmie projektu Ustawy o przedsiębiorstwie społecznym oraz do jednoznacznego samorządnego typu reformy gospodarczej. Uważamy ponadto, że grupa negocjacyjna KKP nie powinna w czasie rozmów 2 lipca br. wyrazić zgody na żadne zmiany cen bez otrzymania od Rządu konkretnego harmonogramu reformy. W przeciwnym przypadku grozi nam, że rządowy program wychodzenia z kryzysu ograniczy się tylko do rekonstrukcji jednej branży /górnictwo/ i obniżenie poziomu życia przez ruch cen, bez żadnej nadziei na stworzenie ekonomicznego i politycznego mechanizmu, mogącego uchronić naszą gospodarkę od przyszłych kryzysów.

Załącznik nr 4

O p i n i a w s p r a w i e a k t u a l n e j s y t u a c j i w g ó r n i c t w i e w ę g l o w y m

W ostatnim czasie czynniki rządowe i partyjne bardzo mocno akcentują zależność polskiej gospodarki od poziomu wydobycia węgla. Jeżeli rzeczywiście ilość węgla jest warunkiem istnienia i rozwoju naszej gospodarki to zadbajmy o uzdrowienie gospodarki węglem.
Sporządzając niniejszą opinię kierowaliśmy się w szczególności dwoma punktami Porozumienia Jastrzębskiego:
- "ustalono, że wprowadza się wszystkie wolne soboty i niedziele - począwszy od 1 stycznia 1981 r. Przyjmuje się zasadę bezwarunkowego przestrzegania dobrowolności pracy w dniach ustawowo wolnych, począwszy od 1.09.1980 r.";
- "przyjęto konieczność racjonalnej gospodarki zasobami węgla traktując go jako rzeczywiste dobro ogólnonarodowe"
Stwierdzamy, że:
1/ aktualne możliwości wydobywcze kopalń oceniamy w wysc

kości 165-168 mln ton rocznie;
2/ na tej bazie wydobycia należy opracować rzetelną strukturę rozchodu węgla na podstawowe działy i gałęzie gospodarki narodowej oraz eksport;
3/ dla utrzymania wydobycia węgla na poziomie 165-168 mln ton w skali rocznej należy przede wszystkim niezwłocznie podjąć działania doskonalące warunki pracy górników.

Każdy człowiek pracujący pod ziemią, a szczególnie pracujący w przodkach eksploatacyjnych narażony jest na następujące czynniki szkodliwe oddziałujące na jego zdrowie: zapylenie powietrza, hałas, wibracja miejscowa i ogólna, temperatura efektywna, mineralizacja wód podziemnych, promieniowanie jonizujące, wydatek kaloryczny, pozycja przy pracy, oświetlenie, stopień zawodnienia, gazy toksyczne i duszące, takie jak: dwutlenek węgla, tlenek węgla, siarkowodór, dwutlenek azotu, dwutlenek siarki, metan i inne. Stężenie tych czynników z reguły wielokrotnie przekracza dopuszczalne normy. O stopniu szkodliwości tych czynników niech świadczy to,iż przeciętny okres pracy górnika wynosi 17 lat, a wiek odejścia na przedwczesną rentę inwalidzką wynosi 42 lata. Wspomnieć należy, że np. w 1979 r. zanotowano:
- 4,7 tys. przejść na emeryturę,
- 7,6 tys. przejść na renty inwalidzkie i chorobowe /ta grupa ludzi stanowi załogę dużej kopalni/

Liczby te stanowią kapitalny argument na skrócenie wieku emerytalnego dla pracowników dołowych do 50 lat i obniżenia wieku o 5 lat dla pozostałych pracowników przy równoczesnym prowadzeniu zasady udzielania pełnej emerytury,a szczególnie pracownikom dołowym, którzy przepracowali 25 lat na dole niezależnie od wieku emerytalnego, co stanowiłoby realizację jednego z punktów Porozumienia Jastrzębskiego

Praca w tak szkodliwych i uciążliwych warunkach wymaga odpowiedniej regeneracji sił poprzez dostateczną podaż żywności oraz zapewnienie sobotnio-niedzielnego wypoczynku poza skażonym środowiskiem Śląska.

Kierując się powyższymi humanitarnymi względami uważamy, że w celu utrzymania wydobycia na obecnym poziomie /165-168 mln ton/ należy podjąć dodatkowo następujące działanie:

a/ w sferze spraw osobowych:
- Zapewnić przyjęcie do pracy i szkolenie nowych pracowników dla utrzymania i ewentualnego wzrostu wielkości zatrudnienia
- Zapewnić wysoki społecznie akceptowany poziom płac i przywilejów górniczych.
- Rozwiązać nabrzmiały problem mieszkaniowy załóg górniczych.
- Zapewnić odpowiednie warunki socjalno-bytowe i należytą opiekę medyczną;

b/ w sferze techniczno-organizacyjnej:
- Kontynuować rozpoczęte inwestycje /budowa nowych kopalń budowa nowych poziomów wydobywczych w kopalniach istniejących/ dla utrzymania i ewentualnego rozwoju mocy produkcyjnej przemysłu węglowego w latach następnych;
- Określić niezbędne inwestycje, z rozkładem na poszczególne lata, dla utrzymania obecnego poziomu wydobycia.
- Określić niezbędne inwestycje dla ewentualnego wzrostu wydobycia.
- Prowadzić racjonalną gospodarkę złożem poprzez eksploatację wszystkich pokładów, uzasadnioną korzyściami ekonomicznymi.
- Wykorzystywać wszystkie możliwości /rodzaj obudowy, system eksploatacji, stopień zmechanizowania/ dla ograniczenia strat eksploatacyjnych wydobycia węgla.
- Preferować system eksploatacji od granic,jako bardziej efektywny ekonomicznie.
- Przygotować front wydobywczy z odpowiednim wyprzedzeniem zapewniającym rytmiczność wydobycia.
- Zapewnić dostateczną ilość i jakość obudowy maszyn i urządzeń oraz części zamiennych.
- Zapewnić autentyczną poprawę warunków BHP /dostarczenie jakościowo dobrego sprzętu ochrony osobistej, odzieży ochronnej itp/.
- Podjąć przedsięwzięcia inwestycyjne i bezinwestycyjne zmierzające do radykalnej poprawy jakości sprzedawanego węgla.
- Podjąć niezwłocznie przygotowania organizacyjne dla sprawnego wdrożenia nowych zasad systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw z zyskiem jako głównym miernikiem oceny działalności przedsiębiorstwa.

Podsumowując, wyrażamy opinię, że podstawowym warunkiem skutecznego zastosowania wyżej określonych zasad /tendencji/ działania jest jak najszybsze i całościowe wprowadzenie w życie radykalnej reformy gospodarczej umożliwiającej pełną samodzielność działania przedsiębiorstw zarządzanych przez autentyczny samorząd pracowniczy.

Opracowali: Zdzisław Wojtczak /Krajowa Komisja Koordynacyjna Sekcji Górnictwa/, Seweryn Mąkosa -/KWK "Staszic"/, Henryk Śliwa /KWK "Dębieńsko"/ Aleksander Koclęga /KWK "Dębieńsko"/, Bolesław Sojka /KWK "Katowice"/, Jan Ludwiczak /KWK "Wujek"/.

Załącznik nr 5

Wystąpienie przedstawicieli Społecznego Komitetu Reformy Gospodarczej

Poniższy tekst został przedstawiony na IV-tym Zebraniu Sieci w Katowicach. Delegaci przyjęli go do wiadomości i postanowili ustosunkować się do niego na V-tym Zebraniu Sieci w Bydgoszczy.

Społeczny Komitet Reformy Gospodarczej.

W dniu 8 czerwca br. w Warszawie w Domu Polskiego Towarzysta Ekonomicznego zawiązał się Społeczny Komitet Reformy Gospodarczej skupiający przedstawicieli różnych grup społecznych, w tym i z "Solidarności", zakładów produkcyjnych oraz środowisk społecznych i naukowych z całego kraju. Komitet ten został utworzony po konsultacjach z KKP NSZZ "Solidarność".

We wspólnym interesie Sieci Wiodących Zakładów i Społecznego Komitetu leży podjęcie szeregu działań mających na celu wsparcie dla samorządowej idei reformy gospodarczej. Społeczny Komitet zgłosił gotowość i podjął już szereg działań na rzecz popierania przygotowanej przez Sieć ustawy o przedsiębiorstwie społecznym i wystąpił do Sejmu oraz do niektórych posłów z prośbą o poparcie inicjatywy Sieci.

Równocześnie Społeczny Komitet występuje z propozycją do Sieci wspólnego zorganizowania Ogólnopolskiego spotkania nowowybranych komitetów założycielskich i istniejących już ciał samorządowych, mającego na celu zjednoczenie wysiłków społecznego ruchu tworzenia samorządów i udzielenie wsparcia w formie uchwały dla projektu ustawy przygotowanego przez Sieć. Uchwała ta przekazana zostałaby do IX Zjazdu PZPR. Dlatego też społeczny Komitet proponuje przeprowadzenie ogólnopolskiego spotkania samorządów do dnia,10 lipca br. i umiejscowienia go na przykład w Stoczni Gdańskiej lub w innym wiodącym zakładzie Sieci.

Ponadto Społeczny Komitet służyć będzie wsparciem dla działań podejmowanych przez Sieć poprzez angażowanie prasy, radia i telewizji oraz organizowanych konferencji prasowych popierających akcje Sieci.

Społeczny Komitet Reformy Gospodarczej zamierza również zorganizować przez Oddziały Terenowe PTE środowiskowe, wojewódzkie spotkania dyrektorów zakładów celem zachęcenia ich do poparcia idei tworzenia samorządów, poddania się społecznej weryfikacji i uzyskania tym samym wiarygodności dla swojego działania.

Społeczny Komitet Reformy Gospodarczej zamierza wspólnie z Siecią rozpocząć szeroką akcję propagandowo-szkoleniową. W ramach tej akcji zamierza się wydać Poradnik Samorządowy - z udziałem autorów zgrupowanych i wytypowanych przez Sieć oraz rozpocząć szeroką działalność szkoleniową dla członków rad pracowniczych w strukturze organizacyjnej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa.

Za Komitet: Leszek Balcerowicz
Tadeusz Grabowski, Władysław Jermakowicz

D l a c z e g o n a t y c h m i a s t?

Nie ważne są rozważania czy obecny bezwład władzy jest zamierzoną grą, czy wynika z bezsiły i braku koncepcji. Ważne są skutki, a te są tragiczne.

Naszym zakładom i to wszystkim w kraju grozi poważne ograniczenie produkcji, a nawet jej przerwanie. W wielu zakładach to już się stało, w większości to nastąpi za kilka dni, za kilka miesięcy. Wiadomo, że gdyby dyrekcje wywiązywały się ze swoich statutowych obowiązków chociażby w stopniu minimalnym, chociażby w sprawach podstawowych nie doszłoby do tak tragicznych skutków.

Dyrekcje zasłaniają się brakiem decyzji władz zwierzchnich, brakiem przepisów, brakiem kompetencji. Nie trzeba wielkiej filozofii by zrozumieć, że podstawą naszego bytu jest zakład pracy, jego rytmiczne funkcjonowanie. Nie w zjednoczeniach, nie w ministerstwach wytwarza się dochód narodowy, a właśnie tu, przy warsztatach.

Naczelną zasadą prawa jest, że nie może ono godzić w interes społeczny. Jeżeli tak się dzieje prawo staje się bezprawiem.

Dyrekcje swój brak decyzji zasłaniają brakiem odpowiednich przepisów, brakiem odpowiednich uprawnień. Jeżeli z tego powodu ma zamrzeć produkcja zakładów, jeżeli mamy stracić pracę i przejść na ubliżający status zasiłków dla bezrobotnych, w wyniku działania przepisów prawnych, to takie przepisy są bezprawiem.

Za 4 miesiące zacznie się sezon grzewczy, a nasze bytowanie skomplikuje się już w sposób groźny. Przez 9 miesięcy nominalna władza udowodniła, że nie jest w stanie stawić czoła prostym zadaniom. Niepowodzenia w rokowaniach z bankami zachodnimi miały swoją przyczynę także w tym, iż nasi rozmówcy nie potrafili przedstawić wiarygodnego raportu o stanie naszej gospodarki. Nikt rozsądny nie uwierzy, że takiego raportu nie można było sporządzić w dwa tygodnie, a nawet w miesiąc. W planowej centralistycznej gospodarce, nawet w chwili rozpadu, taki raport można sporządzić w ciągu kilkunastu godzin.

Władza albo nie chce sporządzić takiego raportu, albo się go po prostu boi. Nam, przy warsztatach pracy, muszą być obce wszelkie obawy i strachy naszej nominalnej władzy. My musimy spojrzeć prawdzie w oczy i przyjąć ją taką jaka ona jest. Ta prawda to nasze bytowanie poniżej progu nędzy, poniżej progu głodu. Ta prawda mówi nam, że jeżeli staną nasze warsztaty pracy, czeka każdego z nas osobista katastrofa.

Jedynym ratunkiem jest samorząd naszych zakładów.

Samorząd , zarządzanie fabryk przez pracowników nie jest w naszym kraju czymś nowym. Tylko ci, którzy przywłaszczyli sobie prawo do twierdzenia, że to dzięki nim i tylko

nim wydźwignęliśmy się z powojennych zniszczeń, nie można pamiętać, że to dzieło odbudowy zapoczątkowane zostało na zasadach różnych form samorządu. Samorząd, tylko samorząd zdawał egzamin w najtrudniejszych chwilach. I jest to prawda wielokroć potwierdzona w naszej powojennej historii. Przypomnijmy sobie rok 1956 kiedy wiele zakładów,ba nawet całe regiony zostały opłocone z nominalnej władzy, która po prostu uciekła.
Tworzenie samorządów jest zgodne z robotniczą tradycją,a także zgodne z doktryną naszego państwa, które zakłada społeczne władanie środkami produkcji. Tym wszystkim o krótkiej pamięci, którzy dziś twierdzą lub mogą twierdzić jutro, że tworzenie się samorządu jest zamachem na władzę chcę przypomnieć, że nie było takiego przemówienia Gierka Jaroszewicza, Babiucha, Piskowskiego, a także ludzi którzy dzisiaj są przy władzy, nie było takiego przemówienia powtarzam, w którym by się znalazło zdanie o konieczności umacniania i rozwijania samorządu. Że towarzyszyły temu akty prawne, które zabijały samorząd, które wywłaszczały samorząd z jego własności jak np. spółdzielnie mieszkaniowe , to już inna sprawa.

Samorząd wypełnia zawsze lukę w zarządzaniu władzy tam gdzie jej nie ma, gdzie działa na przeciwko interesom społecznym, lub gdy zrzekła się ona wypełniania swoich obowiązków. Musimy tworzyć samorząd, by bronić naszego konstytucyjnego prawa i obowiązku pracy. Jesteśmy tego pewni, jest to dla wszystkich jasne, że władza nie jest już w stanie wywiązać się z tego obowiązku. Może sobie przyznać renty dla zasłużonych, może sobie rozdzielać honorowe stanowiska ale za przychodzenie do bezczynnych naszych fabryk płaci nam banknotami, które w tych warunkach, są przepustkami do skrajnej nędzy.

Musimy tworzyć samorządy, bo są one jedynym ratunkiem dla nas i dla naszych zakładów.
Samorządy, ale nie za wszelką cenę. Nie mogą być one parawanem i deską ratunku dla bezwładnej władzy, która naszym kosztem usiłuje przetrwać najcięższe chwile.
Samorząd jest jedyną prawną i jedyną skuteczną drogą do głębokiej i zasadniczej reformy gospodarczej, która raz na zawsze zabezpieczy nas przed popadaniem w kryzysy,przed groźbą utraty niepodległości, a zawsze okupowane naszą biedą.
Wszystkie dotychczasowe próby tworzenia samorządów robotniczych, mimo początkowych bezsprzecznych sukcesów kończyły się naszą przegraną.
Samorząd nie mający oparcia w autentycznych związkach zawodowych, w autentycznej reprezentacji, musi zawsze przegrać z administracją. Administracja tak manipulowała samorządem, że stawał on się w końcu siłą antyrobotniczą.Przypomnijmy jak podła i zdradziecka była rola KSIĘŻU w czerwcu 1956 r. Jak zachowały się tak zwane samorządy w lipcu i sierpniu roku 1980. Teraz w oparciu o współdziałanie z "Solidarnością" tworząc się z jej inicjatywy, samorząd ma szansę stać się autentycznym gospodarzem zakładu. To nie tylko szansa, to obowiązek i jedyne wyjście z sytuacji,bo bez tego każdy z nas wraz ze swoją rodziną i najbliższymi popadnie w głód i nędzę, zależność i upodlenie jakiego nie znaliśmy w ciągu tysiącletniej historii.

Józef Kuśmierek

Uczestnicy sieci bezpośredniej współpracy między Organizacjami Zakładowymi NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy regionów

Lp.	Nazwa zakładu i adres /liczebność załogi/	Telefony	Teleks	Członkowie Prezydium Komisji Zakładowej i inne osoby upoważnione do kontaktów
1.	2.	3.	4.	5.
1.	Stocznia Gdańska im.Lenina ul. Doki 1 80-863 Gdańsk /17.000/	372530 372123 372050 277513 271318 218933	0512604 /054571 - Stocznia Gdynia/	Lech Wałęsa - przewodniczący Alojzy Szablewski - z-ca przew. Jacek Merkel - v-ce przew. Zbigniew Lis - v-ce przew. Hans Szyc - członek Kom.Zakł. Jerzy Milewski - doradca Andrzej Kozicki - przew.KZ Stoczni Gdyńskiej
2.	Stocznia Szczecińska im. Warskiego ul. Hutnicza 1 71-642 Szczecin /12.000/	211171 212724 211281	0422106	Marian Jurczyk - przewodniczący Maria Chmielewska - v-ce przew. Andrzej Milczanowski - doradca Grzegorz Durski - czł.prez.KZ Krzysztof Kubicki- czł.prez.KZ
3.	Zakłady Przemysłu Metalowego H.CEGIELSKI ul.Dzierżyńskiego 223/229 60-965 Poznań /20.000/	311672 312458 330232	0413451	Bogdan Ciszak - przewodniczący Jerzy Żarnowski - v-ce przew. Marek Lenartowski-v-ce przew. Alfons Brzeziński - doradca
1.	2.	3.	4.	5.
4.	Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego ul. Zygmunta Augusta 11 85-082 Bydgoszcz /5.000/	275227 225838 275262 210403	0562635	Hilary Dalaszyński - przewodn. Zbigniew Sieradzki - v-ce przew. Paweł Pochowski - v-ce przewodn. Wiesław Raniszewski - członek KZ
5.	Zaodrzańskie Z-dy Przemysłu Stalowego ZASTAL ul. Sulechowska 44 65-110 Zielona Góra /3.000/	28 02 71804 44-11/19	0432101	Andrzej Stróżyk - przewodniczący Stefan Zych - v-ce przewodn. Zdzisław Rudnik - doradca Bogusław Pawłowski - v-ce przew.
6.	Kopalnia Węgla Kamiennego "Wujek" ul.Wincentego Pola 10 40 - 954 Katowice /7.000/	513411 wew.13 803,804 219 /580061- KWK Katowice	0315602 /0315263- KWK Katowice/	Jan Ludwiczak - przewodniczący Jan Haśnik - v-ce przew. Ludwik Nawrot Bolesław Sojka - v-ce przew.KZ KWK "Katowice"
7.	Huta im.Lenina 30-960 Kraków 28 /38.000/	49797 48866 44666 49500 w.4207	0325621	Mieczysław Gil - przewodniczący Stanisław Handzlik - v-ce przew. Witold Bawolski - v-ce przew. Stefan Jurczyk - v-ce przewodn. Edward Nowak
8.	Fabryka Wagonów FAFAWAG ul.Pstrowskiego 12 53 -009 Wrocław (7.000)	550907 /551 661 554 Dolmel/ 761	0712431 /0715237- DOLMEL/	Andrzej Konarski - przewodniczący Eugeniusz Janiszewski - v-ce przew. Czesław Czternastek Piotr Bednarz - Kom.Zakł. w Z-dach Edward Falsik DOLMEL

1.	2.	3.	4.	5.
9.	Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL - Rzeszów ul.Obrońców Stalingradu 120 35-078 Rzeszów /14.000/	43980 46140	06324 0633353	Adam Matuszczak - przewodniczący Jan Ostrowski - v-ce przewodniczący Stefan Halcz - v-ce przewodniczący Barbara Antas - doradca
10.	Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego FASTY ul.Przędzalniana 8 15-688 Białystok		853385	Jerzy Jemiołkowski - przewodniczący Cezary Nowakowski - v-ce przewodniczący Lucjan Piwowarski - członek KZ Zenon Citko - " Mirosław Znitch "
11.	Fabryka Łożysk Tocznych Iskra ul.Mielczarskiego 45 25-709 Kielce	514-57b. 532-21 512-81 534-61	0612405 0612221	Marian Stelmasiński - przewodniczący Konrad Kozub - zastępca przewodniczącego Irena Kurowska - sekretarz
12.	Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych STOMIL Al.Zwycięstwa 68 10-449 Olsztyn	307-41 w.393 273	0526361 0526363	Zbigniew Przewłocki - przewodniczący Władysław Grabowski - członek Michał Powroźny - członek
13.	Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL Swidnik 21-040 Swidnik k/Lublina	120-60-70 w.52-59 54-59 62-59	0642301	Zbigniew Puczek - przewodniczący Ryszard Kuć - v-ce przewodniczący Zofia Bratkiewicz - v-ce przew. Alfred Bondas - sprawy socjalne Antoni Grzegorczyk - bhp Józef Adamczyk - członek ZKZ

1.	2.	3.	4.	5.
14.	Zakłady Przemysłu Bawełnianego im.Marchlewskiego POLTEX ul.Ogrodowa 17 91-065 Łódź	744-11	886397	Jerzy Dłużniewski - przewodniczący Paweł Karbowski - v-ce przewodniczący Jan Sobczan - v-ce przewodniczący
15.	Zakłady Urządzeń Technicznych ZGODA ul.Wojska Polskiego 22 41-603 Swiętochłowice	457301 457401 457747 457492	033457 033422	Alfred Okierhalski - przewodniczący Michał Hewig Norbert Broll
16.	Zakłady Mechaniczne URSUS ul.Traktorzystów 1 02-495 Warszawa /17.500/	623290 626421	813470	Zbigniew Janas - przewodniczący Wojciech Gilewski - v-ce przew. Jerzy Kaniewski - czł.Prezydium KZ Stanisław Piecyk - czł.Prezydium KZ
17.	pomoc i współpraca: Ogólnokrajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" w Polskiej Akademii Nauk ul.Fiszera 14, 80-952 Gdańsk /17.000 w całym kraju/	416077 411271 w.121	0521042	Jerzy Milewski - przewodniczący Joanna Podgórska - sekretariat Eugeniusz Partyka Joanna Pilarska,Tomasz Naganowski, Zygmunt Pociecha, Wacław Petryński,Jerzy Buzek,Jerzy Szafko,Marek,Malicki,Andrzej Zbierski,Anna Klimowicz
18.	Huta Małapanew Ozimek ul.Kolejowa 1 46-040 Ozimek	261 /huta/ w.469 453		Krzysztof Ormiński

Uchwała WZD Regionu Olsztyńskiego w/s samorządów pracowniczych i reformy gospodarczej.

1. Rządowe projekty ustaw o przedsiębiorstwie państwowym samorządzie pracowniczym nie odpowiadają potrzebom społeczeństwa i gospodarczym.
2. W obliczu kryzysowej sytuacji ekonomicznej istnieje potrzeba podjęcia działań mających na celu przywrócenie efektywności gospodarczej przedsiębiorstwom. Jednym z takich działań jest powoływanie Samorządów Pracowniczych, Działalność Komitetów Założycielskich określa regulamin KZ SP opracowany przez sieć Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" wytypowanych wiodących zakładów pracy w Polsce.
3. WZD uważa za celowe aby wszystkie Komisje Zakładowe NSZZ "Solidarność" powołały zespoły d/s Samorządów Pracowniczych, które udzielać będą pomocy w przygotowaniu i tworzeniu autentycznego samorządu w danym przedsiębiorstwie.
4. Zarząd przekaże Komisjom Zakładowym do zaopiniowania przez załogi projektu ustaw o przedsiębiorstwie społecznym oraz projekt wzorcowej ordynacji wyborczej opracowany przez w/w sieć Komisji Zakładowych wiodących zakładów
5. Opinie dostarczać należy do OZO "Stomil" w Olsztynie.
6. Równocześnie Zarząd winien wystąpić do KKP o podjęcie działań mających na celu przyspieszenie rozpatrzenia przez Sejm projektu przedsiębiorstwa społecznego, a także projektu reformy gospodarczej typu samorządowego oraz o wzięcie pod uwagę w tej sprawie stanowiska Związku. Stanowisko to zostanie opracowane po społecznej konsultacji dokumentów.
7. WZD w oparciu o aktualne rozeznanie projektu popiera projekt reformy gospodarczej typu samorządowego.
8. Zdaniem WZD, KKP w negocjacjach z Rządem, nie powinna wyrazić zgody na zmianę cen przed zatwierdzeniem projektu reformy gospodarczej i harmonogramem jej realizacji. Inne stanowisko grozi udrowieniem wyłącznie jednej branży /górnictwa/ kosztem pozostałej części społeczeństwa dotkniętej podwyżką cen. Nie rokuje to żadnej nadziei na stworzenie mechanizmu ekonomicznego i politycznego mającego uchronić nasz Kraj od przyszłych kryzysów.

Olsztyn 28.06.81

Walne Zgromadzenie Delegatów Regionu Olsztyńskiego

Wnioski Komisji Wniosków w III Sesji Krajowej Konferencji d/s Żywności NSZZ "Solidarność" Bydgoszcz 22-23.06.1981 r.

I. W sprawie przedstawionej koncepcji całościowej reformy cen żywności.

1. Reforma cen żywności, powiązana reformą cen zaopatrzeniowych oraz w imporcie i eksporcie, stanowi w naszym przekonaniu zarówno niezbędny element jak i wyjściowy warunek kompleksowej, systemowej reformy gospodarki. Nie może ona być operacją izolowaną i posiadać wyłącznie dreżowy charakter, a powinna być czynnikiem likwidacji nakazowo-rozdzielczego systemu zarządzania i przywracania mechanizmu rynkowego. Dlatego też "Solidarność" powinna mieć gwarancje dokonania przebudowy struktur i zmiany funkcji Centrum oraz stworzenia warunków samodzielności jednostek gospodarczych.
2. Projekt reformy cen wraz z zasadami jej rekompensaty powinien być przedstawiony społeczeństwu jako element programu pokonania kryzysu oraz przekazany w trybie pilnym Krajowej Komisji Porozumiewawczej naszego Związku w celu przeprowadzenia konsultacji wewnątrzzwiązkowej i podjęcia negocjacji z Rządem. Równocześnie Związek musi dysponować projektami innych rozwiązań wprowadzających wyjściowe warunki reformy gospodarki.

3. Główny kierunek i cele reformy cen przedstawione w referacie podstawowym znajdują społeczno-gospodarcze uzasadnienie, jakkolwiek nasuwa się szereg uwag i wątpliwości:
- niezbędne jest szczegółowe ustalenie czy wielkość i struktura podwyżki zapewniają ceny zbliżone do cen równowagi oraz strukturę cen korzystną z punktu widzenia racjonalnego odżywiania i zapewnienia niezbędnych relacji z cenami płacowymi rolnikom,
- dane dotyczące wielkości i struktury spożycia per capita powinny być udokumentowane, są poglądy o zaniżeniu wielkości spożycia niektórych artykułów; rozważyć należy również okres stanowiący podstawę obliczeń,
- ponieważ pełna rekompensata powinna dotyczyć uboższych grup ludności, wobec tego niezbędne jest wyliczenie rekompensaty w oparciu o strukturę spożycia tych dróg a nie na podstawie struktury spożycia przeciętnego; oznacza to najwyżej pełną rekompensatę, a nie nadrekompensatę zwrotów kosztów utrzymania,
- rekompensowane winny być wszystkie tytuły dochodowe, przy czym nie jest społecznie uzasadnione różnicowanie rekompensat zasiłków rodzinnych w zależności od wielkości dochodów gospodarstw domowych,
- główny ciężar kosztów reformy powinny ponieść niewątpliwie najlepiej sytuowane grupy społeczne, jakkolwiek należy przeciwstawić się skrajnej tendencji egalitarnej, przeciwdziałającej uruchomieniu produktywnych motywacji działalności gospodarczej najbardziej wydajnych jednostek; rozważyć tu zatem należy równoległe działania po stronie płac,
- wypłata rekompensat powinna być dokonana ex ante w stosunku do zmiany cen a każdy członek społeczeństwa powinien być wcześniej powiadomiony o wysokości rekompensaty,
- są artykuły, których społeczna funkcja wymaga interwencji oraz dotowania przez państwo,
- reforma cen żywności winna uwzględniać takie podstawowe elementy jak warunki przetwórstwa, dystrybucji, konieczną poprawę jakości towarów itp.,
- należy dążyć do przyspieszenia terminu wprowadzenia reformy cen, przyjmując kryterium roku gospodarczego w rolnictwie; przemawia za tym również gwałtowne powiększenie się luki inflacyjnej i obawa przed zatamowaniem kolejnych rynków; należy precyzyjnie oszacować rozmiary luki inflacyjnej,
- gdyby zrównoważenie rynku żywnościowego okazało się przy pomocy tej operacji niemożliwe dopuszczalne jest utrzymanie reglamentacji niektórych towarów spożywczych /prawdopodobnie tylko mięsa i jego przetworów/.

II. W sprawie propozycji cząstkowej zmiany cen pieczywa przetworów zbożowych oraz mleka od 1.08.1981 r.

1. Nie dysponujemy dokumentacją do tej propozycji, w związku z czym nie możemy ustosunkować się szczegółowo do przyjętej podstawy spożycia, a także proponowanych zmian cen.
2. Uwagi nasze należy traktować jako nie uzgodnione wstępne stanowisko. Po otrzymaniu postulowanej dokumentacji niezwłocznie przedyskutujemy sugestie strony rządowej z poszczególnymi regionami Związku.
3. Nie widzimy zasadności natychmiastowej zmiany cen mleka ponieważ:
- nie przewiduje się - przy poprawie skupu i dystrybucji braku podaży,
- mleko w przeciwieństwie do przetworów zbożowych nie jest wykupywane dla innych celów niż żywienie ludzi,
- tak wysoka zmiana ceny mleka przy pozostawieniu niezmienionego poziomu pozostałych cen odbije się katastrofalnie na i tak zaniżonym spożyciu.
4. Zarówno w odniesieniu do kompleksowej reformy jak i cząstkowej proponowana zmiana ceny mleka jest nie do przyjęcia:
- wyjątkowo cena tego artykułu winna być dotowana /w części/ przez państwo; praktyka taka stosowana jest we wszystkich krajach dbających o zdrowie swego społeczeństwa /młodej generacji/,
- w tej sytuacji cena mleka nie powinna być wyższa niż 7 zł/litr,
- w relacji do innych cen skupu cena mleka została zawyżona /prawdopodobnie wzięto pod uwagę koszty produkcji w PGR/.
5. Pewną obawę budzi wysokość spożycia miesięcznego pieczywa i przetworów zbożowych stanowiąca podstawę obliczenia rekompensat.
Spożycie to bowiem w niższych grupach dochodowych a nawet średnich jest wyższe. W tej sytuacji rekompensata dla tych grup nie tylko nie [illegible] zawierała "zysku" ale stratę. Dlatego sugerujemy [illegible] szenie wyjściowego spożycia o ok. 30%. To samo dot[illegible] leka - choć to zaniżenie odnosi się do rodzin po[illegible]cych dzieci.
6. Niedopuszczalna je[illegible] wiście reglamentacja pieczywa, należy więc rozw[illegible] datne przyspieszenie kompleksowej reformy cen.

21

WZROST WYDATKÓW NA CHLEB, PRZETWORY ZBOŻOWE I MLEKO /bez przetworów mlecznych/
PO PODWYŻSZCE CEN WEDŁUG STRUKTURY SPOŻYCIA W POLSCE
/propozycja zgłoszona przez min. Krasińskiego na III sesji Konferencji d/s Żywności, Bydgoszcz 22-23.06./

Artykuł	Średnie spożycie w m-cu na 1 osobę	Cena jednostkowa w zł wg stanu na dzień 31.05.81 r.	wartość miesięczn. spożycie na osoby w zł	nowe proponowane ceny od 1.08.81 w zł	wartość m-cznego spożycie na osobę według nowych cen	wzrost wydatków na osobę na m-c w zł
1	2	3	4	5	6	7
mąka w	1 kg	7,55	7,55	19,00	19,00	11,45
pieczywo	8 kg	9,35	75,00	21,00	168,00	93,00
makaron	0,2 kg	16,00	3,20	35,00	7,00	3,80
kasza, płatki w	0,75 kg	8,82	6,60	21,00	15,75	9,15
ryż w	0,17 kg	10,00	1,70	30,00	5,10	3,40
mleko	11 l	2,90	31,90	10,00	110,00	78,10
Razem	x	x	125,95	x	324,85	198,90

w spożycie przyjęto według poziomu przydziałów kartkowych

Uwaga pozostałe spożycie ustalono jako średnią ważoną w poszczególnych grupach społeczno-zawodowych według badań budżetów rodzinnych GUS

PROPOZYCJE REKOMPENSATY DOTYCZACE PODWYŻEK CEN CHLEBA, PRZETWORÓW ZBOŻOWYCH ORAZ MLEKA /bez przetworów mlecznych/

/zgłoszone przez min. Krasińskiego na III sesji Konferencji d/s żywności, Bydgoszcz 22-23.06./

A. REKOMPENSATA W SFERZE WYNAGRODZEŃ, RENT, EMERYTUR

wysokość wynagrodzeń, rent i emerytur miesięcznie w zł	Rekompensata miesięczna w zł pełna = 200 zł	Zysk /+/ lub /-/ w zł w stosunku do kwoty pełnej rekompensaty	Zysk/+/ lub strata/-/ w procentach do wynagrodz. rent, emerytu
do 2.000	300	+ 100	+ 5
2001 - 2500	280	+ 80	+ 3,5
2501 - 3000	260	+ 60	+ 2,2
3001 - 3500	240	+ 40	+ 1,2
3501 - 4000	220	+ 20	+ 0,5
4001 - 4500	200	0	0,0
4501 - 5000	200	0	0,0
5001 - 5500	180	- 20	- 0,3
5501 - 6000	170	- 30	- 0,5
6001 - 6500	150	- 50	- 0,8
6501 - 7000	120	- 80	- 1,2
7001 - 7500	80	- 120	- 1,6
7501 - 8000	40	- 160	- 2,00
8001 - 8500	20	- 180	- 2,2
8501 - 9000	0	- 200	- 2,3
9001 - 9500	0	- 200	- 2,2
9501 - 10000	0	- 200	- 2,1
10001 - 11000	0	- 200	- 2,0 } *
11001 - 12000	0	- 200	- 1,8 } *
12001 - 13000	0	- 200	- 1,6 } *
13001 - i więcej	0	- 200	- 1,5 } *

* - grupy te będą zapewne objęte podatkiem wyrównawczym

B. REKOMPENSATY W SFERZE DODATKÓW RODZINNYCH

Wysokość dochodu miesięcznego w zł na 1 osobę w rodzinie	Rekompensata m-czna na osobę w zł	Zysk /+/ lub strata /-/ w zł
do 2000	220	+ 20
2001 - 3000	200	0
powyżej 3001	150	- 50

U w a g i d o p r o j e k t u U c h w a ł y R a d y M i n i s t r ó w w s z a s a d r e g l a m e n t a c j i m i ę s a i j e g o p r z e t w o r ó w

podpisanego

z ramienia NSZZ "Solidarność" przez zespół roboczy reprezentowany przez Krzysztofa Hagemejera, Marka Jarocińskiego oraz prof. J.Dietla jako eksperta.

1. Niesłusznie przyjęto bez zastrzeżeń informację rządu dot. zaniżonego skupu żywca - bez sprawdzenia np. przez sekcje transportowców poprzez punkt skupu: "Solidarność" zakładów mięsnych w zakresie uboju i przerobu oraz w terenie z przedstawicielami NSZZ RI "Solidarność" w zakresie kontraktacji i wielkości hodowli.
2. Niesłusznie wyrażono zgodę na zaliczenie drobiu i podrobów drobiowych do mięsa II grupy zamiast zaliczyć podroby do III grupy.
3. Niesłusznie zaliczono do I grupy wędlin, konserwy jak np. wołowina i wieprzowina w sosie własnym - zamiast do II grupy.

Nie można tychże konserw traktować na równi z szynka czy polędwicą konserwową.

4. § 5, p. 4 cytuję "stołówki pracownicze, studenckie oraz zakłady gastronomiczne prowadzące abonamentowe żywienie pracowników wprowadzają od 1 sierpnia 1981 roku żywienie w oparciu o surowce nie mięsne /nie podlegające reglamentowanej sprzedaży/.

Zapewnia się dla tych jednostek dostawy podrobów w wysokości 30% dotychczasowych dostaw oraz przetworów zbożowych i innych artykułów umożliwiających produkcję dań jarskich - koniec cyt.

Komentarz

Sformułowanie w nawiasie, że stołówki będą prowadzić żywienie w oparciu o surowce pozareglamentacyjne odrazu zmierza do ich likwidacji przy tendencjach rozszerzania się reglamentacji np. na wprowadzoną już reglamentację przetworów zbożowych /mąka, ryż, kasze/.

Następne sformułowanie o zabezpieczeniu dostaw w wysokości 30% dotychczasowych - świadczy jednocześnie o 70% zmniejszeniu dotychczasowych limitów zarówno podrobów jak i innych surowców.

Nie wiem dlaczego zespół roboczy interpretuje to sformułowanie jako zwiększenie o 30% dotychczasowych dostaw.

Zespół nie uznał uwag przedstawicieli Łodzi dotyczących:
- jednoznacznego sformułowania punktu w brzmieniu proponowanym,
- skreślenie zdania w nawiasie /nie podlegające reglamentowanej sprzedaży/,
- zmianę słów "zapewnia się" na słowa "zwiększa się".

5. Stanowczo przeciwstawiamy się oddawaniu kart żywnościowych w przypadkach stołówek pracowniczych, żywienia abonamentowego, wczasów itp. Sprawa przedszkoli, żłobków /zarówno miejskich jak i zakładowych/ stołówek świetlicowych i szkolnych musi też być jednoznacznie określona w uchwale, co nie ma obecnie miejsca.
6. Zespół roboczy parafował właściwie między wierszami zgodę na zmniejszenie norm żywieniowych zawartych w nowym projekcie reglamentacji w przypadku rzekomego braku pokrycia limitów dla wszystkich z wyjątkiem: dzieci, kobiet ciężarnych, matek karmiących oraz ludzi chorych.

Takie podejście związku do spraw reglamentacji jednoznacznie zezwala rządowi na określenie norm reglamentacyjnych jako maksymalnych oraz nie mobilizuje do zwiększania masy mięsnej na rynku wewnętrznym.

Niejednoznaczne sformułowania dają podstawę do manipulacji w zakresie interpretacji uzgodnień. Już obecnie obowiązujące normy spożycia mięsa są na granicy niezbędnego minimum, a przy braku innych artykułów uzupełniających są znacznie poniżej tego minimum. Nowy projekt pogłębia jeszcze te sprawy i spowodować może biologiczne wyniszczenie ludzi - stwierdzenie to podaję w oparciu o badania i analizy ekspertów do spraw żywienia /a nie akademickiego środowiska ekonomicznego/ regionu łódzkiego.

Przeciwstawiamy się także formie podejmowania decyzji zza biurka "lub przed kamerami telewizyjnymi". Chcemy by były podejmowane w terenie, po dokładnym sprawdzeniu informacji kanałami "Solidarności", a nie w oparciu o sprawozdania resortu.

Stanowczo protestujemy zatem przeciwko umieszczeniu naszych nazwisk w Biuletynie AS jako osób podpisujących w imieniu Związku powyższy projekt.

Jadwiga Szczęśkiewicz
Józef Kościelski

A p e l

do wszystkich zakładów produkujących żywność, zaopatrujących w surowce i zajmujących się dystrybucją żywności i artykułów pierwszej potrzeby.

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" pracowników zarządu "Społem" WSS w Bydgoszczy zwraca się do wszystkich Ko

misji Zakładowych NSZZ "Solidarność", działających na terenie wymienionych zakładów z apelem o ujawnienie wszystkich rezerw - zapasów żywności, surowców i artykułów nie żywnościowych pierwszej potrzeby /np. zapałki, środki do utrzymania higieny, środki opatrunkowe, papierosy/itp Aktualna polityka zaopatrzenia w wymienione artykuły naszego społeczeństwa, wobec nieoficjalnych informacji o tym, że zasoby w kraju nie są tak katastrofalnie niskie jak wynikałoby z tego co widzimy na codzień na rynku, wskazuje na manipulowane działanie zmierzające do wywołania nieżadowolenia z aktualnej sytuacji rynkowej i usiłowanie zrzucenia odpowiedzialności za ten stan rzeczy na NSZZ "Solidarność".
Musimy zdecydowanie przeciwstawić się takiemu stawianiu sprawy poprzez urealnienie zasobów, jakimi organizacje gospodarcze dysponują w kraju. Nasz wspólny wysiłek musi być orężem przeciw ogłupianiu społeczeństwa, że niezdolni jesteśmy ani rządzić, ani gospodarzyć się sami. Dowodów na różnice między całościowymi oficjalnymi danymi o możliwościach zaopatrzenia społeczeństwa, a również oficjalnymi lecz cząstkowymi informacjami jest wystarczająco dużo. Chcemy znać prawdę na dziś czym dysponujemy i na co nas stać. Naszym zdaniem istnieje pilna potrzeba powołania ogólnokrajowego komitetu Koordynacyjno - Dyspozycyjnego posiadanych zasobów działającego z ramienia lub pod nadzorem KKP NSZZ "Solidarność".

za Komisję Zakładową NSZZ "Solidarność" przy WSS "Społem":
Przewodniczący Andrzej Mazurowicz

Apel do mieszkańców województwa bielsko-bialskiego

Zdajemy sobie sprawę z ogromnych trudności rynkowych w kraju. Obecna sytuacja gospodarcza jest taka, że praktycznie nie ma rzeczy, po którą nie trzeba by było stać w długiej kolejce.
Tragicznie wygląda sprawa zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby, a więc żywność, lekarstwa, środki piorące i higieniczne. Nie ma papierosów, napojów chłodzących, słodyczy a niekiedy nawet brakuje chleba. Powoduje to wśród nas zrozumiałe zdenerwowanie. Stajemy się często agresywni traktując ekspedientki, sprzedawców, konwojentów oraz innych stojących w kolejce niejako rodaków w tej samej biedzie lecz jako wrogów. Pogarsza to wszystko i tak już bardzo niewesołą sytuację. W związku z tym Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" zwraca się do wszystkich mieszkańców Podbeskidzia z prośbą o cierpliwość, spokój, o zrozumienie, że wszyscy chociaż nie z naszej winy jesteśmy w tych samych kłopotach. Nie komplikujmy sobie zatem dodatkowego życia irytacją, złością i wzajemnym przepychaniem. Kolejki kiedyś przecież znikną a póki co, bądźmy dla siebie bardziej życzliwi i wyrozumiali, bo to nas nic nie kosztuje a może wiele dać.

Bielsko-Biała, 24.06.81 r.

Prezydium Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidarność"
Region Podbsekidzie.

Projekt KKW zmian rozdziału V Statutu.

§ 1.1. Władze związkowe wszystkich szczebli pochodzą z wyborów.
2. Kadencja wszystkich władz trwa dwa lata licząc od dnia wyborów.
3. Wybory odbywają się na następujących zasadach:
1/ głosowanie jest tajne;
2/ każdy z uprawnionych do głosowania ma tylko jeden głos, przyczym głosy te są sobie równe;
3/ głosuje się na poszczególnych kandydatów;
4/ nie ogranicza się liczby kandydatów zgłaszanych na każde z miejsc mandatowych;
5/ zasady te nie mogą być uchylone pod rygorem nieważności wyborów.
§ 2.1. Prawo kandydowania /bierne prawo wyborcze/ posiadają ci, którzy na danym szczeblu mają prawo udziału w głosowaniu /czynne prawo wyborcze/.
2. Tę samą funkcję w Związku można pełnić tylko przez dwie następujące po sobie kadencje.
3. Nie można łączyć z sobą pełnienia następujących funkcji związkowych:
1/ przewodniczącego i członka prezydium z analogicznymi funkcjami na innych szczeblach władz związkowych;
2/ funkcji w zarządzie i komisji rewizyjnej tego samego szczebla.
4. Nie można łączyć funkcji z wyboru w zarządzie, prezydium i komisji rewizyjnej z pracą w administracji związkowej.
5. Nie może pełnić żadnych funkcji związkowych ani piastować mandatu delegata osoba:
1/ zajmująca kierownicze stanowisko w zakładzie pracy /dyrektorzy, zastępcy dyrektorów, kierownicy, zastępcy kierowników zakładów pracy oraz kierownicy w wielkich zakładach pracy, a także osoby na stanowiskach kierowniczych bezpośrednio podlegające dyrekcji/. W innych przypadkach decyzję o uznaniu stanowiska za kierownicze podejmuje zakładowe walne zebranie członków lub delegatów;
2/ pełniąca z wyboru lub etatowo funkcje w instancjach organizacji politycznych.

§ 3.1. Komisje wyborcze wszystkich szczebli powoływane są na każdym szczeblu przez właściwe organy wykonawcze Związku /Komisję Krajową, rzadzą regionalny, zarząd okręgowy oraz komisję zakładową/ nie później niż:
1/ Krajowa Komisja wyborcza - na pół roku przed wygaśnięciem mandatów delegatów na Zjazd Krajowy;
2/ Regionalna Komisja Wyborcza i Okręgowa Komisja Wyborcza - na 3 miesiące przed wygaśnięciem mandatów delegatów;
3/ Zakładowe Komisje wyborcze - na jeden miesiąc przed wygaśnięciem mandatów delegatów.
2. Komisje wyborcze pełnią funkcje techniczno-organizacyjne oraz nadzorują prawidłowość przeprowadzenia wyborów w oparciu o statut i ordynację wyborczą. Nie posiadają one uprawnień komisji mandatowych. Za swą działalność odpowiadają one wyłącznie przed właściwym zebraniem delegatów oraz komisją wyborczą wyższego szczebla.
3. wariant I - Członkowie komisji wyborczej nie mogą kandydować do władz związkowych tego samego szczebla. W przypadku zgłoszenia ich kandydatury i wyrażenia zgody na kandydowanie muszą zrezygnować z pracy w komisji wyborczej.
wariant II - Członkowie komisji wyborczej mogą kandydować do władz związkowych.
4. Nie mogą być członkami komisji wyborczych członkowie prezydium.
§ 4. Prawo zgłaszania kandydatów do władz Związku mają, spośród siebie delegaci na zebrania delegatów danego szczebla.
§ 5.1. Zastrzeżenia w stosunku do delegatów oraz kandydatów do władz związkowych może zgłosić imiennie każdy członek Związku do właściwej komisji wyborczej. Komisja przedstawia zgłoszone zastrzeżenie zebraniu delegatów wraz ze swą opinią co do jego zasadności.
2. Jeśli zebranie delegatów uzna zasadność zastrzeżeń wobec delegata powinno ono zawiesić go w jego prawach i zwrócić się do zebrania wyborców o odwołanie go i wybór innego.
3. W stosunku do kandydata do władz związkowych zebranie delegatów może podjąć decyzję o skreśleniu go z listy kandydatów.
§ 6.1. Wybory delegatów do zebrań delegatów wszystkich szczebli, za wyjątkiem delegatów na Zjazd Krajowy, odbywają się przy udziale co najmniej połowy uprawnionych do głosowania.
2. Wybory władz związkowych wszystkich szczebli oraz delegatów na Zjazd Krajowy wymagają dla swej ważności udziału co najmniej 2/3 delegatów.
3. W wyborach przeprowadzanych w zakładach pracy o ruchu ciągłym lub systemie zmianowym uniemożliwiającym, lub w istotny sposób utrudniającym obecność połowy uprawnionych do głosowania członków zakładowej organizacji związkowej można, za zgodą okręgowej komisji wyborczej i pod jej nadzorem, przeprowadzić głosowania cząstkowe lub, bez zwoływania zebrania, głosowanie za pomocą urny.
§ 71.1. Wybranym zostaje ten kandydat, który uzyska kolejno największą ilość głosów jednak nie mniej niż 50% + 1 biorących udział w głosowaniu.
2. Jeśli w pierwszej turze głosowania nie zostaną obsadzone wszystkie mandaty należy przystąpić do drugiej tury.
3. W drugiej turze udział biorą ci spośród kandydatów, którzy otrzymali kolejno największą ilość głosów. Ilość kandydatów nie może być większa niż dwukrotna liczba pozostałych do obsadzenia mandatów.
§ 8. Normę przedstawicielską w wyborach delegatów określa dla delegatów na:
1/ Zjazd Krajowy - Krajowa Komisja Wyborcza;
2/ walnych zebrań delegatów - regionalne komisje wyborcze
3/okręgowych zebrań delegatów - okręgowe komisje wyborcze
4/w zakładach powyżej 500 członków Związku - zakładowe komisje wyborcze.
§ 9.1. Wybory władz organizacji zakładowych w zakładach skupiających do 500 członków Związku mają charakter wyborów bezpośrednich.
2. W organizacjach zakładowych skupiających powyżej 500 członków bezpośrednio wybiera się jedynie delegatów na zakładowe zebrania delegatów.
§ 10 1. Wybory delegatów na okręgowe zebrania delegatów przeprowadzane są w obwodach wyborczych i mają charakter bezpośredni:
2. Organizacja zakładowa zrzeszająca liczbę członków zamykającą się w przedziale normy przedstawicielskiej lub jej wielokrotności, stanowi naturalny obwód wyborczy.
3. Organizacje zakładowe o mniejszej liczbie członków tworzą wielozakładowe obwody wyborcze.
4. Obwody tworzy okręgowa komisja wyborcza na wniosek organizacji zakładowych lub z własnej inicjatywy.
5. Obwody wyborcze tworzone są wyłącznie w oparciu o zasadę terytorialnego sąsiedztwa.
§ 11.1. Delegatów na walne zebranie delegatów w regionie wybierają okręgowe zebrania delegatów /§ 23. ust.1.pkt.4
2. Delegatów na Zjazd Krajowy wybierają regionalne walne zebrania delegatów /§ 23. ust.1, pkt.4/.
§ 12.1. Odwołanie członka władz związkowych i delegata odbywa się na takich samych zasadach jak wybór.
2. Z wnioskiem o odwołanie, skierowanym do komisji zakładowej lub zarządu, może wystąpić 1/5 członków Związku w

obwodzie wyborczym lub 1/5 delegatów zebrania delegatów danego szczebla.
3. Komisja zakładowa lub właściwy zarząd zobowiązane są do przedstawienia wniosku o odwołanie na najbliższym zebraniu delegatów, a w sytuacji uzasadnionej do natychmiastowego zwołania zebrania delegatów.

Uzasadnienie

wprowadzenia do Statutu rozdziału - zasady wyboru władz Związku.
Doświadczenia zebrane w czasie wyborów do władz organizacji zakładowych i regionalnych wskazują na potrzebę ściślejszego uregulowania statutowego zasad wyboru władz Związku, zebrania ich w odrębnym rozdziale statutu. Wady dotychczasowego uregulowania wynikają z rozrzucenia przepisów wyborczych /rozdz. II,III i IV/, ich ogólności umożliwiające różnorodną interpretację, pominięcia zagadnień istotnych, a wreszcie różnic pomiędzy regulacją stautową a tak zwanymi "ordynacjami wzorcowymi", "wytycznymi" i "zaleceniami". Zebrane z poszczególnych regionów ordynacje do władz organizacji zakładowych i regionalnych opracowane na podstawie różnorodnych zaleceń; przy dużej swobodzie KZ i zarządów regionalnych /MKZ/ do stanowienia własnych przepisów: są w większości wyraźnie sprzeczne ze statututem. Jeśli nawet taka sprzeczność nie występuje, wprowadzają one rozwiązania umożliwiające w praktyce zniekształcenie wyników głosowania. Wady tych ordynacji są bardziej widoczne w wyborach regionalnych. Ten stan uzasadnia konieczność uporządkowania zasad prawa wyborczego i wprowadzenia ich do statutu w postaci odrębnego rozdziału.
Zespół roboczy KKW przedstawiając projekt rozdziału - zasady wyboru władz Związku uwzględnił w swym opracowaniu zarówno postanowienia statutu, jak i odpowiadające im rozwiązania zawarte w zgodnych z nim ordynacjach wyborczych do Władz organizacji zakładowych i regionalnych. Projekt uzupełniony jest o zasady wyboru władz okręgowych, których wprowadzenie zaproponowaliśmy w projekcie zmian rozdziału IV statutu. Nie uważamy tego projektu za ostateczny. Ma on stanowić punkt wyjścia do dyskusji, stąd też wdzięczni będziemy za wszelkie uwagi i propozycje prowadzące do udoskonalenia tekstu.

Zespół roboczy KKW

Uchwała I WZD woj. wrocławskiego

W związku z przystąpieniem do ponadwojewódzkiego regionu Dolnośląskiego z siedzibą we Wrocławiu Walne Zebranie Delegatów województwa wrocławskiego przyjmuje następujące stanowisko:
1. Poszczególnym województwom przysługuje w Zarządzie i Komisji Rewizyjnej regionu Dolnego Śląska liczba miejsc proporcjonalna do liczby członków związku w tych województwach.
2. Listy członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, wybranych przez Walne Zebranie Delegatów poszczególnych województw, przedstawione zostaną Walnemu Zebraniu Delegatów regionu Dolnego Śląska z wnioskiem aby w tajnym głosowaniu zostały one uznane za części składowe władz regionu. Walne Zebranie Delegatów regionu Dolnego Śląska dokona ponadto wyboru przewodniczącego Zarządu Regionalnego.
3. W poszczególnych województwach wchodzących w skład regionu Dolnośląskiego utworzone zostaną oddziały wojewódzkie Zarządu Regionalnego, złożone z działających na terenie danego województwa. Przewodniczący oddziału wojewódzkiego może być równolegle wybrany przewodniczącym zarządu regionalnego. "Pozostali przewodniczący oddziałów wojewódzkich powinni mieć rangę wiceprzewodniczących Zarządu regionalnego."
4. Kompetencje w zakresie proklamowania strajku przysługują wyłącznie zarządowi regionu Dolnośląskiego, jako statutowej władzy regionalnej.
5. Oddziały wojewódzkie kierują bieżącą działalnością związku na terenie swoich województw dysponując władzą delegowaną z ramienia zarządu regionu Dolnośląskiego - z wyjątkiem uprawnień decydowania o strajku.

Wrocław 23.06.1981 r.

Apel do członków NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze.

Apelujemy do członków naszego Związku, aby zrezygnowali z żądań prowadzących do powstania nowych przywilejów dla poszczególnych grup branżowych i zawodowych.
Wzywamy pracowników poszczególnych branż i zawodów do rezygnacji ze specjalnego uprzywilejowania określonego układami zbiorowymi pracy bądź "kartami praw".
Chodzi bowiem o zniesienie wszelkich przywilejów, o zapewnienie wszystkim obywatelom warunków godziwego życia. Żądanie szczególnych preferencji w jakiejkolwiek dziedzinie jest sprzeczne z podstawową ideą "Solidarności".
Stawianie takich żądań i ich spełnianie grozi rozbiciem ruchu i skłóceniem społeczeństwa, a mnożenie indywidualnych przywilejów przesłania nasz właściwy cel.
Układy zbiorowe pracy powinny być zawierane dopiero po ustaleniu zasad nowego systemu gospodarczego i zasad systemu płacowego. Układy te powinny być jednolite we wszystkich branżach i zawodach. Powinny też obejmować raczej zawody niż branże.

Warszawa 27.06.81 I Walne Zebranie Delegatów NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze

Poprawki do Uchwały nr 2 z dn. 27.06.81r. w sprawie Programu działania Związku w regionie przyjęte przez I Walne Zebranie Delegatów Regionu Mazowsze

I. W rozdziale III, pkt.3 litera c/ zamiast słów: "podania nadzorowi sejmowemu wymiaru sprawiedliwości w tym prokuratury" powinno być: "poddania nadzorowi sejmowemu organów ścigania, w tym prokuratury, która powinna być włączona do resortu sprawiedliwości".
II. W rozdziale III pkt.3 litera c/ zamiast słów: "Dlatego postulujemy przywrócenie niezależności sądom i uznanie przywileju nieusuwalności sędziów" powinno być: "Postulujemy przywrócenie niezależności sądom i zagwarantowanie nieusuwalności sędziów z równoczesną likwidacją kadencyjności sędziów Sądu Najwyższego".
III. W rozdziale IV, pkt.3 litera a/ po słowach: "... na Sejmie kończywszy" dodać "...tak, aby stał się on rzeczywistym wyrazicielem suwerennych praw narodu".

Warszawa 27.06.81

/proj. uchwały, patrz: AS nr 20, s.306/

Akt erekcyjny Pomnika Radomskiego

Ad maiorem Dei gloriam et perpetuam rei memoriam
My Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" ziemia Radomska i mieszkańcy Ziemi Radomskiej oraz wszyscy goście i Przyjaciele przybyli na uroczystość poświęcenia Kamienia węgielnego pod "Pomnik ludzi skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem 10 czerwca 1970 r." zgromadzeni w Radomiu, u zbiegu ulic Stefana Żeromskiego i 1-go Maja duchowo zjednoczeni z pierwszym synem Narodu Polskiego - papieżem Janem Pawłem II /bo 16 października 1978 rp - arcybiskupem metropolitą Krakowa a w dniu 21 sierpnia 1977 rp - Koronatorem Pani Ziemi Radomskiej w Błotnicy / dziś - cierpiącym po bestialskim zamachu na Jego życie; pozostający w bólu i narodowej żałobie po śmierci Ojca Narodu -Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski, odwołanego do wieczności na rok przed jubileuszem sześćsetlecia królowania Pani Jasnogórskiej; w pierwszym roku pasterskiego posługiwania w Diecezji Sandomiersko-Radomskiej biskupa Ordynariusza Edwarda Materskiego, zachowując w pamięci czyny ojców w wielkich rocznicach narodowych i mając świadomość wielu niesprawiedliwości jakich doznały pokolenia Polaków walczących o wolność i prawa do Ojczyzny naszej.
W pięćsetną rocznicę przybycia do Radomia i dwuletniego sprawiedliwego zarządzania stąd Polską królewicza Kazimierza Jagiellończyka - swiętego patrona Litwy, młodzieży polskiej i naszego miasta,
w stodziewięćdziesiątą rocznicę Konstytucji 3-go Maja - gdy po latach zezwolono ją świętować,
w stopięćdziesiątą rocznicę zrywu narodowowyzwoleńczego w Powstaniu Listopadowym,
w studwudziestą rocznicę krwawego stłumienia manifestacji warszawskich, inicjujących Powstanie Styczniowe, gdy solidarność mieszkańców Radomia wyrażono usypaniem kopca-pomnika z krzyżem i wieńcem cierniowym - pośród śpiewów i nabożeństw patriotycznych,
w sześćdziesiątą rocznicę zdławienia Powstań Wielkopolskich i sześćdziesiątą rocznicę Powstań Sląskich, w których synowie ziemi Radomskiej uczestniczyli,
w dwudziestapiątą rocznicę robotniczego protestu na ulicach Poznania oraz w czas wielkich rocznic protestów stoczniowców Wybrzeża,
mając na względzie dobro Ojczyzny naszej
oraz prawo każdego człowieka do poszanowania i godności osobistej postanawiamy:
przywrócić dobre imię zbeszczeszczonym i skrzywdzonym ludziom pracy Ziemi Radomskiej i wszystkim, których niesprawiedliwość spotkała za okazanie różnorakiej pomocy poszkodowanym.
Przez dzisiejsze złączenie naszych myśli, serc i modlitw, przez złożenie kamienia węgielnego pod przyszły Pomnik, przez pełne szacunku bratniego złożenie urn z ziemią zebraną z ulic Poznania i Gdańska, niech będzie im wszystkim zadośćuczynieniem i znakiem Solidarności dla pokoleń Polaków, siłą Narodu i błogosławieństwem pokoju...

Krajowa Komisja Porozumiewawcza i Międzyzakładowa Komisja Robotnicza NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska	Biskup Diecezji Sandomiersko-Radomskiej	Władze miasta Radomia

Radom, w dniu 25 czerwca rp 1981 w piątą rocznicę Robotniczego Protestu Radomian w czasie - jak pragniemy ufać - moralnego odrodzenia Ojczyzny naszej zawsze miłującej wolność, szanującej przekonania; będącej Matką dla Polaków a z Narodami Ościennymi szukającej Bożego Ładu w Europie.

Uchwała delegatów funkcjonariuszy MO

Powyższa uchwała została podjęta na zebraniu założycielskim Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej w dniu 2.06.1981 r. w Warszawie przy ul. Stalingradzkiej 30.

Kraj nasz przeżywa głęboki kryzys społeczno-gospodarczy. Sierpień 1980 r. zapoczątkował proces socjalistycznej odnowy i przyniósł Polsce nadzieję na lepsze jutro. Celem odnowy jest likwidacja skutków błędów popełnionych w polityce społeczno-gospodarczej na przestrzeni wielu lat i przywrócenie funkcjonowania w życiu społecznym zasad makrsizmu-leninizmu. W wydarzeniach 1956, 68, 70,76 dochodziło do konfliktów społecznych, w których Milicja Obywatelska używana była do tłumienia słusznych wystąpień narodu, przeciwstawiającego się narastającym deformacjom. Występowanie przeciwko społeczeństwu, do którego ochrony zostaliśmy powołani stanowiło dramat dla nas samych.

W konsekwencji rola, jaką w tych wydarzeniach spełnialiśmy, doprowadziła do spadku autorytetu Milicji Obywatelskiej, gdyż w odczuciu obywateli występowaliśmy wyłącznie jako organ represji i przymusu politycznego. Polityczne metody rozwiązywania kryzysu sierpniowego zrodziły w nas nadzieję, że Milicja Obywatelska zajmować się będzie zapewnieniem ładu i porządku oraz zwalczaniem przestępczości - czyli zadaniami, do których zostaliśmy powołani. Wykonywanie tych zadań nie jest jednak możliwe bez poparcia społecznego. Ostatnie wydarzenia wskazują na dość częste utrudnianie funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej wykonywanie ich obowiązków mimo istnienia nie budzących wątpliwości podstaw prawnych. W tej sytuacji konieczne jest zdecydowane działanie z naszej strony.

Z uwagi na to, że kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej zajęło pozycję wyczekującą, niezbędnym stało się danie wyrazu dążeniom wszystkich funkcjonariuszy MO do odzyskania zaufania społecznego. Dalsze pozostawanie w pozycji wyczekującej może doprowadzić do wzrostu zjawisk patologii społecznej opóźniającej proces odnowy. Odzyskanie zaufania społecznego możliwe jest tylko przez czynne włączenie się Milicji Obywatelskiej w nurt posierpniowych przemian. Pełne włączenie się w ten nurt uzależnione jest jednak od stworzenia odpowiedniego klimatu społecznego.

Brak organizacji związkowej funkcjonariuszy MSW zrodził spontaniczną, oddolną inicjatywę powołania związku zawodowego funkcjonariuszy MO. W celu realizacji tej inicjatywy w dniu 2.06.1981 r. na zebraniu delegatów jednostek Milicji Obywatelskiej został powołany Komitet Założycielski Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO z siedzibą w Warszawie. Związek nasz włączy się czynnie w nurt posierpniowych przemian odnowy podejmując inicjatywy zmierzające do poprawy ładu i porządku publicznego w PRL. Celem Związku ma być podniesienie społecznej rangi milicyjnego zawodu i munduru, jak też ochrona prawna funkcjonariuszy MO i ich rodzin oraz dbałość o warunki pracy i życia. Związek Zawodowy FMO będzie organizacją otwartą dla wszystkich funkcjonariuszy, bez względu na przynależność partyjną, organizacyjną, wyznawany światopogląd, zajmowane stanowisko służbowe. Terenem działalności Związku będzie teren PRL. Podstawowe zasady działalności Związku Zawodowego FMO wynikać będą z ustawy o związkach zawodowych. Związek nasz będzie współpracować z innymi organizacjami działającymi w strukturze Milicji Obywatelskiej. Przynależność do Związku będzie traktowana na zasadzie pełnej dobrowolności. Szczegółowe zasady działania i cele związku określi statut.

W celu reprezentacji inicjatywy powołany został organ uprawniony do reprezentowania Związku Zawodowego FMO o nazwie Prezydium Komitetu Założycielskiego Związku Zawodowego FMO w składzie:

I.Sierański - przewodniczący
E.Szybka - wiceprzewodniczący
K.Kalinka - j.w.
K.Durek - sekretarz
J.Sekuła - skarbnik

Dalej następują nazwiska i adresy delegatów pozostałych Komend.

Komunikat

W dniu 26.06.br. roku pełnomocnicy KKP /M.Gil i J.Kłys/ do rozmów z Rządem i Sejmem w sprawie ustaw o samorządzie pracowniczym i o przedsiębiorstwie spotkali się w Warszawie z przedstawicielami Sieci NSZZ "Solidarność" wiodących zakładów pracy i OPSZ w KKP.

Podjęto następujące ustalenia:

1/ powołania zespołu "Solidarności" d/s koordynacji przedsięwzięć Związku w dziedzinie samorządu. W skład zespołu wchodzą przedstawiciele KKP, Sieci, OPSZ, Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustadowadczych.

2/ OPSZ zobowiązał się do nawiązania w najbliższych dniach kontaktów z Sejmem w/s ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie.

3/ opracowany przez Sieć projekt "Ustawy o przedsiębiorstwie społecznym" zostanie przedstawiony opinii publicznej jako społeczny projekt ustawy o przedsiębiorstwie i samorządzie.

4/ Sieć i OPSZ przedstawią KKP najdalej do 15 lipca projekt rozwiniętego stanowiska "Solidarności" w sprawie samorządu pracowniczego. Projekt ten ma być oparty na wspólnie ustalonych zasadach reformy gospodarczej.

5/ Poparto inicjatywę Sieci o zwołaniu w najbliższych dniach w Gdańsku zebrania informacyjno-konsultacyjnego w/s samorządów pracowniczych.

Zwracamy się do wszystkich ogniw związkowych o informowanie o pracach podjętych przez grupę koordynacyjną i odwrotnie przesyłanie własnych uwag na powyższy temat.

Adresy: MKZ Gdańsk ul. Grunwaldzka 103, Jacek Kłys
Huta im. Lenina, Kraków, Mieczysław Gil

Wystąpienie przedstawiciela "Solidarności" na Wojewódzkiej Konferencji PZPR we Wrocławiu

27.06. na zaproszenie Prezydium Wojewódzkiej Konferencji PZPR we Wrocławiu przybyli na salę obrad przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego NSZZ "Solidarność".

Głos zabrał J.Balenkowski. Oto treść jego wystąpienia:

"Jestem chyba pierwszym działaczem Solidarności, który występuje jako oficjalny przedstawiciel Związku na konferencji partyjnej szczebla wojewódzkiego w roli zaproszonego gościa. Okoliczności tego zaproszenia są nam znane. Wiemy - także z oficjalnych wypowiedzi - że branżowe związki zawodowe i Solidarność nie zawsze są traktowane na równi. Mówi się wyraźnie o popieraniu związków branżowych. Tymczasem w relacji między władzą a społeczeństwem szczególne znaczenie mają stosunki między naszym niezależnym, nie podlegającym sterowaniu przez organizacje polityczne i nie wchodzącym w skład FJN związkiem, a partią sprawującą władzę polityczną w państwie. Wyjście z kryzysu możliwe jest tylko drogą dialogu i społecznych porozumień, których stroną musi być Solidarność.

Nie rościmy sobie pretensji do monopolu społecznej reprezentacji, choć w woj. naszym na około pół miliona osób związanych z gospodarką uspołecznioną ponad 430 tys. należy do naszego związku. Doceniamy fakt, że zaproszenie nas na konferencję nie mieści się w dotychczasowych schematach. Doceniamy również rosnący wpływ, jaki na bieg spraw publicznych wywierają dziś - w odróżnieniu od czasów przedsierpniowych - rzesze członkowskie PZPR. Zresztą w naszych szeregach znajduje się ponad milion członków partii chociażby z tego powodu wypada mi podziękować delegatom na konferencje za zaproszenie. Przyjęliśmy je nie bez obaw o sposób przedstawienia sprawy w środkach masowego przekazu. Nieufność pod ich adresem opiera się na przykrych doświadczeniach - nie tylko z okresu przedsierpniowego i późniejszych momentów napięć, ale niestety także z ostatnich dni.

O I Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ "Solidarność" województwa wrocławskiego lokalne środki przekazu zamieściły tylko zdawkowe wzmianki, a "Słowo Polskie" znalazło na swych łamach miejsca nie na informację, lecz na dezinformację.

Zwracam się z tej trybuny do przedstawicieli prasy, radia i tv, aby wystąpienie, które wygłaszam z ramienia Zarządu Regionalnego Wrocławskiej "Solidarności" przekazali bez zniekształceń. Bez prawdomówności środków masowego przekazu polityka porozumienia pozbawiona będzie wiarygodności, a władze - niezbędnego zaufania społecznego.

Przy okazji korzystam z obecności na tej sali prezesa Komitetu do Spraw Radia i Telewizji - Zdzisława Balickiego - by zaapelować raz jeszcze o bezpośrednią transmisję telewizyjną z uroczystości odsłonięcia pomnika Ofiar Wydarzeń 1956 r. w Poznaniu.

Dzisiejsza konferencja poprzedza IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, z którego wyjątkowej roli wszyscy zdajemy sobie sprawę. Stworzenie warunków pokoju społecznego, bezpieczeństwa zewnętrznego Polski godnego życia jej obywateli wymagać będzie od wszystkich wiele wysiłku, wyobraźni i poczucia odpowiedzialności. Nie może się powtórzyć sytuacja, w której rządząca partia funkcjonowałaby jako towarzystwo asekuracji tych, którzy utracili społeczne zaufanie.

Kończąc, chciałbym złożyć zebranym życzenia owocnych obrad. Proszę nam wybaczyć, że musimy już opuścić salę obrad ale sami znajdujemy się w przededniu ponadwojewódzkiego zjazdu "Solidarności" Dolnego Śląska." /Biuro Informacyjne MKZ Wrocław/.

Projekt Statutu Samorządu Załogi Fabryki Samochodów Osobowych.

Wstęp: Niniejszy projekt statutu został opracowany w celu realizacji społecznego zapotrzebowania na odnowę samorządnej działalności załóg i powrotu do tradycji sprzed 25 lat, a szczególnie w celu realizacji powszechnego żądania, aby organa samorządu stanowiły autentyczną reprezentację załogi wybraną w demokratycznych wyborach oraz by zakres działania tych organów przystosowany był do nowych warunków funkcjonowania przedsiębiorstwa państwowego.
Ze względu na brak uregulowań prawnych w zakresie reformy gospodarczej, zasad działalności przedsiębiorstw i samorządów pracowniczych przyjęto założenie autonomii i samofinansowania przedsiębiorstwa oraz samorządność załogi. Założono także realizację postulatów pełnej demokracji wyborczej do władz samorządu.
Takie żądania występowały bowiem w większości opinii zgłoszonych do pierwszego projektu.
Z uwagi na możliwość wejścia w życie niniejszego tymczasowego statutu przed ustawowym uregulowaniem autonomii oraz samorządności przedsiębiorstw i ich załóg, stosowanie jego postanowień musi być z konieczności - ograniczone, jeżeli wystąpi sprzeczność między uregulowaniami statutu, a obowiązującymi przepisami prawa.

I. Postanowienia wstępne:

§ 1. Samorząd Załogi zarządza całokształtem działalności społeczno-gospodarczej przedsiębiorstwa.
§ 2. Zarządzanie przedsiębiorstwem realizowane jest w trybie niniejszego statutu bezpośrednio przez załogę oraz pośrednio przez jej przedstawicieli wybranych do rad samorządu.
§ 3. Rada Samorządu Załogi jest najwyższym i jedynym przedstawicielem samorządu załogi.
§ 4. Statut niniejszy określa:
1/ zadania samorządu załogi;
2/ strukturę organizacyjną samorządu załogi;
3/ prawa i obowiązki rady samorządu załogi i jej prezydium;
4/ zasady współdziałania samorządu załogi z kierownictwem przedsiębiorstwa, zakładu /pionu/;
5/ zasady współdziałania z organizacjami społeczno-politycznymi i społeczno-zawodowymi;
6/ ordynację wyborczą;
7/ tryb interpelacji i zapytań;
8/ tryb przyjęcia statutu przez załogę.

II. Zadania samorządu:

§ 5. Zadaniem samorządowej działalności załogi jest wszechstronne dążenie do osiągania ekonomicznej efektywności wykorzystania potencjału ekonomicznego oraz łączenie interesu przedsiębiorstwa i załogi z interesami ogólnospołecznymi.

III. Struktura organizacyjna samorządu:

§ 6. Samorząd przedsiębiorstwa stanowi cała jego załoga.
§ 7.1. Organami samorządu są:
1/ zebranie ogólne załogi;
2/ rada samorządu załogi przedsiębiorstwa i jej prezydium;
3/ Rady Samorządu Zakładów na pełnym lub ograniczonym rozrachunku wewnętrznym i ich prezydia;
4/ rady samorządu pionów lub części pionów funkcjonalnych przedsiębiorstwa i ich prezydia.
2. Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa może powoływać organy pomocnicze, komisje i zespoły roboczo-kontrolne oraz ekspertów spośród swoich członków oraz innych pracowników przedsiębiorstwa, jak również spoza zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

IV. Prawa i obowiązki samorządu i jego organów:

§ 8.1. Podstawową formę zarządzania przedsiębiorstwem przez samorząd stanowią zebrania ogólne załogi w ich jednostkach organizacyjnych. Na zebraniach tych pracownicy zaznajamiają się z działalnością produkcyjną swojej jednostki oraz przedsiębiorstwa, oceniają tę działalność i działalność rad samorządowych, a także zgłaszają wnioski, interpelacje i zapytania do kierownictwa swojej jednostki oraz rady samorządu.
2. Postanowienia podjęte na zebraniach ogólnych załogi stanowią podstawę do działania dla rady samorządu załogi.
§ 9. Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa ma prawo występowania z inicjatywą, zgłaszania wniosków i uwag, wyrażania opinii, decydowania, sprawowania kontroli i nadzoru we wszystkich sprawach dotyczących działalności oraz sytuacji prawno-ekonomicznej przedsiębiorstwa.
§ 10.1. Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa decyduje w formie uchwał w szczególności o:
1/ profilu działalności i zamierzeniach rozwojowych;
2/ rocznym i wieloletnim planie produkcji;
3/ organizacji produkcji;
4/ strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa;
5/ dysponowaniu majątkiem przedsiębiorstwa;
6/ zatwierdzeniu sprawozdań rocznych z działalności przedsiębiorstwa i podziale wyniku finansowego;
7/ zrzeszaniu się przedsiębiorstwa z innymi organizacjami gospodarczymi i występowaniu z takich zrzeszeń;
8/ podejmowaniu wspólnych inwestycji i przedsięwzięć z innymi jednostkami gospodarczymi;
9/ całokształcie polityki kadrowej, zasadach wynagradzania i regulaminie pracy;
10/ budownictwie mieszkaniowym i sprawach socjalno-bytowych;
11/ podziale zakładowego funduszu przedsiębiorstwa i jego wykorzystaniu.
2. Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa podejmuje uchwały zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym kierując się zasadą pełnej samodzielności gospodarczej przedsiębiorstwa i rachunkiem ekonomicznym, a także interesem załogi oraz interesem społecznym.
3. Uchwały zapadają przy obecności 2/3 członków pełnego składu rady, zwykłą większością głosów.
4. Każdy członek Rady ma prawo zażądać podjęcia uchwały w głosowaniu tajnym. Zgłoszony wniosek podlega bezwarunkowemu przyjęciu przez Radę.
§ 11.1. Prawa i obowiązki Prezydium Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa:
1/ inspirowanie działań zmierzających do poprawy sytuacji ekonomicznej i prawnej przedsiębiorstwa oraz jego załogi;
2/ nadzór nad realizacją uchwał Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa;
3/ bieżące informowanie załogi o pracy i działalności Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa;
4/ reprezentowanie rady samorządu załogi przedsiębiorstwa na zewnątrz;
5/ opracowywanie planów Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa,
6/ koordynowanie działalności rad samorządu załogi zakładów /pionów/;
7/ organizowanie przynajmniej raz w miesiącu zebrań plenarnych rady samorządu załogi;
8/ prowadzenie dokumentacji z działalności Rady i jej prezydium.
2. Szczegółowy tryb działalności Prezydium Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa zawiera regulamin jego działania przyjęty uchwałą tej rady.
§ 12. W obradach wszystkich ogniw rad samorządowych może brać udział z prawem zgłaszania opinii i wniosków, bez prawa do głosowania, każdy pracownik FSO oraz emeryt i rencista, który bezpośrednio przed odejściem na emeryturę lub rentę pracował w FSO.
§ 13.1. Przewodniczący, v-ce przewodniczący i sekretarz są oddelegowani do pracy w Radzie Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa.
2. Pozostałym członkom prezydium Rady Samorządu Załogi przedsiębiorstwa oraz przewodniczącym prezydium rad samorządu załogi zakładu /pionu/ przysługuje zwolnienie od zajęć zawodowych na określony czas, niezbędny do wykonania prac w radzie samorządu, jeżeli rada uzna to za konieczne.
§ 14.1. Praca w Radzie Samorządu Załogi ma charakter społeczny.
2. W przypadku konieczności wykonywania prac na rzecz rady samorządu w godzinach służbowych przez innych pracowników niż wymienieni w § 13, stosuje się odpowiednio § 13 ust.2.
§ 15.1. Z członkiem Rady Samorządu Załogi bieżącej oraz poprzedniej kadencji nie może być rozwiązana ani zmieniona umowa o pracę bez zgody Rady Samorządu Załogi.
2. W przypadku konieczności zastosowania kary regulaminowej w stosunku do członka rady samorządu załogi, należy uprzednio uzyskać akcept prezydium rady.
§ 16.1. W odniesieniu do prawa i obowiązków Rad Samorządu Załogi Zakładu /pionu/ mają odpowiednio zastosowanie przepisy § 10,11 i 23 ust.2
2. Uchwały Rad Samorządu Załogi Zakładu /pionu/ nie mogą być sprzeczne z uchwałami Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa.

V. Zasady współdziałania z kierownictwem przedsiębiorstwa, zakładu /pionu/.

§ 17. Dyrektor jednoosobowo kieruje działalnością przedsiębiorstwa w ramach uprawnień określonych przepisami prawa i uchwałami Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa.
§ 18. Dyrektor odpowiada za realizację uchwał oraz zadań przedsiębiorstwa przez Radę Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa, niezależnie od odpowiedzialności wynikającej z powszechnie obowiązujących przepisów prawa.
§ 19. Radzie Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa służy prawo wstrzymania wykonania decyzji dyrektora jeżeli jest ona niezgodna z przepisami prawa lub interesem społecznym.
§ 20. Dyrektor przedsiębiorstwa, szef zakładu /pionu/ ma obowiązek przedkładania materiałów i sprawozdań potrzebnych dla pracy rady samorządu załogi w terminie uzgodnionym z prezydium rady samorządu załogi odpowiedniego szczebla.
§ 21. Materiały dotyczące zasad wynagradzania, spraw socjalnych, bhp, spraw mieszkaniowych i wewnętrznych regulaminów przedsiębiorstwa, winny być przedstawione radzie samorządu załogi przez dyrekcję, kierownictwo za-

kładu /pionu/ po uprzednim zaopiniowaniu przez związki zawodowe.
§ 22. Dyrektor przedsiębiorstwa zobowiązany jest:
1/ uwzględniać w planach kontroli wewnętrznej kierunki i problemy wskazane przez Radę Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa;
2/ przedstawić na posiedzeniach rady samorządu załogi przedsiębiorstwa wyniki wszystkich przeprowadzonych kontroli, niezależnie przez jaką jednostkę zleconych lub przeprowadzonych.
§ 23.1. Dyrektora przedsiębiorstwa wybiera Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa.
2. Dyrektorów statutowych pełniących funkcję zastępcy dyrektora powołuje dyrektor naczelny w uzgodnieniu z Radą Samorządu Przedsiębiorstwa.
3. Dyrektora przedsiębiorstwa odwołuje ze stanowiska Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa. Odwołanie może nastąpić w przypadku:
1/ braku gospodarności;
2/ nieprzestrzegania przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego;
3/ niewykonywania uchwał samorządu.
§ 24. Do wykonywania prac biurowych samorządu, Prezydium Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa powołuje sekretariat, którego techniczne warunki pracy i obsadę personalną zapewnia dyrekcja przedsiębiorstwa. Koszty prowadzenia sekretariatu oraz zamawianych ekspertyz i analiz pokrywane są ze środków finansowych przedsiębiorstwa.
§ 25.1. Na zebraniu plenarnym Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa poświęconym zatwierdzeniu sprawozdania i bilansu za rok ubiegły rozpatrywany jest w głosowaniu tajnym wniosek o udzielenie absolutorium dyrektorowi przedsiębiorstwa.
2. Nieuzyskanie absolutorium jest podstawą do rozważenia dalszego zatrudnienia dyrektora.

VI. Zasady współdziałania Rady Samorządu Załogi z organizacjami społeczno-politycznymi oraz społeczno-zawodowymi.
§ 26. Dla dobrego funkcjonowania przedsiębiorstwa Rada Samorządu Załogi współpracuje z wszystkimi organizacjami społeczno-politycznymi i społeczno-zawodowymi.
§ 27. Przedstawiciele władz organizacji wymienionych w § 26 mają prawo do udziału w obradach ogniw samorządowych oraz do zgłaszania opinii i wniosków w imieniu organizacji, które reprezentują.
§ 28. Członkowie rad samorządu załogi, należący do organizacji wymienionych w § 26 nie reprezentują tych organizacji w działalności samorządowej.
§ 29. 1. Tygodnik "Fakty" jest organem prasowym samorządu FSO.
2. Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa powołuje: społeczne kolegium redakcyjne oraz
mianuje redaktora naczelnego tygodnika.

VII. Ordynacja wyborcza.
§ 30.1. Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa, zakładów /pionów lub części pionów funkcjonalnych/ wybierane są w wyborach:
1/ powszechnych,
2/ tajnych,
3/ równych,
4/ bezpośrednich.
2. Czynne prawo wyborcze posiada każdy pracownik FSO.
Wariant I
3. Bierne prawo wyborcze przysługuje pracownikowi po 2 latach pracy w FSO.
Wariant II
3. Bierne prawo wyborcze przysługuje pracownikowi po roku pracy w FSO.
Wariant III
3. Bierne prawo wyborcze posiada każdy pracownik FSO.
Wariant I
4. Prawo określone w ust.3 nie służy:
1/ dyrektorom statutowym, dyrektorom zakładów podległych i ich zastępcom;
2/ głównemu księgowemu
3/ szefom zakładów i głównym specjalistom w ich zakładach macierzystych.
Wariant II
4. Prawo określone w ust.3 nie służy:
1/ dyrektorom statutowym, dyrektorom zakładów podległych i ich zastępcom,
2/ głównemu księgowemu;
3/ głównym specjalistom oraz szefom zakładów.
Wariant I
5. W zakładach /pionach/ wybory organizuje komisja wyborcza złożona z przedstawicieli poszczególnych jednostek organizacyjnych wybranych na zebraniach ogólnych załóg zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym. Komisja wyborcza wybierana jest na okres kadencji.
Wariant II
5. W zakładach /pionach/ wybory organizuje komisja wyborcza złożona z przedstawicieli poszczególnych jednostek organizacyjnych wybranych na zebraniach ogólnych załóg zwykłą większością głosów w głosowaniu tajnym. Komisja wyborcza wybierana jest na okres kadencji.
6. Zorganizowaniem wyborów komisji wyborczych zajmuje się ustępująca rada samorządu załogi.
§ 31. Prewodniczący wszystkich zakładowych /pionowych/ komisji wyborczych tworzą komisję wyborczą Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa.
§ 32. Do komisji wyborczej Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa należy:
1/ powołanie okręgów wyborczych odpowiadających strukturze samorządu określonej w § 7 ust.1 pp.2,3,4 oraz określenie ilości mandatów dla poszczególnych okręgów;
2/ opracowanie listy osób uprawnionych do głosowania;
3/ przygotowanie listy kandydatów do rady samorządu załogi;
4/ przygotowanie kart wyborczych;
5/ przeprowadzenie wyborów;
6/ ogłoszenie wyników wyborów.
§ 33.1. Komisję skrutacyjną wybiera się po zamknięciu zgłoszeń na listy kandydatów do rad samorządu załogi. Członkiem komisji skrutacyjnej nie może być kandydat do rady samorządu załogi.
2. Zadaniem komisji skrutacyjnej jest obliczenie wyników głosowania, sporządzanie protokółu oraz przekazanie wyników wyborów do komisji wyborczej.
§ 34. Wybory do Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa, Zakładu /pionu/ przeprowadza się równocześnie, odrębnie do Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa i odrębnie do Rady Samorządu Załogi Zakładu /pionu/. Można jednocześnie kandydować do rad obu szczebli.
§ 35. Liczbę członków Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa Zakładu /pionu/ wybieranych w danym okręgu wyborczym określa regulamin szczegółowo opracowany przez komisję wyborczą, przy założeniu:
Wariant I
1/ do Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa wg proporcji:
- 2 delegatów /członków Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa/ z jednostek organizacyjnych zatrudniających do 500 pracowników,
- 3 delegatów - od 501 do 1300 pracowników,
- 4 delegatów - powyżej 1300 pracowników.
Wariant II
1/ Do Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa wg proporcji:
- 1 delegat /członek Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa/ z jednostek organizacyjnych zatrudniających do 500 pracowników,
- 2 delegatów /członków Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa/ od 501 do 1300 pracowników,
- 3 delegatów /członków Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa/ powyżej 1300 pracowników.
2/ do Rady Samorządu Załogi zakładu /pionu/ według proporcji: 1 delegat /członek rady samorządu/ na 40 do 50 pracowników, nie mniej jednak niż 50 osób.
Wariant I
§ 36. Kadencja Rady Samorządu Załogi trwa 4 lata.
Wariant II
§ 36. Kadencja Rady Samorządu Załogi trwa 3 lata.
§ 37. Członków Rady Samorządu Załogi wybiera się spośród pracowników cieszących się szacunkiem i zaufaniem załogi a szczególnie spośród pracowników o wysokim poziomie przydatności zawodowej i dobrze wykonujących swoją pracę.
§ 38. W zakładach produkcyjnych Rada Samorządu Załogi winna składać się w większości z robotników.
§ 39.1. Prezydia Rad Samorządu Załogi przedsiębiorstwa, zakładu /pionu/ są wybierane przez członków Rady Samorządu w głosowaniu tajnym, imiennie na każdą funkcję w liczbie ustalonej przez daną Radę Samorządu Załogi.
2. Członkiem Rady Samorządu Załogi tego samego szczebla można być najwyżej przez okres dwóch kolejnych kadencji.
§ 40.1. Kandydaci do Rady Samorządu Załogi zgłaszani są do komisji wyborczej osobno do Rady Samorządu Załogi przedsiębiorstwa i osobno do Rady Samorządu Załogi zakładu /pionu lub części pionu funkcjonalnego przedsiębiorstwa/.
2. Zgłaszanie kandydatów może odbywać się:
1/ ustnie na zebraniu ogólnym załogi;
2/ pisemnie poza zebraniem - wraz z uzasadnieniem na 2 tygodnie przed wyborami.
3. Każdy kandydat winien wyrazić zgodę na kandydowanie.
4. Liczba kandydatów nie jest ograniczona.
5. Kandydaci do prezydium Rady Samorządu Załogi pełniący funkcje w organizacjach politycznych i społecznych winni złożyć oświadczenie, że w przypadku powierzenia im funkcji przewodniczącego, v-ce przewodniczącego lub sekretarza Rady Samorządu, złożą rezygnację z tych funkcji.
§ 41. 1. Wybory przeprowadza się w zakładach /pionach/ przez:
1/ ogłoszenie listy kandydatów wraz z krótką charakterystyką /nr ewidencyjny, stanowisko, zawód, staż pracy w FSO, komórka organizacyjna/,
2/ ustalenia lokali i terminów wyborów.
3/ wręczenie wyborcom kart do głosowania, oddzielnie do Rady Samorządu załogi przedsiębiorstwa oraz zakładu /pionu/;
4/ złożenie przez wyborców kart wyborczych do urn w obecności komisji wyborczej w terminie określonym w § 41 ust 1. pkt.3.
2. Do Rad Samorządu i ich prezydiów wybrani zostaną ci spośród kandydatów, którzy uzyskają największą ilość waż

nych głosów, jednak nie mniej niż 50% + 1, przy udziale co najmniej 2/3 uprawnionych do głosowania.
3. W przypadku nieuzyskania większości głosów określonej w ust.2, przeprowadza się II turę wyborów na miejsca nie obsadzone. Na liście wyborczej umieszcza się wtedy tych kandydatów, którzy w I turze głosowania uzyskali najwięcej głosów. Ilość kandydatów nie może przekraczać podwójnej ilości wakujących miejsc.
§ 42.1. W przypadku stwierdzenia okoliczności powodujących utratę zaufania środowiska pracowniczego, na wniosek co najmniej 10% załogi komisja wyborcza zwołuje zebranie ogólne, które uprawnione jest do odwołania członka rady samorządu lub całej rady w głosowaniu tajnym przy udziale co najmniej 2/3 uprawnionych w trybie § 30 ust.2 do głosowania.
2. Odwołanie następuje, jeżeli co najmniej 50% + 1 ważnych głosów oddano za wnioskiem o odwołanie członka Rady lub Rady.
3. Głosowanie powinno być poprzedzone wnikliwym zbadaniem okoliczności uzasadniających wniosek o odwołanie.
§ 43.1. W przypadku zmniejszenia liczebności Rady Samorządu, uzupełnienie jej składu następuje przez powołanie kandydata, który w ostatnich wyborach uzyskał największą ilość głosów spośród kandydatów nie wybranych, ale nie mniej, niż 50% + 1 ważnych głosów.
2. W przypadku zmniejszenia Prezydium Rady przeprowadza się wybory uzupełniające zgodnie z § 39.

IX. Interpelacje i zapytania.
§ 44. Stosownie do postanowień § 8 każdy pracownik ma prawo składać pisemne interpelacje i zapytania dotyczące działalności swojej jednostki organizacyjnej oraz przedsiębiorstwa, a także działalności organów samorządu. Interpelacje i zapytania mogą być kierowane do kierownika jednostki organizacyjnej lub przewodniczącego Rady Samorządu Załogi tej jednostki.
§ 45. Interpelacje należy składać w sprawach o bardziej zasadniczym znaczeniu, natomiast zapytania w sprawach mniej złożonych.
§ 46. Interpelowany - zapytywany udziela odpowiedzi ustnej lub pisemnej w terminie do 14 dni otrzymania interpelacji - zapytania.
§ 47. W przypadku nieotrzymania odpowiedzi w terminie lub gdy otrzymane odpowiedzi są niezadowalające, interpelujący może zwrócić się do dyrektora naczelnego lub do Prezydium Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa.

X. Postanowienia końcowe.
§ 48. Członkowie Rad Samorządu Załogi ponoszą odpowiedzialność za swoją działalność w organach samorządu przed załogą niezależnie od odpowiedzialności wynikającej z powszechnie obowiązujących przepisów prawa.
§ 49. Pracownikom przysługuje prawo odwołania się do Rady Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa we wszystkich sprawach, które mieszczą się w jej kompetencjach.
§ 50. W sprawach szczególnie ważnych dla przedsiębiorstwa, bądź na żądanie 10% załogi Rada Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa organizuje referendum wśród załogi.
§ 51. Ewentualne spory pomiędzy Radą Samorządu Załogi a Dyrektorem rozstrzyga właściwy sąd.
§ 52. Statut Samorządu Załogi Fabryki Samochodów Osobowych i jego zmiany są zatwierdzane przez ogół pracowników w drodze referendum.

x x x

W pracach komisji d/s opracowania statutu Samorządu Załogi Przedsiębiorstwa - Fabryki Samochodów Osobowych powołanej przez Prezydium Samorządu Robotniczego Fabryki Samochodów Osobowych w dniu 2.12.1980 r. nr wyciągu z Uchwały Prezydium Samorządu Robotniczego 30/I/80 brali udział:
1/ Przewodniczący - Zofia Warchałowska - PTE, ekonomista Zakład 5000, z-ca szefa d/s ekonomicznych.Zw.Zaw.Metalowców;
2/ V-ce przewodniczący - Zdzisław Bargiel "Solidarność" Zakład 5000 - szlifierz;
3/ Sekretarz - Zdzisław Krawczykowski - Prezydium KSR, Służby Centralne - kier.Oddz.Łączności, Zw.Zaw.Metalowców
4/ Członek Prezydium Komisji - mgr Jerzy Pioś - "Solidarność", Dział Spraw Osobowych - prawnik,
5/ Członek Prezydium Komisji - dr.Jerzy Matwiejczuk - PTE, Dział Analiz Ekonomicznych - kier.działu ekonomista, Zw.Zaw.Metalowców.
Członkowie Komisji:
6/ Henryk Adamczyk - Prezydium SR KJ, Zw.Zaw.Metalowców,
7/ Antoni Cegłowski - Prezydium SR Zakład 5000, tokarz "Solidarność"
8/ Andrzej Gocławski - ZRP - Zakład 0200, mistrz,Zw.zaw. Metalowców
9/ Stefan Kowalewski, Prezydium SR, Zakład Transportu, "Solidarność",
10/ inż.Bogdan Lewandowski, "Solidarność" sekretarz PKM
11/ Andrzej Marecki - Prezydium SR, Zakład 0600, ustawiacz, "Solidarność"
12/ Andrzej Olczak - Prezydium SR, Dział II, konstruktor "Solidarność";
13/ Jerzy Ostrowski - ZRP, Pion Zaopatrzenia i Kooperacji, Zw.Zaw. Metal.
14/ Wanda Piasecka - Prezydium SR, Pion Zaopatrzenia i Kooperacji, Zw.Zaw.Metalowców
15/ mgr Zofia Roguska - Dział Prawny, radca prawny
16/ Stanisław Serzysko - Prezydium SR, OBR-SO,kierownik sekcji, Zw.Zaw.Metalowców
17/ mgr inż. Janusz Smyl - "Solidarność" technolog specjalista,
18/ inż. Adam Strzeszewski - NOT, FSO-PROJEKT, Główny Projektant.
19/ Mieczysław Sydry - PTE, Zakład 0600, ekonomista, Zw. Zaw. Metalowców
20/ Henryk Szczygielski - Prezydium SR, Zakład 0100,monter, "Solidarność",
21/ Krzysztof Wojdasiewicz - "Solidarność" Zakład 2200, starszy referent techniczny.
Projekt statutu uzyskał opinię Działu Prawnego Fabryki Samochodów Osobowych /sygnatura: NP -8003/OP.268/81/.

Warszawa, 29 maj 1981 r.

Komisja d/s opracowania statutu Samorządu Załogi Fabryki Samochodów Osobowych

R e f e r e n d u m p r a c o w n i k ó w F S O d l a z a t w i e r d z e n i a s t a t u t u s a m o r z ą d u w d n i u .....

I. Prosimy o podkreślenie wybranej odpowiedzi:
1. Czy chcesz, aby w FSO działał samorząd? tak, nie
2. Jeżeli na pierwsze pytanie odpowiedziałeś tak, to:
- czy jesteś za przyjęciem "statutu samorządu" wg projektu ogłoszonego w m-cu czerwcu 81 r.: tak,nie

II. Za jakim wariantem rozwiązań podanym w projekcie statutu jesteś:
1. Jaką nazwę przyjąć dla samorządu:
Wariant I: "Samorzad Pracowniczy FSO"
Wariant II: "Samorząd Załogi FSO"
2. Czy do rad samorządowych mogą kandydować: /dot.§ 30 p.3/:
Wariant I - pracownicy posiadający conajmniej 2 lata stażu pracy w FSO
Wariant II - pracownicy posiadający conajmniej 1 rok stażu pracy w FSO
Wariant III wszyscy pracownicy - niezależnie od stażu pracy w FSO
3. Czy do rady samorządu przedsiębiorstwa mogą być wybierani - między innymi /§ 30 p.4/:
- główni specjaliści i szefowie zakładów na ograniczonym rozrachunku wewnętrznym:
wariant I - tak
wariant II - nie
4. Czy wybory komisji wyborczych dla zorganizowania wyboru rad samorządowych mają być /§ 30 p.5/:
wariant I - jawne
wariant II - tajne
5. Ilu członków ma liczyć rada samorządu przedsiębiorstwa /§ 35/
Wariant I - czy około 85 osób:
- tj. 2 mandaty z okręgów wyborczych zatrudniających do 500 pracowników,
- 3 mandaty z okręgów zatrudniających 501-1300 pracowników
- 4 mandaty z okręgów zatrudniających powyżej 1300 prac.
Wariant II - czy około 60 osób:
- tj. 1 mandat z okręgów wyborczych zatrudniających do 500 pracowników,
- 2 mandaty z okręgów wyborczych zatrudniających 501 1300 pracowników,
- 3 mandaty z okręgów wyborych zatrudniających powyżej 1300 pracowników.
6. Jak długo ma trwać kadencja rady samorządu /§ 36/:
Wariant I - 4 lata
Wariant II - 3 lata

Warszawa, czerwiec 1981 rok

O g ł o s z e n i e

Redakcja ogólnopolskiego biuletynu informacyjnego NSZZ RI "Solidarność" będąca zalążkiem przyszłej redakcji gazety naszego Związku rozpoczęła pracę. Redakcja prosi wszystkie WKZ o przesyłanie na adres OKZ NSZZ RI "Solidarność" /pl. Powstańców W-wy 2, Dom Chłopa, 00-030 Warszawa/ wszystkich regionalnych pism i biuletynów wydawanych przez WKZ. Redakcja prosi również o przesyłanie wszelkich informacji o życiu związkowym, zawiadomień o ważniejszych spotkaniach, zebraniach i imprezach organizowanych przez NSZZ RI "Solidarność". Redakcja na razie nie gwarantuje publikacji wszystkich nadesłanych materiałów, zwłaszcza publicystyki - gdyż pierwsze miesiące swojej pracy musi poświęcić własnemu zorganizowaniu się oraz wydawaniu serwisu ściśle informacyjnego.
"... chcemy poznać ludzi ze związkowej prasy regionalnej i stworzyć sieć stałych korespondentów ogólnopolskiej gazety naszego Związku" - stwierdziła Halina Kuczyńska,członek redakcji.

•••

Społeczny Komitet Budowy Pomnika Poznańskiego czerwca 1956 informuje, że poprzez Wielkopolską Księgarnię Wysyłkową rozsyła do wszystkich MKZ książkę "Poznański Czerwiec 1956". Przy rozdziale prosimy uwzględnić biblioteki, instytuty i uczelnie.

SZCZECIN
JEDNOŚĆ
Rok II
Tygodnik NSZZ Solidarność POMORZA ZACHODNIEGO
NR 22 (40) 5 CZERWCA 1981 R. Cena 5 zł

Inna partia

Mówi się o tym, że "Solidarność" jest apolityczna, że jest ruchem związkowym odcinającym się od polityki - nie wierzy się w to. Istotnie, prawda jest inna. Zbyt duże nadzieje społeczeństwo wiąże z tym ruchem, aby ściągać go na siłę na płaszczyznę związkową. "Solidarność", czy chce czy nie, jest ruchem społecznym.
"Solidarność" nie chce. Rodzi się jednak pytanie, jak wobec tego oddzielić polityczne aspekty jej działalności od czysto związkowych? Receptę na to daje docent Jerzy Milewski z Gdańska:

W materiale dyskusyjnym pt. "Polityczna reprezentacja ludzi pracy - zarys możliwych celów, form i programu", który kolportowany jest przez Komisję Zakładową Stoczni Gdańskiej doc. Milewski pisze:
"NSZZ "Solidarność" winien usilnie dążyć do tego, aby stać się wyłącznie związkiem zawodowym /działającym zgodnie z obowiązującym statutem/ poprzez:
- przekazywanie zadań gospodarczych, politycznych, kulturalnych itp. na rzecz przystosowanych do tego innych organizacji,
- inicjowanie powstania takich organizacji /jeżeli ich jeszcze nie ma lub jeżeli istniejące są zdegenerowane/ oraz sprawowanie nad nimi opieki i kontroli co najmniej w stadium początkowym ich funkcjonowania.

W chwili obecnej nie istnieją żadne organizacje zdolne do przejęcia na siebie teraz pełnionych przez NSZZ "Solidarność" funkcji gospodarczych i politycznych, co naraża związek na zarzuty działalności pozastatutowej. Jedynym możliwym rozwiązaniem tej kwestii jest wyłonienie w obrębie struktury związku wyspecjalizowanych zespołów roboczych do spraw gospodarczych i do działalności parlamentarnej, które będą zalążkami niezależnych w przyszłości od związku samorządów pracowniczych i partii politycznej ludzi pracy. Działalność gospodarcza i polityczna są ściśle ze sobą powiązane, a zatem zespoły te winny powstawać jednocześnie i funkcjonować równolegle".

Zalążkiem programu partii pracy byłyby postulaty polityczne, o spełnienie których walczy dziś związek: cenzura, praworządność, reforma gospodarcza, samorząd pracowniczy, zaopatrzenie rynku itd.

Powstająca partia pracy nie podważałaby prawa PZPR do sprawowania władzy, nie domagałaby się rozwiązania Sejmu nie krytykowałaby sojuszy wojskowych i unii gospodarczych PRL.
Jerzy Milewski proponuje, aby komórki nowej partii powstały na bazie komisji zakładowych NSZZ "Solidarność"/podkomisje do spraw działalności parlamentarnej dla bezpartyjnych członków związku/. Legalizacja prawna partii pracy nie jest jednak obecnie konieczna.

Podstawę deklaracji ideowej nowej partii winno stanowić określenie socjalizmu jako systemu zapewniającego maksymalnie możliwą w obecnych warunkach wewnętrznych i zewnętrznych samorządność polskiego społeczeństwa i niepodległość państwa. Podstawową zasadą wyróżniającą ten system jest społeczna własność środków produkcji i dóbr kultury. W opinii znacznej większości społeczeństwa jest to system, który może zapewnić ludziom poczucie wolności i sprawiedliwości, państwu - bezpieczeństwo, społeczeństwu - zaspokojenie potrzeb ekonomicznych i kulturalnych.

Autor uważa, że partia pracy z czasem przekształci się w pełnosprawną, silną liczebnie partię polityczną, działającą w sposób całkowicie demokratyczny. Jej przedstawiciele wejdą do Sejmu i rad narodowych.
Partia ludzi pracy w Polsce na pewno powstanie i będzie orężem politycznym NSZZ "Solidarność" - twierdzi doc. Milewski. - Obecnie samo rozpropagowanie tej idei wzmocni nasz związek, a także dopomoże rzeszom członkowskim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w ich walce o oczyszczenie i przebudowę PZPR.

Zrywają się więzi

Jestem przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" skupiającej dość dużą ilość członków - 850 osób, na zebrania organizowane przez MKR Szczecin chodzę regularnie, prasę oraz wszelkie dostępne mi materiały czytam regularnie, staram się aktywnie zajmować stanowisko wobec różnych aktualnych spraw, często usiłuję coś napisać i umieszczać w dostępnych mi wydawnictwach związkowych czy zakładowych, mimo to odczuwam pewien niedosyt może nie tyle informacji choć i tej nie jest nigdy za dużo, ale jakości tej informacji oraz zrywania się więzi na linii KKP - MKR - Komisje Zakładowe. Obecnie toczy się tyle różnych pertraktacji i rozmów między rządem a Solidarnością dotyczących przecież nas wszystkich, osiągnięte porozumienia będą kształtowały przecież rzeczywistość, w której wszyscy będziemy żyli, a mam uczucie jakby to wszystko odbywało się poza nami, szeregowymi członkami związku, że nikt się nas nie pyta jak my niektóre sprawy widzimy.

Mało tego, niedługo wejdą pod obrady Sejmu projekty tak istotnych ustaw jak ustawy o związkach zawodowych, samorządzie, przedsiębiorstwie czy o zmianach do Kodeksu Pracy. Nie wiem czy te projekty ustaw były czy też będą dostatecznie skonsultowane z załogami. Może rzeczywiście w stoczni, Zarządzie Portu czy innym dużym zakładzie zamkniętym takie informacje byłyby zbierane, a może nie.

Może nasz związek zajmując stanowisko opiera się znowu o opinię ekspertów, więc później do kogo mamy mieć ewentualne pretensje, do siebie samych? Do MKR? Do KKP? A może do ekspertów, że nie wiedzieli czego my wszyscy oczekujemy?
Nie powiem, chyba w kwietniu otrzymałem w "Korabiu" projekt zmian do Kodeksu Pracy, przeczytałem to uważnie, omówiłem na zebraniach w zakładzie pracy, nawet swoje uwagi napisałem do naszego kolejnego biuletynu. "Właściwy tor" oraz przesłałem do MKR, ale nawet nie wiem czy ktoś się zapoznał z tymi przesłanymi uwagami, a szkoda. Uważam, że MKR winien organizować na każdy poszczególny temat zebranie, tłumaczenie nawałem pracy jest nie do przyjęcia, gdyż chyba tego rodzaju zebrania nie wymagają obecności przewodniczącego czy jego zastępców, gdyż każdy chyba zrozumie, że rzeczywiście nie mają tego czasu za wiele tym bardziej, że chyba też nikt nie wymaga od Prezydium MKR znajomości wszystkiego co rząd nam przekazuje do uzgodnienia.

Do tygodnika "Jedność" też mam, co prawda pośrednio, trochę pretensji, że w za miało dostępny sposób popularyzuje a nawet pomija prawie te problemy. Nie powiem, ukazują się artykuły /Z.Lampasiak, J.Jelonek/ ostatnio o samorządzie, ale moim zdaniem nie spełniają w pełni oczekiwań autorów, ponieważ ich charakter jest zbyt teoretyczny, co powoduje pewne ograniczenie zainteresowania tematem do dość wąskiej grupy czytelników. Nie uzurpuję sobie prawa do udzielania tu porad, ale po prostu chcę napisać czego ja bym się chciał też dowiedzieć a myślę, że i wielu czytelników też. Jeżeli są już opracowane jakieś własne regulaminy w niektórych dużych zakładach pracy chyba należałoby je w jakiś sposób /najważniejsze punkty/ przekazać w formie dyskusji na łamach "Jedności" bo wiedza typu, że samorząd winien mieć uprawnienia w mianowaniu i odwołaniu dyrektora-kierownika, ustalaniu wielkości i asortymenu produkcji, podziale zysku czy też że wybory winny być demokratyczne i osoby na stanowiskach kierowniczych oraz piastujące funkcje w organizacjach społecznych winny być pozbawione biernego prawa wyborczego jest moim zdaniem zbyt uboga.

Uważam również, że związek jak również i "Jedność" zbyt mało uwagi i wysiłku poświęca sprawie reformy gospodarczej. Obecnie dyskusje na ten temat toczą się w zasadzie w środowiskach ekonomistów czy też wśród samych zarządzających i moim zdaniem dopóki nie będzie autentycznego nacisku ze strony klasy robotniczej tak długo będą trwały próby ograniczenia jej skutków i przesuwania terminu wprowadzenia w życie.

Prawdziwe zainteresowanie wydaje mi się nastąpi wtedy kiedy będzie się mówić o niej w sposób przystępny, chociażby podkreślając, że byłby to właściwie upadek roli wszelkiego rodzaju planów, na rzecz właściwej produkcji towarów poszukiwanych na rynku, że byłby to koniec produkcji bubli a początek zapełniania półek w sklepach. Drukowanie nawet w milionowych nakładach wszelkich tekstów i założeń roli tej nie spełni, bo mało kto zechce czytać a jeszcze mniej zrozumie co w ten zawiły sposób chciano powiedzieć.

Myślę, że prawidłowo działający samorząd mający oparcie w odpowiedniej ustawie może nam jako związkowi wiele pomóc, chociażby wyręczając nas w zajmowaniu stanowiska w wielu sprawach dotyczących samej produkcji, a do której obecnie czy chcemy czy nie, nieraz musimy jakieś to stanowisko zająć.
Jeszcze inna uwaga, o ile w chwilach napięć społecznych więź MKR - Komisje Zakładowe była wcale dobra to obecnie w sytuacjach raczej bezkonfliktowych, MKR czy KKP w zbyt dużym stopniu chcą nas wyręczać w wyrażaniu naszej opini

Ryszard Bogacz

niezależność
DZIENNIK N.S.Z.Z. „SOLIDARNOŚĆ" REGION „MAZOWSZE"
piątek 26.6.81 72

ŻEBY ZWIĄZEK NIE BYŁ NIEMY

Konrad Bieliński: Ostatnia wersja projektu ustawy o cenzurze, która ma być uchwalona na najbliższym posiedzeniu sejmowym, otwiera możliwości cenzurowania biuletynów związkowych. Jednocześnie w środkach masowego przekazu nasila się kampania wymierzona przeciwko prasie związkowej, a lansująca tezę o jej nieodpowiedzialności, antyradzieckości, godzeniu w sojusze... Cel tej kampanii jest jasny - udowodnić konieczność i przygotować grunt pod ograniczenie niecenzurowanej prasy związkowej.

Adam Michnik: Nie dziwi mnie, że pojawiły się takie wypowiedzi. Dziwi mnie, że tak późno i w tak zmasowanej formie. Wszak istnienie niecenzurowanej prasy związkowej jest sprawą zasadniczą i dla władzy, i dla Związku. Dla władzy - bo rozbija jej dotychczasowy monopol informacyjny. Dla Związku - bo związek bez prasy, to związek z wyrwanym językiem, to związek niemy. I dlatego obawiam się że sprawa prasy związkowej może stać się punktem wyjścia do bardzo głębokiego konfliktu i to nie tylko na linii społeczeństwo - władza, ale - obawiam się - pojawić się mogą próby przerzucenia tego konfliktu wewnątrz związku. Może tu, mianowicie, być zaserwowana taka oto strategia, że związek dostaje pewną ilość gazet ocenzurowanych, po to, żeby się wyrzekł prasy nieocenzurowanej. I władza liczy, że część działaczy związkowych na to pójdzie. Otóż w moim przekonaniu trzeba być świadomym, że działacze, którzy zdecydują się na poparcie tej koncepcji, wykonają milowy krok ku uczynieniu z "Solidarności" CRZZ-tu.

Krzysztof Wolicki: Nie myślę, żeby takich działaczy mogło być wielu. Wiadomo przecież, że gdy przyjdą do swoich zakładów pracy, to przekonają się, że zdanie ich różni się od opinii tych, którzy ich wybrali.

Janusz Onyszkiewicz: Wydaje mi się, że nie jest w tej chwili dużym niebezpieczeństwem próba rozgrywania wielonakładowej prasy zewnętrznej na rzecz eliminowania wewnątrzzwiązkowej. Rozgrywka ta /jeśli w ogóle miała być taka/ została źle zaplanowana. A to dlatego, że tej dużej prasy jeszcze nie mamy. Nie ma obiecanych tygodników regionalnych o wielotysięcznych nakładach. Ja widzę niebezpieczeństwo gdzie indziej. Otóż istnieje tendencja do traktowania tego, co w prasie związkowej, jako oficjalnego stanowiska związku. Tendencja ta ujawnia się zarówno u członków związku, jak i władz. Władze odbierają tak zwłaszcza wypowiedzi, w których widzą zagrożenie dla siebie. I tu dochodzimy do tego, co nazwałbym kulturą prasową. Trzeba przyznać, że nasze pisma często roją się od niepotrzebnych uszczypliwości pod adresem władz. A przecież pewne rzeczy można przekazać w sposób bardziej nośny, a mniej drażliwy.

Krzysztof Wolicki: Nie ma co się dziwić, że ludziom, na ogół młodym, którzy tworzą prasę związkową, bardzo się podoba możliwość pewnej familiaryzacji życia politycznego i traktowania po ludzku - a więc swobodnie - różnych przedstawicieli władzy. Do takiej familiarności należy i posługiwanie się złośliwością, i krytyką, i uszczypliwościami. W wielkich, zasadniczych sprawach nie te uszczypliwości decydują. Czy ktokolwiek wierzy w to, że Leonid Breżniew, przywódca takiej potęgi, będzie kształtował swoją politykę zależnie od tego, co jakieś pisemko o nim obraźliwego napisze? Oczywiście nasza prasa nie powinna dawać pretekstów do ataków, ale nie łudźmy się, że to, co jest jedynie pretekstem, jest istotną sprężyną polityki. Jeśli chodzi o wystąpienia naszej prasy przeciwko układom, sojuszom czy status quo w Europie, to czegoś takiego ja w prasie związkowej nie zauważyłem. Gdyby takie artykuły pojawiły się, to pierwszy przyznałbym, że może to być odczytane jako polityczne stanowisko związku i że w naszej sytuacji geopolitycznej jest to rzeczą niewskazaną, niesłuszną i nie do tolerowania w prasie.

Adam Michnik: Myślę, że w sytuacji, w której przyszło nam funkcjonować, a gazetom pisać, zdumiewający jest ten wybuch wzmożonej odpowiedzialności za słowo, jaki teraz właśnie nastąpił. Widzę go nie tylko w gazetach, ale w samym ruchu. Zdarzają się pewne uchybienia, np. organizowanie kampanii w sprawie katyńskiej. Ale oczywiście czym innym jest propagowanie kompanii rocznic, demonstracji, ulotek, a czym innym publikowanie rzeczowych informacji na temat Katynia. Od tego ani prasa, ani niezależne wydawnictwa nie mogą się uchylać, jeśli chcą pozostać w zgodzie z zasadą respektowania prawdy historycznej. Druga sprawa bardzo ważna zahacza o to, co mówił Janusz. Widzę pewne niebezpieczeństwo w tym, że prasa związkowa na ogół nie umie podjąć polemiki z tą częścią prasy oficjalnej, która na polemikę zasługuje. Nie myślę tu naturalnie o "Rzeczywistości", czy wydawnictwach "Grunwaldu", bo tam nie ma po prostu z czym polemizować. Natomiast myślę, że już linia takich gazet jak "Gazeta Krakowska" czy "Życie Warszawy" zasługuje na polemikę. W tym omijaniu rzeczowej polemiki i analizy widzę istotne źródło tego, o czym mówiliśmy, a mianowicie niedobrej i niemądrej uszczypliwości.

Wolicki: I druga sprawa. Będąc tak dużą instytucją, nie możemy w swoich publikacjach, a więc i w swoich gazetach, ograniczać się do obrony biernej, ale musimy wypracować własną politykę prasową. Musimy wytworzyć formę kształtowania opinii prasy związkowej, myślenia politycznego. I w tym kontekście powinniśmy zastanowić się nad trudnym problemem samoograniczenia prasy związkowej. Przez samoograniczenie rozumiem nie to, co można czy nie można pisać, ale to, na co mamy skierować uwagę naszych czytelników, na co kłaść nacisk, jakie powinny być główne linie naszej polityki prasowej.

Onyszkiewicz: Myślę, że sprawa dojrzała do zastanowienia się nad tym, w jaki właściwie sposób tę prasę można by było podciągnąć i czy nie należałoby rozpocząć poważnej dyskusji na ten temat, a po drugie, czy związek jako całość nie powinien wyłonić jakiegoś ciała, które zajęłoby się problematyką prasy związkowej.

Michnik: Ciało takie winno mieć charakter jedynie doradczo-opiniotwórczy. Nie może to być cenzurowanie, ale ocenianie. Każdy redaktor będzie miał wówczas poczucie, że na niego patrzą: na poziom jego wypowiedzi, wnikliwość, odpowiedzialność. Spowoduje to siłą rzeczy "czyszczenie się" tych gazet od demagogii, od chamstwa prasowego. Im trwalej będzie funckjonowała zasada porozumień, kompromisów jako główny fakt w naszym życiu publicznym, tym, siłą rzeczy, te gazety będą musiały być od strony związkowej wykładnikiem związkowych koncepcji kompromisu i porozumienia. Innymi słowy prasa związkowa pełnić będzie dwojaką funckję: z jednej strony będzie musiała uczyć władze współżyć ze związkiem, a z drugiej będzie musiała przyuczyć się samej do współżycia z władzą.

Wolicki: Wydaje mi się, że z jednej strony to ciało, o którym mówił Janusz oczywiście, będzie musiało pełnić funckje pierwszego czujnika związkowego, który przyjmuje zażalenia, skargi, uderzenia zewnętrzne, wymierzane w naszą prasę. Lista takich skarg będzie wpływała do tego ciała. Trzeba je będzie rozważyć i na nie zareagować, tzn. sprawdzić fakty, porozumieć się z autorem, przedyskutować sprawę, opracować propozycję odpowiedzi. Funkcja tego ciała nie powinna mieć nic wspólnego z funkcją cenzury. Inna rola, jaką ciało to winno pełnić, to rola pewnego rodzaju inspiratora. Powinno inspirować wymianę poglądów między prasą a jej odbiorcami. Ja np. wiem, że koledzy z prasy związkowej bardzo siebie nawzajem czytają, oceniają, ale nie wiedzą jak prasa ta jest odbierana, jakie są wobec niej postulaty czytelników. Trzeba sobie powiedzieć otwarcie - ta prasa wychodzi na jednej, dwu karteczkach, nie ma w niej miejsca na wyjaśnienie siebie do końca czytelnikowi. Czytelnik może sobie nie zdawać sprawy z jej bardzo wielu ograniczeń i przymusów, którym podlega. Może od niej żądać rzeczy iluzorycznych. Aby móc się czytelnikom wytłumaczyć, redakcja powinna się z nimi spotkać. I wtedy ciało, o którym mówił Janusz, może pełnić rolę gościa na takich spotkaniach, może takie spotkania inspirować. Przede wszystkim jednak powinno ono być inicjatorem polityki prasowej związku. Inicjatorem, gdyż polityka ta musi być kształtowana przez cały związek.

Onyszkiewicz:

To co jest wobec tej prasy poważnym zarzutem to to, że sprawy ważne i wymagające społecznych konsultacji kompletnie jej umknęły. Są sprawy już bardzo daleko zaawansowane, np. ustawy o związkach zawodowych czy o samorządach pracowniczych. Dyskusja na ten temat powinna znaleźć się w naszej prasie. Być może ta komisja, o której mówimy, mogłaby inspirować redakcje do podejmowania tego typu wątków.

Wolicki: To prawda, nasza prasa nie potrafi w sposób przekonujący, właściwy i na czas przetwarzać ważnych wątków politycznych. W tej kwestii mamy poważne opóźnienia i zaniedbania. Nie wyjaśnia ona, co nasz związek musi, powinien robić, jaka jest sytuacja kraju, jakie są społeczno-gospodarcze zależności.

Onyszkiewicz: Chciałbym tu podnieść jeszcze jeden element, który się dosyć często pojawia, a mianowicie głosów z MKZ-ów, które z grubsza można by tak scharakteryzować: "No tak, oni mieli do tej pory swoją prasę, która pisała, co oni chcieli, a teraz my mamy swoją prasę i ona powinna pisać to, co my chcemy". I to dotyczy nie tylko prasy związkowej, ale prawem refleksu odbija się i na prasie centralnej. I tak, zdarzało się, że gdy w prasie centralnej ukazywało się coś, co nam się nie podobało, to

mówiono : zatrzymać tę prasę, bo jakim prawem oni mogą pisać o nas źle Istnieje poważne niebezpieczeństwo, że ujawnią się dyktatorskie zapędy MKZ-ów wobec naszej prasy. I przed tym, myślę, może prasę uchronić wspomniana przeze mnie komisja.

Bieliński: W tej chwili stoimy przed wprowadzeniem w życie nowej ustawy o cenzurze. Urzędowy werdykt, że dany biuletyn wychodzi poza działalność statutową Związku, wystarczy, by poddany on został prewencyjnej cenzurze. Jeśli Związek zaoponuje, pójdą, być może, za tym dalsze represyjne działania władz.

Wolicki: My nie możemy iść tak daleko w rozumowaniach. Jeżeli rząd naprawdę /a nie tylko tak, na okres zjazdu PZPR/ pójdzie na forsowanie tych zdeformowanych projektów ustaw /a dotyczy to nie tylko cenzury,ale całego pakietu odnowy, a więc ustawy o związkach zawodowych, o samorządzie etc./, jeżeli przepchnie je przez Sejm, który chciał występować -zwłaszcza w osobie prof. Szczepańskiego- w roli mediatora, to wtedy walka nie będzie się toczyć tylko o cenzurę, ale o same rudimenta odnowy.

W Konstytucji każdy obywatel kraju ma zagwarantowane prawo wypowiedzi poprzez wszystkie media. Jest to, oczywiście, jak wszyscy wiemy, sprawa całkowicie iluzoryczna. Jednakże to, co uzyskaliśmy w uzgodnionym projekcie ustawy o cenzurze, jest częściowym zrealizowaniem tego prawa. Dzięki istnieniu naszego Związku, dzięki jego sile, władze musiały pogodzić się z koniecznością zrealizowania, przynajmniej w części, litery własnej Konstytucji. Jak wykazują ostatnie dni, nawet z tego próbuje się władza jednak wycofać. Myślę, że broniąc niezależności prasy związkowej, bronić będziemy nie tylko praw związkowych i nie tylko praw ludzkich, ale będziemy bronić również tej zrealizowanej części Konstytucji PRL.

opr. Ewa Kulik.

SERWIS INFORMACYJNY - Bydgoszcz 12.06.81

Wywiad z Krzysztofem Gotowskim

9.06.br. powróciła z Warszawy grupa robocza KKP powołana dla rozwiązania konfliktu bydgoskiego. Z przewodniczącym grupy roboczej i wiceprzewodniczącym MKZ-tu bydgoskiego rozmawia członek zespołu redakcyjnego "serwisu" Jerzy Mierzejewski.

JM - Oprócz zmęczenia fizycznego rozmowami i podróżą,jakie jest Twoje odczucie, jeśli chodzi o przeprowadzone rozmowy?

KG - Można powiedzieć, że sprawa, będąca przedmiotem rozmów w Warszawie nie została dopięta wobec usztywnienia się stanowiska Komisji Rządowej, która powiedziała,że nie załatwi sprawy bydgoskiej, gdyż już uważa ją za załatwioną. Zwróciliśmy się do nadzwyczajnej komisji sejmowej,której przewodniczy prof J.Szczepański; on podjął się do 3 lipca załatwienia sprawy. Jest to moim zdaniem ostatnia instancja, do której mogliśmy się udać, no i jeżeli ona nam tutaj nie pomoże...

JM - To znaczy, że praworządność nie istnieje...

KG - To znaczy, że praworządność nie istnieje - tak można powiedzieć.

JM - Czy istnieje jakaś szansa, że prof.Szczepański,a wiadomo, że jest on autorytetem, jest autorytetem również w sferach, gdzie zapadają decyzje?

KG - Tak. O tyle co mi wiadomo, prof.Szczepański dużo zrobił dla naszego związku, dla związku chłopskiego, bo jak wiemy rozmowa na temat chłopów jest dziełem właśnie jego. Zresztą prof.Szczepański jeżeli się czegoś podejmuje to raczej załatwia. Zobaczymy co w tym wypadku zrobi w sprawie bydgoskiej.

JM - Czyli według Ciebie należy jeszcze raz zawierzyć...

KG - Chyba już ostatni raz. Nic innego nie pozostaje.

JM - Czy uważasz, że cała sprawa potoczyła się niewłaściwym torem już od początku tzn. od marca?

KG - Tak. Ponieważ od początku, to znaczy od 20 marca istniały takie głosy, że w przypadku jeśli byśmy wówczas stanęli regionem załatwilibyśmy więcej.

JM - Tak jak Bielsko-Biała?

KG - Przyrównać Bielsko-Białej do Bydgoszczy nie można. Nasza sprawa różni się od tamtej tym, że naruszone zostały rzeczy poważniejsze. Jak wiemy do tej pory nie zostało zakończone śledztwo, nie przedstawiono zarzutów i nie wiadomo co będzie dalej.

JM - Jak wyglądała wizyta wicepremiera Rakowskiego w Bydgoszczy w czasie trwania obrad KKP 4.06.?

KG - Podczas obrad KKP nastąpiły pewne błędy taktyczne...

JM - Czyli gra otwartymi kartami?

KG - Tak, to znaczy ta demokracja nam popsuła szyki i to mocno, ponieważ sądzę, że wówczas gdy obradowało KKP,gdy przybył wicepremier,sprawę bydgoską można było mocno posunąć.

JM - Czy wicepremier Rakowski był skłonny przybyć na obrady KKP?

KG - Bezpośrednio na obrady KKP nie, ponieważ trudno jest rozwiązać jakiś problem na takim forum, ale był skłonny rozmawiać z grupą roboczą. Jednak tak jak powiedziałem pewne błędy taktyczne popełnione na KKP uprzedziły wicepremiera, dla którego sprawa przestała być ciekawa, to znaczy na tyle ciekawa, aby istniało jakieś zagrożenie.

JM - Co on przez to zrozumiał? Czy to, że związek nie reprezentuje jednolitego stanowiska?

KG - Tak. Nie wiem skąd on miał takie informacje, ale nie musimy sobie tłumaczyć skąd takie informacje pochodzą.

JM - Jak się odbyły rozmowy w Bydgoszczy?

KG - Odbyła się krótka rozmowa. Zaproponowałem, aby rozmowy odbyły się w MKZ-cie z grupą roboczą. Na to wicepremier powiedział, że chciałby rozmawiać w Warszawie w poniedziałek 8.06.

JM - Jak był ustawiony Rakowski? Wrogo, sztywno?

KG - Nie, on wyłącznie chciał przełożyć rozmowy, ponieważ znał już stanowisko KKP. Wiedział, że strajku generalnego nie będzie, ponieważ KKP musi się przedtem zebrać,dlatego nie widział wielkiego zagrożenia i stąd ta propozycja.

JM - Jechaliście do Warszawy z nadzieją?

KG - Tak, jechaliśmy z nadzieją. Spotkanie i od razu usztywnienie stanowiska.

JM - Jak to wyglądało, jakie było przyjęcie przez wicepremiera?

KG - Oczywiście spokojnie, znam z wystąpień wicepremiera Rakowskiego w innych momentach, wtedy było bardziej agresywne, teraz spokojnie przedstawił stanowisko.

JM - Czyli to stanowisko nie miało nic wspólnego z jego sobotnim wystąpieniem w Bydgoszczy na konferencji miejskiej?

KG - Myśmy się o tym stanowisku dowiedzieli w Warszawie z gazet. Zarzuciłem mu, że wydał wyrok przed rozmową z nami Powiedział, że jest to stanowisko jego, stanowisko nie konsultowane z nikim, i że on jako polityk ma swoje zdanie na te sprawy i od tego zdania nie odstąpi nigdy. Również w rozmowach bardzo usztywniony, na temat listu KPZR do KC odczytał nam tylko fragmenty na temat kontrrewolucji i anarchizacji w Polsce.

JM - Czy list ten pisany był w duchu zagrożenia interwencją, czy też było to tylko napomnienie i ostrzeżenie?

KG - Były różne głosy. Były głosy, że ten list został napisany po podjęciu decyzji a były też głosy, że jest to ostatnia szansa.

JM - Czy Rakowski to też w ten sposób usiłował przekazać?

KG - Tak to można było odczytać z wypowiedzi wicepremiera

JM - Jak doszło do sporządzenia oświadczenia?

KG - Rozmowa była sztywna. Rakowski nie chciał dyskutować. Również uczestniczący w rozmowach minister Ciosek był tego zdania. Wówczas próbowaliśmy wspólnie z ministrem Cioskiem jak i doradcami szukać innego wyjścia. Padła propozycja, by zwrócić się do nadzwyczajnej komisji, aby tę sprawę rozwiązać. Prof.Szczepański podjął się zbadać całość sprawy bydgoskiej dodając, że gdyby nie widział możliwości załatwienia sprawy bydgoskiej to by się jej nie podjął. To jest za poważna sprawa. Nie mamy natomiast żadnych gwarancji, i pozostaje nadzieja, że ta komisja jest uczciwa.

Więc jeżeli przygotuje wnioski, które będą nas zadowalały i nie zostaną załatwione, to nie ma już do kogo się zwrócić.

JM - Jaka była rola Jana Rulewskiego?

KG - Janek był tutaj jako obserwator i brał również udział w rozmowach.

JM - Mieliście zapewne uzgodnioną listę postępowania,skąd zatem powstały rozdźwięki na tle tego, że nie wszystko szło jego myśli?

KG - Uważam, że Janek jako pokrzywdzony w sprawie bydgoskiej inaczej to odczuwa i wcale się nie dziwię, że sprawa tak długo się ciągnie i nie została dotychczas załatwiona. Tak, że pretensje Janka i innych kolegów biorących udział w wypadkach bydgoskich na pewno są słuszne. Nie ma co się dziwić.

JM - Jak poszła w świat wiadomość, że strajk został odwołany?

KG - Nie wiem kto to nadał, w każdym razie jest to interpretacja oświadczenia. W oświadczeniu jest wyraźnie napisane, że grupa robocza na apel prof.Szczepańskiego i Episkopatu zwróci się z wezwaniem o wstrzymanie akcji strajkowej. Po prostu zobowiązaliśmy się przekazać jego apel.

JM - Czy byłeś przez kogokolwiek naciskany w czasie rozmów

KG - Nie. Szukaliśmy wszyscy możliwości załatwienia sprawy.

JM - Czy członkowie prezydium MKZ są przekonani, że każdą walkę trzeba koniecznie wygrać? Czy nie dopuszczacie nigdy przegranej, choćby i z tego powodu, że każdy może popełnić błąd?

KG - Jeżeli w słusznej sprawie walczymy to powinniśmy wygrać. Jeżeli chodzi o praworządność to nie powinno w ogóle być rozmów na ten temat. Potrzeba na pewno czasu,żeby to zostało wyjaśnione i sama praworządność stała się tą praworządnością, której każdy by sobie życzył.

JM - Czy jesteś za przeprowadzeniem strajku?

KG - Wszelkie rozwiązania muszą być ostre. Decyzję o podjęciu akcji protestacyjnej podejmie MKZ. W oparciu naturalnie o rozeznanie wśród swoich załóg.

JM - Dziękuję za rozmowę.

SOLIDARNOŚĆ DOLNOŚLĄSKA nr 24/38

Odbudujmy więzi społeczne

W piątek 5.06 w przerwie obrad Zjazdu w Legnicy zwróciliśmy się do sekretarza Krajowej Komisji Wyborczej Andrzeja Celińskiego z prośbą o wypowiedź na temat regionalnej struktury Związku.

Andrzej Celiński: Podstawowym i dominującym problemem wszystkich zebrań delegatów jest problem regionalizacji. Sprawy programowe praktycznie nie są poruszane. Wydaje mi się, że zanim dojdzie do Zjazdu Krajowego, po ukonstytuowaniu się władz regionu, należy ponownie zwołać delegatów, by bez tej gorączki organizacyjnej mówić o sprawach programowych.

Są dwie przyczyny tego, iż problem regionalizacji tak się ciągnie. Pierwsza przyczyna polega na tym, że Związek nie wypracował żadnej koncepcji programowej, a więc celów Związku, a także funkcji, jakie mają poszczególne instancje pełnić. Każda struktura organizacyjna ma służyć jakimś celom, funkcjom, a wtedy, gdy nie ma jasności co do programu, nie może być jasności co do struktury Związku, także terytorialnej. Drugi powód jest taki, iż KKP zupełnie fałszywie postawiła problem: duży czy mały region. Takie pytanie jest bezsensowne. Należało przedstawić koncepcję organizacyjną Związku taką, w której są małe i duże regiony i powiedzieć, czemu one mają służyć. Nie chodzi o wielkość regionu, ale o to, do jakich funkcji konieczna jest centralizacja Związku, a dla jakich jest szkodliwa. Na przykład, na rzecz centralizacji przemawiają problemy polityczne, stosunki z władzami. Potrzebna byłaby również w przypadku, gdyby Związek miał się zająć energiczniej praworządnością lub oświatą związkową. Zawsze trzeba rozważać, które racje są istotniejsze, bo każda decyzja jest pewnym zyskiem i pewną stratą, trzeba po prostu ważyć te zyski i straty. Na tym polega mechanizm wyboru. A my nie jesteśmy nauczeni wybierania wariantów, my mamy tylko jedne prawdy. Tego się od razu nie nauczymy. Do tego potrzebna jest i oświata związkowa, i informacja, w której cały czas kulejemy.

Jeżeli miałyby powstać duże regiony, to będą potrzebne takie miejsca, gdzie będą podejmowane decyzje dotyczące kilku komisji zakładowych, w których problemy poszczególnych zakładów, nie wymagające wyspecjalizowanych komórek, będą bezpośrednio załatwiane. Stąd pada propozycja, by jednocześnie, tworząc duże regiony powstawały oddziały tych regionów /jest to propozycja wrocławska/ o kompetencjach tych samych, co zarząd regionalny, lecz ograniczonych terytorialnie. Jeżeli np. powstałby oddział w Legnicy, to mógłby mieć te same kompetencje co zarząd regionalny we Wrocławiu /ograniczone oczywiście do swego terytorium/, jedynie bez prawa podejmowania decyzji o strajku. Natomiast sprawy finansowe rozwiązywałoby się tak, że walne zebranie delegatów dużego regionu podejmowałoby decyzje, że na działanie zarządu regionu potrzebna jest jakaś określona suma, natomiast cała reszta dzielona byłaby na poszczególne oddziały proporcjonalnie do ilości członków. W rezultacie finansowo nie straciłyby one nic.

Jest jeszcze jedna sprawa. Ten Związek położy się, jeżeli będzie hamować inicjatywy społeczne - powinien je pobudzać. I stąd wydaje mi się konieczne, by oprócz tej instancji "władczej" grupy ludzi, którzy chcą porozumiewać się w sprawach dotyczących środowiska, miały prawo do tworzenia takich instancji, komisji porozumiewawczych, które nie będą mogły nikim zarządzać, ale będą miejscem, gdzie ci ludzie się spotykają i wymieniają własne doświadczenia, ewentualnie artykułują wspólne interesy do zarządu czy oddziału. To odbudowywałoby więzi społeczne w sprawach publicznych. Chodzi o to, aby były statutowo zagwarantowane możliwości tworzenia rozmaitych porozumień międzyludzkich. Jest to rzecz ważna.

Najważniejsze jednak jest to, żeby pochodzący z wyboru delegaci decydowali o sprawach Związku, żeby nie decydowała ani Komisja Krajowa, ani obecne MKZ-y, tylko właśnie delegaci. Ja nie sądzę, aby te aktualne zjazdy delegatów rozstrzygnęły sprawy organizacyjne, ani też, aby pierwszy Zjazd Krajowy mógł je rozstrzygnąć. Sądzę, że to będzie pewien proces, który będzie trwał aż do drugiego Zjazdu Krajowego. To jest sprawa doświadczeń. Chodzi o to, by członkowie Związku mieli tę świadomość, że wszystkie władze pochodzą z wyboru i jeżeli tych władz nie odwołamy, to decyzje jakie podejmą - obowiązują. Inaczej my nic nie uporządkujemy. Ani Związku, ani kraju. Mamy teraz ewidentnie do czynienia z rozpadem struktur państwowych, które się sypią. My nie odbudujemy tego państwa, jeśli sami będziemy w takim samym chaosie, jak władza. My musimy zaprowadzić porządek przynajmniej w ramach Związku, bo nie może być tak, że całe społeczeństwo pozostaje niezorganizowane. Społeczeństwo musi się gdzieś organizować, aby mogło funkcjonować. Róbmy ten porządek przynajmniej w Związku, bo inaczej okaże się, że my jeszcze do tego nie dorośliśmy. Byłaby to prawda okrutna. Przez 35 lat ogłupiano nas, oduczano umiejętności porozumienia się w ramach społeczeństwa, bo oczywiście ułatwiało poczynania władz. Władza miała do czynienia ze społeczeństwem, które nie miało się porozumieć i my wszyscy teraz płacimy za te 35 lat.

S.Huskowski

komisji zakładowej NSZZ
Uniwersytet im. A. Mickiewicza
12.25.1980

Z semantyki socjo-lingwistycznej

Obserwujemy ostatnio ciekawy przypadek masowej dysleksji wśród wyższych sfer rządzących. Polega on na używaniu słów i dłuższych wyrażeń o znaczeniach innych niż przyjęte w języku polskim. Prace analizujące bogaty materiał trwają, wskazuje się na obce zapożyczenia. Niżej podajemy małą próbkę wyników analizy.

Nowomowa Wyższych Sfer Rządzących	Język polski
anarchia	demokracja
centralizm demokratyczny	centralizm absolutystyczny
demokracja	demokracja socjalistyczna /por. obok/
demokracja socjalistyczna	centralizm demokratyczny /por. wyżej/
zadłużenie kraju	długi doktryny
kontrrewolucja	rewolucja
kryzys społeczny	kryzys PZPR
linia porozumienia i dialogu	bierny opór
ustępstwa	realizacja porozumień; praworządność
przyjaciele	sojusznicy /por. niżej/
racja stanu	wzgląd na wojska Układu Warszawskiego
realistyczny	socjalistyczny /por. niżej/
socjalistyczna odnowa	kontrrewolucja
socjalistyczny	radziecki
sojusznicy	potencjalni najeźdźcy; dysponenci
trudności gospodarcze	bankructwo
większość narodu	część PZPR; KC PZPR
wszyscy ci, którzy...	większość narodu
zachodni/imperialistyczni/ poplecznicy	uczciwość, sumienie

WOLNE SŁOWO
SERWIS informacyjny nr 52
BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" Toruń 23.06.1981 r.

SZTANDAR a sztab generalny

20 czerwca, kiedy po kolejnym zebraniu przedwyborczym naszego podregionu wróciłem do domu, różne myśli kłębiły mi się w głowie. Jak myślimy o naszym Związku, jakimi jesteśmy związkowcami, ile mamy samodzielności w myśleniu, a ile zwykłego owczego pędu - oglądania się i przytakiwania "mądrzejszym", głośniej krzyczącym, czy po prostu bardziej od nas znanym.
Żal mnie zdjął serdeczny, bo "Solidarność" dla mnie,tak jak dla przeważającej części jej członków, to ostatnia deska ratunku przed całkowitą zagładą struktur społecznych i ekonomicznych coraz bardziej rozłażących się w szwach w naszej Ojczyźnie. To jedyna nadzieja i szansa Polaków.
Powiadają, że "Solidarność" to tylko związek zawodowy. Mówią przecież nam wszystkim część prawdy, bo "Solidarność" to przede wszystkim najbardziej masowy na świecie ruch społecznej i obywatelskiej reformy, ruch, w którym prawie wszyscy uczestniczymy, ruch, który musi bronić i bronić będzie przyrodzonych praw człowieka. Każdego człowieka.
Jest nas w Związku 10 milionów. To znaczy, że zdecydowana większość ludzi pracujących w gospodarce państwowej i uspołecznionej w naszym kraju dokonała jednoznacznego wyboru przede wszystkim w płaszczyźnie moralnej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę /a wziąć rzecz jasna musimy/ naszych braci z NSZZ RI i naszych młodych kolegów z NZS-u, to musimy postawić znak równości między "Solidarnością" a społeczeństwem.
Takim więc jakim jesteśmy społeczeństwem, takim chcąc nie chcąc jest nasz Związek.
Wysuwam tezę następującą: jesteśmy społeczeństwem chorym
Co przez to w kontekście tego tekstu chcę powiedzieć?
Tysiącletnia historia polskiej społeczności wykształciła w nas poczucie ogromnego szacunku dla symboli, sztandarów etc. Wydaje mi się, że dziś już możemy zaobserwować przerodzenie się tego szacunku w bałwochwalczą, bezkrytyczną wprost cześć dla osób, czy niektórych haseł.Staliśmy się chorzy, bo bezkrytyczni, bezmyślni, niewolni. Pamiętajmy, t o w o l n o ś ć jest stanem do jakiego dążymy, o jaki się bijemy. Wolność rodzi poczucie o d p o w i e d z i a l n o ś c i. Jeżeli bowiem jestem wolny to za wszystko co robię, odpowiadam. Odpowiadam przed sobą, przed innymi ludźmi, czy przed Panem Bogiem. Świadomość odpowiedzialności rodzi n i e p o k ó j. I bywa czasem tak, że ten niepokój staje się dla szarych, zwykłych ludzi nie do zniesienia. Dlatego w konsekwencji tak często sami uciekamy do zniewolenia od wolności, bo nie umiemy unieść brzemienia odpowiedzialności i związanego z nią niepokoju.
Co wiąże się jeszcze z wolnością i zarazem odpowiedzialnością? Myślę, że dobrze rozumiana nieufność i krytycyzm wobec symboli, a szczególnie wobec ludzi-symboli. Może w życiu społecznym się zdarzyć, że wszyscy w jakimś dziejowym momencie nawet nie zdając sobie z tego jasno sprawy stwarzamy we własnym niewolnym pędzie takiego człowieka-symbol. I może się zdarzyć /a zdarzyło się to w historii różnych społeczeństw już nie raz/, że pewnego dnia ten symbol spada gwałtownie z piedestału, na jaki wbrew niemu samemu go wciągnęliśmy. Zostajemy wtedy jak stado bezradnych dzieciąt... z pustymi rękami.

Stary to dylemat, co jest najważniejsze dla walczącej armii. Większość twierdzi, że s z t a n d a r. To również chyba tylko część prawdy. Sztandar może wpaść w ręce wroga, a walkę trzeba prowadzić dalej. Wydaje mi się, że nie mniej ważny od sztandaru jest znakomity sztab g e n e r a l n y. Zdarza się bowiem i tak, że toczy się wojnę, w której o kapitulacji nie może być nawet mowy. Marzy mi się dzień, w którym każdy członek "Solidarności z racji swego umiłowania wolności będzie mógł objąć funkcję w tak rozumianym sztabie generalnym.

Wiesław Cichoń

cd.spisu treści ze strony tytułowej

- zał nr 4 : Opinia w sprawie aktualnej sytuacji w górnictwie węglowym..... 304
- zał. nr 5: Wystąpienie przedstawicieli Społecznego Komitetu Reformy Gospodarczej..... 305
- Józef kuśmierek: dlaczego natychmiast..... 305
- Lista uczestników Sieci..... 306
Uchwała WZD Regionu Olsztyńskiego ws.samorządów pracowniczych i reformy gospodarczej..... 307
Wnioski Komisji Wniosków bydgoskiej Konferencji d/s Żywności..... 307
Wzrost wydatków na chleb,przetwory zbożowe i mleko po podwyżce cen..... 308
Propozycja rekompensaty podwyżek cen chleba, przetworów zbożowych i mleka..... 309
Uwagi do proj. Uchwały RM ws. zasad reglamentacji mięsa..... 309
Apel KZ WSS "Społem" w Bydgoszczy..... 309
Apel do mieszkańców woj. bielsko-bialskiego... 310
Projekt KKW zmian rozdz. V Statutu..... 310
Uchwała I WZD woj. wrocławskiego..... 311
Apel do członków NSZZ "Solidarność" Reg. Mazowsze.. 311
Poprawki do Uchwały nr 2 ws. programu działania Związku w Regionie Mazowsze..... 311
Akt erekcyjny Pomnika Radomskiego..... 311
Uchwała delegatów funkcjonariuszy MO..... 312
Komunikat ze spotkania Sieć-OPSZ..... 312
Wystąpienie przedstawiciela "Solidarności" na Wojewódzkiej Konferencji PZPR we Wrocławiu .. 312

OPRACOWANIA I EKSPERTYZY

Projekt Statutu Samorządu Załogi FSO..... 401
Referendum pracowników FSO dla zatwierdzenia statutu samorządu..... 403

PRZEDRUKI Z PRASY ZWIĄZKOWEJ

Inna partia - Ryszard Bogacz
JEDNOSC nr 22 /40/..... 501
Żeby Związek nie był niemy
NIEZALEŻNOSC nr 72..... 502
Wywiad z Krzysztofem Gotowskim
SI Bydgoszcz z 12.06.81..... 503
Trudna lekcja demokracji - St.Husakowski
SOLIDARNOSC DOLNOSLASKA nr 38..... 504
Z semantyki socjo-lingwistycznej
SI KZ NSZZ SOLIDARNOSC UAM nr 38..... 504
Sztandar a sztab generalny - Wiesław Cichoń
WOLNE SŁOWO nr 52..... 505

S p r o s t o w a n i a

W relacji z rozmów z Rządem w s. Bydgoszczy w nr.19 AS-a przytaczając wypowiedź prokuratora Bogusława Wojewódzkiego na ostatnim posiedzeniu KKP, napisaliśmy, że było to wystąpienie prokuratora wojewódzkiego. Przepraszamy.

W nr 20 AS-a w relacji z KKW podaliśmy błędnie nazwisko przedstawiciela Słupska. Nazywa się on Rakowski a nie Chodakowski. Przepraszamy.

23 CZERWCA 1981
7
Solidarność Jastrzębie

Rys. ANDRZEJ CZECZOT